

Aleg. 57.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego.

Wysoki Sejmie!

Z czynności w zakresie przemysłu krajowego Wydział krajowy zdaje sprawę jak następuje:

I. Komisya krajowa dla spraw przemysłowych.

W załatwieniu sprawozdania komisji przemysłowej o wniosku Wydziału krajowego co do projektu statutu komisji krajowej dla spraw przemysłowych Wys. Sejm uchwalił na posiedzeniu z d. 19. Stycznia 1888 statut powyższej komisji jako organu doradczego Wydziału krajowego, mającej zastąpić dotychczasową komisję krajową dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego, ustanowioną na podstawie statutu wydanego rozporządzeniem Wydziału krajowego z d. 13, Czerwca 1884 L. 26.058.

W myśl przytoczonej uchwały Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 21. Lutego 1888 L. 3.481 zwinął komisję krajową dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego oraz wydał statut komisji krajowej dla spraw przemysłowych, do której oprócz dziewięciu członków zwinętej komisji powołał dziewięciu nowych członków, przyczem zastrzegł sobie wydanie regulaminu dla komisji. Powołana do życia komisya krajowa dla spraw przemysłowych odbyła swe pierwsze posiedzenie dnia 4. Marca 1888. Imienny wykaz członków komisji i szczegóły o jej ukonstytuowaniu się, jakoteż podziale czynności zawiera sprawozdanie komisji z d. 1. Września 1888 L. 389 przedłożone Wydziałowi krajowemu dnia 25. Września 1888 a załączone jako alegat 1 (alegat 1).

W sprawozdaniu z d. 22. Listopada 1887 L. 57.263 Wydział krajowy zdał sprawę Wys. Sejmowi o całym szeregu zakładów przemysłowych bądź utrzymywanych z funduszu krajowego bądź przez kraj subwencyonowanych, starając się przytem o podanie szczegółów tak pod względem administracyjnym jak fachowym nawet z ostatnich miesięcy bez względu na to, kiedy upłynął ostatni rok szkolny względnie administracyjny. Wówczas oznajmił Wydział krajowy, że na przyszłość będzie tylko o tyle zdawał sprawę o tych zakładach, o ile zadanie to nie przypadnie w udziale komisji krajowej. Ponieważ w myśl §. 2 alinea a) statutu komisya krajowa dla spraw przemysłowych jest obowiązana zdawać sprawę Wys. Sejmowi za pośrednictwem Wydziału krajowego o powyższych zakładach, przeto Wydział krajowy ogranicza się na przedłożeniu

wymienionego sprawozdania komisji, zawierającego oraz dalsze uzasadnienie preliminarza Rubr. XVI. budżetu funduszu krajowego na r. 1889 przedłożonego Wys. Sejmowi sprawozdaniem z 4. września 1888 L. 30.142 i wnioski do Wys. Sejmu a między tymi wniosek w sprawie utworzenia w Krośnie fachowej szkoły tkackiej w miejsce istniejącego tamże naukowego warsztatu tkackiego. Wniosek ten Wydział krajowy przyjmuje, o innych zaś wnioskach komisji zda sprawę w dalszym ciągu niniejszego przedłożenia.

Ze względu, że statut b. komisji krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego wydany został w porozumieniu z c. k. Rządem i c. k. Rząd przyjął ten statut do wiadomości, do czego przywiązywano wielką wagę, Wydział krajowy odezwą z 21. Lutego 1888 L. 3.481 przesłał c. k. Prezydium Namiestnictwa odbitki uchwalonego przez Wys. Sejm statutu komisji krajowej dla spraw przemysłowych z prośbą o przedłożenie tegoż c. k. Ministerstwu wyznań i oświecenia celem przyjęcia go do wiadomości, przyczem wskazał, że postanowienia tego statutu nie naruszają w żadnym kierunku kompetencji centralnej komisji przemysłowej we Wiedniu. W myśl §. 3 statutu komisja krajowa może służyć c. k. Rządowi jako organ doradczy w sprawach dotyczących się szkolnictwa przemysłowego. Życzeniu wyrażonemu w tym §cie uczynił zadość JE. p. Minister wyznań i oświecenia, reskryptem bowiem z d. 3. Kwietnia 1888 L. 610 upoważnił JE. p. Namiestnika do korzystania w sprawach szkolnictwa przemysłowego z doradczej pomocy komisji krajowej, o czem c. k. Prezydium Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy odezwą swą z d. 15. Kwietnia 1888 L. 3.375.

O tym przedmiocie zdaje obszerniej sprawę komisja w swem przedłożeniu, a Wydział krajowy zaznacza w tem miejscu decyzję ministeryalną celem podania jej do wiadomości Wysockiego Sejmu.

II. Uzupełniające szkoły przemysłowe.

W załatwieniu sprawozdania komisji przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 11. Stycznia 1888. następujące uchwały w sprawie uzupełniających szkół przemysłowych:

1. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przyspieszając sprawę subwencyonowania ze skarbu państwa uzupełniających szkół przemysłowych, utrzymał autonomiczny wpływ własny, tudzież krajowej komisji dla spraw przemysłu co do urządzenia, planów naukowych, kierunku, zarządu tych szkół i nadzoru nad nimi.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z krajową komisją dla spraw przemysłu:

a) przedsięwziął dalsze starania celem zapewnienia uzupełniającym szkołom przemysłowym uzdolnionych nauczycieli rysunków, do czego między innymi zaleca się zobowiązanie nauczycieli rysunków w seminariach nauczycielskich do uczęszczania na naukę rysunków w wyższych szkołach przemysłowych;

b) urządził fachową inspekcję dla uzupełniających szkół przemysłowych, zwłaszcza co do nauki rysunków.

O tych uchwałach Wysokiego Sejmu Wydział krajowy reskryptem z dnia 21. Lutego 1888. L. 2.805 zawiadomił komisję krajową dla spraw przemysłowych z wezwaniem o przedłożenie wniosków celem wykonania uchwał, przyczem wskazał, że obszerna motywa do tych uchwał zawiera sprawozdanie sejmowej komisji przemysłowej.

W przedłożeniu z dnia 22. Listopada 1888. L. 57 263 Wydział krajowy zdał Wysockiemu Sejmowi sprawę ze swych starań o uzyskanie subwencji państwowej i fachowych sił nauczycielskich dla uzupełniających szkół przemysłowych, oraz załączył do tego przedłożenia jako alegat 4. odpis odezwy swej z dnia 15. Listopada 1887. L. 48.813 wystosowanej do c. k.

Rządu o udzielenie dla tych szkół jednorazowej subwencji za r. 1887 w kwocie 10.000 zł., jako alegat 5. zaś okólnik do Zarządów 15 szkół tej kategorii z dnia 15. Listopada 1887. L. 38.414 z wezwaniem, ażeby celem uzyskania stałej subwencji państwowej zreorganizowały podwładne sobie szkoły w myśl norm ministerjalnych i otrzymanych ztąd wskazówek, a podania swe do c. k. Rządu o subwencję wnieśli na ręce Wydziału krajowego.

Odezwa powyższa odniosła o tyle skutek, że c. k. Prezydium Namiestnictwa oznajmiło odezwą z dnia 25. Stycznia 1888 L. 724, iż c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia reskryptem z dnia 20. Stycznia 1888. L. 1878 przyznało dla uzupełniających szkół przemysłowych subwencję za r. 1887 w kwocie 5.000 zł.; jednak celem uzyskania odpowiedniej podstawy dla rozdziału tej sumy pomiędzy pojedyncze szkoły zażądało szczegółów i wyjaśnień, do których przedłożenia Wydział krajowy wezwał Zarządy szkół reskryptem z dnia 29. Stycznia 1888. L. 3.922 wskazując im przytem, że subwencya rządowa o ile nie będzie służyć na pokrycie ewentualnego niedoboru za r. 1887. będzie użyta na zakupno potrzebnych dla szkoły środków naukowych.

Wskazówka ta okazała się o tyle potrzebną, że wedle normy ministerjalnej rok kalendarzowy ma być rokiem administracyjnym w uzupełniających szkołach przemysłowych, w naszych zaś szkołach tego rodzaju rok szkolny był zarazem rokiem administracyjnym, wypadało więc przedewszystkiem użyć subwencji państwowej na pokrycie niedoborów mogących wyniknąć w skutek zrównania roku administracyjnego z rokiem kalendarzowym.

O dalszym przebiegu sprawy a mianowicie o rozdzieleniu sumy 5.000 zł. pomiędzy pojedyncze szkoły, jej przeznaczeniu i ostatecznej decyzji ministerjalnej podaje szczegóły przedłożenie komisji krajowej dla spraw przemysłowych, która również zdaje sprawę o fachowej inspekcji dla uzupełniających szkół przemysłowych, o urządzeniu 5-miesięcznego kursu przy c. k. wyższej szkole przemysłowej w Krakowie celem kształcenia nauczycieli rysunków dla powyższych szkół i o wyznaczeniu subwencji z funduszu krajowego w kwocie 3.000 zł. dla frekwentantów tego kursu.

Pod tym względem więc Wydział krajowy odwołuje się do sprawozdania komisji i nadmienia, że rozporządzeniem z dnia 21. Września 1888. L. 40.460 wyasygnował zasiłki dla 17 frekwentantów tego kursu w łącznej kwocie 2.983 zł. na przeciąg 5ciu miesięcy. Ponieważ fundusze na stypendya przemysłowe (Rubr. XVI. poz. 244) już zostały wyczerpane, przeto wydatek ten zostanie w bieżącym roku pokryty z kwoty 7.000 zł. przeznaczonej na zasiłki dla przemysłowców (Rubr. XVI. poz. 247).

Wezwaniu Wydziału krajowego zawartemu w przytoczonym wyżej okólniku do L. 38.414/87. uczyniły zadość wszystkie uzupełniające szkoły przemysłowe, oprócz pięciu szkół krakowskich, które w myśl tego okólnika nie otrzymały subwencji krajowej za rok 1888. — Szkoły te w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z 29. Lutego 1888. L. 375, intymowanego odezwą c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 8. Marca 1888. L. 187, wykluczone zostały także od udziału w ryczałtowej subwencji państwowej za rok 1887, ponieważ jako kursa uzupełniającej nauki połączone są one organicznie z tamtejszemi szkołami ludowemi na mocy ustaw krajowych z dnia 2. Lutego 1885. (Dz. u. kr. Nr. 28 i 29) a tem samem stanowią szkoły obowiązkowe w myśl art. XLI. drugiej powołanej wyżej ustawy krajowej i mają być dotowane przez czynniki, które szkoły ludowe utrzymują.

Podania reszty dziesięciu szkół do c. k. Rządu o zatwierdzenie statutów i planów nauki i o udzielenie subwencji państwowej za rok 1888., Wydział krajowy odezwaniami z dnia 10. Maja 1888. L. 19.400 i z dnia 21. Czerwca 1888. L. 24.105 przesłał c. k. Prezydium Namiestnictwa stosownie do wniosków komisji krajowej, określonych bliżej w jej sprawozdaniu, wraz z opinią komisji i własnymi uwagami. Do czasu zamknięcia niniejszego sprawozdania odpowiedź c. k. Rządu w tem przedmiocie nie nadeszła.

Poleceniu Wysokiego Sejmu, ażeby Wydział krajowy utrzymał autonomiczny wpływ własny tudzież komisji krajowej co do urządzenia, planów naukowych, kierunku, zarządu uzupełniających szkół przemysłowych i nadzoru nad nimi, stało się zadość, wpływ ten bowiem zastrzeżony został w przytoczonej wyżej odezwie do c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 15. Listopada 1887. L. 48.813 i okólniku do zarządów szkół z dnia 15. Listopada 1887. L. 38.414. To autonomiczne stanowisko Wydziału krajowego i komisji zostało także zastrzeżone w statutach dziesięciu uzupełniających szkół przemysłowych świeżo zreorganizowanych i znalazło swój wyraz w instrukcji co do organizacyi tego rodzaju szkół w ogóle, którą Wydział krajowy przedkładał Wysokiemu Sejmowi łącznie ze sprawozdaniem komisji do zatwierdzającej wiadomości.

Zapetrywanie komisji wyrażone w tem sprawozdaniu, że kursa fachowe istniejące dotychczas przy uzupełniającej szkole w Drohobyczu i Jarosławiu nie zasługują na subwencye z funduszu krajowego i że subwencye krajowe na przyszłość nie powinny im być udzielane, Wydział krajowy podziela, nie widzi jednak potrzeby przedkładania Wysokiemu Sejmowi oddzielnego wniosku w tym przedmiocie, jak to komisya proponuje, gdyż w obec tego, że Wysoki Sejm nie wydał wyraźnego polecenia do subwencyonowania tych kursów z funduszu krajowego, Wydziałowi krajowemu służy prawo na podstawie wniosku komisji wypłatę subwencji krajowej dla wymienionych dwóch szkół uczynić zawisłą od zwinięcia kursów. Nadto kursa te dotychczas nie pobierały oddzielnej subwencji krajowej, lecz będąc ze szkołą ściśle połączone, miały z nią wspólny budżet i ze wspólnych dochodów były utrzymywane.

Skutek więc zamierzony przez komisję jej wnioskiem będzie osiągnięty, jeżeli Wysoki Sejm przyzna szkole uzupełniającej w Drohobyczu i Jarosławiu subwencję na jej własne potrzeby z pominięciem kursów fachowych a to w wysokości wstawionej na wniosek komisji w Rubr. XVI. poz. 204 i 205 preliminarza na r. 1889, zniżając wszelako subwencję dla szkoły w Drohobyczu o kwotę 75. zł.; szczegółowy bowiem preliminarz szkoły Drohobyckiej na r. 1889 załączony do sprawozdania komisji jako uzasadnienie potrzeby subwencji państwowej i krajowej po 510 zł. zawiera w poz. I. wydatków kwotę 150 zł. na nauczyciela snycerstwa. Skoro zatem odpadnie potrzeba poniesienia tego wydatku, zmniejszy się zarazem wysokość potrzebnej subwencji państwowej i krajowej łącznie o kwotę 150 zł. Dla wyjaśnienia nadmienić wypada, że preliminarz budżetu funduszu krajowego na r. 1889 ułożony został przed powzięciem przez komisję uchwały co do zwinięcia kursów, o których mowa, i zaniechania subwencyonowania tychże.

Nadto w załatwieniu sprawozdania komisji edukacyjnej o reorganizacyi męzkich szkół wydziałowych Wysoki Sejm zajął się sprawą utworzenia nowych uzupełniających szkół przemysłowych oraz i ich organizacyi i powziął w tym przedmiocie na posiedzeniu z dnia 11. Stycznia r. b. następujące uchwały:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z krajową komisją dla spraw przemysłu przedsięwziął starania celem zaprowadzenia już z rokiem szkolnym 1888/9 przemysłowych szkół uzupełniających w tych miastach, w których szkoły wydziałowe męskie zostaną zniesione, a w których dotychczas szkoły przemysłowe uzupełniające nie istnieją;

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby z c. k. Rządem przeprowadził rokowania celem określenia zasad organizacyi uzupełniających szkół przemysłowych w Galicyi w drodze ustawodawstwa krajowego. Organizacya taka powinna:

1. Postanowić, że szkoły tego rodzaju zaprowadzone być powinny we wszystkich miastach i miasteczkach w Galicyi, których potrzebę ich uzna c. k. Rząd i Wydział krajowy:

2. określić stosunek, w którym odliczywszy zasiłki, zapewnione przez Państwo, powiat, korporacye i osoby prywatne, do pokrycia reszty kosztów utrzymania tych szkół przyczyniać się mają kraj i gmina, oraz nałożyć i na gminę obowiązek dostarczenia lokalu, opału, światła i usługi;

3. określić sposób wykonywania przymusu uczęszczania do takiej szkoły (opierającego się na art. 41. ustawy krajowej z d. 2. Maja 1873 w brzmieniu określonym ustawą z d. 2. Lutego 1885 oraz §. 75 a) i 100 ustawy państwowej przemysłowej);

4. oznaczyć minimum i maximum godzin nauki oraz czas odbywania nauki, zostawiając szczegóły statutowi każdej szkoły;

5. ograniczyć przyjmowanie do tej szkoły tych uczniów, którzy ukończyli szkołę pospolitą z dobrym postępem lub złożyli egzamin wstępny szkole tej odpowiadający;

6. ustanowić przy c. k. Namiestnictwie lub przy c. k. Radzie szkolnej krajowej organ nadzorczy dla tych szkół, złożony z czynników rządowych i autonomicznych oraz osobnego dla tych szkół inspektora;

7. postanowić, że dla tej młodzieży rzemieślniczej, która szkoły pospolitej ludowej z dobrym postępem nie ukończyła, zaprowadzone będą przy tejże szkole ludowej w ścisłym z nią związku kursa wieczorne, udzielające nauki zakreślonej szkole ludowej pospolitej.

O tych uchwałach Wysokiego Sejmu Wydział krajowy reskryptem z dnia 20. Marca 1888 L. 2.987 zawiadomił Komisję krajową dla spraw przemysłowych z wezwaniem, ażeby przedłożyła mu jak najrychlej swe wnioski celem wykonania uchwały wyżej pod I. przytoczonej.

Do czasu zamknięcia niniejszego sprawozdania Komisya nie przedłożyła Wydziałowi krajowemu zażądanych wniosków, wspomina jednak o tym przedmiocie w swem przedłożeniu i objawia także swe zdanie w sprawie zamierzonego przez Wysoki Sejm uregulowania sprawy o uzupełniających szkołach przemysłowych w drodze ustawodawstwa krajowego. Wydział krajowy dołoży ze swej strony wszelkich starań, ażeby poleceniu Wysokiego Sejmu w sprawie założenia nowych szkół stało się jak najrychlej zadość.

Powyższe uchwały Wysokiego Sejmu Wydział krajowy odezwą z dnia 20. Marca 1888 L. 8.987 podał do wiadomości c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o przedłożenie ich c. k. Ministerstwu wyznań i oświecenia celem uzyskania informacyi co do stanowiska c. k. Rządu w sprawie zamierzonej organizacyi uzupełniających szkół przemysłowych i co do szczegółów zasad wydać się mającej w tym przedmiocie ustawy krajowej. Wydział krajowy upraszał zarazem w tej odezwie o wyjednanie u c. k. Ministerstwa, ażeby w preliminarzu budżetu państwowego na rok 1889. wstawiono także dotację dla uzupełniających szkół przemysłowych w Galicyi, któraby wystarczyła na uposażenie także nowych szkół, mających powstać w miejsce męzkich szkół wydziałowych w Bochni, Gródku, Samborze, Śniatynie i Wieliczce.

W odpowiedzi na tę odezwę c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 18. Września 1888. L. 10.260 oznajmiło w skutek reskryptu JE. p. Ministra wyznań i oświecenia z dnia 31. Sierpnia 1888. L. 11.803 jak następuje:

„W pierwszym rządzie Jego Ekscelencya Pan Minister wyznań i oświecenia wyraził w powyższym reskrypcie gotowość udzielenia założyć się mającym uzupełniającym szkołom przemysłowym w Bochni, Gródku, Samborze, Śniatynie i Wieliczce odpowiednich subwencyj państwowych według wykazanej potrzeby i o ile środki finansowe na to pozwolą, jeżeli organizacya tych szkół przynajmniej w przybliżeniu odpowiadać będzie obowiązującym w tej mierze normom a także w ogóle zachodzić będą dalsze wymogi połączone w myśl tych norm z subwencyonowaniem szkół tego rodzaju ze skarbu państwa. Przytem nadmienił JE. Pan Minister wyznań i oświecenia, że ewentualne subwencyonowanie przemysłowych szkół uzupełniających w Galicyi w ogóle uwzględnione zostało w sposób odpowiedni przy ułożeniu preliminarza państwowego na rok 1889.

Co do podniesionej w szacownej odezwie z dnia 20. Marca b. r. L. 8.987 sprawy organizacyjnego uregulowania uzupełniających szkół przemysłowych w drodze ustawodawstwa krajowego, mam zaszczyt oznajmić Świetnemu Wydziałowi krajowemu w skutek reskryptu Jego

Ekscelencyi Pana Ministra wyznań i oświecenia z dnia 31. Sierpnia b. r. L. 11.803., że stanowisko c. k. Rządu w tej mierze zaznaczone już zostało kilkakrotnie w ostatnich latach z okazji podniesienia powyższej sprawy w sejmie czeskim. Mianowicie zaznaczono w sejmie czeskim ze strony c. k. Rządu, że przemysłowe szkolnictwo w ogóle a uzupełniające szkoły przemysłowe w szczególności nie mogą być jeszcze uważane za dojrzałe do ustawodawczego uregulowania, gdyż w obec krótkiego okresu czasu, jaki upłynął odkąd uzupełniające szkoły przemysłowe w ogóle według racjonalnego planu są zorganizowane i nadzorowane, nie można jeszcze ustalać istniejących urządzeń, coby było nieuniknionem przy ustawodawczem uregulowaniu sprawy.

Stanowisko to c. k. Rządu przestrzegane dotąd konsekwentnie w obec uzupełniających szkół przemysłowych w Czechach, uzasadnione jest jak to z natury rzeczy wypływa w wyższej jeszcze mierze co do uzupełniających szkół przemysłowych w Galicyi.

Podczas gdy bowiem rozporządzenie ministeryalne z dnia 24. Lutego 1883 L. 3.674 regulujące dotąd powyższą gałąź szkolnictwa większej części krajów koronnych a szczególnie w Czechach, już przynajmniej od kilka lat zastosowane jest przy organizacyi licznych uzupełniających szkół przemysłowych, tak, że kategoria uzupełniających szkół przemysłowych zyskała tam już cokolwiek silniejszą podstawę, to na Galicyę rozszerzone zostało powyższe rozporządzenie ministeryalne dopiero w roku 1887, a wskutek tego galicyjskie uzupełniające szkoły przemysłowe znajdują się jeszcze w prymitywnym okresie organizacyjnego rozwoju i przekształcenia.

Do pewnego stopnia na pewne przypuścić można, że ze względu na odrębne potrzeby Galicyi w ciągu lat najbliższych potrzebną się okaże jeszcze nie jedna zmiana norm prowizorycznych o uzupełniających szkołach przemysłowych.

Doświadczenia, jakie jeszcze zebrać wypadnie, dostarczą zapewne materiału do rozmaitych prac, a w skutek tego dłuższe cokolwiek oczekiwanie na tem polu przedstawia się bezwarunkowo potrzebnem celem uzyskania substratu nieodzownego dla ustawodawczego uregulowania uzupełniającej nauki przemysłowej.

Na razie rozporządzenie c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 24. Lutego 1883 r. L. 3.674 (dziennik rozporządzeń tegoż ministerstwa 3) okaże się o tyle wystarczającym, że uzupełniającym szkołom przemysłowym, dziś jeszcze pod niejednym względem rozmaicie zorganizowanym, nadaną być może pewna jednostajność, a z drugiej strony w ogólnych i łatwo przesunąć się dających ramach tych norm nie byłyby wykluczone próby i zmiany, które w tak młodej gałęzi szkolnictwa, jaką stanowią uzupełniające szkoły przemysłowe, często są nawet wskazane."

Wydział krajowy podzielając w zupełności zapatrywanie c. k. Ministerstwa nie przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosków, któreby zmierzały do określenia zasad organizacyi uzupełniających szkół przemysłowych w Galicyi w drodze ustawodawstwa krajowego.

III. Zakłady dla nauki stolarstwa i tokarstwa w Stanisławowie i garn-carstwa w Toustem.

W rozprawie nad Rubr. XVI. wydatków preliminarza funduszków krajowych na r. 1888 uchwalili Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 20. Stycznia 1888 jak następuje:

Rezolucyę II. i III. proponowaną przez Komisję budżetową, a mianowicie II.: Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby naukowy warsztat stolarski i tokarski w Stanisławowie zwinął z końcem roku szkolnego 1887/8 jeżeli gmina i powiat Stanisławowski nie udzieli jej na ten rok subwencyi w kwocie łącznej 400 zł. i jeżeli takiej subwencyi na lata następne jej nie zapewnią.

III. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby dla warstata garncarskiego w Toustem zapewnił subwencyę ze strony Rady powiatowej, a gdyby to okazało się niemożliwem, ażeby zakładowi temu albo nadał charakter zakładu krajowego, albo jako mniej potrzebny zwinął; odstępuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem, ażeby w porozumieniu z krajową komisją dla spraw przemysłowych sprawy te zbadał i Sejmowi na następnej sesyi zdał sprawę.

O tych uchwałach Wysokiego Sejmu Wydział krajowy reskrytem z dnia 21. Lutego 1888 L. 7.680 zawiadomił Komisję krajową dla spraw przemysłowych celem przedłożenia odpowiednich wniosków. Równocześnie wezwano reprezentacye powiatowe w Stanisławowie i Skałacie, oraz reprezentacyę gminną w Stanisławowie, ażeby przedłożyły swe oświadczenia w sprawie wymienionych wyżej zakładów.

Naukowy warsztat stolarski i tokarski w Stanisławowie.

Wskutek wezwania Wydziału krajowego wyżej przytoczonego Wydział powiatowy w sprawozdaniu z dnia 11. Czerwca 1888 L. 1.064 oznajmił, że Rada powiatowa na posiedzeniu z dnia 5. Czerwca 1888 uchwaliła wyznaczyć dla warstata subwencyę na rok 1888¹ w kwocie 100 zł. Sprawozdaniem zaś z dnia 17. Września 1888 L. 2.102 Zarząd gminy miasta Stanisławowa oznajmił, że gmina na mocy uchwały swej Rady z dnia 3. Sierpnia 1886 oddała 4 pokoje i kuchnię w budynku miejskiej straży ogniowej na umieszczenie warstata a na mocy uchwały Rady z 18 Czerwca 1888 r. udzieliła warstатовi subwencyę za rok 1888 w kwocie 100 zł., tudzież że obecny Zarząd gminny, któremu sprawa subwencyonowania warstata na posiedzeniu z dnia 13. Września 1888 r. przedłożoną została, uchwalił pozostawić i nadal w użytku warstata oddane jej ubikacye w r. 1886 i przyznaczyć dla warstata subwencyę z funduszków gminnych w kwocie 100 zł. rocznie.

Te oświadczenia nie zawierają jednak wymaganego w podobnych wypadkach zapewnienia bezpłatnego dostarczania subwencyi w naturze, a to opału, światła i usługi, oraz utrzymania czystości w lokalnościach zakładowych. O niniejszym przedmiocie zdaje sprawę komisya krajowa dla spraw przemysłowych w swem przedłożeniu, oświadcza się przeciw zwinięciu warstata i proponuje zreorganizowanie go na zakład samoistny, wychodząc z założenia, że użyteczność zakładu nie ulega żadnej wątpliwości, przyczem uznaje datki gminy i powiatu za dostateczne i jest zdania, że subwencya krajowa w kwocie 800 zł. powinna wystarczyć. Polegając co do użyteczności zakładu na zdaniu komisyi, Wydział krajowy przedkłada wniosek, aby zakładowi udzielić subwencyę za r. 1888. w kwocie 800 zł. pod warunkiem, że będzie on zreorganizowany jako zakład samoistny a gmina lub powiat oprócz datków przyrzeczonych zapewnią dla niego bezpłatnie opał, światło i usługę jakoteż utrzymanie czystości w lokalnościach zakładowych.

Naukowy warsztat garncarski w Toustem.

W odpowiedzi na przytoczony wyżej reskrypt z dnia 21. Lutego 1888. L. 7680 Wydział powiatowy w Skałacie sprawozdaniem z dnia 19. Marca 1888. L. 311 oznajmił, że Rada powiatowa nie tylko nie wyznaczyła dla warstata garncarskiego żadnej subwencyi, ale nawet oświadczyła się za zwinieniem tegoż. Odpowiedź tę Wydział krajowy reskrytem z 27. Kwietnia 1888. L. 39919 przesłał komisji krajowej ze zleceniem, aby sprawę co do warstata wzięła pod swą rozagę, a przedewszystkiem kwestyę użyteczności tegoż, jako też okoliczność, że w myśl intencji Wysokiego Sejmu niezbędnym warunkiem subwencyonowania lub utrzymywania zakładów kosztem funduszu krajowego jest, aby interesowana gmina i powiat dostarczyły zakładom odpowiednich funduszków w gotówce i w naturze, a następnie, aby po dokładnem zbadaniu sprawy przedłożyła swe wnioski.

O tym przedmiocie zdaje sprawę komisya w swem przedłożeniu i wnosi, aby naukowy warsztat garncarski przyjąć na etat kraju na przeciąg dziesięciu lat. Jakkolwiek warsztat ten

nie doznaje ani od gminy, ani od powiatu żadnego poparcia finansowego i nie ma nawet zapewnionego bezpłatnego pomieszczenia, opału, światła i usługi, w skutek czego w preliminarzu warstata na r. 1889. załączonym do sprawozdania komisji, wstawiono na pokrycie tych wydatków łącznie kwotę 227 zł., to jednak z motywów przez komisję przytoczonych Wydział krajowy przychyliła się do jej wniosku i przedkłada go Wysokiemu Sejmowi do decyzji.

IV. Wezwania do c. k. Rządu.

A. W załatwieniu sprawozdania komisji przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 11. Stycznia 1888. powziął między innymi następujące uchwały:

1. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby założoną i utrzymywaną przez gminę m. Krakowa szkołę przemysłu artystycznego połączył z wyższą szkołą przemysłową w Krakowie.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby fachowym szkołom przemysłowym i rękodzielniczym utrzymywanym z funduszy krajowych przyznał charakter szkół publicznych i prawo wydawania świadectw uzdolnienia do samodzielnego prowadzenia przemysłu w myśl ustawy przemysłowej.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby wyznaczył odpowiednią ilość stypendyów z funduszy państwowych dla wykształcenia kandydatów na nauczycieli i instruktorów fachowych szkół przemysłowych w Galicyi, oraz na nauczycieli wędrownych.

4. Sejm wzywa c. k. Rząd, zby zapewnił odpowiednią subwencję ze Skarbu Państwa na utrzymanie fachowej szkoły garncarstwa w Porębie (w powiecie chrzanowskim).

Powyższe wezwania zostały przesłane c. k. Prezydium Namiestnictwa wprost z kancelaryi sejmowej pismem JE. Marszałka krajowego z dnia 11. Stycznia 1888. L. 1199.

1. Szkoła przemysłu artystycznego w Krakowie.

W załatwieniu rezolucji w sprawie tej szkoły c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 28. Kwietnia 1888. L. 3610 oznajmiło jak następuje: JE. p. Minister wyznań i oświecenia oznajmił już przy innej sposobności reskrytem z dnia 10. Listopada 1887. L. 1650, że przy reorganizacji wyższej państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie w kierunku odpowiadającym praktycznym potrzebom, która to reorganizacja stanowić będzie główne zadanie nowo ustanowić się mającego dyrektora tegoż zakładu naukowego, szczególnie uwzględnione będzie połączenie utrzymywanych przez gminę miasta Krakowa kursów dla przemysłu artystycznego z dopiero co wspomnianym zakładem naukowym. Reskrytem z dnia 31. Marca 1888. L. 5633 oznajmił JE. p. Minister wyznań i oświecenia, że na powyższą sprawę uwaga jego i nadal zwróconą będzie.

Na posiedzeniu z dnia 11. Stycznia 1888 Wysoki Sejm uchwalił nadto:

„Petycję gminy miasta Krakowa o subwencję dla szkoły artystycznego przemysłu przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu do ścisłego zbadania w porozumieniu z komisją krajową dla spraw przemysłu i zdania Sejmowi sprawy na następnej sesyi“.

O tej uchwale Wysokiego Sejmu Wydział krajowy reskrytem z dnia 11. Marca 1888 l. 10.506 zawiadomił Magistrat miasta Krakowa przy zwrocie petycji celem uzupełnienia jej statutem szkoły dla artystycznego przemysłu, szczegółowem sprawozdaniem o jej organizacji, sprawozdaniem szkolnem za rok 1887 o jej obecnym stanie z podaniem szczegółów o frekwencji uczniów i ilości nauczycieli.

Reskrypt ten przy dołączeniu odpisu petycji podano równocześnie do wiadomości komisji krajowej dla spraw przemysłowych z wezwaniem o przedłożenie w swoim czasie stosownego wniosku.

Magistrat krakowski odpowiedział na przytoczony wyżej reskrypt dopiero sprawozdaniem z dnia 20. Sierpnia 1888 l. 6.336, które wpłynęło dnia 9. Września 1888 i reskrytem z dnia 14. Września 39.264 zostało przesłane komisji krajowej do użytku przy załatwieniu naszego wezwania w sprawie wykonania uchwały o petycji.

2. Sprawa przyznania fachowym zakładom przemysłowym i rękodzielniczym utrzymywanym z funduszków krajowych charakteru szkół publicznych i prawa wydawania świadectw uzdolnienia do samoistnego prowadzenia przemysłu.

O uchwale wyżej pod 2) przytoczonej, Wydział krajowy reskrytem z dnia 8. Marca 1888 l. 9.871 zawiadomił komisję krajową dla spraw przemysłowych w ślad za swoimi reskryptami z 4. Marca 1887 l. 5.077 i z 13. Września 1887 l. 29.251, którymi wzywano była komisję krajową dla spraw przemysłu dom. i ręk. o przedłożenie wniosków celem wykonania uchwały Wysokiego Sejmu z 15. Stycznia 1887 w tym samym przedmiocie.

W częściowem załatwieniu uchwały ad 2 c. k. Namiestnictwo odezwą z d. 30. Marca 1888 l. 16.477 oznajmiło, że rozporządzeniem c. k. Ministerstwa handlu z 17. Września 1883 (dz. p. p. Nr. 150) wydanem stósownie do §. 14. alinea 4 i 5 ustawy z 15. Marca 1883 (dz. p. p. 39) w porozumieniu z c. k. Ministerstwem wyznań i oświaty upoważnione zostały c. k. fachowe szkoły we Lwowie i Zakopanem do wydawania świadectw uzdolnienia dla tokarzy względnie stolarzy.

Warunki zaś pad jakimi na przyszłość przemysłowe zakłady naukowe mogą otrzymać upoważnienie do wydawania świadectw uzdolnienia i sposób postępowania do uzyskania tego upoważnienia normują wedle odezwy c. k. Namiestnictwa wydane w wykonaniu powołanego rozporządzenia ministeryalnego dalsze rozporządzenia c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z 20. Października 1883 l. 17.591 i z 16. Maja 1884 l. 9.406. C. k. Namiestnictwo zapewniło przytem poparcie ze swej strony wniosków opartych na zasadach wyłuszczonej w przytoczonych rozporządzeniach a wychodzących od właściwych kierowników szkół fachowych.

Odwołując się do swego reskryptu z 8. Marca 1888 l. 9.871 Wydział krajowy reskrytem z dnia 11. Lipca 1888 l. 14.953 udzielił powyższą odezwę c. k. Namiestnictwa wraz z odpisami rozporządzeń minist. komisji krajowej dla spraw przemysłowych do wiadomości i przedłożenia odpowiednich wniosków. Do chwili zamknięcia niniejszego przedłożenia wnioski te nie nadeszły.

W dalszem załatwieniu rezolucyi, o której mowa, c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 28. Kwietnia 1888 l. 3.610 wskutek reskryptu JE. P. Ministra wyznań i oświecenia z 31. Marca 1888 l. 5.633 oznajmiło jak następuje :

„Co do żądanego w uchwale sejmowej przyznania szkołom przemysłowym i rękodzielniczym utrzymywanym z funduszków krajowych charakteru szkół publicznych, mam zaszczyt zwrócić uwagę Świątnego Wydziału krajowego na okoliczność, że ani przytoczona uchwała ani odnośne sprawozdanie sejmowej komisji przemysłowej z 6. Stycznia b. r. l. 1.199 nie zawiera wyjaśniających wskazówek w kwestyi, w jakim kierunku, rozmiarze i celu ma się stać zadość powyższemu żądaniu. Z powołanego sprawozdania sejmowej komisji przemysłowej okazuje się owszem, że w tej mierze Świątny Wydział krajowy już poprzednio w skutek uchwały sejmowej z dnia 15. Stycznia 1887 zasięgnął opinii krajowej komisji dla spraw przemysłowych jednakże w braku tej opinii nie mógł jeszcze na ubiegłej sesji Sejmu krajowego przedłożyć potrzebnych wyjaśnień.

W obec takowego stanu rzeczy decyzya c. k. Rządu co do pierwszej części uchwały sejmowej nastąpić mogłaby dopiero na podstawie bliższych wyjaśnień w powyższym kierunku względnie konkretnych wniosków, które Świątny Wydział krajowy w swoim czasie tu zakomuni-

kować mi zechce. Co do żądanego w drugiej części uchwały sejmowej przyznania szkołom przemysłowym i rękodzielniczym utrzymywanym z funduszków krajowych prawa wydawania świadectw uzdolnienia do samoistnego prowadzenia przemysłu w myśl ustawy przemysłowej, mam zaszczyt odwołać się na odezwę c. k. Namiestnictwa z dnia 30. Marca b. r. l. 16.477.“

Odezwę tę Wydział krajowy przekazał również Komisji krajowej do przedłożenia wniosków.

3. Sprawa wyznaczenia stypendyów państwowych dla wykształcenia kandydatów na nauczycieli i instruktorów fachowych szkół w Galicyi oraz na nauczycieli wędrownych.

C. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 28. Kwietnia 1888. L. 3.610 oznajmiło, że JE. p. Minister wyznań i oświecenia reskrytem z 31. Marca 1888. L. 5.633 odwołał się w tej sprawie do swego reskryptu z 31. Maja 1887. L. 7.004 intymowanej odezwą c. k. Rrezydium Namiestnictwa z 19. Lipca 1887. L. 6.165. W odezwie tej, którą przekazano byłej Komisji krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego i podano do wiadomości Wysokiego Sejmu w sprawozdaniu z dnia 22. Listopada 1887. L. 57.263 c. k. Rząd w sprawie wyznaczenia stypendyów, o których mowa, wyraził zasadniczą gotowość do uwzględnienia życzenia Wysokiego Sejmu, ostateczną jednak decyzją zastrzegł sobie dalszym przeprowadzić się mającym rokowaniom.

Ponieważ Komisya nie dostarczyła substratu do przeprowadzenia tych rokowań, przeto odezwę c. k. Prezydium z 28. Kwietnia 1888. L. 3.610 przesłano również Komisji do przedłożenia wniosków.

Wydział krajowy nie może jednak pominąć milczeniem, że c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia w myśl swego przyrzeczenia z 12. Stycznia 1884. L. 294 na przedstawienie Wydziału krajowego nadało w roku bieżącym stypendyum Bazylemu Gąsiecickiemu w kwocie 200 zł. rocznie na kształcenie się w szkole tkackiej w Łomnicy i Michałowi Lukianowiczowi po 20 zł. miesięcznie na kształcenie się w szkole garncarskiej w Znaimie.

Nadto Teodor Pretorius uczeń c. k. szkoły ślusarskiej w Königgrätz otrzymał stypendyum rządowe po 20 zł. miesięcznie na rok szkolny 1887/8 i 1888/9. Powyższe przyrzeczenie c. k. Ministerstwa Wydział krajowy podał do wiadomości Wysokiego Sejmu w sprawozdaniu swem z dnia 16. Września 1884. L. 47.361.

4. Sprawa zapewnienia odpowiedniej subwencji państwowej na utrzymanie fachowej szkoły garncarskiej w Porębie.

W załatwieniu uchwały Wysokiego Sejmu z 15. Stycznia 1887. z wezwaniem do c. k. Rządu, ażeby przeznaczył odpowiedni zasiłek ze skarbu państwa na utrzymanie szkoły garncarskiej w Porębie, a przesłanej c. k. Prezydium Namiestnictwa wprost z kancelaryi sejmowej pismem z dnia 15. Stycznia 1887. L. s. 844. c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 19. Lipca 1887. L. 6.165, podaną do wiadomości Wysokiego Sejmu w sprawozdaniu zeszłorocznem i przekazaną Komisji krajowej, intymowało Wydziałowi krajowemu reskrypt JE. P. Ministra wyznań i oświecenia z 31. Maja 1887. L. 7.004, wedle którego JE. P. Minister wyraził zasadniczą gotowość do uwzględnienia powyższej uchwały, jednak ostateczną decyzją zastrzegł osobno przeprowadzić się mającym rokowaniom.

Ponieważ Wysoki Sejm na posiedzeniu z 11. Stycznia 1888 ponowił swą rezolucyę o wyznaczenie zasiłku państwowego dla szkoły porębskiej, którą również przesłano c. k. Rządowi wprost z kancelaryi sejmowej, przeto Wydział krajowy, działając w myśl uwag sejmowej komisji przemysłowej, zawartych w jej sprawozdaniu, przesłał c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą

z 18. Kwietnia 1888 L. 16.172 odpis budżetu tej szkoły na rok 1888 uchwalonego przez Wysoki Sejm.

Odezwę tę podano równocześnie do wiadomości komisji krajowej z wezwaniem o jak najrychlejsze przedłożenie projektu wydać się mającego statutu dla tej szkoły celem dalszego uzasadnienia w obec c. k. rządu żądania Wys. Sejmu. Nadmienić tu wypada, że już poprzednio reskryptem z 30. Marca 1888 L. 52.797 wezwano komisję krajową do przedłożenia projektu przepisów organizacyjnych dla szkoły Porębskiej z powodu zbliżającego się terminu jej otwarcia.

W załatwieniu wspomnianej wyżej rezolucji z 11. Stycznia 1888 c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 28. Kwietnia 1888 L. 3.610 oznajmiło, że J. E. p. Minister wyznań i oświecenia reskryptem z dnia 21. Marca 1888 L. 5.633 odwołał się co do tej sprawy na reskrypt swój z 31. Maja 1887 L. 7.004, a następnie odezwą z dnia 10. Maja 1888 L. 4.381 oznajmił jak następuje:

„Szacowną odezwą z 18. Kwietnia b. r. L. 16.172 Świetny Wydział krajowy udzielił mi z odwołaniem się na uchwałę Sejmu z 11. Stycznia b. r. w sprawie udzielenia subwencji państwowej dla krajowej szkoły garncarskiej w Porębie preliminarz tej szkoły na rok 1888, uchwalony na posiedzeniu Sejmu krajowego z dnia 20. Stycznia b. r.

Odnośnie do tutejszej odezwy z dnia 28. Kwietnia b. r. L. 3.610/pr. względnie do tutejszej odezwy z dnia 19. Lipca 1887 L. 6.165 mam zaszczyt upraszać Świetny Wydział krajowy o dodatkowe udzielenie dalszych potrzebnych dat objaśniających, mianowicie programu pomienionej szkoły oraz bliższych szczegółów co do terminu jej otwarcia i deklaracji stron, które objawiły gotowość do ofiar dobrowolnych na rzecz tej szkoły.

Zechce także Świetny Wydział krajowy oznajmić, czy żądanie subwencji państwowej odnosi się tylko do kosztów utrzymania szkoły garncarskiej w Porębie począwszy od roku 1888 względnie od czasu otwarcia szkoły, czy także i do kosztów urządzenia tej szkoły, które w udzielonym mi preliminarzu wykazane są w kwocie 2.400 zł., zapisanej na rachunek roku 1887.

W końcu zechce Świetny Wydział krajowy wskazać, w jakim stosunku żadaną jest subwencja państwowa na pokrycie kosztów utrzymania względnie i kosztów urządzenia szkoły garncarskiej w Porębie“.

Odezwę tę Wydział krajowy reskryptem z dnia 9. Sierpnia 1888 L. 19.842 przesłał Komisji krajowej ze zleceniem, ażeby objawiła jak najrychlej swe zdanie w kierunku przez c. k. Rząd wskazanym i przedłożyła projekt statutu i innych przepisów organizacyjnych dla szkoły w Porębie jako też dalsze wnioski, zmierzające do wprowadzenia jej w życie, a to nie tylko celem uzasadnienia żądania o subwencję państwową, ale także ze względu na to, że adaptacja budynku szkolnego jest na ukończeniu, a niebawem zostanie przeprowadzona budowa pieców technicznych.

Do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania Wydział krajowy nie otrzymał odpowiedzi komisji, z tego powodu nie mógł uczynić zadość wymaganiom c. k. Rządu.

Z powyższego przedstawienia stanu rzeczy raczy Wysoki Sejm powziąć przekonanie, że cztery sprawy niniejszym ustępem A. objęte Wydział krajowy może załatwić po otrzymaniu odpowiednich wyjaśnień i wniosków komisji krajowej dla spraw przemysłowych, która obciążona licznymi a bardziej nagłymi sprawami, zajęta mianowicie wymagającą tyle pracy organizacją uzupełniających szkół przemysłowych pomimo licznych zebrań i często po kilka dni trwających posiedzeń i pomimo wprowadzenia w życie sekcji administracyjnej, odbywającej swe posiedzenia w każdym tygodniu, nie była dotąd w stanie powyższych czterech spraw załatwić.

B. W załatwieniu sprawozdania komisji przemysłowej o wniosku posła Uderskiego powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z 19. Stycznia 1888 następujące uchwały:

1. Wzywa się c. k. Rząd, aby w razie budowania drogi żelaznej państwowej lub drogi żelaznej gwarantowanej lub subwencyonowanej przez państwo, dzielono na części całą

linię kolei mającej się budować i rozpisywano licytacje oddzielnie na budowę każdej z tych części drogi żelaznej, a przy równych warunkach dawano pierwszeństwo przedsiębiorcom krajowym.

2. Sejm wyraża uprawnione żądanie, aby Ministerstwo wojny przy budowlach wykonywanych przez przedsiębiorców, dawało pierwszeństwo przedsiębiorcom krajowym, jeśli ci podejmują się budowy pod takimi samymi warunkami jak przedsiębiorcy zakrajowi.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby poczynił odpowiednie kroki, iżby Ministerstwo wojny rozpisywało dostawy potrzeb dla armii w ten sposób, aby ułatwić spółkom rękodzielników i producentów krajowych wzięcie udziału w tych dostawach, przynajmniej dla wojsk w kraju naszym stojących, i aby przy równych warunkach dało pierwszeństwo spółkom krajowym.

Uchwały te podano do wiadomości c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem JE. Marszałka krajowego z dnia 19. Stycznia 1888 l. 1.460.

W załatwieniu tego pisma c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 2. Czerwca 1888 l. 5.808 oznajmiło jak następuje:

„Pierwsza z powyżej wskazanych uchwał sejmowych przedłożona została Wysokiemu c. k. Ministerstwu handlu, z kąd dotąd nie nadeszła decyzja, co do dwóch dalszych uchwał zaś oznajmił JE. p. Minister spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 25. Maja b. r. l. 2361 co następuje:

Przy zaspokojeniu potrzeb w zakresie budowli wojskowych rozstrzygające są przede wszystkim względy wojskowe a administracji wojskowej musi być zastrzeżony szczególnie przy fortyfikacyjnych budowlach wolny wybór sposobu uskuteczniania tak, aby roboty i dostawy tego rodzaju mogły być wydawane także bez wszelkiej konkurencji przedsiębiorcom zasługującym na zaufanie i wypróbowanym. Wśród zwyczajnych stosunków wszelkie znaczniejsze budowle i tak już rozdawane bywają w drodze konkurencji a ogłoszenie konkursu na takie budowle odbywa się w najrozleglejszym zakresie tak że galicyjskim przedsiębiorcom daną jest sposobność nie tylko uczestniczenia w konkurencji co do budowli wojskowych w kraju wykonać się mających lecz tak do wzięcia udziału w konkurencji co do budowli tego rodzaju w innych krajach koronnych.

Tak w budowlach wojskowych w ostatnich latach w Galicyi wykonanych, jak i w budowlach, które w tym roku zostały wykonane lub rozpoczęte, przypadł udział także i krajowcom w niemałej liczbie jako przedsiębiorcom.

Co do dostaw dla c. k. wojska oznajmił JE. p. Minister spraw wewnętrznych w powyżej powołanym reskrypcie, że o ile chodzi o dostawę artykułów żywności dla wojsk w Galicyi rozlokowanych zasadniczo bierze się w rachubę tylko w Galicyi osiadłych producentów i przedsiębiorców.

Mianowicie przy dokonanych w ostatniem półroczu zakupach zboża, dostawa najznaczniejszej części zapasów potrzebnych rozdana została galicyjskim rolnikom, a tylko nieznaczna reszta galicyjskim przedsiębiorcom. Przy zabezpieczeniu dostaw artykułów odzieży i uzbrojenia, Wys. c. k. Ministerstwo wojny zawsze zwracało na to uwagę, aby w ramach obowiązujących kontraktów drobny przemysł ile możności był zatrudniany, a postępowanie takie także i w przyszłości będzie przestrzegane. Dostawa artykułów kontraktami nie objętych i tak już zasadniczo zastrzeżoną jest drobnemu przemysłowi. Rozpisywanie licytacji na takie artykuły odbywa się corocznie przy rozdawaniu dostaw; konkurencji obu półów Monarchii uwzględniani bywają w sposób odpowiedni.

W obec kwestyi decentralizacji dostaw Wys. c. k. Ministerstwo wojny obecnie nie może zaznaczyć swojego stanowiska, gdy odnośne studia nad tą sprawą połączone z znaczniejszymi pracami przygotowawczymi nie są jeszcze zakończone“.

V. Uchwała w sprawie opodatkowania zarobkowego Towarzystwa tkackiego w Błażowej.

W załatwieniu sprawozdania komisji podatkowej o petycji towarzystwa tkackiego w Błażowej o wzięcie go w opiekę przed władzą skarbową z powodu niesłusznego wymiaru wygórowanych podatków, powziął Wys. Sejm na posiedzeniu dnia 19. Grudnia 1887 następującą uchwałę:

„Zażalenie stowarzyszenia tkackiego w Błażowej o wymierzenie podatku dochodowego i zarobkowego na niewłaściwych i niesłusznym podstawach odstępuje się c. k. Rządowi do zbadania i dalszego odpowiedniego załatwienia“.

O tej uchwale Wys. Sejmu zawiadomiono c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem JE. Marszałka krajowego z dnia 19. Grudnia 1887 l. s. 35 przy dołączeniu petycji i odpisu sprawozdania komisji podatkowej.

Odezwą zaś z dnia 13. Lutego 1888. L. 394 Wydział krajowy przesłał c. k. Prezydium Namiestnictwa dodatkowo zażalenie Dyrekcyi powyższego Towarzystwa z 14. Stycznia 1888. wskazując przytem, że przy wymierzeniu podatku od tego Towarzystwa nie zastosowano wcale ustaw z r. 1880. i 1885. (Dz. u. p. Nr. 151. i 43.) Wedle sprawozdania komisji podatkowej i zażalenia z 14. Stycznia 1888. miało Towarzystwo tkackie w Błażowej:

w r. 1883. czystego zysku	.	.	.	357 zł. 40 ct.
„ „ 1884. „ „	.	.	.	176 „ 44 „
„ „ 1885. „ „	.	.	.	154 „ 27 $\frac{1}{2}$ „
„ „ 1886. „ „	.	.	.	233 „ 44 „

czysty zysk za rok 1887. w czasie wniesienia petycji i zażalenia jeszcze nie był wiadomy — a wymierzono mu za rok 1883:

podatku dochodowego	.	.	.	94 zł. 14 $\frac{1}{2}$ ct.	
„ zarobkowego	.	.	.	13 „ 17 „	107 zł. 31 $\frac{1}{2}$ ct.
1884. podatku dochodowego	.	.	.	68 zł. 33 ct.	
„ zarobkowego	.	.	.	25 „ 13 „	93 „ 46 „
1885. „ dochodowego	.	.	.	106 „ 14 ct.	
„ zarobkowego	.	.	.	26 „ 54 „	
na cele szkolne	.	.	.	12 „ 61 „	145 „ 29 „
1886. „ dochodowego	.	.	.	103 zł. 62 ct.	
„ zarobkowego	.	.	.	25 „ 71 „	
na cele szkolne	.	.	.	10 „ 78 „	140 „ 11 „
1887. „ dochodowego	.	.	.	91 zł. 55 ct.	
„ zarobkowego	.	.	.	26 „ 79 „	
na cele szkolne	.	.	.	9 „ 60 „	127 „ 94 „

oprócz tego wymierzono dodatkowo podatku zarobkowego za czas od r. 1883. do 1886. 13 „ 97 „
co czyni łącznie 628 zł. 08 $\frac{1}{2}$ ct.
przeciętnie zaś za jeden rok 125 „ 61 $\frac{1}{2}$ „

W załatwieniu uchwały Wys. Sejmu i tutejszej odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 25. Sierpnia 1888. L. 8531 przesłało Wydziałowi krajowemu odpis reskryptu c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu do c. k. Starostwa w Rzeszowie z dnia 25. Lipca 1888. L. 52639 który opiewa:

„Z akt przedłożonych sprawozdaniem c. k. Starostwa z 9. Lipca b. r. L. 2298 powzięto, że podatek zarobkowy wymierzony został Towarzystwu tkaczy w Błażowej w nader umiarkowanej kwocie rocznych ośmiu zł. 40 ct. i snąc Towarzystwo samo nie czuło się przeciążone tą kwotą podatkową, skoro po doręczeniu mu arkusza podatku zarobkowego w Lipcu 1885. nie wniosło rekursu przeciw temu wymiarowi. Głównie atoli żali się Towarzystwo tkaczy w tej petycyi, że do niego nie zastosowano postanowień ustawy z 27. Grudnia 1880 dz. u. p. Nr. 151, lecz że podatek dochodowy podług patentu o podatku dochodowym z 29. Października 1849 wymierzany bywa.

W tym względzie musi c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu zaznaczyć, że ustawa z 27. Grudnia 1880. nie może mieć zastosowania do wszystkich bez różnicy Towarzystw zarobkowych i gospodarczych, gdyż jest to ustawa wyjątkowa, która jako taka tylko pod pewnymi w §. 1. ustawy samej wskazanymi warunkami zastosowaną być może. Otóż c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu nie mogła ani z przedłożonych jej akt, ani też z osnowy petycyi się przekonać, że zachodzą przepisane warunki do zastosowania tej ustawy do Towarzystwa tkaczy w Błażowej; w petycyi bowiem ograniczono się na zastosowaniu korzystnych dla kontrybuenta postanowień ustawy z 27. Grudnia 1880. w obec uciążliwości opodatkowania podług patentu o podatku dochodowym z roku 1849, atoli pominięto uzasadnić prawne pretensye Towarzystwa do zastosowania do niego ustawy z 27. Grudnia 1880. C. k. krajowa Dyrekcyja skarbu musi więc pozostawić Towarzystwu, aby swe pretensye należycie wykazało, a jak długo tego nie uczyni, nie może też twierdzić, że podatek dochodowy na niewłaściwej podstawie bywa wymierzany.

Wreszcie co do zarzutu, że Towarzystwo na wniesione rekursu żadnej nie odebrało odpowiedzi, nadmienia się, że to tymczasem już nastąpiło jak świadczą dwa poświadczenia odbioru z 20. Marca 1888 r. i receptis z 29. Czerwca 1888 r. Załączniki relacyi z wyjątkiem petycyi zwraca się Starostwu z poleceniem, aby odpis niniejszego reskryptu bezzwłocznie udzieliło Towarzystwu tkaczy w Błażowej za rewersem.“

Pominąwszy już okoliczność, że wstrzymanie się Towarzystwa od wniesienia rekursu przeciw wymiarowi może być raczej wzięte na karb braku doświadczenia, nieznamości ustaw i nieporadności, wynikałoby z oświadczenia c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, że Towarzystwo jest obciążone tylko podatkiem zarobkowym o rocznych 8 zł. 40 ct., co pozostaje w rażącej sprzeczności z cyframi wyżej przytoczonymi, wedle których wymierzono Towarzystwu w ciągu r. 1883 do 1887 przeciętnie podatku 125 zł. 61 $\frac{1}{2}$ ct. w. a. rocznie.

Ponieważ jednak cyfry te przez c. k. Dyrekcyę skarbu nie zostały ani zaprzeczone, ani sprostowane, i w ogóle pominięto je milczeniem, przeto wynik dochodzenia nie wyczerpuje sprawy a nadto okazuje się, że nie stało się zadość uchwale Wysokiego Sejmu, którą zażalenie Towarzystwa o niesłuszne przeciążenie podatkami odstąpiono c. k. Rządowi do zbadania.

Z tego powodu Wydział krajowy odezwą z dnia 19. Września 1888 L. 22.088 upraszał c. k. Prezydium Namiestnictwa przedewszystkiem o zarządzenie wyczerpującego zbadania całej sprawy.

Na zażalenie Towarzystwa, że pod względem opodatkowania nie zastosowano do niego postanowień ustaw z r. 1880 i 1885, wedle których Towarzystwo powinno być wolne od podatku, o ile jego czysty zysk nie przewyższa kwoty 300 zł., odpowiada c. k. Dyrekcyja skarbu, że ustawa z 27. Grudnia 1880 r. jako wyjątkowa może być zastosowana do Towarzystwa tylko pod warunkami w §. 1. ustawy wskazanymi i że Towarzystwo winno wykazać swe prawne pretensye do zastosowania tej ustawy.

Przedewszystkiem wypada zaznaczyć, że postanowienia §. 1. ustawy z 27. Grudnia 1880 r. i z 1. Stycznia 1885 r. utraciły moc obowiązującą, gdyż §. ten został zniesiony ustawą z 14. Kwietnia 1885 r. a w miejsce jego obowiązuje §. 1. tej ostatniej ustawy (jakkolwiek co do opodatkowania zarobkowych Towarzystw surowcowych i magazynowych §. 1. ustawy z r. 1880

jest identyczny z §. 1. ustawy z r. 1885) tudzież że Wydział krajowy był przekonania, iż jak każda władza w ogóle przy wydawaniu swych orzeczeń bada prawną podstawę tychże tak też w szczególności władza podatkowa z urzędu bada przy wymierzaniu podatku, która z ustaw w danym wypadku powinna być zastosowana i czy w ogóle wymiar podatku opiera się na słusznych podstawach, że więc nie pozostawiono wyłącznie opodatkowanym prawa wykazywania mylnego zastosowania ustaw w drodze rekursów.

W przekonaniu tem utwierdziła Wydział krajowy intymowana odezwą c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 8. Września 1887. L. 7996 odezwa c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z 22. Lipca 1887. L. 52.628 wydana w skutek reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 12. Lipca 1887. L. 22.458 w załatwieniu uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 15. Stycznia 1887. wzywającej c. k. Rząd, ażeby nakazał swym podwładnym organom, iżby przy nakładaniu podatku zarobkowego i dochodowego ściślej przestrzegały postanowień ustawy z r. 1880 i 1885. (dz. ust. p. Nr. 151 i 43) którym podlegają Towarzystwa zarobkowe i gospodarcze.

W przytoczonej odezwie, którą w całej osnowie podano do wiadomości Wysokiego Sejmu sprawozdaniem z dnia 22. Listopada 1887. L. 57.263, oznajmia c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu, że w celu w rezolucyi poruszonym -- a więc nie wyłącznie w celach fiskalnych -- zaprowadzona jest kontrola przez odpowiednie organa c. k. Ministerstwa skarbu, których rozpoznaniu co do zastosowania wspomnianych ustaw do poszczególnych Towarzystw zarobkowych i gospodarczych podlegają akta wymiaru podatku dla tych Towarzystw. W dalszym ciągu swej odezwy stara się c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu usprawiedliwić omyłki, jakie zachodzą pomimo czuwania nad ściśłem przestrzeganiem powołanych ustaw i czerpie swe uspokojenie w tem, że takie myłki mogą być w drodze rekursów uchylone.

Omyłki takie zamiast być wyjątkiem stałyby się regułą, a zapewnienie, że władze podatkowe przestrzegają powołanych ustaw, nie miałyby żadnej praktycznej wartości, jeżeliby organa podatkowe I. instancyi nie badały z urzędu przy wymierzaniu podatku od Towarzystw zarobkowych, czy i o ile ustawy wymienione mają do nich zastosowanie. Badania zaś te nie nastęrczają żadnej zasadniczej trudności, gdyż statuta Towarzystw, podlegających ustawom, o których mowa, mogą być na każde żądanie przedłożone, pomijając już okoliczność, że statuta tego rodzaju Towarzystw w myśl §-fu 35 ustawy z 9. Kwietnia 1873. bywają przedkładane władzy krajowej za pośrednictwem politycznej władzy powiatowej.

Komunikując powyższe uwagi c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydział krajowy wspomnianą wyżej odezwą swoją wykazał na podstawie statutu, że do rzędu Towarzystw podlegających ustawom z r. 1880 i 1885. należy także Towarzystwo tkaczów w Białowej, jest bowiem samodzielnem Towarzystwem zarobkowym (surowcowem i magazynowem), ogranicza wykonywanie przemysłu do własnych członków i jest sądownie zarejestrowane.

A ponieważ niema żadnej wąpliwości, że ustawy rzeczzone powinny były być zastosowane od samego początku istnienia Towarzystwa, przeto Wydział krajowy upraszał zarazem c. k. Prezydium Namiestnictwa o zarządzenie, ażeby po zbadaniu sprawy:

1. Sprostowano wymiary podatków od Towarzystwa tkackiego w Białowej i zwrócono mu niesłusznie tytułem podatków zapłacone kwoty;
2. zastosowano do niego na przyszłość już przy wymierzeniu podatków ustawy z r. 1880 i 1885 i nie oczekiwano wnoszenia rekursów przeciw mylnemu zastosowaniu ustaw — i
3. odpisano Towarzystwu podatek zarobkowy za rok 1888 wymierzony mu wedle przedłożonego Wydziałowi krajowemu odpisu rekursu w kwocie 27 zł. 88 ct.

Reskryptem z dnia 19. Września 1888. l. 22.088 Towarzystwo otrzymało odpowiednie wskazówki.

Z przedstawionego wyżej stanu rzeczy okazuje się, że uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 15. Stycznia 1887 w sprawie opodatkowania Towarzystw zarobkowych i gospodarczych nie została załatwioną w myśl życzeń Wysokiego Sejmu, z tego powodu Wydział krajowy wnosi, aby Wysoki Sejm to wezwanie do c. k. Rządu powoził.

VI. Pożyczki i zasiłki na cele przemysłowe.

Pożyczki udzielone w okresie objętym niniejszym sprawozdaniem wypłacono ze stałego funduszu przemysłowego, wydatki zaś na zasiłki pokryto w części z budżetu na r. 1887. w części zaś z budżetu na r. 1888.

A. Stały fundusz przemysłowy.

O zarządzeniach swych w skutek uchwał Wys. Sejmu z dnia 22. Stycznia 1887. o ustanowieniu stałego funduszu przemysłowego i wprowadzeniu tego funduszu w życie Wydział krajowy zdał sprawę w swem przedłożeniu z dnia 22. Listopada 1887. L. 57 263.

Weielone przez Wysoki Sejm do tego funduszu sumy, wpływające począwszy od 1. Stycznia 1888. tytułem procentów lub tytułem zwrotów pożyczek udzielonych z funduszu krajowego na poparcie przemysłu krajowego, Wydział krajowy rozporządzeniami z dnia 12. Grudnia 1887. L. 60.466, 17. Lutego 1888. L. 4.945, 23. Marca 1888. L. 10.030 i z dnia 30. Lipca 1888. przekazał Bankowi krajowemu, jako administratorowi funduszu przemysłowego, zarządzając zarazem wydanie do rąk Banku skryptów dłużnych na pożyczki udzielone po koniec r. 1886., opiewających na łączną kwotę 147.300 zł.

Wszystkie podania o pożyczki z funduszu przemysłowego Wydział krajowy udzielił poprzednio w myśl uchwały Wysokiego Sejmu Komisji krajowej dla spraw przemysłowych do objawienia zdania.

Po nadejściu opinii Komisji krajowej w każdym poszczególnym wypadku Wydział krajowy na jej wniosek przyznał następujące pożyczki:

1. Pierwsza związkowa garbarnia w Rzeszowie, która przyjęła dług pochodzący z pożyczki, udzielonej z funduszu krajowego garbarzowi Ignacemu Wurmowi, w kwocie 6.000 zł., otrzymała za pośrednictwem Banku krajowego na mocy rozporządzeń z dnia 12. Grudnia 1887. L. 60.468 i z 23. Marca 1888. L. 10.030 3% pożyczkę na skrypt dłużny w kwocie 20.000 zł., spłacalną w 20 równych bezpośrednio po sobie następujących ratach kwartalnych począwszy od 1. Stycznia 1889.

2. Zakład blichu i apretury w Krośnie. Pp. August Gorayski, Stanisław Starowiejski, Waleryan Stawiarski, Jan Trzeciecki, August hr. Stojowski i Wiktor Klobasa zobowiązali się założyć w Krośnie łącznie z gminą tego miasta fabrykę blichu i apretury.

Rozporządzeniem z dnia 31. Sierpnia 1888. L. 33.126 Wydział krajowy postanowił udzielić tym Panom, jako założycielom, na ich kredyt osobisty bezprocentową pożyczkę w kwocie 25.000 zł. spłacalną w 10 latach, licząc od czwartego roku po podjęciu pożyczki. Nadto Wydział krajowy oświadczył gotowość otworzenia zawiązać się mającemu stowarzyszeniu udziałowemu 3% kredytu do wysokości 25.000 zł., skoro się ono ukonstytuuje, zakład urządzi i w ruch wprowadzi, a nadto przedłoży Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia swe statuty tudzież układy względem dostarczenia reszty kapitału zakładowego i obrotowego potrzebnego do rzezczonego przedsiębiorstwa.

3. Towarzystwo tkackie w Komarnie otrzymało na podstawie rozporządzenia z dnia 12. Grudnia 1887. L. 60.469 3% pożyczkę w kwocie 2.000 zł. na weksel płatny dnia 11. Lipca 1888. a żyrowany przez Prezesa Towarzystwa p. Włodzimierza Łuszczyńskiego c. k. notaryusza. Pożyczka ta została spłacona dnia 22. Czerwca 1888.

4. Spółka krajowa dla handlu hurtownego we Lwowie. Rozporządzeniem z dnia 31. Lipca 1888. L. 33.128 Wydział krajowy oznajmił Spółce gotowość udzielenia jej 3% pożyczki w kwocie 3.000 zł. spłacalnej w 20 równych bezpośrednio po sobie następujących ratach kwartalnych począwszy od 1. Lipca 1889. pod warunkiem, że Spółka oprócz handlu płótnami krajowymi bez zezwolenia Wydziału krajowego nie otworzy innej gałęzi przedsiębior-

stwa, że poddając się nadzorowi Wydziału krajowego i Banku zezwoli na lustrację ze strony Banku co miesiąc, w końcu, że pożyczka zostanie zabezpieczona przez trzech członków Rady nadzorczej, jako solidarnych dłużników i wypłateców.

5. Towarzystwo handlu skór w Dobezycach otrzymało na mocy rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 13. Stycznia 1888. L. 63.222 3% pożyczkę w kwocie 1.000 zł. na skrypt dłużny, spłacalną w 20 równych po sobie następujących ratach kwartalnych począwszy od dnia 1. Stycznia 1889.

6. Towarzystwo kowali w Sułkowicach otrzymało dwie nowe pożyczki a mianowicie: na mocy rozporządzenia z dnia 24. Stycznia 1888. L. 63.221 wypłacił mu Bank krajowy 3% pożyczkę w kwocie 600 zł. spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, począwszy od 1. Stycznia 1889., w skutek zaś rozporządzenia z 21. Lutego 1888. L. 7.781 wypłacono mu dalszą 3% pożyczkę w kwocie 2.400 zł. spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, począwszy od 1. Stycznia 1889.

7. Towarzystwo tkackie w Krośnie. Rozporządzeniem z dnia 23. Maja 1888 L. 16.542 Wydział krajowy oznajmił gotowość udzielenia temu Towarzystwu 3% pożyczki w kwocie 1.000 zł., spłacalnej w 20 równych ratach kwartalnych, począwszy od dnia 1. Lipca 1889.

8. Spółka magazynowa kowska i pokrewnych rękodziel w Kołomyi. Rozporządzeniem z dnia 16. Lipca 1888 L. 47.524 przyrzeczono spółce 3% pożyczkę w kwocie 1.000 zł., spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, począwszy od 1. Lipca 1889, pod warunkiem, że wedle uznania i ocenienia Banku krajowego spółka posiada odpowiedni własny majątek, pochodzący z uiszczonych przez członków udziałów i innych wpłat, że dowiodła w ciągu pierwszego roku istnienia swej żywotności i dostarczy należytej gwarancji spłaty pożyczki.

9. Spółka magazynowa szewska w Kołomyi. Rozporządzeniem z dnia 16. Lipca 1888 L. 47.925 przyrzeczono spółce 3% pożyczkę w kwocie 1.000 zł., spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, począwszy od 1. Lipca 1889, pod warunkiem, że wedle ocenienia i uznania Banku krajowego, spółka posiada odpowiedni własny majątek, pochodzący z uiszczonych przez członków udziałów i innych wpłat, że dowiodła w ciągu pierwszego roku istnienia swej żywotności i dostarczy należytej gwarancji spłaty pożyczki.

10. Towarzystwo tkackie w Glinianach. Rozporządzeniem z dnia 24. Lipca 1888 L. 31.999 Wydział krajowy udzielił Towarzystwu bezprocentową pożyczkę w kwocie 800 zł., spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, począwszy od 1. Lipca 1889, a to celem umożliwienia mu sprawienia kalandru do maglowania płócien.

11. Bazar krajowy w Krakowie. Na mocy rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 19. Marca 1888 L. 61.765 Bank krajowy wypłacił gminie miasta Krakowa tytułem bezprocentowej pożyczki na cele Bazaru kwotę 3.000 zł.

12. Barbara Darowska, właścicielka zakładu haftów i wyrobów kościelnych w Krakowie, otrzymała na mocy rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 12. Grudnia 1887 L. 60.466 nową 3% pożyczkę w kwocie 1.400 zł., spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, począwszy od 1. Stycznia 1889, a to za złożeniem skryptu dłużnego i wexlu Bolesława Darowskiego, przyjętego na dodatkową porękę tej pożyczki i za ubezpieczeniem hipotecznem.

13. Sabina Teodorowiczowa, właścicielka pracowni sztucznych kwiatów we Lwowie, otrzymała na mocy rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 12. Grudnia 1887 L. 60.465 3% pożyczkę w kwocie 500 zł., spłacalną w 20 równych ratach kwartalnych, począwszy od 1. Kwietnia 1888. Na zabezpieczenie tej pożyczki zeznała dłużniczka solidarnie z Michaliną Teodorowicz, właścicielką pracowni robót maszynowo-drutowych, skrypt dłużny

w formie aktu notaryalnego i deklarację, mocą której przekazuje funduszowi przemysłowemu pobór przyznanego jej daru z łaski w rocznej kwocie 100 zł.

Do przedłożenia Wydziału krajowego z dnia 22. Września 1888 L. 40.507 załączone jest sprawozdanie Banku krajowego, w którym (str. 4.) Bank krajowy zdaje sprawę także o funduszu przemysłowym przy dołączeniu bilansu tego funduszu z dniem 31. Grudnia 1887.

B. Zasiłki na cele przemysłowe.

W rubr. XVI. poz. 247. budżetu funduszu krajowego za rok 1888 przeznaczył Wys. Sejm na zasiłki na cele przemysłowe kwotę 7.000 zł.

W sprawozdaniu z dnia 1. Grudnia 1886 L. 71.097 Wydział krajowy oznajmił, że w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 16. Stycznia 1886 między innymi zapewnił także Teofilowi i Michałowi Dymetom, właścicielom garbarni skór końskich na sposób hamburgski w Zamarstynowie, opłacenie procentów na przeciąg lat pięciu, a to najwyżej w kwocie 800 zł. rocznie od pożyczki bankowej; Kazimierzowi Lipińskiemu, fabrykantowi maszyn wiertniczych w Sanoku, opłacanie procentów od pożyczki bankowej do wysokości 15.000 zł., tudzież Janowi Serafinowiczowi, litografowi we Lwowie, opłacanie procentów najwyżej po 50 zł. rocznie na przeciąg lat trzech.

Z powyższego tytułu Wydział krajowy wyasygnował na rzecz Dymetów rozporządzeniem z dnia 16. Lipca 1888 L. 7.463 kwotę 800 zł., dla Lipińskiego rozporządzeniem z dnia 24. Stycznia 1888 L. 51.011 i z dnia 16. Lipca 1888 L. 20.286 łącznie 717 zł. 64 ct., w końcu dla Serafinowicza rozporządzeniem z dnia 8. Czerwca 1888 L. 9.865 kwotę 100 zł.

W myśl przyrzeczenia z dnia 23. Listopada 1886. l. 69510 otrzymało Towarzystwo handlu skór w Łańcucie rozporządzeniem z dnia 23. Maja 1888 l. 15.233 na poczet subwencji za r. 1888 kwotę 502 zł. 38 ct. Na pokrycie kosztów założenia udzielono nowo związanemu Towarzystwu tkackiemu w Krośnie jednorazową subwencję w kwocie 200 zł. rozporządzeniem z dnia 23. Maja 1888 l. 16.542.

W sprawozdaniu zeszłorocznem Wydział krajowy oznajmił, że Towarzystwo tkaczów w Komarnie przy pomocy pożyczki z funduszu przemysłowego sprawiło sobie magiel t. z. kalander, którego umontowaniem na koszt funduszu krajowego zajął się bezinteresownie inżynier-mechanik p. Edward Machan. Te koszta w kwocie 101 zł. 57 ct. zostały wypłacone na mocy rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 3. Lutego 1888 l. 44.701. Towarzystwu powyższemu udzielono rozporządzeniem z dnia 21. Sierpnia 1888 l. 51.145 jednorazowy zasiłek w kwocie 100 zł. celem zapewnienia mu fachowej siły buchalterycznej.

Już wyżej wspomniano, że Towarzystwu tkackiemu w Glinianach udzielono bezprocentową pożyczkę w kwocie 800 zł. na sprawienie kalandru. Pismem z dnia 24. Lipca 1888 r. l. 31.999 Wydział krajowy zaprosił p. Machana, aby zajął się na koszt funduszu krajowego umontowaniem i wprowadzeniem w ruch tego kalandru, jak w Komarnie.

O udzieleniu zasiłków kuratorji prywatnego kursu handlowego w Stanisławowie, Ludwikowi Veltzemu, właścicielowi i kierownikowi prywatnej szkoły handlowej w Tarnopolu i Adamowi Łokoczowi, konwisarzowi we Lwowie po 100 zł. Wydział krajowy zdał sprawę w swem przedłożeniu z dnia 21. Sierpnia 1888 l. 36.281.

Na prośbę Prezydium miejscowego komitetu międzynarodowej wystawy w Głazgowie Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 24. Stycznia 1888 l. 282 przyznał temu komitetowi do rąk JE. Włodzimierzowej hr. Dzieduszyckiej i Waleryi hr. Heydłowej jednorazowy zasiłek w kwocie 250 zł. na pokrycie kosztów spowodowanych wysłaniem okazów robót kobiecych z Galicyi na powyższą wystawę.

Na wniosek komisji krajowej Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 16. Lipca 1888. l. 11.343 wyasygnował zarządowi magazynu robót kobiecych w Krakowie, utrzymywa-

nego przez nauczycielki i b. uczennice kursów robót kobiecych jednorazowy zasiłek w kwocie 300 zł.

Fabrykantowi koców i sukna w Kozaczyźnie Wincentemu Bezwińskiemu udzielono rozporządzeniem z dnia 1. Maja 1888. l. 51.012 jednorazowy zasiłek w kwocie 50 zł. na cele jego fabryki, rozporządzeniem zaś z dnia 22. Czerwca 1888 l. 24.907 przyznano b. stypendyście Julianowi Gadkiewiczowi, tkaczowi z Koczanki jednorazowy zasiłek w kwocie 50 zł. na założenie pracowni tkackiej, w końcu rozporządzeniem z dnia 22. Czerwca 1888 l. 25.400 otrzymał Leon Jabłonowski jednorazowy zasiłek w kwocie 80 zł. na koszt uzyskania patentu na wynalazek ręcznej prasy drukarskiej.

W sprawozdaniu zeszłorocznem Wydział krajowy zdał również sprawę o czynnościach swych celem rozpowszechnienia ulepszonych warstatów tkackich. Odwołując się do tego sprawozdania Wydział krajowy oznajmia, że za pośrednictwem Towarzystwa tkackiego w Błażowej już kilkudziesięciu tkaczy przy nieznacznej stosunkowo pomocy funduszu krajowego zaopatrzyło się w ulepszone warstaty. Gdy zaliczka na ten cel dawniej wyasygnowana w kwocie 265 zł. została wyczerpana, Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 16. Stycznia 1888 l. 59.563 i z dnia 16. Lipca 1888 l. 25.693 wyasygnował nową zaliczkę w łącznej kwocie 350 zł.

Celem obznajomienia tkaczy w powiecie Myślenickim z techniką na ulepszonym warstacie tkackim, Wydział krajowy kosztem 33 zł. 51 ct. zaopatrzył kółko rolnicze, w Górnej wsi w ulepszony warstat tkacki z potrzebnem naczyniem, uwzględniając prośbę tegoż popartą usilnie przez Wydział powiatowy w Myślenicach.

Rozporządzeniem z dnia 21. Lutego 1888 l. 3.249 Wydział krajowy przyznał zapomogi w łącznej kwocie 204 zł. na sprawienie narzędzi dla 11. uczniów, którzy z pomyślnym skutkiem ukończyli c. k. fachową szkołę dla przemysłu drzewnego w Zakopanem.

Za pośrednictwem Patronatu Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Banku krajowego Wydział krajowy przeprowadził lustrację Towarzystwa powroźniczego w Radymnie, Towarzystwa handlu skór w Kulikowie i Sędziszowie, Towarzystwa kowali w Sulkowicach. Koszta tych lustracji jakoteż inne pomniejsze wydatki pokryto z Rubr. XVI. poz. 247 budżetu za r. 1888. O wyasygnowaniu z tej pozycji kwoty 2.983 tytułem zasiłków dla 17 frekwentantów kursu nauki rysunków przy c. k. wyższej szkole przemysłowej w Krakowie, Wydział krajowy zdał sprawę w ustępie II. niniejszego przedłożenia.

W skutek asygnacji wydanych po dzień zamknięcia niniejszego sprawozdania kwota 7.000 zł. przeznaczona na zasiłki na cele przemysłowe wyczerpana została do wysokości 6.574 zł. 45.

VII. Inne uchwały w sprawach przemysłowych.

Na posiedzeniu z dnia 11. Stycznia 1888 Wysoki Sejm powziął także uchwały w sprawie przyznania Maksymilianowi Czyrniańskiemu, kierownikowi krajowego zakładu dla nauki kołodziejstwa i bednarstwa w Kamionce strumiłowej i Józefie Neužilowej, kierownicze krajowej szkoły koronkarskiej w Zakopanem, prawa do pięciolecia, emerytury oraz w sprawie przyznania w razie śmierci Czyrniańskiego, wdowie, prawa do pensji wdowiej i dodatków na wychowanie sierót po nim pozostałych.

O uchwałach dotyczących się Czyrniańskiego, Wydział krajowy zawiadomił go rozporządzeniem z dnia 14. Sierpnia 1888 l. 17.285, załatwienie zaś uchwał co do Neužilowej nastąpi po zbadaniu wyniku zarządzanej lustracji gospodarki szkolnej.

O wykonaniu uchwał Wys. Sejmu powziętych nad petycjami Wydział krajowy zdał sprawę w swem przedłożeniu z dnia 21. Sierpnia 1888. L. 36.281 a między temi o petycji gminy miasta Krakowa o subwencję dla szkoły przemysłu artystycznego, (o której przedstawiono rzecz ponownie w III. części niniejszego sprawozdania), o petycji Kazimierza Rojow-

skiego, o subwencyę na założenie szkółek haftu wiejskiego i o petycyi Wydziału powiatowego w Grybowie w sprawie subwencyi na utworzenie szkoły kołodziejsko-bednarskiej. Te trzy petycyje Wys. Sejm na posiedzeniu z 11. Stycznia 1888. przekazał Wydziałowi krajowemu do ścisłego zbadania w porozumieniu z Komisją krajową dla spraw przemysłowych i zdania sprawy na obecnej sesyi sejmowej. Podniesiony zatem przez Komisję kultury krajowej w jej sprawozdaniu o czynnościach Departamentu II. Wydziału krajowego za czas od 1. Lipca 1886. do końca Czerwca 1887., przyjętem do wiadomości uchwałą Wys. Sejmu z dnia 14. Września 1888. zarzut przeciwko Wydziałowi krajowemu, jakoby uchwały co do tych trzech petycyi były nie załatwione, nie był słuszny, a to tem bardziej, że uchwały te jako powzięte dnia 11. Stycznia 1888. nie mogły być przedmiotem sprawozdania Wydziału krajowego z czynności Departamentu II. zamkniętego z dniem 30. Czerwca 1887., nie mogły więc być przedmiotem krytyki Komisyi przy załatwieniu tego sprawozdania.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. 1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego z dnia 26. Września 1888 L. 41.694 i załączone do niego jako alegat 1. sprawozdanie komisyi krajowej dla spraw przemysłowych z dnia 1. Września 1888 L. 341.

2) Sejm upoważnia Wydział krajowy do utworzenia w Krośnie krajowej szkoły tkackiej w miejsce istniejącego tamże warsztatu dla nauki tkactwa.

3) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby subwencyę krajową wypłacił zakładowi dla nauki stolarstwa i tokarstwa w Stanisławowie tylko pod tym warunkiem, że zostanie on zorganizowany jako zakład samoistny, a gmina lub powiat oprócz datków już przyrzeczonych zapewni dla niego opał, światło i usługę, jako też utrzymanie czystości w lokalnościach zakładowych.

4) Sejm upoważnia Wydział krajowy do przeprowadzenia rokowań celem objęcia warsztatu dla nauki garncarstwa w Toustem, oraz upoważnia Wydział krajowy do zorganizowania tego warsztatu, na podstawie wniosków komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, jako zakładu krajowego.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby nakazał podwładnym organom, iżby przy wymierzaniu podatku od Towarzystw zarobkowych i gospodarczych, posiadających warunki przytoczone w §. 1. ustawy z dnia 14. Kwietnia 1885 (Dz. p. p. Nr. 43) i w ogóle przy opodatkowaniu tychże przestrzegały jak najściślej postanowień ustawy z dnia 27. Grudnia 1880 (Dz. u. p. Nr. 151) i z dnia 14. Kwietnia 1885 (Dz. u. p. Nr. 43).

**Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi
wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.**

We Lwowie dnia 26. Września 1888.

Marszałek krajowy:

Tarnowski m. p.

Sprawozdawca:

Wereszczyński m. p.

Członek Wydziału krajowego.

SPRAWOZDANIE

z czynności

Komisji krajowej dla spraw przemysłowych

za czas od początku marca do końca sierpnia

1888.



	Str
Petycyja o zaprowadzenie nauki kołodziejstwa w Jaśle	20
Petycyja o założenie szkoły bednarstwa i kołodziejstwa w Grybowie	21
Projekt reaktywowania szkółki rzeźbiarskiej w Rymanowie	21
Państwowe szkoły fachowe:	
C. k. szkoła fachowa dla przemysłu drzewnego w Zakopanem	21
C. k. szkoła zawodowa ślusarska w Świątnikach	22
Szkoły koronkarskie	24
Petycyja K. Rojowskiego o zaprowadzenie szkółek haftu wiejskiego	26
Warstat naukowy dla wyrobu towarów galanteryjnych i zabawek we Lwowie	26
Szkoła dla przemysłu artystycznego w Krakowie	27
Subwencyonowanie szkół handlowych	27
Stypendya	28
Pożyczki na popieranie przemysłu	31
Fabryczna blicharnia i apretownia płótna w Krośnie	32
I. Związkowa garbarnia w Rzeszowie	34
Fabryki tarnowskie	35
Kontrola rachunkowa nad Towarzystwami, które są dłużnikami funduszu krajowego	35
Zasiłki bezzwrotne	36
Objaśnienie preliminarza wydatków na cele przemysłowe na rok 1889.	37
Wnioski	39



Wysoki Wydział krajowy!

Wprowadzenie w życie
Komisyi krajowej dla
spraw przemysłowych.

Reskryptem Wysokiego Wydziału z dnia 21. Lutego b. r. L. 3481 uznana została b. „Komisyja krajowa dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego“ za rozwiązana, gdy równocześnie, na podstawie statutu, uchwalonego przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 19. Stycznia 1888, weszła w życie „Komisyja krajowa dla spraw przemysłowych“ w zmienionym składzie. Oprócz bowiem dawnych członków rozwiązanej Komisyi wzmocnione zostało grono jej członków pięciu osobistościami, które Wysoki Wydział krajowy powołać raczył, przychylając się do wniosku naszego, przedłożonego mu pod dniem 24. Stycznia 1888. L. 14, i czterema nowymi członkami, kooptowanymi przez Komisyę w myśl §. 6. statutu. Mianowicie zostali powołani w skład Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych ze strony Wysokiego Wydziału krajowego pp.:

1. Mochnacki Edmund, prezydent miasta Lwowa;
 2. Laskowski Kazimierz, c. k. radca Namiestnictwa;
 3. Nawratil Arnulf, c. k. inspektor przemysłowy;
 4. Dr. Alfred Zgórski, dyrektor Banku krajowego;
 5. Franciszek Zima, dyrektor gal. kasy oszczędności we Lwowie.
- Komisyja zaprosiła zaś w swe grono pp.:
1. Baranowskiego Bolesława, c. k. radcę szkolnego;
 2. Frankego Jana, członka Akademii umiejętności, profesora c. k. szkoły politechnicznej, i prezesa Towarzystwa politechnicznego we Lwowie;
 3. Zacharjewicza Juliana, profesora c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie;
 4. Bykowskiego Juliusza, profesora c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie.

Łącznie z dziewięciu dawnymi, składa się obecnie Komisyja krajowa dla spraw przemysłowych z 18 członków, których spis imienny załącza się sub /1.

Alegat /1

Komisyja krajowa dla spraw przemysłowych odbyła pierwsze posiedzenie dnia 4. Marca b. r. — i od tego też czasu datuje się początek jej działalności.

Ostatnie sprawozdanie z czynności b. Komisyi krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego złożone

Wysokiemu Wydziałowi krajowemu celem przedłożenia go Sejmowi, sięgało do Listopada 1887. Niniejsze sprawozdanie obejmuje właściwie okres, jaki upłynął od chwili ukonstytuowania się Komisji krajowej dla spraw przemysłowych w obecnym jej ustroju, t. j. od 4. Marca b. r. Gdy jednak terazniejsza Komisya zachowała z dawną najściślejszą ciągłość w działaniu, dlatego i w sprawozdaniu niniejszem sięgamy po za datę 4. Marca 1888. w omawianiu tych czynności, które są tylko dalszym ciągiem prac dawnej Komisji.

* * *

Regulamin czynności i instrukcyja dla sekretarza.

Pierwszą czynnością Komisji, po jej reorganizacji, było uchwalenie nowego regulaminu czynności, tudzież instrukcyi służbowej dla sekretarza, które to akta przedłożone zostały Wysokiemu Wydziałowi p. d. 1. Maja 1888 L. 166, i przy niniejszem załączają się w pełnej osnowie, dla wiadomości Sejmowi 1/2 1/3.

Alegata 1/2 1/3.

Zasadą przewodnią regulaminu, jest rozdział Komisji na dwa specjalne grona: jedno dla spraw przemysłu domowego, drugie dla spraw przemysłu rękodzielniczego — według głównych działów, na które rozpada się przedmiot dotychczasowych zajęć Komisji.

Komisya specjalna dla spraw przemysłu domowego.

Przewodniczącym komisji specjalnej dla spraw przemysłu domowego jest JE. Włodzimierz hr. Dzieduszycki, jego zastępcą poseł Ludwik Wierzbicki, i wchodzi w skład takowej pp. ks. Czartoryski, Baranowski, Fedorowicz, hr. Lanckoroński, Laskowski i dr. Weigel.

Komisya specjalna dla spraw przemysłu rękodzielniczego.

Przewodniczącym komisji dla spraw przemysłu rękodzielniczego jest prezydent m. Lwowa, p. Mochnacki, jego zastępcą prof. Julian Zacharjewicz, zaś grono członków stanowią pp. prof. Bykowski, prof. Franke, dr. Jakubowski, Nawratil, Schellenberg, dr. Zgórski i Zima.

Sekcyja administracyjna.

Tak zwana „sekcyja administracyjna“, która stanowi stale urzędujący organ wykonawczy Komisji, składa się z pp. Baranowskiego, hr. Dzieduszyckiego Włodz. prof. Frankego, Laskowskiego, Wierzbickiego, i dra Zgórskiego. Przewodniczy jej zasiadający w Komisji krajowej dla spraw przemysłowych członek Wydziału krajowego, dr. Wereszczyński, który zarazem kieruje czynnościami biura.

Podział ten ma na celu zadośćuczynienie głównej dążności reorganizacyjnych uchwał Wysokiego Sejmu z 19. Stycznia b. r. — mianowicie tej dążności, iżby działanie Komisji jako organu, powołanego do opieki nad rozwojem przemysłu w kraju, wnikały bardziej w głąb rzeczy, wskutek tak obmyślanego podziału pracy, ażeby każda przydzielona jej sprawa opracowywaną być mogła przez najodpowiedniejszą siłę fachową, i pierwsza rozprawa kolegiarna nad każdym ważniejszym referatem, ażeby toczyła się

w gronie, złożonym z osób, które stojącym na porządku dziennym przedmiotem specjalnie zajmują się z zamiłowania lub zawodowo.

W szczupłym gronie dawnego składu Komisji podobny podział prac był poniekąd niemożliwym.

* * *

Stosunek Komisji do
c. k. Rządu.

Ważnym krokiem do skonsolidowania opieki nad sprawami szkolnictwa przemysłowego w kraju naszym, jest przyjęcie do skutku układu w tym kierunku, iżby Komisya krajowa dla spraw przemysłowych w przyszłości służyć miała także i c. k. Rządowi jako organ doradczy w zakresie szkolnictwa przemysłowego w kraju.

Z uznaniem podnosi Komisya, iż inicjatywa w tym względzie wyszła od c. k. Rządu samego. Mianowicie reskrytem z 15. Kwietnia b. r. L. 3.375/pr. zwróciło się c. k. Prezydium Namiestnictwa do Wysokiego Wydziału, a równocześnie także i do Komisji krajowej dla spraw przemysłowych z zawiadomieniem, iż JE. pan Minister wyznań i oświaty reskrytem z 3. Kwietnia b. r. L. 610/C. U. M. zarządził ustanowienie we wszystkich krajach koronnych osobnych organów doradczych dla spraw szkolnictwa przemysłowego — uczyniwszy jednak co do naszego kraju ten wyjątek, iż upoważnił tutejszego c. k. Namiestnika do korzystania w podobnych wypadkach z doradczej pomocy Komisji krajowej dla spraw przemysłowych, co wyklucza potrzebę powoływania do życia osobnego organu rządowego ku temuż celowi. Zażądało przeto c. k. Prezydium Namiestnictwa ze strony Komisji opinii co do sposobu traktowania spraw w razie zachodzącej potrzeby zasiągnięcia jej zdania doradczego w zakresie, wskazanym w reskrypcie c. k. Ministerstwa oświaty z dnia 3. Kwietnia 1888 L. 610/C. U. M.

Reskrytem Wysokiego Wydziału z dnia 21. Kwietnia b. r. L. 16.210 wezwani zostaliśmy również do przedłożenia Mu wniosków w tej mierze.

Oba wymienione tu pisma były przedmiotem dyskusji na plenarnem posiedzeniu Komisji dnia 15. Lipca b. r., a wynikiem jej była odpowiedź, udzielona JE. panu Namiestnikowi i Wysokiemu Wydziałowi pod d. 16. Lipca b. r. L. 201, a kulminująca w oświadczeniu, że Komisya krajowa dla spraw przemysłowych z zadowoleniem przyjęła do wiadomości osnowę wspomnianego powyżej reskryptu ministeryalnego, wedle którego zapewnionym jej będzie na przyszłość współdziałanie w czynnościach c. k. Rządu w tak żywotnej dla kraju naszego sprawie, jaką jest szkolnictwo przemysłowe, i wyraziła też Komisya gotowość do udzielenia JE. panu Namiestnikowi, lub też c. k. Namiestnictwu fachowego zdania doradczego we wskazanym zakresie. Zarazem wypowiedziała Komisya nadzieję, iż w celu wdrożenia zupełnie jednolitego trybu załatwiania odnośnych spraw, raczy c. k. Namiestnik zarządzić, iżby w każdej sprawie, szkolnictwa przemysłowego w naszym kraju dotyczącej, którą zajmowałyby się c. k. władze

rządowe, daną była Komisji krajowej dla spraw przemysłowych sposobność do objawienia swojego zdania.

W załączeniu przytaczamy w pełnej osnowie:

Alegat /4.

a) Reskrypt ministryalny z 3. Kwietnia 1888 L. 610/C. U. M. /4.

b) Reskrypt c. k. Prezydium Namiestnictwa z 15. Kwietnia 1888 L. 3.375/pr. wystosowany do Przewodniczącego Komisji krajowej dla spraw przemysłowych /5.

Alegat /5.

c) Pismo Komisji w pomienionej sprawie do Wydziału krajowego z 16. Lipca 1888 L. 201, obejmujące zarazem treść odpowiedzi, danej c. k. Rządowi /6.

Alegat /6.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymaliśmy od c. k. Rządu ostatecznej odpowiedzi.

*

*

*

Organizacja szkół przemysłowych uzupełniających.

Jedną z najrozleglejszych spraw, którą Komisja krajowa dla spraw przemysłowych po jej zorganizowaniu zajmowała się w roku bieżącym, była sprawa utrwalenia bytu i reorganizacja szkół przemysłowych uzupełniających.

Szkoły tego rodzaju powstawały w Galicyi w ostatnim dziesięcioleciu bez żadnego nacisku z góry, a prawie wszystkie zawdzięczają swe istnienie inicjatywie Zarządu Towarzystwa pedagogicznego i obywatelskiej ofiarności członków tegoż towarzystwa, tudzież gorliwości rad gminnych w większych miastach naszego kraju. Pierwszy impuls w tym kierunku wyszedł od Rady miasta Lwowa, która w r. 1865 założyła szkołę przemysłową dla nauki wieczornej i niedzielnej, utrzymując ją wyłącznie z funduszków miejskich. Do tej szkoły przyłączono później kurs handlowy, a po kilkakrotnej reformie zorganizowano ją jako szkołę przemysłowo-handlową, która składa się obecnie z kursu przygotowawczego, z kursu handlowego i z trzech kursów przemysłowych, mianowicie: dla przemysłu budowniczego, dla przemysłu mechanicznego, i dla przemysłu chemicznego. Ta szkoła nie otrzymuje żadnej subwencji, ani z funduszków państwa ani z funduszu krajowego, a na jej utrzymanie wydaje gmina miasta Lwowa rocznie przeszło 8.000 zł.

Od r. 1865 do 1880 nie powstała w kraju żadna inna szkoła tego rodzaju; dopiero w r. 1880 założyło Towarzystwo pedagogiczne szkołę przemysłową uzupełniającą w Przemyśle, a odtąd prawie corocznie powstawała nowa szkoła z inicjatywy tegoż towarzystwa w jednym z większych miast galicyjskich. Obecnie mamy w kraju 11 szkół tego rodzaju, mianowicie dwie we Lwowie a po jednej w Drohobyczu, Stanisławowie, Kolumni, Brzeżanach, Przemyśle, Jarosławiu, Rzeszowie, Tarnowie i Nowym Sączu. Organizacja pięciu szkół uzupełniających w Krakowie jest w toku, a w Jaśle poczyniono już kroki przygotowawcze do utworzenia takiej szkoły. Powyższe szkoły utrzymywały corocznie subwencje z funduszu krajowego, a Wysoki Wydział krajowy rozciągał nad nimi opiekę przez swoich delegatów.

W dotychczasowej organizacyi tych szkół nie można się było dopatrzeć zasad ogólnych, któreby odpowiadały ich zadaniu jako najniższych szkół przemysłowych, przeznaczonych dla wielkiej masy terminatorów rzemieślniczych. W niektórych miastach miały te szkoły zastępować głównie szkołę ludową dla tych terminatorów, którzy nie mieli sposobności ukończenia nauki elementarnej; w innych szkołach uwydatniano cechę przemysłową przez wprowadzenie wykładu pewnych przedmiotów technicznych, które miały zawierać wiadomości, potrzebne dla budowniczych i mechaników; w innych znowu usiłowano ugrupować naukę około pewnych kursów zawodowych, które miały pielegnować szczególne rodzaje zajęć przemysłowych, ważnych dla miasta lub jego okolicy. Oprócz tych niedomagań pod względem organizacyi dawały się spostrzegać rozmaite niedostatki co do sposobu przyczyniania się funduszków miejscowych do utrzymania szkół, co do frekwencyi młodzieży, co do stosunku szkoły względem władz szkolnych miejscowych i krajowych i t. p.

Subwencya 5.000 zł.
dla szkół przemysłowych
uzupełniających w Ga-
licyi z funduszków pań-
stwa za rok 1887.

Rozporządzenie c. k. Ministerstwa Oświaty z dnia 24. Lutego 1883 określało wprawdzie najogólniejsze zasady urządzenia takich szkół w państwie, atoli powyższe rozporządzenie nie odnosiło się wcale do szkół galicyjskich, którym państwo nie użyczało żadnej pomocy. Wysoki Wydział krajowy bądź z inicjatywy własnej, bądź na podstawie rezolucyj Wysokiego Sejmu upominał się kilkakrotnie u c. k. Rządu o subwencyonowanie szkół przemysłowych uzupełniających, a owe starania odniosły dopiero w roku bieżącym o tyle pożądaný skutek, że p. Minister Oświaty reskryptem z dnia 29. Lutego b. r. do L. 375. przeznaczył z funduszków państwa za rok 1887 kwotę ryczałtową 5.000 zł. jako subwencyę dla krajowych szkół przemysłowych.

Inspekcya fachowa.

Jednocześnie oznajmił p. Minister, że dalsze stałe subwencyonowanie tych szkół będzie mogło nastąpić tylko pod tym warunkiem, że te szkoły zastosują się do zasad reskryptu ministryalnego z 24. Lutego 1883; a w końcu zamianował na wniosek Komisji krajowej trzech komisarzy rządowych, którzy mieli dokładnie zbadać stan nauki, a w szczególności nauki rysunków w szkołach uzupełniających aby na podstawie sprawozdania tych komisarzy mogły wyjść postanowienia co do dalszego subwencyonowania tych szkół z funduszków państwa. Mianowicie proponowała Komisya :

- a) P. Wincentego Tschirschnitza, dyrektora c. k. szkoły dla przemysłu artystycznego we Lwowie, dla szkół przemysłowych uzupełniających w Brzeżanach, Stanisławowie i Kołomyi, tudzież dla izr. szkoły przemysłowej im. Marka Bernsteina we Lwowie;
- b) P. Władysława Kłapkowskiego, nauczyciela fachowego przy c. k. szkole dla przemysłu artystycznego we Lwowie, dla szkół przemysłowych uzupełniających w Jarosławiu, Przemysłu i Drohobyczu;
- c) P. Jana Rottera, profesora c. k. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie, dla szkół przemysłowych uzupełniających w Tarnowie, Rzeszowie, Nowym Sączu, a ewentualnie (gdy zakład wejdzie w życie) i w Jaśle.

Komisya zajęła się przedewszystkiem rozdziałem subwencji c. k. Ministerstwa między szkoły uzupełniające. Przekonawszy się na podstawie zebranego materiału autentycznego, że szkoły nasze są bardzo ubogie pod względem środków naukowych, postanowiła Komisya zaproponować użycie całej subwencji na zakupno takich środków, uwzględniając potrzeby każdej szkoły z osobna.

Mianowicie uczyniła Komisya wniosek, żeby subwencją 5000 złr. rozdzielić w stosunku następującym: 1. dla szkoły izraelskiej imienia Marka Bernsteina we Lwowie, dla szkoły w Brzeżanach, Kołomyji, Przemyślu, Rzeszowie, Tarnowie i Nowym Sączu po 400 złr.; 2. dla szkoły w Stanisławowie i Jarosławiu po 500 złr.; 3. dla szkoły w Drohobyczu i dla szkoły założyć się mającej w Jaśle po 600 złr. Zakupnem środków naukowych dla każdej szkoły miała się zająć Komisya. Pan Minister oświaty oznajmił reskryptem z d. 16. Czerwca b. r. do l. 964, że zgadza się w zupełności z powyższymi wnioskami z tem jednak zastrzeżeniem, że zostaną zakupione tylko takie środki naukowe, które uzyskały aprobatę tegoż ministerstwa. Komisya poleciła profesorowi J. Frankemu, aby zajął się zakupnem i rozsyłką środków naukowych, na co Wysoki Wysoki Wydział krajowy zgodził się rozporządzeniem z d. 30. Czerwca b. r. do l. 26.184. Zamówienia środków naukowych zostały już poczynione, a odnośne szkoły zostaną w nie zaopatrzone z początkiem najbliższego roku szkolnego. Subwencya dla szkoły jasielskiej zostanie użyta w ciągu roku przyszłego, gdy organizacya tej szkoły przyjdzie ostatecznie do skutku.

Aby uzyskać subwencye państwa dla szkół uzupełniających na r. 1888, należało wezwać zarządy tych szkół, aby je jak najprędzej zorganizowały wedłu przepisów powołanego kilkakrotnie rozporządzenia ministeryalnego. Gdy te zarządy otrzymały od Wysokiego Wydziału krajowego odpowiednie wezwania, i przedłożyły żądane statuty, wtedy Komisya na podstawie przedstawionych przez każdy zarząd alegatów, w dwu sprawozdaniach, wystosowanych do c. k. Ministerstwa oświaty, mianowicie z dnia 6. Kwietnia br. do l. 179 i z dnia 29. Kwietnia br. do l. 208, a załączonych do niniejszego sprawozdania jako alegaty 7. i 8., przedstawiła swoje wnioski względem wysokości subwencji, mającej się udzielić każdej szkole z funduszków państwa na rok 1888. Te wnioski były następujące:

dla szkoły izraelskiej we Lwowie	700 złr.
„ „ w Drohobyczu	800 „
„ „ „ Stanisławowie	500 „
„ „ „ Kołomyji	485 „
„ „ „ Przemyślu	700 „
„ „ „ Jarosławiu	400 „
„ „ „ Tarnowie	800 „
„ „ „ Nowym Sączu	650 „

Do czasu układania tego sprawozdania nie nastąpiło jeszcze zatwierdzenie tych wniosków; należy jednak przypuścić, że c. k. Ministerstwo oświaty uwzględni te wnioski, i wyasygnuje zarządowi każdy z tych szkół odpowiednią subwencją.

Gdy w skutek powyższych zarządzeń najpilniejsze potrzeby szkół istniejących zostały zaspokojone, należało przystąpić do organizacyi

Alegaty 7 i 8

nowych szkół uzupełniających. Do tej pracy należało przede wszystkim zebrać jak najobfitszy materiał faktyczny, zaczerpnięty z rozwoju dotychczasowego i z obecnego stanu szkół uzupełniających w kraju; w samej zaś organizacji należało kierować się temi zasadami, które Wysoki Sejm wyraził w swoich rezolucjach do c. k. Rządu, tudzież w poleceniach, danych Wysokiemu Wydziałowi krajowemu; a nareszcie uwzględnić doświadczenia innych krajów, w których szkoły tego rodzaju od dłuższego czasu istnieją.

Inspekcya szkół przem.
uzupełniających przez
delegata Komisji.

Alegat /9

W celu dokładnego zbadania nauki uzupełniającej w kraju, poleciła Komisya jednemu z grona członków swoich, prof. Frankemu, aby zwiedził wszystkie szkoły uzupełniające, i zdał jej sprawę ze swoich spostrzeżeń. Delegat Komisji wywiązał się ze swego zadania, i przedłożył obszerny referat ze swej podróży informacyjnej, który dołącza się w całości do niniejszego sprawozdania jako alegat 9. W tym referacie, odnoszącym się do szkół po za obrębem miasta Lwowa, podniesiono o każdej szkole rok jej założenia, sposób jej umieszczenia i połączenia z inną szkołą w tejże samej miejscowości, obecną organizację szkoły, ilość uczniów, zapisanych do każdej klasy w roku szkolnym 1887/8, podział uczniów według zawodów przemysłowych, pilność młodzieży w uczęszczaniu do szkoły, jej przygotowanie przed wpisaniem się do szkoły uzupełniającej, zasobność szkoły pod względem środków naukowych, sposób udzielania nauki w ogólności, a w szczególności nauki rysunków, informacją co do nauczycieli, a przede wszystkim nauczycieli rysunków, wreszcie uwagi względem kierownictwa szkoły i względem jej potrzeb najpilniejszych. Delegat Komisji zasięgał w każdym przypadku szczegółowych wiadomości o usposobieniu przemysłowców względem szkoły, bywał według możliwości obecnym na lekcjach wieczornych, znosił się z władzami miejscowymi, które mają wpływ bezpośredni na podniesienie nauki przemysłowej, a gdzie ze szkołą uzupełniającą są połączone kursy zawodowe, tam informował się szczegółowo o stanie nauki w tych kursach. Wysoki Wydział krajowy zechce ten referat uważać jako sprawozdanie Komisji o szkołach uzupełniających na upłyniony rok szkolny.

Kursy zawodowe przy
szkołach przemysłowych
uzupełniających.

Na podstawie tego sprawozdania Komisya zwróciła przede wszystkim uwagę swoją na kursy zawodowe, istniejące przy niektórych szkołach uzupełniających. Takie kursy są przyłączone do szkół w Drohobyczu i w Jarosławiu, a mianowicie w Drohobyczu istnieje kurs górnictwa i kurs stolarstwa ozdobnego, a w Jarosławiu kurs malarstwa pokojowego i lakiernictwa. Z lustracji tych kursów okazało się, że one bądź nie mają uzasadnienia w istniejących stosunkach miejscowych, bądź mają ustrój nie właściwy, a w każdym przypadku należyta organizacja tych kursów wymagałaby bardzo znacznych kosztów założenia i utrzymania, które nie pozostawałyby w stosunku odpowiednim ze spodziewanymi rezultatami nauki. Ponieważ fundusz krajowy może subwencyonować tylko takie instytucje szkolne które odpowiadają żywotnym interesom ludności, przeto Komisya przedstawiła Wysokiemu Wydziałowi krajowemu wniosek, żeby

nie udzielał dalszej subwencji ani kursom zawodowym przy szkole drohobyckiej, ani kursowi zawodowemu przy szkole jarosławskiej.

Zasady organizacyi szkół przemysłowych uzupełniających.

W sprawie zakładania nowych szkół uzupełniających polecił Wysoki Sejm rezolucją z dnia 11. Stycznia b. r. przeprowadzenie rokowań z c. k. Rządem, aby zasady organizacyi takich szkół zostały określone w drodze ustawodawstwa krajowego. Wysoki Sejm uchwalił zarazem niektóre postanowienia główne, dotyczące się zaprowadzenia szkół, obowiązków gmin i kraju co do ich utrzymania, sposobu przeprowadzenia przymusu szkolnego, oznaczenia minimum i maximum godzin nauki, określenia warunków przyjęcia, a w końcu nadzoru nad tego rodzaju szkołami. Jednocześnie położył Wysoki Sejm nacisk na utrzymanie wpływu władz autonomicznych na sprawę urzędzenia, planu nauki, kierunku, zarządu i nadzoru tych szkół, a nareszcie polecił Wysokiemu Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Komisją starał się o przysposobienie odpowiednich sił nauczycielskich, i o inspekcją fachową — zwłaszcza co do nauki rysunków.

Uchwała sejmowa względem wydania osobnej ustawy o szkołach przemysłowych uzupełniających.

Komisya jest tego zdania, że wydanie ustawy krajowej, określającej dokładnie organizację szkół uzupełniających, nie jest obecnie na czasie; szkoły bowiem tego rodzaju istnieją u nas w bardzo małej liczbie i od tak krótkiego czasu, że nawet najlepszy znawca potrzeb naszych przemysłowców, wahałby się wskazać trwałe zasady ich organizacyi, któreby im miały zapewnić zdrowy rozwój i postęp. Z pomiędzy krajów monarchii austriackiej, w jednej tylko Austrii Niższej istnieje ustawa krajowa o szkołach uzupełniających; a chociaż ta ustawa została wydana w r. 1868, to jednak dotąd organizacya szkół niższo-austriackich nie przybrała cech stałych, a Sejm tej prowincyi był zmuszonym wydawać do ustawy pierwotnej liczne nowele z czego wnosić należy, że pomimo dwudziestoletniego doświadczenia nie zdołano wytworzyć pewnych norm zasadniczych, któreby w zupełności odpowiadały zadaniu szkół uzupełniających. Gdy w r. 1883. w Sejmie królestwa czeskiego domagano się wydania podobnej ustawy dla tego kraju, sam c. k. Rząd odradzał od tego, a sprawozdawca z ramienia Wydziału krajowego przyłączył się do zdania Rządu, do którego Sejm się przychylił. Szkolnictwo przemysłowe jest instytucją zbyt młodą, aby już teraz można uchwalać zasady, któreby na dłuższy przeciąg czasu utrwały organizację różnorodnych szkół, mających służyć potrzebom ludności pracującej.

Jeżeli winnych krajach, z wysoko rozwiniętym przemysłem, zachodzą znaczne trudności w organizacyi najniższych szkół przemysłowych, to u nas te trudności są o wiele większe, choćby tylko z tego powodu, że zasób inteligencyi naszych przemysłowców jest znacznie mniejszy. Ta ostatnia okoliczność czyni jednak potrzebę szkoły tem naglejszą, chociażby jej organizacya miała być tylko tymczasową. Z tego wychodząc stanowiska, Komisya uważała za rzecz niezbędną, wypracowanie tymczasowej instrukcyi, któraby aż do czasu wydania ustawy krajowej mogła służyć za podstawę organizacyi nowych szkół w kraju. W tej myśli wypracowała komisya instrukcję, która pod tytułem „Zasady organizacyi szkół przemysłowych uzupełniających“ została wydrukowaną i podaną do wiadomości publi-

Alegat 10.

cznej". Na wniosek komisji Wysoki Wydział krajowy rozesłał powyższą instrukcją do gmin wszystkich miast i miasteczek większych, tudzież do Rad szkolnych okręgowych w całym kraju, i będzie ona zarazem podaną do wiadomości c. k. Rządu. Broszura ta dołączoną jest jako alegat 10. do niniejszego sprawozdania.

Wydawnictwo komisji polega przedewszystkiem na rezolucjach Wysokiego Sejmu, uwzględnia statut normalny, polecony przez c. k. Ministerstwo oświaty, tudzież szczególne stosunki naszego kraju i doświadczenia, poczynione tak w kraju, jakoteż za granicą w sprawie szkolnictwa przemysłowego. Podany materiał statystyczny służył za podstawę do uzasadnienia rozmaitych postanowień tej instrukcji. Wzór statutów i planu nauki ułatwi niewątpliwie inicjatorom miejscowym skuteczne załatwienie starań około założenia nowej szkoły.

Co do strony finansowej organizacji szkół uzupełniających. Komisja trzymała się tej zasady, że subwencja z funduszu krajowego, nie powinna przewyższać tej subwencji, którą szkoły otrzymywać będą z funduszu państwa. A ponieważ państwo przyczynia się do utrzymania szkół uzupełniających w stosunku, co najwyżej $\frac{1}{3}$ części kosztów bieżących, przeto subwencję krajową należało ustanowić także w takiej samej wysokości. Tym sposobem kwestya utrzymania każdej szkoły, będzie mogła być należycie uregulowaną, co przyczyni się do utrwalenia jej bytu i zapewni jej rozwój odpowiedni.

Zakładanie nowych szkół przem. uzupełniających.

Na podstawie powyższej instrukcji Komisja współdziałać będzie w zakładaniu nowych szkół uzupełniających w kraju. W myśl uchwał Wys. Sejmu, zostaną przedewszystkiem założone szkoły w tych miastach, w których zniesiono szkoły wydziałowe męskie, mianowicie w Bochni, Wieliczce, Samborze, Gródku i w Śniatynie. Ponieważ reprezentacye kilku miast domagały się utworzenia szkół dla rękodzielników, przeto w najbliższej przyszłości założyć w tych miastach szkoły uzupełniające. Na podstawie żądań objawionych, wypadnie więc założyć szkoły uzupełniające w Gorlicach, Myślenicach, Wilamowicach i w Starym Sączu. Gdzie dotąd nie poruszono tej sprawy, tam Komisja nie omieszka podjąć inicjatywy, nie spuszczać z oka także tych miast, w których szkoły istniejące wymagają reformy lub uzupełnienia. Gdy tym sposobem zostanie rozwinięta czynność organizacyjna, można się spodziewać, że w krótkim czasie pokryje się kraj siecią szkół przemysłowych, które zaspokoją najpilniejsze potrzeby, i wytworzą silną podstawę do zakładania w przyszłości szkół specjalnych i średnich.

Przysposobienie nauczycieli rysunku dla szkół przemysłowych uzupełniających.

Największą trudność w dziele organizacji szkół uzupełniających stanowi brak nauczycieli, przysposobionych do udzielania nauki rysunku w tych szkołach. Tej trudności usiłowano dotąd zaradzić przez urządzenie sześciotygodniowych kursów feryalnych we Lwowie i w Bielsku, na które uczęszczali kandydaci nauki rysunków w naszych szkołach uzupełniających. Chociaż nauka metodyczna w tych kursach trwała stosunkowo bardzo krótko to jednak rezultaty osiągnięte były niespodziewanie dobre, jak o tem przekonał się członek Komisji, wysłany na lustrację szkół uzupełniających. Okazało się bowiem, że ci nauczyciele rysunków, którzy obznajomili się

z metodą nauki na kursie wakacyjnym, doprowadzali uczniów swoich w tym samym czasie znacznie dalej, niż tacy nauczyciele, którzy nie mieli sposobności odbycia takiego kursu, chociaż sami byli dobrymi rysownikami! Komisya jest tego zdania, że zasada urządzenia takich kursów, jeżeli tylko zostaną odpowiednio przeprowadzone i rozszerzone, wyda najlepsze owoce, i z tego powodu zasługuje na wszelkie poparcie. Z wielkiem zadowoleniem zaznacza komisya, że p. Minister oświaty postanowił rozszerzyć kursy wakacyjne, oznajmiając reskryptem z d. 4. Sierpnia br. do L. 1804, iż na koszt c. k. Rządu, urządzony będzie w bieżącym roku szkolnym 5-ciomiesięczny kurs dla nauczycieli szkół rysunków przy c. k. szkole przemysłowej w Krakowie.

Stypendya dla kandydatów na nauczycieli rysunku dla szkół przem. uzupełniających.

Według tego rozporządzenia ma 15. do 20. nauczycieli szkół naszych wziąć udział w tym kursie. Na wezwanie Wys. Wydz. kraj. Komisya zaproponowała odpowiednie podwyższenie subwencji krajowej z 1.000 na 3.000 zł. dla kandydatów nauczycielskich, a zarazem zwróciła uwagę na te miejscowości w kraju, dla których przedewszystkiem należy starać się o przysposobienie nauczycieli rysunków. Przedstawiając te wnioski, działała Komisya w myśl rezolucyi Wys. Sejmu z 11. Stycznia b. r

*

*

*

Opieka nad nauką rysunków.

Ze sprawą ustalenia organizacyi szkół przemysłowych uzupełniających łączy się najbliższej kwestya opieki władz krajowych nad rozkrzewieniem i udoskonaleniem w szkołach krajowych w ogólności nauki rysunków.

W uznaniu ważności opieki racjonalnej nad nauką rysunków, a zresztą także w wykonaniu wyraźnego polecenia Wysokiego Sejmu, objętego uchwałami jego z 11. Stycznia b. r., któremi załatwione zostało sprawozdanie Wysokiego Wydziału, a względnie i b. Komisji krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego w zakresie szkolnictwa przemysłowego, które to uchwały intymowane zostały nam reskryptem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 21. Lutego b. r. L. 2.805, Komisya krajowa dla spraw przemysłowych zwraca na ten przedmiot najtroskliwszą uwagę.

Wyłuszczone powyżej czynności Komisji, podjęte wspólnie z Wysokim Wydziałem i c. k. Rządem w tym kierunku, ażeby szkołom przemysłowym uzupełniającym zapewnić gruntownie z metodą udzielania nauki rysunków obznajomionych nauczycieli, jak niemniej także odpowiednią inspekcję fachową.

Równocześnie zwróciła Komisya uwagę na potrzebę wydawnictwa wzorów rysunkowych, odpowiadających potrzebom i usposobieniom naszej młodzieży i uwzględniających swojskie motywa.

W sprawozdaniu z 1. Maja br. l. 183 (L. W. kr. 18.694) mieliśmy zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Wydziałowi wnioski, zmierzające do przeprowadzenia do skutku podobnego wydawnictwa. Mianowicie mamy na myśli trzy rodzaje publikacyj:

a) Wzorów, które obejmowałyby metodyczne przedstawienie początków nauki rysunków z dodatkiem tekstu objaśniającego podaną metodę — dla użytku nauczycieli. — Dla tego wydawnictwa miałyby być uzyskaną aprobatą c. k. Władz szkolnych, ażeby mogło ono być zaprowadzone obowiązkowo we wszystkich szkołach publicznych, w których udzielaną bywo nauka rysunków, zaś cena tego wydawnictwa miałyby być możliwie najniższą, ażeby ułatwić jak najszersze jego rozpowszechnienie;

b) wydawnictwo rysunków fachowych, dla użytku poszczególnych rękodzieł, tudzież dla szkół specjalnych: tkackich, garncarskich, ślusarskich, stolarskich i t. d.,[§] również tanie, rocznie w 3—4 zeszytach, po 12 tablic.

Z tego wydawnictwa miałyby sprzedawane nietylko pojedyncze zeszyty, ale nawet i pojedyncze kartki; a wreszcie:

c) reprodukcya najcenniejszych zabytków dawnych przemysłu artystycznego w krajach polskich.

Na posiedzeniu z dnia 6. Kwietnia b. r. wyznaczono z grona Komisji komitet, złożony z pp. dra Jakubowskiego, prof. Frankego, radcy szkolnego Baranowskiego, pośła Wierzbickiego i prof. Zacharjewicza, który zajmuje się przeprowadzeniem do skutku owych wydawnictw, łącznie z zaproszonym już przedtem, na podstawie uchwał b. „Komisji dla spraw przem. domowego i rękodzielniczego“ komitetem znawców złożonym z pp. Władysława Łuszczkiewicza, dyrektora Muzeum narodowego w Krakowie, profesorów: Odrzywolskiego, Sokołowskiego, Barabasza, Rottera i Daniszewskiego, tudzież architektów p. Zaremby z Krakowa i Kamiennobrodzkiego ze Lwowa.

Wypracowany już jest szczegółowy program wydawnictwa, zaś prof. Rotter zajmuje się na tle owego programu zbieraniem materiałów i szczegółowym układem wzorów. Na połączone z tem wydatki asygnowano do rozporządzenia komitetu z funduszków krajowych 150 zł.

Prace te są obecnie w pełnym toku.

Gdy zaś w b. m. odbyć się ma w Dreźnie specjalna wystawa, której celem jest przedstawić obecny stan nauki rysunków w szkołach przemysłowych w Saksonii, z którą to wystawą ma być połączony kongres fachowy nauczycieli rysunków, przeto, dla zużytkowania przy organizacji nauki rysunków w naszych szkołach doświadczeń, poczynionych w kraju tak wysoko rozwiniętym pod względem przemysłowym, wydelegowała komisya z grona swojego referenta tego przedmiotu, prof. Jana Frankego. Pod d. 16. Lipca b. r. l. 343 upraszała komisya o wyasygnowanie prof. Frankemu na koszta podróży w tym celu zł. 200. z funduszków krajowych, który to wniosek ze strony Wys. Wydziału krajowego przychylnie załatwiony został do l. 31.996/88.

*

*

*

Warstata naukowe.

Obok szkół przemysłowych uzupełniających, przeznaczonych dla miejskiej młodzieży rękodzielniczej, w młodziutkim systemie naszych szkół przemysłowych poważne zajmują miejsce hojnie subwencyonowane z funduszków krajowych t. z. „warstata naukowe“ czyli „warstata wzorowe“. Są to praktyczne szkoły fachowe, których zadaniem jest bezpośrednio przez racjonalnie kierowaną pracę przy warstacie sposobić młodzież na postępowych pracowników w rozmaitych zawodach rękodzielniczych.

Inne jest zadanie warstatów naukowych w naszym kraju, a inne znów w krajach, stojących na wysokim stopniu rozwoju przemysłu, gdzie fabryczny podział pracy, i robota maszynowa ścieśniają coraz bardziej pole działania rękodzielnika. Tam robotnik zatracza coraz bardziej biegłość ręczną i pogląd na całość swojego zawodu, schodząc do biernej roli obsługi maszyny. Kierownicy oświaty przemysłowej w owych krajach poczytują to za daleko posunięte specjalizowanie się robotników za objaw ujemny, i pielęgnują dlatego warstata naukowe, poczytując za główne ich zadanie, kształcenie rękodzielników, którzy swój zawód znalazliby gruntownie i wszechstronnie. Uczniowie tych warstatów wzorowych stanowią też w owych krajach rdzeń inteligentnej klasy przemysłowej, a wyroby ich modelują się na najlepszych wzorach, tak pod względem umiejętnego wykonania, jak niemniej także i gustu wytwornego — i oni też prowadzą produkcję przemysłową swojego kraju ustawicznie do coraz silniejszego rozwoju, na coraz wyższy stopień technicznej i artystycznej doskonałości.

O wiele skromniejsze zadanie ma przed sobą do spełnienia warstata wzorowy w Galicyi.

U nas, w obec nader niskiego poziomu oświaty mas ludności, trudniejszej się przemysłem, w obec zacofania naszego w technice rzemiosła, a wreszcie także w obec szczupłych stosunkowo środków, jakimi w kraju naszym rozporządzać można na cele zakładania i utrzymania szkół przemysłowych, warstata naukowe mogą u nas spełniać zaledwie elementarne początki rozległego swojego zadania.

Z wyjątkiem krajowej szkoły bednarstwa i kołodziejstwa w Kamionce Strumiłowej, zostającej pod kierownictwem teoretycznie i praktycznie wykształconego technika, i obficie zaopatrzonej w pomocnicze środki naukowe, tudzież szkoły koronkarskiej w Zakopanem, posiadającej także umiejętnie kierownictwo, a wreszcie kilku szkół robót kobiecych, rozporządzających znakomitemi siłami nauczycielskimi, nauka w innych warstatach naukowych zostaje pod kierownictwem albo celujących wprawdzie w swoim zawodzie, ale bez wyższego wykształcenia ogólnego instruktorów, albo też nauczycieli z wyższą kwalifikacją naukową, lecz natomiast mniej biegłych i doświadczonych w fachu, któremu szkoła ich jest poręczoną.

Materyał uczniów naszych warstatów naukowych rekrutuje się też przeważnie z młodzieży, wychodzącej ze szkół ludowych pospolicich, tak, iż wszędzie, gdzie warstata naukowe mają troskliwszą opiekę obywatelską nad sobą, muszą one być łączone z pewnego rodzaju kursami nauki uzupełniającej, dla koniecznego podniesienia poziomu intelektualnego uczniów, pomiędzy którymi nierzadko trafiają się analfabeci.

O ile jednak organizacja naszych warsztatów wzorowych na niższym stoi szczeblu, niż zakłady dla nauki przemysłowej, noszące to miano w krajach wysoko ucywilizowanego Zachodu, nie jest to winą tych, którzy nimi opiekują się, lecz nieuchronnym wynikiem faktycznych stosunków, w pośród których rozpoczyna się u nas opieka publiczna nad rozwojem przemysłu. Nasz kraj nie miał dotąd ani nauczycieli, ani uczniów, ani pieniędzy, ani wzorów ku temu, iżby od razu mógł być warsztaty naukowe (które nadto, jak wiadomo, ze strony państwa o wiele szczuplejszego doznają poparcia, niż w innych krajach koronnych) na wyższej postawić stopie. Lecz nawet i przy dzisiejszej skromnej swojej organizacji, wyświadcza każdy z nich swojej okolicy znakomitą przysługę, kładąc z najsurowszego materiału podwaliny postępu w przemyśle w tym kierunku, ażeby uczynić go zdolnym do walki konkurencyjnej z obcokrajowcami wyrobami, i nie ulega to wątpliwości żadnej, iż w miarę rozwoju oświaty ogólnej i wzrostu produkcji przemysłowej, także i organizacja owych początkowych szkółek przemysłowych będzie doskonaliła się stopniowo.

Zaledwie od kilku lat istnieją te zakłady, a już widoczny jest dobroczynny ich wpływ, i u ludności miejscowej zdobywają one sobie powszechnie uznanie, gdyż doskonaląc technikę wyrobów, podnoszą zarobek robotnika, a budząc w nim zaufanie we własne siły, dzielnie przyczyniają się do rozwinięcia się w tej klasie ducha przedsiębiorczości i rządności.

Pod opieką komisji krajowej dla spraw przemysłowych jest czynnych obecnie ogółem 17 t. z. warsztatów wzorowych, czyli praktycznych szkół rękodzielniczych — mianowicie:

a) koszykarskie: w Jarosławiu i w Jaśle — ogółem	2
b) dla innych wyrobów z drzewa: w Kamionce strumiłowej, Toustem, Stanisławowie i Żywcu	4
c) garncarskie: w Kołomyi i w Toustem	2
d) tkackich: w Błażowej, Korczynnie, Kosowie, Krośnie i Wilamowicach	5
e) powroźniczy w Radymnie	1
f) koronkarskie: w Kańczudze, Muszynie i Zakopanem	3
Razem	17

Warsztaty naukowe
tkackie.

Najsilniej rozwinęły się dotychczas warsztaty naukowe tkackie. Czynnych jest dotychczas pięć: w Błażowej, Kosowie, Korczynnie, Krośnie i Wilamowicach, wkrótce wejdzie już w życie szósty, w Łańcucie, a może także uda się doprowadzić do skutku i siódmy w Horodence, gdzie stanowiłby ognisko ożywcze dla odwiecznego tam, i dziś jeszcze, pomimo najsmutniejszego upadku kilka tysięcy warsztatów liczącego przemysłu tkackiego.

Istniejące warsztaty naukowe tkackie, połączone wszędzie z produkcyjnymi stowarzyszeniami tkaczy — jeżeli doliczy się do nich jeszcze Towarzystwo tkaczy w Glinianach, posiadające postępowo urządzonego warsztat o 40 krosnach ulepszonej konstrukcji — stanowią już obecnie

dość znaczną siłę produkcyjną. Dlatego też uznała Komisya krajowa dla spraw przemysłowych, że pora już postąpić o krok naprzód w ich organizacyi.

Fachowa szkoła
tkacka w Krośnie

Na posiedzeniu z dnia 15. Lipca b. r. zapadła mianowicie uchwała ażeby warsztat naukowy tkacki w Krosnie uczynić pepiniarą do kształcenia instruktorów fachowych, gruntownie obeznanych z użyciem krosien najnowszej konstrukcyi, tudzież maszynyki do deseniowania tkanin systemu Jacquarda. Przez nich szerzyłoby się tkactwo postępowe we wszystkich okolicach kraju.

Konfekcyja kartonów
do wzorowania tkanin.

Do kierownictwa szkoły w Krosnie przygotowany jest kandydat, p. Henryk Gruszecki, ukończony uczeń c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, który następnie przy pomocy stypendyów z funduszu krajowego przez kilka lat kształcił się fachowo za granicą teoretycznie i praktycznie w tkactwie. Z tak zreformowaną szkołą tkacką w Krosnie, gdzie nadto powstać ma pierwsza w kraju na fabryczną stopę urządzona apretownia płócien (o czem niżej) miałyby być połączoną konfekcyja kartonów do tkanin wzorzystych na tle wzorów swojskich, przy pomocy maszynek systemu Jacquarda, w celu zaopatrywania niemi szkół i stowarzyszeń tkackich całym kraju. W tym celu ma być tam umieszczoną pod opieką p. Gruszeckiego kartonarka, którą ma on zakupić wedle wniosku Komisyi, przedłożonego Wysokiemu Wydziałowi pod dniem 15. Czerwca b. r. l. 165 z kwoty 500 zł. uchwalonej na ten cel w rubr. XVI. poz. 231 budżetu krajowego na rok 1888.

Produkcya krosien
ulepszonej konstrukcyi.

Wedle planu Komisyi, oprócz konfekcyi kartonów do tkanin wzorzystych, miałyby być połączoną z fachową szkołą tkacką w Krosnie także pracownia, w której wyrabiano by krosna udoskonalonej konstrukcyi, w celu rozpowszechniania ich po cenie możliwie najniższej pomiędzy tkaczami w naszym kraju.

Obecnie kończy właśnie p. Gruszecki ostatnią podróż, w którą wysłany został w tym celu, ażeby obznajomił się z wewnętrzną organizacją fachowych szkół tkackich za granicą, a w szczególności warsztatów wzorowych tkackich w Wirtembergii, ażeby mógł być w danym razie użytym do inspekcji naszych szkół tkackich. Skoro zaś powróci, a Wysoki Sejm akceptować raczy wyłuszczony tu projekt, przystąpi Komisya do zorganizowania fachowej szkoły tkackiej w Krosnie, jako centralnego zakładu.

Zaopatrzenie szkół
tkackich w inwentarz.

Troskliwą uwagę zwróciła Komisya krajowa dla spraw przemysłowych na kwestyę zaopatrzenia warsztatów naukowych tkackich w krosna i inne przybory warsztatowe. W tym celu wyznaczony został podkomitet specjalny, złożony z pp.: prof. Bykowskiego, Arnulfa Nawratila i L. Wierzbickiego, który opracował szczegółowo plan pomnożenia inwentarza warsztatów naukowych tkackich w Korczyni i Krosnie, tudzież zaopatrzenia w krosna i inne przybory wchodzącego właśnie w życie nowego warsztatu naukowego w Łańcucie. Wnioski te mieliśmy zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Wydziałowi pod dniem 15. Czerwca b. r. l. 263 z prośbą o wyasygnowanie potrzebnych na cel powyższy kwot na rachunek ru-

bryki XVI. poz 228, 229 i 247 budżetu krajowego na r. 1888. Zakupnem warstatów i tych przyborów w fabrykach, które jeszcze nie mogą być wyrobione w kraju, ma zająć się również p. Gruszecki

Warstat naukowy
tkacki w Łańcucie.

Skoro sprowadzone zostaną krosna dla warstatu naukowego w Łańcucie, usunięta zostanie także główna zaporą do wprowadzenia go w życie, skoro adaptacja przeznaczonego na ten cel budynku jest już ukończoną, zaś statut i inne przepisy organizacyjne dla tego zakładu przedłożone zostały z naszej strony Wysokiemu Wydziałowi pod dniem 13. Sierpnia 1887. L. 334.

Warstat naukowy
tkacki w Wilamowicach.

Warstat naukowy tkacki w Wilamowicach w powiecie Białskim, wszedł w życie z początkiem b. r. i wedle sprawozdania tamtejszej Zwierzchności gminnej zapisało się tam 25 uczniów zwyczajnych i 50 starszych tkaczy jako uczniów nadzwyczajnych w celu obznajomienia się z krosnami nowszej konstrukcyi Pobierają oni naukę partjami, po sześciu — w godzinach wieczornych. Już w ciągu bieżącego roku musiano pomnożyć ilość krosien w szkole. W ogóle rozwija się ten zakład bardzo pomyślnie, dzięki ofiarności gminy miasteczka Wilamowice, gorliwości opiekunów szkoły, tudzież sprzyjającym warunkom miejscowym, gdy pomimo potężnie rozwiniętego tkactwa fabrycznego w sąsiedniej Białej i w Szląsku, jest tam teraz jeszcze około 300 tkaczy zawodowych. Wnioski względem rachunkowego załatwienia kosztów adaptacyi warstatu naukowego tkackiego w Wilamowicach tudzież ostatecznej jego organizacyi, mieliśmy zaszczyt przedłożyć Wys. Wydziałowi pod dniem 15. Czerwca b. r. L. 243.

Warstat naukowy
tkacki w Horodence.

Układy względem aktywowania warstatu naukowego tkackiego w Horodence utknęły z powodu niechęci Rady gminnej i Rady powiatowej w Horodence do przyjęcia zobowiązań, które w interesie funduszu krajowego niezbędnie muszą być wymagane od czynników miejscowych przy zakładaniu szkół przemysłowych.

Prywatny warstat naukowy
tkacki w Glinianach.

Sprawozdaniem z 16. Lipca b. r. l. 178 Komisya miała zaszczyt przedłożyć opinię swoją, przychylną wdrożeniu układów względem stałego subwencyonowania prywatnego warstatu naukowego tkackiego, utrzymywanego przez Towarzystwo tkaczów w Glinianach, jak niemniej także oświadczyła się Komisya za udzieleniem temuż Towarzystwu z krajowego funduszu przemysłowego pożyczki bezprocentowej na sprawienie maglu do płócien, systemu Calandra — a to odnośnie do reskryptu Wysokiego Wydziału z dnia 3/7 1888. l. 57.988.

* * *

Krajowa ceramiczna
stacya doświadczalna
we Lwowie.

Podobne ognisko, jakie Komisya krajowa dla spraw przemysłowych wytworzyć zamierza w Krosnie dla fachowej nauki w naszym kraju tkactwa, istnieje już dla garncearstwa w krajowej ceramicznej stacyi doświadczalnej przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie.

Po przyprowadzeniu do skutku przez Wysoki Wydział krajowy umowy z c. k. Rządem względem bezpłatnego udzielenia lokalu na urządzenie krajowej stacyi ceramicznej doświadczalnej w gmachu c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dokonano wewnętrznej adaptacyi zakładu według projektu dyrektora stacyi, inżyniera Krzena, a pod zwierzchniczym kierunkiem szefa dep. II. Wysokiego Wydziału i członka Komisji krajowej dla spraw przemysłowych, Dra Józefa Wereszczyńskiego, na którego też imię potrzebne na ten cel kwoty z funduszu krajowego asygnują się.

Wybudowano tam mianowicie siedm pieców technicznych: *a)* piec garncarski do wypalania prób naczyń, kafli, dachówek i terakot; *b)* piec do naczyń kamionkowego o polewie brunatnej bezglejtowej, i o polewie solnej, do rur kloacznych, wodociągowych i kominowych; *c)* piec muflowy, do wypalania prób majoliki i wyrobów dekorowanych w ogóle; *d)* piec do sporządzania szkliw, polew, emalii, farb i t. d. *e)* piec do ciągłego topienia (continuirlicher Schmelzofen) do prób szkliw, polew, emalii, farb i t. d. *f)* piec regeneracyjny gazowy systemu Segera do badań materiałów co do ich wytrzymałości przy wysokiej temperaturze; *g)* piec do doświadczeń z materiałami na wapno hydrauliczne i cement.

Roboty te wykonane zostały przez budowniczego p. Karola Schulza we Lwowie.

Nadto zaopatrzono zakład w potrzebne mu chemikalia i inne przybory, przyczem miano głównie na względzie dwa kierunki:

1. aby stacya mogła każdy materiał ceramiczny (gliny, margle, piaski i t. d.) naukowo zbadać i oznaczyć, na jaki cel przemysłowy możnaby go najwłaściwiej z użytkować?

2. iść z pomocą fachową garncarskiemu przemysłowi domowemu i fabrycznemu, tudzież szkolnictwu przemysłowemu w dziale ceramiki.

Krajowa ceramiczna stacya doświadczalna rozpoczęła swe czynności w Czerwcu b. r. po gremialnem stwierdzeniu stanu jej urządzenia przez członków komitetu wykonawczego Komisji krajowej dla spraw przemysłowych.

Na podstawie wniosków kierownika stacyi, p. Krzena, uchwaliła Komisyja cennik opłat za badania umiejętne i inne czynności tegoż zakładu, podejmowane w interesie prywatnych stron interesowanych. Cennik ten zatwierdzony rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 19. Czerwca 1888. L. 23.274 załącza się sub 7/11.

Alegat II.

Do Września b. r. dokonane zostały w krajowej ceramicznej stacyi doświadczalnej badania następujących materiałów:

1. Sześciu gatunków glin ze Snopkowa (przedmieście Lwowa) — z których 5 nadaje się jedynie do wyrobu cegieł, a jeden i do dachówek;

2. glin z Zofijówki pod Lwowem, które stanowią jedyny materiał garncarski we Lwowie;

3. podano wartość użytkową dla przemysłu ceramicznego piasku lwowskiego;

4. przeprowadzono próby z sześciu gatunkami glin i dwoma gatunkami piasku z Glińska, w powiecie Żółkiewskim, przesłanemi przez rząd tamtejszej fabryki wyrobów ceramicznych i przez korporacyę garncarzy. Badania te wykazały, że 5 gatunków nadaje się tylko do zwykłych

wyrobów garncarskich, zaś 1 gatunek ma cechy gliny ogniotrwałej, i może posłużyć za podstawę do zaprowadzenia w Glińsku produkcji wyrobów kamionkowych.

5. Odbyto próby palenia czterech gatunków glin z Siedlisk pod Rawą (z obszaru dworskiego). Próby te wykazały, że dwa gatunki nadają się do zwykłych wyrobów garncarskich, a dwa są ogniotrwałe, wypalające się zabarwiono, nadające się do wyrobów kamionkowych;

6. wypróbowano trzy gatunki glin i dwa gatunki piasku z obszaru dworskiego w Potyliczu, również w powiecie Rawskim; wynik badań okazał, iż dwa gatunki gliny należą do zwykłych garncarskich, jeden zaś gatunek jest ogniotrwały, barwny, nadający się do wyrobów kamionkowych; piasek jeden jest namulisty, drugi ogniotrwały;

7. próby z dwoma gatunkami glin z obszaru dworskiego w Pobo-czu, w powiecie Złoczowskim wykazały, iż oba gatunki należą do rzędu zwykłych glin garncarskich;

8. taki sam wynik wydały próby, przedsiębrane z dwoma gatunkami glin z obszaru dworskiego Rykowa w powiecie Złoczowskim;

9. z dwóch nadesłanych do zbadania gatunków glin z Okna w powiecie Skałackim, oznaczono jeden jako przydatny do wyrobów garncarskich;

10. trzy gatunki glin ze wsi Żyrawka, oddane do zbadania przez Wydział powiatowy Lwowski, uznano za nie nadające się do celów garncarskich;

11. trzy gatunki glin z obszaru dworskiego w Porębie w powiecie Chrzanowskim, zdeterminowała stacya jako przydatne do wyrobów kamionkowych, jeden zaś gatunek uznała za glinę zwykłą garncarską;

Nadto są w toku dalsze umiejętne badania przemysłowo-techniczne materyałów z powiatów Chrzanowskiego, Krakowskiego, Rohatyńskiego i Złoczowskiego.

Po ukończeniu badań materyałów i wskazaniu stronie, do czego one są przydatne, przedsiębierze stacya na żądanie dalsze próby, celem ustanowienia przepisów do fabrykacyi odpowiadających właściwościom tychże materyałów wyrobów, mianowicie daje przepisy co do sposobu sporządzania czerepu (masy) na wyrób szkliwa, polewy, emalii, farb i t. d.

Dla ułatwienia stronom stosunków ze stacyą, zestawiono instrukcyę i kwestyonarz, co do sposobu wydobywania glin, przeznaczonych do prób przemysłowo-technicznych w stacyi, i jakie objaśnienia do tych próbek dodawać należy.

Za najbliższe swoje zadanie poczytuje krajowa ceramiczna stacya doświadczalna dostarczenie wskazówek, opartych na próbach fachowych, na podstawie których możnaby oprzeć w naszym kraju fabrykacyę wyrobów kamionkowych. Kraj nasz sprowadza dotychczas ogromne ilości takich wyrobów z przyległych krajów koronnych zachodnich, i z Prus, które eksportują takowe na dalekie odległości na Wschód. Dotychczasowe prace stacyi ceramicznej doświadczalnej wykazały już jednak, iż posiadamy w zachodniej części kraju w Porębie i okolicy, a we wschodniej części w Siedliskach i Potyliczu wyborne gatunki gliny ka-

mionkowej, przydatne do wyrobu t. zw. „naczynia kamiennego“, rur kloakowych, wodociągowych, kamiennych, cegły ogniotrwałej i t. d. Zdaniem kierownika stacji należy też nadać fachowej szkole garncarskiej w Porębie, która właśnie wchodzi w życie kierunek taki, ażeby kształciła robotników do produkcji wyrobów kamionkowych i ogniotrwałych. Do tego celu powinien też być zastosowany wedle jego opinii plan nauki w porębskiej szkole.

Szkoła garncarska w Porębie.

Gdy zaś Wysoki Wydział wezwał także bezpośrednio kierownika ceramicznej stacji doświadczalnej do współudziału w ułożeniu statutu, planu nauki i innych przepisów organizacyjnych dla szkoły garncarskiej w Porębie, dlatego Komisya krajowa dla spraw przemysłowych nie mogła dotychczas uczynić zadość szanownym wezwaniom Jego z 18. Kwietnia L. 16.172. i 9. Sierpnia b. r. L. 19.842., dotyczącym tego przedmiotu, ponieważ oczekiwać jej wypadało na wyniki doświadczeń stacji ceramicznej z materiałami tamtejszemi, dla uzyskania podstawy do oznaczenia właściwszego kierunku technicznego szkoły.

Przychylając się zaś do wniosku kierownika stacji ceramicznej uchwaliła Komisya upraszać Wysoki Wydział o udzielenie zasiłku w kwocie 150 zł. p. Tytusowi Sławińskiemu, dotychczasowemu laborantowi w stacji ceramicznej na podróż naukową w celu zaznajomienia się z techniką wyrobów kamionkowych. Mógłby on być użytym następnie jako nauczyciel fachowy w Porębie.

Kurs praktyczny wyrobów garncarskich kamionkowych.

Dla zaszczepienia zaś techniki wyrobów kamionkowych w Żółkiewskim, ma odbyć się w zimie b. r. w stacji ceramicznej doświadczalnej we Lwowie kurs praktyczny, na który przyjęto dwóch majstrów garncarskich z Potylicza, z Głińska zaś jednego majstra i jednego czeladnika. Byłoby pożądanem, ażeby w okolicach Rawy ruskiej lub w Głińsku powstał z czasem warsztat wzorowy dla nauki wyrobów kamionkowych i ogniotrwałych ze znajdującą się tam na miejscu znakomitego materiału.

Garncarski warsztat naukowy w Toustem.

Sprawozdaniem z 29. Lipca b. r. L. 214. oświadczyła się Komisya krajowa dla spraw przemysłowych w odpowiedzi na reskrypt Wysokiego Wydziału do L. 39.919. przeciwko zwinięciu w obecnej chwili warsztatu naukowego garncarskiego w Toustem, pomimo, iż reprezentacya powiatu Skałackiego wyraziła opinię nieprzychylną dla tego zakładu, odmawiając wręcz wszelkiego udziału ze swej strony w kosztach jego utrzymania.

Glina garncarska w Toustem posiada mianowicie tę właściwość, że wyrobione z niej naczynia po wypaleniu przepuszczają ciecze w początkach, i do niedawna szkoła tamtejsza nie umiała przezwyciężyć tej głównej wady wyrobów garncarskich w Toustem. Gdy jednakże Wysoki Wydział na wniosek byłej Komisji dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego wydelegował w r. 1887 na kilka miesięcy do Toustego dyrektora ceramicznej stacji doświadczalnej, dał on takie przepisy sporządzania czerepu, polew i szkliwa, umiejętnie zastosowane do właściwości miejscowyc_h glin, że odtąd szkoła jest w stanie przyczynić się znako-

micie do udoskonalenia odwiecznego garncarstwa ludowego w Toustem i w okolicy, zaprowadzając nadto także cały szereg innych ulepszeń cen-nych w budowie pieców i sposobie toczenia i formowania tudzież wypala-
nia wyrobów. Zwinięcie zakładu właśnie w tym momencie, kiedy on wła-
ściwie zaczyna być użytecznym, byłoby oczywiście zmarnowaniem wszyst-
kich dotychczasowych kosztownych i wiele trudu wymagających usiłowań,
mających na celu racjonalne ulepszenie garncarskiego przemysłu domo-
wego w Toustem i w okolicy, za pośrednictwem tejże szkoły.

A ponieważ od początku istnienia warstату naukowego garncar-
skiego w Toustem tylko z nazwy był on zakładem powiatowym, gdy re-
prezentacya powiatu Skałackiego zawsze bardzo obojętnie w obec niego
zachowywała się, a teraz nawet otwarcie przemawia za jego zniesieniem,
dlatego sądzi Komisya, że najwłaściwiej będzie uznać ten zakład i for-
malnie, czem jest dotąd faktycznie, za zakład krajowy, i gdy opiekę nad
nim poruczy się także najgorliwsiemu i hojnemu jego kuratorowi, p. Wła-
dysławowi Fedorowiczowi z Okna, poruczając mu równocześnie odebranie
zarządu od dotychczasowego komitetu zarządzającego, który administrował
warstątem naukowym garncarskim w Toustem, wspólnie z istniejącym tam
warstątem wzorowym kołodziejskim. Na podstawie wniosków p. Włady-
sława Fedorowicza i fachowych wskazówek kierownika ceramicznej stacyi
doświadczalnej, Komisya krajowa dla spraw przemysłowych wypracuje
przepisy organizacyjne dla tego warstątem naukowego garncarskiego, jako dla
zakładu krajowego — przy czem nadmienia się, że w preliminarzu budżetu
na rok 1889 nie było potrzeby podwyższenia dotacyi z funduszu krajowego
dla tego zakładu, pomimo iż liczono się już z ewentualnością zmiany
jego ustroju.

Krajowa szkoła garn-
carska w Kołomyi.

Dla szkoły garncarskiej w Kołomyi uznała Komisya za po-
trzebne mianować drugiego nauczyciela rysunków, który miałby obowią-
zek być obecnym bez przerwy w szkole, ponieważ kierownik szkoły, p.
Kryciński, jako profesor przy c. k. gimnazyum, przymuszony jest w pe-
wnych godzinach szkolnych być w gimnazyum. Zgodnie z wnioskiem miej-
scowego komitetu zarządzającego przedstawia komisya na tę posadę p.
Stanisława Daczyńskiego, który już od dłuższego czasu zastępczo
udzielaniem nauki rysunków w szkole kołomyjskiej zajmuje się.

Petycyje o założeniu
szkół garncarskich w
Niwiskach i Mostkach.

Co się zaś tyczy przekazanych Komisyi do zaopiniowania pe-
tycyj, względem zakładania nowych szkół garncarskich w Niwiskach
w powiecie Kolbuszowskim i w Mostkach w powiecie Lwowskim, oświadcza
się Komisya przeciwko urzeczywistnieniu tych projektów, nie uważając
za stosowne zakładać szkół garncarskich w miejscowościach, które same
przez się nie stanowią ogniska z dawniejszych czasów rozwiniętego prze-
mysłu, i gdzie szkoła fachowa nie mogłaby liczyć na hojniejsze poparcie
ze strony czynników miejscowych, tak, iż urosłyby z tego nowe pozycye
wydatków w budżecie krajowym — pozycye, które, jak uczy doświad-
czenie, wzrastają szybko zazwyczaj, gdy sztucznego zaszczepiania prze-

mysłu za pomocą tak kosztownego środka, jak szkoły fachowe, bez pewności, czy ten przemysł na miejscu znajdzie naturalne warunki powołania, Komisya doradzać nie może.

* * *

Szkoła koszykarska w
Jarosławiu.

W szkole koszykarskiej w Jarosławiu, która rozwinęła się już w zakład dość znaczny, spostrzegła Komisya pewien stan anormalny, nader szkodliwie oddziaływający na ten zakład. Jest to mianowicie nie dość ściśle określenie w jego organizacyi, gdzie się kończy zadanie instytucyi, jako szkoły, i jak należy postępować z wyrobami uczniów, iżby zakład nie przybrał cechy fabryki? Uważa przeto Komisya za potrzebne, przeprowadzić rozdział kierownictwa nauczycielskiego w szkole koszykarskiej w Jarosławiu, od administracyi. A ponieważ w takim razie może zajść potrzeba pewnych wydatków, dlatego wstawiła Komisya w preliminarz budżetu na rok 1889 kwotę 600 zł. — na koszt przeprowadzenia reformy szkoły koszykarskiej w Jarosławiu.

Szkoła fachowa stolar-
stwa i tokarstwa w
Stanisławowie.

Uchwałą z 20. Stycznia b. r. postanowił Wysoki Sejm zniżyć dotacyę z funduszu krajowego na utrzymanie szkoły fachowej stolarstwa i tokarstwa w Stanisławowie z 950 zł. na 800 zł. polecając, ażeby albo miasto i powiat tamtejszy znaczniejszemi datkami przyczyniły się do kosztów utrzymania tego zakładu, albo też, ażeby szkoła została zwinięta.

Ponieważ na rok 1889. tak gmina miasta Stanisławowa, jak niemniej także i tamtejsza Rada powiatowa zobowiązały się do kosztów utrzymania szkoły stolarskiej przyczyniać się datkami w gotówce po 100 zł. oprócz dostarczanego nadto przez gminę lokalu, opału, światła i usługi, wskutek czego dotacya z funduszu krajowego w tej wysokości, jaką Sejm ustanowił na rok bieżący, wystarczyć powinna, i gdy użyteczność szkoły nie ulega zresztą wątpliwości, dlatego nie może Komisya oświadczyć się za zwinięciem tego zakładu. Zdaniem jej wypada jednak wyłączyć szkołę stolarską w Stanisławowie z pod zarządu wspólnego z tamtejszą szkołą przemysłową uzupełniającą, i nadać jej organizacyę samoistną, zastosowaną do właściwości i potrzeb zakładu. Zdarza się także sposobność do pozyskania dla szkoły stolarskiej w Stanisławowie instruktora fachowego, wykształconego przy pomocy stypendyów z funduszu krajowego w znakomitej szkole Muzeum technologicznego we Wiedniu.

Petycja o zaprowadze-
nie nauki kołodziejstwa
w Jaśle.

Reskryptem Wysokiego Wydziału z dnia 11. Marca b. r. l. 10.507 Komisya krajowa dla spraw przemysłowych wezwana została do przedłożenia wniosków co do załatwienia petycji zarządu szkoły koszykarskiej w Jaśle, o subwencyę z funduszu krajowego, celem zaprowadzenia w tym zakładzie także nauki kołodziejstwa.

Sprawozdanie z 24. Kwietnia b. r. l. 161. oświadczyła się komisya przeciwko temu projektowi, gdy prawidłowe rozwijanie się istniejących już szkół przemysłowych wymaga ustawicznego zwiększania dotacyi ich z funduszu krajowego, a niema nadziei, ażeby gmina m. Jasła lub powiat tamtejszy znaczniejszymi prestacyami przyczyniać się chciały do założenia i utrzymania zakładu tak kosztownego stosunkowo, jak szkoła kołodziejska, która nadto z natury swej musi być także połączoną zawsze z warsztem kowalskim, i znaczne czynić zapasy materyału.

Petycja o zaprowadzenie szkoły bednarstwa i kołodziejstwa w Grybowie.

W sprawie projektowanego założenia szkoły kołodziejskiej i bednarstwa w Grybowie, przekazanego również do zbadania i przedłożenia wniosków uchwałą Wys. Sejmu z 11. Stycznia 1888, dochodzenia są w toku.

Projekt reaktywowania szkoły rzeźbiarskiej w Rymanowie.

JW. Anna z Działyńskich hr. Potocka zwróciła się do Komisji krajowej dla spraw przemysłowych z wnioskiem względem reaktywowania utrzymywanej w Rymanowie do niedawna przez nią z własnych funduszy z bardzo dobrym skutkiem szkoły rzeźby w drzewie. Pismem z 3. Kwietnia b. r. l. 399 Komisya oświadczyła gotowość do zesłania na miejsce delegata dla układów względem sposobu urządzenia i dotacyi tej szkoły, jako zakładu krajowego. Lecz do tych układów nie przyszło.

* * *

C. k. państwowe szkoły fachowe.

Z dwoma państwowymi fachowymi szkołami, subwencyonowanymi z funduszy krajowych, pozostawała Komisya w stałej relacji, t. j. z c. k. szkołą dla przemysłu drzewnego w Zakopanem, i wchodzącą właśnie w życie szkołą ślusarską w Świątnikach górnych, w powiecie Wielickim.

C. k. szkoła fachowa dla przemysłu drzewnego w Zakopanem.

Dnia 8. Lipca b. r. odbyło się w Zakopanem pierwsze posiedzenie Wydziału nadzorczego c. k. szkoły dla przemysłu drzewnego w nowym jego składzie, przy współudziale delegata Komisji krajowej dla spraw przemysłowych p. Ludwika Wierzbickiego. Sprawozdanie jego z tej wizytacji stwierdza, iż zakład rozwija się ciągle. Obecnie liczy siedm oddziałów specjalnych, w których pobierało naukę 87 uczniów — mianowicie:

I. kurs rzeźby ornamentalnej i snycerstwa na podstawie motywów krajowych	z 27 uczniami
II. kurs stolarstwa meblowego	z 17 „
III. kurs rzeźby figuralnej kościelnej	z 10 „
IV. kurs stolarstwa budowlanego.	z 8 „
V. kurs snycerstwa drobnego i wyrobu zabawek	z 12 „
VI. kurs ciesielstwa	z 5 „
VII. kurs tokarstwa	z 8 „
razem.	87 uczniów.

Z tej ilości uczniów, jest 18. stypendystami funduszu krajowego, 3 uczniów utrzymywały gminy miast Biała i Wieliczka, 4 uczniów pobie-

rało zasiłki z funduszków powiatów Nowy Sącz, Nowy Targ, Krosno i Przemysły, do czego także w pewnej części przyczyniał się i fundusz krajowy.

Obok innych spraw, zajmował się Wydział nadzorczy także poruszoną w zeszłorocznym sprawozdaniu Wysokiego Wydziału sprawą niższenia cen wyrobów szkoły zakopańskiej. Dyrektor zakładu wyjaśnił, iż ceny obecne wynikają z treści przepisanej przez c. k. Ministerium sposobu kalkulacyi. Uchwalono przeto odnieść się do c. k. Ministerium z przedstawieniem konieczności zmiany tych norm w sposób, któryby dozwolił na niższenie ceny wyrobów.

Uchwalono również wnieść do c. k. Ministerium przedstawienie, z wyłączeniem potrzeby obsadzania posad nauczycielskich w Zakopanem wyłącznie krajowcami.

Z uznaniem podnosi sprawozdanie p. Wierzbickiego tę okoliczność, iż kierownik c. k. szkoły dla przemysłu drzewnego w Zakopanem coraz bardziej zwraca się obecnie do motywów swojskich w stolarskich i snycerskich wyrobach, gdy dawniej raziły zbyt kosmopolityczną cechą wyroby tej szkoły której ostatecznym przecież zadaniem jest, służyć naszemu przemysłowi ludowemu, a ten żadną miarą kosmopolitycznym być nie może.

C. k. zawodowa szkoła ślusarska w Świątnikach.

C. k. zawodowa szkoła ślusarska w Świątnikach wchodzi nareszcie w życie po kilkunastoletnich usiłowaniach, ażeby odwieczny tamtejszy przemysł żelazny, pamiętający czasy Bolesława Śmiałego, dźwignąć z terażniejszego jego upadku. Formalne trudności, jakie mogły przeszkadzać otwarciu tego zakładu, zostały usunięte już dawniej, i w zeszłorocznym sprawozdaniu z czynności Wysokiego Wydziału i Komisji krajowej w zakresie opieki nad rozwojem przemysłu w kraju wyłączone zostały koleje nakładów z c. k. Rządem w przedmiocie założenia i uposażenia szkoły świątnickiej. Obecnie pracowano już tylko nad usunięciem pewnej fizycznej trudności, która nieodzownie musiała być przezwyciężoną, zanim pracownię szkolną można było w ruch puścić. Chodziło mianowicie o zapewnienie wody do utrzymania w ruchu motora parowego. Z powodu położenia wsi Świątniki na górze, przedstawiało to nie małe trudności, które tylko w ten sposób dały się usunąć, iż ze znacznym nakładem wykuto w skale 42 metrów głęboką studnię, i to kosztem funduszu krajowego, który w tym wypadku zastąpił gminę, obowiązana do dostarczenia szkole „lokalu“.

A ponieważ szkoła jest umieszczoną obecnie w lokalu najętym, ażeby przeto zabezpieczyć zakład od możliwego wypowiedzenia wynajmu ze strony właściciela, co obróciłoby w niwec znaczne wydatki na adaptację tej realności dla celów szkoły, zdecydowała się Komisya do przedłożenia Wysokiemu Wydziałowi krajowemu wniosku, zmierzającego do nabycia tej realności na własność kraju; cena kupna, która wyniesie prawdopodobnie około 3.000 zł. umorzona będzie prestacyą w gotówce, do której zobowiązała się gmina Świątniki górne na rzecz zapewnienia szkole lokalu, tak, iż wydatek ten powinien zwrócić się funduszowi krajowemu.

Przychylając się do przedstawienia kierownika szkoły, p. Kazimierza Bruchnalskiego, z dnia 14. Maja b. r. L. 60 Komisya krajowa dla spraw przemysłowych uznała za pożądanę urządzenie przy właściwej szkole

ślusarskiej w Świątnikach kursu praktycznego dla majstrów i starszych robotników. Na 400—500 robotników ślusarskich w Świątnikach znajduje się zaledwie 5 majstrów, którzy oprócz kłódek umieją sporządzać i inne wyroby ślusarskie. Z powodu tego zbytecznego ograniczenia zakresu produkcji w Świątnikach do kłódek samych, obniża się ich cena handlowa, i upada zarobek ludności tamtejszej, która w przeważnej części znajduje się w wielkiej nędzy — zwłaszcza, gdy w handlu muszą wyroby świątnickie wytrzymać konkurencją z fabrycznymi wyrobami obcokrajowcami. Ślusznik przeto zamierza p. Bruchnalski skierować produkcją świątnicką i na inne artykuły, jak n. p. zamki, zawiasy, okucia i t. d., zaprawiając do nich od razu i starszych robotników, okazujących chęć i zdolność ku temu. Pod dniem 8. Lipca b. r. L. 229 Komisya miała zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Wydziałowi wniosek, ażeby na urządzenie tej pracowni przy szkole wyasygnowano z funduszów krajowych na imię posła dra Ferdynanda Weigla zł. 500 w. a. tytułem zaliczki do wyrachowania i do zużytkowania za porozumieniem z kierownikiem szkoły, p. Bruchnalskim. Tym sposobem szkoła świątnicka, od pierwszej chwili istnienia stanie się praktycznie użyteczną dla miejscowego przemysłu, zanim jeszcze wyda pierwszą seryą metodycznie wykształconych uczniów.

Szkoła fachowa, połączona nadto z pracownią dla kilkunastu majstrów starszych, będzie także zarazem najznaczniejszym producentem wyrobów ślusarskich w Świątnikach. Ażeby przeto uniknąć tych niedogodności, które dają się uczuwać w innych zakładach, gdzie nie są odłączone czynności handlowe od czysto szkolnych zadań instytucji, przyszło do skutku za pośrednictwem Komisji zawiązanie przy szkole — jednakże bez żadnego z nią połączenia organicznego, spółki produkcyjnej ślusarzy, na zasadzie ustawy z 9. Kwietnia 1873 nr. 70. Dz. u. p. z ograniczoną poręką. Spółka ta będzie załatwiała interesa handlowe szkoły wedle stałej umowy, nie pozostając bez wpływu i na ogół ślusarzy tamtejszych, jako naturalny łącznik pomiędzy nimi a szkołą. Przy wszystkich naszych szkołach tkackich istnieją podobne spółki, i działają one z wielkim pożytkiem. Dlatego też i dla świątnickiej spółki ślusarskiej starała się Komisya zapewnić już z góry u Wysokiego Wydziału odpowiednią pomoc na koszt założenia i kredyt na pierwszy obrót, skoro firma będzie zaprotokołowaną, i Towarzystwo wejdzie w życie.

Stałym opiekunem z ramienia Komisji krajowej dla spraw przemysłowych szkoły zawodowej ślusarskiej w Świątnikach, której uroczyste otwarcie nastąpić ma 20. b. m. jest poseł dr. Ferdynand Weigel. Jego to wytrwałym zabiegom, tak w kraju jak i u władz centralnych we Wiedniu w znacznej mierze zawdzięczać należy, że nareszcie od tak dawna oczekiwany zakład wchodzi w życie.

Również poczytuje sobie Komisya za miły obowiązek, z uznaniem podnieść działalność delegata c. k. Ministerstwa oświaty, któremu poruczono techniczne urządzenie szkoły świątnickiej. Jest nim inżynier Fritz A. Maier z Wiednia. Wywiązał się on ze swojego zadania z takim zamięłowaniem sprawy, z tak chętnem i lojalnem liczeniem się z życze-

niami i potrzebami, wynikającymi z właściwości miejscowych stosunków, że zasłużył sobie z tego powodu na szczerą wdzięczność naszą.

* * *

Krajowa szkoła koronkarska w Zakopanem.

Delegat komisji krajowej dla spraw przem. który jest zarazem członkiem komitetu nadzorczego, zarządzającego krajową szkołą koronkarską w Zakopanem, poseł Ludwik Wierzbicki, zwiedził ten zakład w Lipcu b. r. i złożył następnie z poczynionych przy tej sposobności spostrzeżeń sprawozdanie, z którego następujące przytaczamy ustępy, charakteryzujące rozwój tego zakładu:

„Jako delegat Prześwietnej Komisji, pisze p. Wierzbicki, odwie działem 9. bm. szkołę koronkarską w Zakopanem. Szkoła ta rozwija się prawidłowo. Liczba uczennic stale uczęszczających wynosi obecnie:

W kursie Iszym uczennic	25
„ „ IIgim „	23
„ „ IIIcim „	20
Na kursie uzupełniającym „	10
Razem	78.

„Oprócz tego jest około 15 dziewcząt, które po ukończeniu szkoły pozostają w stałej styczności z zakładem, otrzymują zamówienia i dostarczają wyrobione przez siebie koronki.

„W ciągu zimy przybywa zwykle jeszcze 12—15. uczennic, które w lecie zostają w domu, przy gospodarstwie.

„Oprócz kierowniczkich szkoły, p. Józefy Neužilowej, zajętych jest jeszcze w szkole tej trzy nauczycielki pomocniczych, góralek, które sobie szkoła sama wykształciła — mianowicie:

„Nauczycielki koronkarki: Anna Ustupska i Ludwika Rojówna, i nauczycielka rysunków: Agnieszka Toporówna.

„Przy pomocy tej ostatniej wprowadziła kierowniczka zupełnie nowe wzory koronek różnych technik, oparte na motywach ornamentów miejscowych. Wzory te do wiadomości Prześwietnej Komisji niniejszem przedkładam. Nowe te wzory nadadzą w krótkim czasie wyrobom koronkarskim Zakopańskim znamię oryginalne i charakterystyczne, tak, że koronki te, co do jakości, równające się najlepszym wyrobom zagranicznym, odróżnić się będą od nich nowym, charakterystycznym, a szczególnie wdzięcznym rysunkiem. Motywa, użyte do wzorów, wzięte są częściowo z flory zakopańskiej, przeważnie zaś z ozdób, znachodzących się w chatach góralskich, jako wyszywania, rzeźby i t. p.

„Szkoła zakopańska w ciągu kilkoletniego swojego bytu potrafiła nie tylko dla siebie wykształcić nauczycielki, ale dostarczyła już nadto nauczycielek i do innych zakładów — a mianowicie:

1. Panna Agnieszka Walczakówna, córka górala - rolnika z Zakopanego, jest nauczycielką w krajowej szkole koronkarskiej w Muszynie.

2. „P. Klementyna Schmidtówna, córka kowala z Kuźnic Zakopańskich, jest nauczycielką w szkole koronkarskiej pani Wikszemskiej w Wilnie.

3. „P. Klementyna Dawidek również z Kuźnic Zakopańskich jest nauczycielką koronkarstwa w jednym z zakładów warszawskich.

4. „P. Łucya Kriegerówna, córka b. rządcy w Zakopanem, jest nauczycielką wyrobu koronek w wyższej szkole żeńskiej w Królewcu.

5. „P. Marya Horvat-Bohaczek, córka leśniczego z Kościelisk, jest nauczycielką koronkarstwa w szkole żeńskiej w Kesmarku.

6. „P. Elza Riedig, córka b. pełnomocnika zarządu dóbr w Zakopanem jest nauczycielką koronkarstwa w szkole żeńskiej w Dallberg koło Salzburga.“

Szkoły koronkarskie
w Kańczudze i Muszynie.

Sprawozdanie to zaiste chlubne daje świadectwo o wynikach działalności tego zakładu krajowego.

Obie inne szkoły koronkarskie: w Muszynie i w Kańczudze znajdują się w normalnym toku rozwoju.

Klasztorna szkółka koronkarska w Przeworsku.

Gdy zaś p. d. 21. Lutego br. L. 7687. wezwani zostaliśmy do przedłożenia Wysokiemu Wydziałowi wniosków względem subwencyonowania szkółki koronkarskiej, założonej w klasztorze Sióstr Miłosierdzia w Przeworsku, poruciła Komisya zbadanie tej sprawy na miejscu p. Ludwikowi Wierzbickiemu, jako stałemu referentowi spraw szkół koronkarskich w jej gronie.

Nauka koronkarstwa
w Bobowej.

P. d. 8. Czerwca br. L. 400. mieliśmy zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Wydziałowi wniosek względem urządzenia w Bobowej, w powiecie Grybowskim, czasowego kursu koronkarstwa.

*

*

*

Petycja K. Rojowskiego w sprawie zaprowadzenia w Kałuskim szkołek haftu wiejskiego.

Uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 11. Stycznia b. r. przekazaną została Wysokiemu Wydziałowi do ścisłego zbadania w porozumieniu z komisją krajową dla spraw przem. i do zdania Sejmowi sprawy na następnej sesyi, petycja p. Kazimierza Rojowskiego z Humenowa, w powiecie Kałuskim o subwencyę z funduszu krajowego na założenie szkołek haftu wiejskiego.

Z dołączonych do petycyi próbek haftów włościanek humenowskich Komisya przysłała do przekonania, iż państwo Rojowscy powzięli wcale szczęśliwą myśl aplikacyi haftów huculskich do ozdoby bielizny stołowej, ręczników, koszul nocnych i t. p. przedmiotów, które mogą znaleźć łatwy odbyt w klasach zamożniejszych — nastęrczając włościankom miły i korzystny zarobek w chwilach wolnych od zajęć gospodarskich.

Wyrażając niniejszem zasłużone uznanie trafności tego pomysłu, Komisya nie widzi jednak powodu do zakładania formalnej „szkoły“ dla nauki włościańskich haftów, których technika z natury swej jest nader prostą i łatwą do pojęcia. Każda zręczniejsza dziewczyna wiejska może przyswoić sobie tę umiejętność bez wielkiego mozołu, gdy tylko znajdzie się ktoś, kto umiejętnie wskazać potrafi robotnicy stosowny wzór do odrabiania, i dostarczy jej materyału. Zdaniem Komisyi — chcąc rozpowszechnić haft huculski pomiędzy ludem w innych okolicach, należy temu nadać od razu raczej charakter przedsiębiorstwa, t. j. produkcyi na zarobek obliczonej, niż szkoły.

Z tego wychodząc punktu widzenia, Komisya nie może oświadczyć się za uwzględnieniem petycyi p. Kazimierza Rojowskiego.

*

*

*

Warstat naukowy wyrobów galanteryjnych i zabawek dziecinnych we Lwowie.

Reskrytem z 3. Marca b. r. L. 7.941 Wysoki Wydział odstąpił nam do załatwienia petycyę p. Antoniego Holzmüllera, c. k. inżyniera w służbie zarządu państwowych domen i lasów we Lwowie, o subwencyę na urządzenie warstatu naukowego dla galanteryjnych towarów, zabawek dziecinnych, modeli i t. p. drobiazgowych wyrobów we Lwowie.

P. Holzmüller przedłożył Komisyi próbki swoich wyrobów, a nadto zwiedzili niektórzy członkowie jej osobiście pracownię p. Holzmüllera. Oględziny te przekonały ich, iż istotnie inżynier Holzmüller, jako technik zawodowy, który w młodszym latach był także nauczycielem rysunków w szkołach średnich, a ma talent i zamiłowanie do drobnych wyrobów ręcznych, mógłby zaszcześcić u nas wyrób owych tanich towarów galanteryjnych, fabrykowanych zazwyczaj z różnorodnych odpadków, skrawków i innego najtańszego materyału. Wyroby te dają za granicą wielkiej ilości robotników, a przeważnie robotnic po miastach, korzystny zarobek, bo sprzedawane bywają we wielkich masach, w szczególności w t. z. „tanich bazarach“.

Nie chcą jednak od razu zakładać „szkoły“ podobnych wyrobów, jak pragnął p. Holzmüller, z czego wynikłyby stałe zobowiązania dla fun-

duszu krajowego, ograniczyła się Komisya do tego, iż sprawozdaniem z 30. Kwietnia b. r. L. 6. przedłożyliśmy wniosek o udzielenie p. Holzmüllerowi na próbę na rachunek rubr. XVI. poz. 247. budżetu kraj. na rok 1888 jednorazowo zasiłku w kwocie złr. 500 na sprawienie tokarki i innych przyborów i narzędzi, tudzież zapasu materyałów, z obowiązkiem przyjęcia do swej pracowni na rok bezpłatnie czterech uczniów lub uczennic. Członkowie Komisji mają prawo zwiedzania jego pracowni, (znajdującej się we Lwowie, przy ulicy Zybkiewiczza nr. 3) a nadto obowiązany jest p. Holzmüller w ciągu roku urządzić wystawę swoich wyrobów, ażeby sąd publiczny wydał o nich wyrok.

Rok, na który powyższy układ z p. Holzmüllerem zawarto, liczy się od 15. Czerwca 1888.

* * *

Szkoła dla przemysłu
artystycznego w Kra-
kowie.

Pomiędzy petycjami, które przekazane zostały uchwałami Wys. Sejmu z 11. Stycznia b. r. „do zbadania w porozumieniu z Komisją krajową dla spraw przemysłowych i zdania Sejmowi sprawy na najbliższej sesji“ znajduje się także petycja gminy m. Krakowa o subwencyą z funduszu krajowego dla utrzymywanej przez nią szkoły dla artystycznego przemysłu.

Reskryptem Wys. Wydziału z dnia 11. Marca 1888 L. 10.506 wezwani zostaliśmy do przedłożenia wniosku w tej sprawie. Gdy jednakże równocześnie wdrożone zostały układy z c. k. Rządem względem połączenia krakowskiej szkoły miejskiej dla artystycznego przemysłu z tamtejszą c. k. państwową szkołą przemysłową, dlatego też Komisya — oczekując rezultatu tych układów, wstrzymała się z przedłożeniem wniosków w pomienionej sprawie.

* * *

Subwencyonowanie
szkół handlowych.

Petycę p. Ludwika Veltzego, utrzymującego prywatny kurs handlowy w Tarnopolu, i podanie kuratorji prywatnego kursu handlowego w Stanisławowie, o zasiłki (l. Kom. 112 i 123) załatwiliśmy wnioskiem, iżby Wysoki Wydział raczył udzielić im jednorazowo subwencyi po 100 złr. w. a. jednakże z innych funduszków, nie z rubryki przeznaczonej na cele przemysłowe.

Prywatny kurs handlowy w Stanisławowie wcielony został w ciągu r. b. do istniejącej tam szkoły przemysłowej uzupełniającej.

* * *

Stypendya.

Przy udzielaniu stypendyów kieruje się Komisya krajowa dla spraw przemysłowych dwoma względami zasadniczymi:

najpierw, liczy się z potrzebą kształcenia nauczycieli fachowych i praktycznych instruktorów dla rozmaitych szkół przemysłowych, istniejących w kraju, lub takich, których założenie jest postanowionem;

następnie, dopomaga komisya młodzieży, kształczącej się w krajowych szkołach zawodowych w takim razie, jeżeli uczeń lub uczennica, pochodząc z dalszej okolicy, musi zamieszkać w miejscu istnienia zakładu. Tym sposobem upowszechnia się pożyteczny wpływ szkół przemysłowych i na dalsze okolice, ażeby one nie miały czysto lokalnego znaczenia.

Przy przyznaczeniu zasiłków drugiej z wymienionych tu kategorii, żąda się w regule, aby czynniki miejscowe, t. j. gminy lub powiaty przyczyniały się także do uzupełnienia stypendyum — na znak uznania potrzeby i pożytku zawodowego kształcenia zalecanych z ich strony kandydatów do stypendyum.

W wyjątkowych tylko wypadkach udzielane bywają stypendya w innym celu, jak np. dla rozwinięcia wyjątkowego talentu, lub dla zaszczerpienia w kraju nowego rodzaju produkcji przemysłowej i t. p.

W okresie, do którego odnosi się niniejsze sprawozdanie, uchwalone zostały ze strony Komisji krajowej dla spraw przemysłowych następujące stypendya:

L. bież.	Liczba i data	Nazwisko stypendysty.	Kwota zasiłku, i cel, dla którego stypendyum zostało przyznane.
1.	413. 23/12. 1887.	Bereś Franciszek	10 zł. miesięcznie w Zakopanem w c. k. szkole przem. drzewnego.
2.	" " "	Bochenek Jan	5 zł. miesięcznie " w c. k. szkole przem. drzewnego.
3.	77. 11/3. 1888.	Brozik Józefa	5 zł. miesięcznie " szkoła koronkarska.
4.	" " "	Brozik Marya	5 zł. w Zakopanem szk. koronkar.
5.	413. 23/12. 1887.	Chaszczewicz Michał	10 zł. miesięcznie w Zakopanem, szkoła przem. drzewnego.
6.	" " "	Ciepła Karolina	5 zł. mies. w Zak. szk. koronk.
7.	327. 16/7. 1888.	Czyż Elias	70 zł. jednorazowo, na kurs dla metody biegłości ręcznej we Wiedniu.
8.	413. 23/12. 1887.	Domagała Wiktor	10 zł. mies. w Zakopanem, w c. k. szkole dla przem. drzewnego.
9.	" " "	Drozdowski Mikołaj	8 zł. mies. w Zakopanem, w c. k. szkole dla przem. drzewnego.
10.	" " "	Dziubiński Bazyli	8 zł. mies. w Zakopanem, w c. k. szkole dla przem. drzewnego.
11.	77. 11/3.	Galówna Marya	5 zł. mies. w Zakop. w szk. kor.
12.	" " "	" Rozalia	5 zł. " "
13.	" " "	Gąsiorówna Agnieszka	5 zł. m. "
14.	102. 8/3.	Goligowski Antoni	(rzeźbiarz) 300 zł. — na podróż w celu wykształcenia się na modelera ceramicznego, dla użytku szkół garncarskich.

L. bież.	Liczba i data załatwienia.	Nazwisko stypendysty.	Kwota zasiłku, i cel, dla którego stypendyum zostało przyznanem.
15.	407. 19/12. 1888.	Gondek Franciszek	koszykarz — na dalsze kształcenie się zawodowe we Wiedniu.
16.	52. 17/4. „	Gruszecki Henryk	500 zł. jednor. — na podróż w celu wykształcenia się na fachowego inspektora szkół tkackich.
17.	385. 19/12 „	Gorecki Józef	10 zł. miesięcznie — w c. k. szkole zawodowej ślusarskiej w Krółodworze (dodatek do stypendyum rządowego).
18.	77. 11/3. 1888.	Hawłówna Anna	5 zł. mies. w Zak., w szk. kor.
19.	413. 23/12. 1887.	Jarząbek Stanisław	6 zł. mies. w Zakopanem, w c. k. szkole dla przem. drzewnego.
20.	„ „ „	Korybutiak Eugeniusz	10 zł. mies. — w Zakopanem, w c. k. szkole dla przem. drzewnego.
21.	408. 31/12 1887.	Kurczyński Emil	35 zł. miesięcz. we Wiedniu, w Muzeum technolog. na wyższym kursie stolar.
22.	413. 23/12. „	Kurkowski Jan	5 zł. mies. w Zakopanem, w c. k. szkole dla przem. drzewnego.
23.	364.	Kwolek Walenty	30 zł. — w warsztacie naukowym tkackim w Błażowej
24.	413. 23/12. „	Lorenc Franciszek	10 zł. mies. w Zakopanem, w c. k. szkole dla przem. drzewnego.
25.	77. 11/3. „	Morusarzówna Wiktorya	5 zł. mies. — w Zakopanem, szkoła koronk.
26.	408. 22/12. „	Merunowicz Stanisław	35 zł. mies., we Wiedniu w Muzeum technologicznem — na wyższym kursie stolarstwa.
27.	413. 2/1. „	Mozdyniewicz Władysł.	10 zł. — w Zakopanem, w c. k. szkole dla przem. drzewnego.
28.	„ „ „	Niemiec Jan	6 zł. mies., w Zakop., w c. k. szk. dla przem. drzewnego.
29.	„ „ „	Nosalik Paweł	5 zł. mies. „ „ „
30.	364.	Olbrycht Jan	30 zł. — w warsztacie naukowym tkackim w Błażowej.
31.	443. 23/12. „	Paszkiwicz Błażej	10 zł. mies. w Zakopanem, w c. k. szkole dla przem. drzewnego.
32.	453. 31/16. „	Pększyc Józef (nauczyciel)	105 zł. jednoraz. — w Muzeum technologicznem we Wiedniu.
33.	327. 6/7. 1888.	Piotrowski Stanisław	70 zł. jednoraz. — na kurs metody nauki biegłości ręcznej we Wiedniu.
34.		Piotrowska Stefania	150 zł. na rok — w c. k. szkole dla przem. artystycznego we Lwowie.
35.	139. 8/4 „	Popiel Antoni	150 zł. jednoraz. — do Muzeum dla sztuki i przemysłu we Wiedniu — dla nauki rzeźbiarstwa dekoracyjnego.
36.	413 23/12. 1887.	Podgórski Edward	6 zł. miesięcznie — w Zakopanem, w c. k. szkole dla przemysłu drzew.

L. bież.	Liczba i data	Nazwisko stypendysty.	Kwota zasiłku, i cel, dla którego złatwienia.	stypendyum zostało przyznanem.
37.	77. 11/3. 1887.	Roze gna ł Anna	5 zł. mies. — w Zakopanem, szk. koronkarska.	
38.	444. 31/12.	„ Setla Karolina	100 zł. jednorazowo — w Wiązo- wnicy, dla nauki koszykarstwa.	
39.	77. 11/3. 1888.	Skupie ń Filomena	5 zł. mies. — w Zakopanem, w szkole koronkarskiej.	
40.	174. 8/4.	„ Stra ży ń s ka Wanda	35 zł. mies. — we Wiedniu, w Muzeum dla sztuki i przemysłu — dla nauki drzeworytnictwa.	
41.	263. 26/6	„ Szczepank ó w na Anna	50 zł. jednoraz. — w c. k. szkole dla przem. artystycznego we Lwowie (hafciarka z Makowa).	
42.	413. 23/12.	„ Terczka Robert	6 zł. mies. — w Zakopanem, w c. k. szkole dla przem. drzewnego.	
43.	„ „ „	„ Tomaszewski Jakób	6 zł. mies. — w Zakopanem w c. k. szkole dla przem. drzewnego.	
44.	113. 22/1. 1888.	Ziemb a Wojciech	10 zł. mies. — w Zakopanem, w c. k. szkole dla przem. drzewnego.	
45.	73. 26/3	„ Ziobro ń Zygmunt	8 zł. mies. — w szkole bednarstwa i kołodziejstwa w Kamionce strumiłowej.	

Z powyższego zestawienia okazuje się, że wykazane tu stypen-
dya rozdzielają się wedle celu swojego przeznaczenia w następujący sposób:

	Ilość stypendystów.
a) W c. k. szkole dla przemysłu drzewnego w Za- kopanem	18
b) W krajowej szkole koronkarskiej w Zakopanem	10
c) W c. k. szkole dla przemysłu artystycznego we Lwowie	2
d) W Muzeum technologicznem we Wiedniu — na wyższym kursie stolarstwa	2
e) Dla zawodowego kształcenia się w tkactwie .	3
f) „ „ „ „ w koszykarstwie	2
g) „ „ „ „ w modelowaniu keramicznem	1
h) Dla zawodowego kształcenia się w ślusarstwie artystycznym	1
i) Dla zawodowego kształcenia się w kołodziejstwie i bednarstwie	1
k) Dla zawodowego kształcenia się w rzeźbiarstwie dekoracyjnem	1
l) Dla zawodowego kształcenia się w drzeworytnictwie	1
m) Dla kształcenia się na nauczycieli biegłości rę- cznej metodą szwedzką	3
razem	<u>45</u>

Nadto w ośmiu wypadkach udzielono przyrzeczeń na udzielenie stypendyów warunkowe.

PP. Władysławowi Rebczyńskiemu, kustoszowi miejskiego Muzeum przemysłowego we Lwowie, przyznano 200 zł. Kazimierzowi Bruchnalskiemu, dyrektorowi c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach, 30 zł. tytułem zasiłku na zwiedzenie jubileuszowej wystawy przemysłowej we Wiedniu.

O uchwaleniu kwoty 3.000 zł. na stypendya dla 15 nauczycieli, którzy wysłani być mają na pięciomiesięczny kurs przygotowawczy jako kandydaci na nauczycieli szkół przemysłowych uzupełniających, który ma odbyć się w bieżącym roku szkolnym w c. k. wyższej szkole przemysłowej w Krakowie z rozporządzenia c. k. Ministerstwa oświaty, była mowa w rozdziale, traktującym o czynnościach organizacyjnych Komisji krajowej dla spraw przemysłowych w zakresie szkół przemysłowych uzupełniających (str. 9.)

* * *

Pożyczki na cele popie-
rania przemysłu.

W myśl §. 4. statutu Komisji krajowej dla spraw przemysłowych, współdziałanie jej z Wysokim Wydziałem krajowym w sprawach rozdawnictwa pożyczek i zapomóg na cele popierania przemysłu z przeznaczonych na ten cel w budżecie krajowym funduszków, ma charakter doradczy. Uchwały Komisji, w ten zakres wchodzące, bywają też przedkładane Wysokiemu Wydziałowi w formie wniosków.

Cztery rodzaje podań o pożyczki lub zapomogi na cele przemysłowe napływają zazwyczaj do Wydziału krajowego, a względnie do Komisji krajowej dla spraw przemysłowych :

- a) Prośby, mające na celu tworzenie nowych lub rozwinięcie istniejących zakładów dla nauki przemysłowej;
- b) prośby o kredyt, a względnie o zasiłki dla spółek przemysłowych i handlowych;
- c) prośby o pomoc finansową dla przedsiębiorstw, mających na celu wprowadzenie do kraju nowych, lub rozwinięcie początkujących rodzajów zarobkowości przemysłowej;
a wreszcie:
- d) różne inne prośby o zasiłki pieniężne — przeważnie zaś prośby rękodzielników, którym źle powodzi się o wspomnienie ich warstatów.

Wedle dotychczasowej praktyki, Komisya krajowa dla spraw przemysłowych najzyczliwiej traktowała podania, które zmierzają do szerzenia w klasach przemysłowych nauki fachowej, lub podnoszenia wartości ich wyrobów w ogólności.

Następnie szły podania spółek, które są zawsze wyrazem zbiorowych usiłowań, i zwykle — chociaż nie wielkimi rozporządzają środkami, przecież bardzo skutecznie i dobroczynnie wpływają na rozwój przemysłu pewnych miejscowości, lub nawet okolic całych. Szczególniej użytecznym okazał się wpływ spółek dla rozwoju przemysłu domowego.

Prośby o pożyczki lub zasiłki na przedsiębiorstwa, które mogą zaszcześcić w kraju nowe gałęzie przemysłu, i dopomóż do zastąpienia obcokrajowych towarów wyrobami swojskimi, zasługują niewątpliwie na sympatyczne traktowanie, lecz w każdym razie względy na bezpieczeństwo funduszu krajowego, który ma być zaangażowanym, i na żywotność przedsięwzięcia, muszą tu być rozstrzygającymi.

Inne petycje zapomogowe traktowała Komisya zasadniczo w ten sposób, iż nie przyznawała zapomóg, które miałyby cechę wsparć dobroczynnych, dogodnych dla jednostek, lecz bez znaczenia dla ogólnych interesów przemysłu krajowego.

Na posiedzeniu Komisji krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego z dnia 22. Października 1887 uczynił co do rozdawnictwa pożyczek z krajowego funduszu przemysłowego dr. Zgórski wniosek zasadniczy, ku temu zmierzający, ażeby zamiast rozdrabniać ów fundusz na luźne przedsiębiorstwa, poświęcone celom różnorodnym, skoncentrować raczej pomoc kraju na pewną ograniczoną ilość grup przemysłowych, posiadających wybitne znaczenie ekonomiczne dla kraju, i wspomagać je większemi sumami, ażeby przyspieszyć ich rozwój — i tak kolejno iść wedle pewnego systemu do coraz nowych grup.

W tym przedmiocie powzięła Komisya krajowa dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego na ostatniem posiedzeniu, które odbyło się 27. Listopada 1887 r. uchwałę następującej osnowy:

„Komisya odracza merytoryczne załatwienie wniosku dr. Zgórskiego aż do czasu skompletowania jej składu liczniejszemi siłami fachowemi. Wszakże już teraz oświadcza się Komisya za popieraniem na większą skalę przemysłu tkackiego i skórniego, o ile na poparcie zasługujące przedsiębiorstwa z tych gałęzi przemysłu zgłoszą się do Komisji o pomoc“.

W ciągu dyskusji nad wnioskiem dr. Zgórskiego oświadczyła się Komisya krajowa dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego zasadniczo przeciwko bezpośredniemu angażowaniu kraju w ryzyko jakiegokolwiek przedsiębiorstwa przemysłowego, dopuszczając tylko albo udzielanie bezzwrotnych zasiłków w miarę rozporządzalnych na ten cel środków, albo też kredytu za odpowiedniemi jego ubezpieczeniami.

Sejmowa komisya przemysłowa, a za nią i Wysoki Sejm aprobował w zupełności to zasadnicze stanowisko Komisji krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego.

Fabryczna blicharnia
i apretownia płótna
w Krośnie.

Działając w duchu określonych powyżej zasad, Komisya krajowa dla spraw przemysłowych oświadczyła się pod dniem 10. Kwietnia 1888. L. 175 przeciwko uwzględnieniu podania Zwierzchności gminy miasta Krośna z dnia 8. Stycznia b. r. L. 50 zmierzającego ku temu, iżby w tem mieście Wysoki Wydział krajowy założył fabryczną blicharnię i apretownię płótna, który to zakład miałby w takim razie cechę przedsiębiorstwa „krajowego“. W odnoszącym się do tego przedmiotu komunikacie oświadczyła jednak Komisya, iż „byłaby gotową wspierać jaknajbardziej powstanie fabrycznego blichu i apretury płótna w Krośnie, gdyby zakład podobny powstał tam na realnych podstawach, i pod zarządem, zasługującym na zaufanie“.

Niebawem też nadarzyła się sposobność do spełnienia tego przyrzeczenia.

Wpłynęła bowiem do Wysokiego Wydziału krajowego odstąpiona nam do objawienia opinii p. d. 27. Maja b. r. L. 19.104 deklaracja pp. Stanisława Starowiejskiego, Augusta Gorajskiego, Waleryana Stawiarskiego, Jana Trzeciejskiego, Augusta hr. Stojowskiego i Wiktora Klobassy, mocą której zobowiązali się założyć w Krosnie, łącznie z gminą tego miasta, w formie spółki udziałowej przedsiębiorstwo fabrycznej blicharni i apretowni płótna, jeżeli uzyskają przyrzeczenie odpowiedniego kredytu z funduszu krajowego.

Podanie to stanowiło przedmiot wszechstronnego i ścisłego roztrząsania w łonie Komisji krajowej dla spraw przemysłowych. Specjalny podkomitet, złożony z Szefa departamentu II. Wydziału krajowego, tudzież pp. Juliusza Bykowskiego profesora technologii mechanicznej w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie i Franciszka Zimy, który przez dłuższe lata pracował zawodowo w angielskich fabrykach tkackich, przeprowadzono najpierw przedwstępną pertraktację z zastępcą konsorcjum krośnieńskiego, posłem Augustem Gorajskim, a nadto wydelegowano na miejsce p. Henryka Gruszeckiego, ażeby w Krosnie i w okolicy zbadał warunki technicznego przeprowadzenia, tudzież prawdopodobieństwo rentowności projektowanej fabryki.

Na podstawie tak przygotowanego materiału, przystąpiła Komisja do obrad nad tym projektem w plenum.

I. gal. Towarzystwo dla fabrycznego blichu i apretury płótna w Krosnie, stawia sobie za zadanie: *a)* sprowadzać przędzę we większych ilościach z zagranicy, rozdawać takową tkaczom okolicznym na własny rachunek do wyrobu tkanin, i apretować gotowy wyrób we własnej fabryce; *b)* urządzić w fabryce około 20 krosien z maszynkami żakardowskimi do tkanin wzorzystych, do jakich tkacze wsiowi nie posiadają odpowiednich urządzeń — a wreszcie; *c)* apretować towary innych Towarzystw tkackich.

Towarzystwo zamysła zatrudniać na swój rachunek 700—800 tkaczy, i apretować rocznie około 30.000 sztuk płótna rozmaitego gatunku tak z okolicy Krosna i Jasła, jak niemniej także na rachunek innych w kraju istniejących spółek tkackich, jak n. p. w Korczyńcu, Błazowej, Łańcucie, Kosowie, Glinianach i t. d.

Kapitał zakładowy spółki prelinują założyciele w kwocie 75 000 zł. kapitał zaś obrotowy na początek na 25.000 zł. — razem 100.000 zł. w. a.

Zdaniem Komisji kapitał 100.000 zł. jest może za szczupłym na podobne przedsiębiorstwo. Lecz spodziewać się należy, że gdy interes okaże się żywotnym, o czem wątpić nie ma powodu, to nie będzie zbyt trudno o powiększenie środków obrotowych spółki, gdy na początek kwota 100.000 zł. wystarczyć powinna. A ponieważ osobista zamożność i poważne stanowisko obywatelskie wymienionych powyżej członków konsorcjum założycieli spółki dają dostateczną, zdaniem Komisji, gwarancję bez-

pieczeństwa pożyczek z funduszu krajowego, na które ci panowie liczą, i gdy z dotychczasowych badań i kombinacyj można wnosić, że projektowane przedsiębiorstwo blichu i apretury płótna w Krośnie przedstawia warunki rentowności i dla ogólnego rozwoju przemysłu tkackiego w kraju byłoby nader pożądanem — przeto w sprawozdaniu z dnia 30. Lipca b. r. L. 289 Komisya krajowa dla spraw przemysłowych miała zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Wydziałowi w tym przedmiocie wnioski następujące:

1. Komisya oświadcza się za udzieleniem z krajowego funduszu przemysłowego na założenie fabrycznej apretowni płótna w Krośnie gronu założycieli, na ich kredyt osobisty, kwoty 25.000 zł. w. a. tytułem pożyczki bezprocentowej, zwrotnej w dziesięciu latach, począwszy od czwartego roku po podjęciu pożyczki.
2. Po urządzeniu i wprowadzeniu w ruch zakładu, miałyby być spółce otwarty dalszy kredyt na 3% do 25.000 zł. w. a.

Dodatkowo do powyższych wniosków zaproponowała także Komisya, ażeby Wysoki Wydział powołać raczył jako biegłego w rzeczy do objawienia opinii fachowej co do warunków technicznych urządzenia fabrycznej apretowni płótna w Krośnie p. Wiktora Drzymuchowskiego, wykształconego zawodowo przy pomocy stypendyów z funduszu krajowego w blichu, apreturze i farbowaniu tkanin, a obecnie zatrudnionego w fabrykach tkackich w Żyrardowie, w Królestwie Polskiem.

Organizacya spółki znajduje się w toku.

Drugą sprawą kredytową, mającą rozleglejsze znaczenie organizacyjne dla licznej klasy przemysłowców, którą zajmowała się Komisya w ubiegłym peryodzie, jest wniosek względem udzielenia z krajowego funduszu przemysłowego kredytu w wysokości 20.000 zł. oprocentowanego w stosunku 3% rocznie, z 10-letnim terminem umorzenia Towarzystwu I. Związkowej garbarni w Rzeszowie, stowarzyszeniu zarejestrowanemu z ograniczoną poręką.

I. Związkowa garbarnia
w Rzeszowie.

Obok zboża i drzewa, wywóz bydła opasowego stanowi trzeci z rzędu najważniejszy artykuł handlu wywozowego naszego kraju. Z większą korzyścią ekonomiczną dla kraju moglibyśmy wywozić mięso surowe, gdybyśmy w kraju posiadali zakłady, zdolne do przemysłowego zużytkowania skór i innych ubocznych artykułów, uzyskiwanych przy biciu bydła na większą skalę. Wywóz skór surowych także stanowi ważną rubrykę w wykazach eksportu galicyjskiego *). Szewcy stanowią znów najliczniejszą warstwę

*) Według rocznika statystyki Galicyi, wydanego w r. z. przez oddział statystyki przemysłu i handlu krajowego biura statystycznego, oddała kolej Karola Ludwika innym kolejom w r. 1885. do dalszego transportu z Galicyi:

a) wołów, buhajów i krów	sztuk	76.899
b) nierogacizny	"	423.698
c) owiec	"	223.708

Razem sztuk 724.305

bydła rzeźnego i 1.097 ton à 1.000 kłgr. skór surowych. (Rocznik 1886. str. 218 i 219).

w klasie rękodzielników. Ze względu przeto na te faktyczne okoliczności, Komisya zaliczyła pracę nad racjonalną organizacją przemysłu skór nego w kraju — obok organizacyi tkactwa, do główniejszych zadań w pro gramie swoich czynności.

Pierwszym celem, do którego zmierza organizacya przemysłu skór nego w Galicyi, jest to, ażeby uczynić go zdolnym do podejmowania się dostaw w znaczniejszych partyach, n. p. po 100.000 par butów dla c. k. wojska i t. p. Ażeby cel ten osiągnąć, wspiera się kredytem stowarzyszenia produkcyjne szewców, a przede wszystkim dąży się do ro zwoju gospodarstwa swojskiego.

Oto myśl przewodnia, którą kierowała się Komisya, proponując Wysokiemu Wydziałowi przyznanie znaczniejszego kredytu z krajowego fun duszu przemysłowego dla Towarzystwa I. Związkowej garbarni w Rzeszowie.

Fabryki tarnowskie.

Miasto Tarnów odznacza się pomiędzy wszystkimi miastami krajowemi szczególnie ożywionym ruchem fabrycznym. Komisya krajowa dla spraw przemysłowych miała sposobność zajmować się podaniami o po moc z krajowego funduszu przemysłowego pięciu przedsiębiorstw fabrycz nych z Tarnowa i okolicy, mianowicie: większej fabryki maszyn, huty szkła, kaflarni, fabryki cykoryi i garbarni.

Dla zbadania tych zakładów na miejscu, wydelegowała Komisya z grona swojego pp. prof. Jana Frankiego i dra Alfreda Zgórskiego; ten ostatni zwiedził zarazem i jedną fabrykę cykoryi pod Krakowem.

Na podstawie ich sprawozdania oparła Komisya wnioski swoje względem udzielania kredytu owym przedsiębiorstwom.

Z siedmiu petycyj L. s. 354, 609, 661, 687, 734, 925 i 953, przekazanych Komisji do objawienia zdania w myśl uchwały sejmowej z 17. Stycznia b. r. powziętej przy załatwieniu sprawozdania sejmowej Ko misyi przemysłowej o czynnościach Wys. Wydziału krajowego w zakresie wspierania przemysłu przez pożyczki i zasiłki, Komisya zaleciła do uwzględ nienia jedną tylko petycję, Adama Łokocza (L. s. 925), konwisarza ze Lwowa, ażeby umożliwić mu wzięcie udziału w konkursie rękodzielniczym, rozpisany przez Zarząd miejskiego Muzeum przemysłowego we Lwowie, z pewnym wyrobem jego własnego pomysłu, który wedle zdania biegłych w rzeczy, zasługuje na poparcie

Ponieważ z każdym rokiem zwiększa się suma pożyczek, udzie lanych z krajowego funduszu przemysłowego rozmaitym stowarzyszeniom udziałowym, zajmującym się przedsiębiorstwami przemysłowemi, i obecnie powstaje krajowy fundusz przemysłowy w stosunku kredytowym z 30 nie mał spółkami, z sumą wierzytelności przeszło 70.000 zł, dlatego pod dniem 8. Sierpnia b. r. L. 346 Komisya miała zaszczyt zaproponować, ażeby Wy soki Wydział raczył wejść w układ stały, na wzór Banku krajowego i gal. Kasy oszczędności we Lwowie, ze „Związkiem stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych“, jako organem fachowym do wykonywania kontroli buchhal-

teryecznej nad gospodarką rachunkową w łonie spółek, korzystających z kredytu z funduszu krajowego.

Niemiełe doświadczenie, poczynione w tym względzie co do niektórych spółek, aż nadto usprawiedliwiają potrzebę ścisłej rachunkowej nad ich zarządami.

*

*

*

Zasiłki bezzwrotne.

Z wniosków Komisji o udzielenie zasiłków bezzwrotnych — oprócz tych, o których już powyżej uczynioną była wzmianka, wspominamy jeszcze następujące:

Pod d. 6. Maja b. r. L. 199 przedłożyła Komisya Wysokiemu Wydziałowi następujące pismo:

„Reskryptem z dnia 27. Maja 1887. L. 17.039 raczył Wysoki Wydział wyasygnować dla zarządu Muzeum przemysłowego miejskiego we Lwowie zasiłek w kwocie zł. 500 tytułem subwencji na nagrody konkursowe dla rzemieślników za wykonanie projektów i przedmiotów celujących z dziedziny przemysłu rękodzielniczego. Równocześnie otrzymała Komisya krajowa dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego wezwanie, iżby wyraziła opinię swoją co do prośby, wyrażonej w sprawozdaniu zarządu Muzeum przemysłowego miejskiego we Lwowie z dnia 31. Marca 1887. L. 32 o stałą subwencyę na cel wyżej wskazany, jak również co do prośby, zawartej we wniesionem do Sejmu podaniu Towarzystwa politechnicznego we Lwowie o wyznaczenie funduszu na tworzenie zbiorów wzorowych przedmiotów, modeli, narzędzi pomocniczych i warsztatów przy specjalnych szkołach przemysłowych.

„Komisya krajowa dla spraw przemysłowych ma zaszczyt odpowiedzieć na powyższe wezwanie co następuje:

„Uznając w całej pełni użyteczność konkursów o nagrody za godne odznaczenia wyroby przemysłu rękodzielniczego, Komisya wstrzymuje się na razie od postawienia wniosku o stałe wyznaczenie na ten cel zarządowi Muzeum przemysłowego miejskiego we Lwowie zasiłku rocznego z funduszu krajowych. Zważywszy bowiem, iż zarząd lwowskiego Muzeum teraz właśnie przystąpił do rozpisania konkursu, sądzi przeto Komisya, że byłoby już zbyt późno nowy na ten cel zasiłek wyznaczać w bieżącym roku tejże samej instytucji. Dlatego pozwalamy sobie zaproponować, ażeby w bieżącym roku raczył Wysoki Wydział taką samą subwencyę na nagrody konkursowe za odznaczające się wyroby rękodzielnicze, jaką w przeszłym roku otrzymał zarząd lwowskiego Muzeum przemysłowego, wyznaczyć zarządowi Muzeum techniczno-przemysłowego w Krakowie.

„I w ówczas też, gdy wiadome już będą rezultaty obu konkursów: we Lwowie i w Krakowie, Komisya krajowa będzie w możności oświadczyć się co do pytania, czy należy preliminować każdego roku stałe w budżecie krajowym odpowiednie kwoty na podobne konkursy, i jak te konkursy powinny być urządzane, ażeby jak najlepszy odnosiły skutek?

„Co się zaś tyczy projektu tworzenia przy szkołach przemysłowych zbiorów wzorowych przedmiotów, modeli, narzędzi pomocniczych i warsztatów, Komisya krajowa dla spraw przemysłowych również uznaje potrzebę i użyteczność zaopatrywania szkół przemysłowych w naszym kraju w podobne zbiory. Lecz zdaniem Komisji, kwestya ta nie może być zgeneralizowaną, tylko musi specjalnie traktowaną przy każdej szkole z osobna — a to odpowiednio do właściwości fachowych, do sił intelektualnych, jakimi każdy zakład rozporządza, a wreszcie z należytem uwzględnieniem także i rozporządzalnych funduszków. Właściwym zaś momentem do czynienia wniosków w tej mierze, jest zdaniem Komisji pora, gdy układa się dla poszczególnych zakładów preliminarz roczny. Tak dotychczas postępowała Komisya, i nie inaczej też zamierzamy traktować zaopatrywanie szkół przemysłowych w pomocnicze zbiory naukowe w przyszłości, zawsze zresztą zwracając na ten przedmiot najtroskliwszą uwagę, jako na środek nader ważny do spotęgowania użyteczności każdej szkoły przemysłowej.

„W duchu powyższych uwag kończymy wnioskiem :

„Raczy Wysoki Wydział na rach. rubr. XVI poz. 243 budżetu krajowego na rok 1888. wyasygnować kwotę 500 zł. na nagrody konkursowe za wyroby rękodzielnicze, odznaczające się szczególnymi zaletami technicznego wykończenia, lub artystyczną wytwornością do rozporządzenia zarządu Muzeum techniczno-przemysłowego w Krakowie“.

P. d. 10 Marca b. r. L. 86 przedłożyliśmy wniosek względem udzielenia gminie m. Przemyśla zasiłku bezwrotnego w kwocie 1000 złr. na założenie miejskiego bazaru wyrobów krajowych imienia Mikołaja Zyblikiewicza, mianując ze swojego grona stałym delegatem swoim w zarządzie instytucji, dra Faustyna Jakubowskiego z Krakowa.

P. d. 11. Marca b. r. L. 141 zaproponowaliśmy udzielenie zasiłku w kwocie złr. 300 w. a. dla zakładu szycia w Krakowie, utrzymanego przez nauczycielki i ukończone uczennice tamtejszych znakomych szkół robót kobiecych.

Dla 11 uczniów ukończonych c. k. fachowej szkoły dla przemysłu drzewnego w Zakopanem upraszaliśmy o udzielenie zaliczki na zakupno narzędzi, ażeby ułatwić im rozpoczęcie samoistnych przedsiębiorstw.

*

*

*

Alegat 14.

Przy układaniu preliminarza wydatków funduszu krajowego na cele popierania przemysłu w kraju na rok 1889 (alegat 14.) Komisya krajowa dla spraw przemysłowych kierowała się nie względami na wymogi piętne rozwijającego się z każdym rokiem zakresu jej działania, lecz przede wszystkim na konieczną w dzisiejszym stanie finansów krajowych oszczędność. Dlatego też utrzymano — i to, o ile możliwości w niezmienionej

wysokości, tylko te pozycje, które muszą być wstawione w budżet ze względu na zapadłe już postanowienia Wysokiego Sejmu, lub wynikłe z nich dla funduszu krajowego zobowiązania w obec osób trzecich.

W całym preliminarzu na rok 1889 wydatków na cele popierania przemysłu znajdują się tylko dwie pozycje nowe — mianowicie:

a) zł. 2.500 w. a. na koszt zakładania i pierwszego uposażenia szkół przemysłowych uzupełniających, które w myśl uchwał Sejmu krajowego z dnia 11 Stycznia b. r. powstać mają w miejsce szkół wydziałowych męskich w Samborze, Śniatynie, Bochni, Wieliczce i Gródku, a nadto jeszcze „we wszystkich miastach i miasteczkach w Galicyi, w których potrzebę ich uzna c. k. Rząd i Wydział krajowy“. Powyżej wyłuszczyliśmy czynności przygotowawcze w celu wykonania tego polecenia sejmowego przedsięwzięte. W preliminarzu budżetowym znajdują one wyraz w cyfrze nader skąpo obliczonej, 2.500 zł. w. a.

b) zł. 200 w. a. tytułem subwencji na utrzymanie i 300 zł. na lepsze zaopatrzenie w maszyny do szycia i inne przybory naukowe pomocnicze szkoły specjalnej robót kobiecych w wyższej szkole dla dziewcząt PP. Benedyktynki w Przemysłu. Szkoła ta założoną została przez konwent PP. Benedyktynki przy pomocy znacznych ofiar pieniężnych osób prywatnych w roku szkolnym 1886/7; organizację ma prawidłową, opartą na statucie i planie nauk, zatwierdzonym przez c. k. Radę szkolną krajową p. d. 10. Października 1886 L. 14.067 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ posiada należycie przysposobione siły nauczycielskie, i zaraz w pierwszym roku istnienia ściągnęła nader liczną frekwencję uczennic. Młody ten zakład posiada przeto wszystkie cechy publicznej użyteczności, które go czynią godnym poparcia ze strony kraju. Ten wzgląd skłonił Komisję do przedłożenia Wys. Wydziałowi krajowemu wniosku, ażeby szkoła specjalna robót kobiecych w Przemysłu zaliczoną została do rzędu zakładów, subwencyonowanych z funduszu krajowego. Na wypadek przyjęcia tego wniosku przez Wys. Wydział krajowy, byłby wykonywany ze strony Komisji dalszy dozór stały nad tą szkołą przez p. Bolesława Baranowskiego, c. k. Radcę szkolnego i członka Komisji naszej.

Zresztą mierzą zestawiony przez nas preliminarz wydatków funduszu krajowego na r. 1889 na cele przemysłowe (rubr. XVI. budżetu krajowego) w 11 pozycjach do podwyższenia wydatków w porównaniu z kwotami, na te same cele na rok 1888 uchwalone, a suma tych podwyższeń, łącznie z kwotą 3.000 zł. wywymienionych dwóch pozycji nowych wynosi zł. 9.452 w. a.

gdy zaś natomiast przy 15 pozycjach proponuje się niżenie kredytu w porównaniu z uchwałami na rok 1888, i odpada pozycja 500 zł. jednorazowych datków dla stowaryszeń rękodzielniczych p. n. „Gwiazda“ jednorazowo uchwalonych przez Wysoki Sejm — a przeto niża się preliminarz rubr. XVI na rok 1889 w porównaniu z rokiem bieżącym w ogólności o zł. 3.037 w. a.

przeto zwiększa się suma rubr. XVI budżetu krajowego preliminowana na rok 1889 o zł. 6.415 w. a.

wynosi bowiem zł. 100.407 w. a. (w r. 1888 zł. 93.992 w. a.).

Powody podwyższeń proponowanych są przytoczone przy każdej pozycji z osobna w szczegółowych preliminarzach pojedynczych zakładów, lub w preliminarzu ogólnym.

*

*

*

W myśl powyższych uwag raczy Wysoki Wydział krajowy przedłożyć Sejmowi następujące wnioski:

- I. Wysoki Sejm raczy przyjąć do wiadomości sprawozdanie z czynności Komisji krajowej dla spraw przemysłowych od wprowadzenia jej w życie, do końca Sierpnia 1888.
- II. Sejm zgadza się na to, ażeby Komisya krajowa dla spraw przemysłowych służyła i c. k. Rządowi jako fachowy organ doradczy w sprawach szkolnictwa przemysłowego w zakresie, oznaczonym w reskrypcie c. k. Ministerstwa oświaty z 3. Kwietnia 1888 l. 610 / C. U. M.
- III. Sejm zatwierdza ustanowione przez Komisję krajową dla spraw przemysłowych zasady organizacyi szkół przemysłowych uzupełniających.
- IV. Dalsze subwencyonowanie z funduszu krajowego kursów górnictwa i stolarstwa ozdobnego przy szkole przemysłowej uzupełniającej w Drohobyczu, tudzież kurs malarstwa pokojowego przy takiejże szkole w Jarosławiu ma ustać.
- V. Szkoła stolarska w Stanisławowie, połączona dotychczas z tamtejszą szkołą przemysłową uzupełniającą, ma być zreorganizowaną jako zakład samoistny.
- VI. Warsztat naukowy garncarski w Toustem na lat 10 przechodzi na etat kraju.
- VII. Upoważnia się Wydział krajowy, względnie Komisję krajową dla spraw przemysłowych do przekształcenia warsztatu naukowego tkackiego w Krośnie w fachową szkołę tkacką, w połączeniu z zakładem do wybijania kartonów do wyrobu tkanin wzorzystych, jak niemniej także pracownią dla wyrobu poprawnej konstrukcyi krosien.

Powyższem sprawozdaniem załatwia Komisya także petycye l. s. 387, 529, 922, 976 i 1133 uchwałą z 11. Stycznia 1888. przekazane przez Sejm Wysokiemu Wydziałowi „do ścisłego zbadania w porozumieniu z Komisją krajową dla spraw przemysłowych, i do zdania Sejmowi sprawy na następnej sesyi“.

We Lwowie, dnia 1. Września 1888.

Przewodniczący Komisji krajowej dla spraw przemysłowych
Marszałek krajowy:

Jan Tarnowski, m. p.

Wykaz alegatów.

- Alegat 1. Wykaz osobowy członków Komisji krajowej dla spraw przemysłowych.
- " 2. Regulamin " " " " "
- " 3. Instrukcja dla sekretarza " " " " "
- " 4. Reskrypt c. k. Prezydium Namiestnictwa w przedmiocie subwencyonowania szkół przem. uzupełniających.
- " 5. Reskrypt c. k. Ministerstwa oświaty z 3. Kwietnia 1888 l. 610 w tejże samej sprawie.
- " 6. Sprawozdanie Komisji w tejże samej sprawie.
- " 7. " " " " "
- " 8. " " " " "
- " 9. " prof. J. Frankego z podróży inspekcyjnej dla zwiedzenia szkół przemysłowych uzupełniających.
- " 10. Zasady organizacyi szkół przem. uzupełniających *).
- " 11. Cennik krajowej ceramicznej stacyi doświadczalnej.
- " 12. Statut szkoły specjalnej robót kobiecych w Przemysłu.
- " 13. Plan nauk szkoły specjalnej robót kobiecych w Przemysłu.
- " 14. Preliminarz wydatków na cele popierania przemysłu w kraju na r. 1889.
- " 15. Ze sprawozdań Henryka Gruszeckiego z podróży naukowej w celu obznajomienia się z organizacją szkół tkackich za granicą.

*) Uwaga. Alegat 10. stanowi osobną broszurę, który nie może być do wszystkich egzemplarzy dołączony.

Skład osobowy

Komisji krajowej dla spraw przemysłowych.

Przewodniczący:

Hr. Tarnowski Jan, c. k. rzeczywisty tajny radca, marszałek krajowy, członek Izby Panów Rady państwa i t. d.

Zastępcy przewodniczącego:

Hr. Dzieduszycki Włodzimierz, c. k. rzeczywisty tajny radca, kawaler orderu żelaznej korony I-szej klasy, komandor franc. krzyża legii honorowej, „*officier de l'instruction public*“, członek Izby panów Rady państwa, członek c. k. Komisji centralnej dla szkolnictwa przemysłowego, prezes Rady nadzorczej Muzeum przemysłowego miejskiego we Lwowie, kor. członek Akademii umiejętności w Krakowie i t. d.

Ks. Czartoryski Jerzy, c. k. rzeczywisty tajny radca, poseł na Sejm krajowy i do Rady państwa, członek c. k. Komisji centralnej dla szkolnictwa przemysłowego i t. d.

Członek Wydziału krajowego, zasiadający w gronie Komisji:

(z prawem zastępstwa przewodniczącego i kierujący biurem Komisji):

Dr. Józef Wereszczyński, członek c. k. Rady szkolnej krajowej, c. k. Komisji centralnej dla szkolnictwa przemysłowego, Rady nadzorczej miejskiego Muzeum przemysłowego we Lwowie, Rady nadzorczej fundacji Stanisława hr. Skarbka i t. d.

Członkowie:

Baranowski Bolesław, c. k. radca szkolny.

Bykowski Juliusz*).

Fedorowicz Władysław, właściciel dóbr.

Franke Jan, p. z. profesor mechaniki przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie, członek czynny Akademii umiejętności i Tow. nauk ścisłych w Paryżu, prezes Towarzystwa politechnicznego we Lwowie i t. d.

*) Zrezygnował.

- Dr. Jakubowski Faustyn**, adwokat.
- Hr. Lanckoroński Karol**, c. k. podkomorzy, poseł na Sejm krajowy, dziedziczny członek Izby panów Rady państwa, członek kuratorjum c. k. austr. Muzeum sztuki i przemysłu we Wiedniu i t. d.
- Laskowski Kazimierz**, c. k. radca Namiestnictwa.
- Mochacki Edmund**, prezydent miasta Lwowa.
- Nawratil Arnulf**, c. k. inspektor przemysłowy.
- Schellenberg August**, bankier.
- Dr. Weigel Ferdynand**, cesarski radca, poseł na Sejm krajowy, członek c. k. Komisji centralnej dla szkolnictwa przemysłowego, szef biura Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie, adwokat.
- Wierzbicki Ludwik**, poseł na Sejm krajowy, kawaler orderu Franciszka Józefa, c. k. konserwator pomników sztuki i starożytności, zast. dyrektora ruchu c. k. uprz. kolei Lwowsko-Czern.-Jasskiej i t. d.
- Zacharjewicz z Lwirodu Julian**, architekt, p. z. profesor przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie, kaw. orderu żel. korony III. klasy, c. k. konserwator pomników sztuki i starożytności i t. d.
- Dr. Zgórski Alfred**, dyrektor Banku krajowego.
- Zima Franciszek**, dyrektor gal. Kasy oszczędności we Lwowie, zastępca prezesa Rady nadzorczej Muzeum przem. miejskiego we Lwowie.

Alegat 2. do sprawozdania z czynności komisji kraj. spraw przemysłowych.

L. 166.

Regulamin czynności Komisji krajowej dla spraw przemysłowych.

§. 1.

Komisja krajowa dla spraw przemysłowych załatwia przynależne do niej sprawy na posiedzeniach pełnych lub przez swoje komisje specjalne.

§. 2.

Z mocy postanowień §. 9 statutu ustanawia się:

- a) Sekcję administracyjną, jako organ wykonawczy Komisji;
- b) dla badania i przygotowania spraw dwie komisje stałe: jedną, dla spraw przemysłu domowego, drugą dla spraw przemysłu rękodzielniczego. Od uchwały pełnej Komisji zależy ustanawianie innych komisji specjalnych, lub referentów fachowych.

§. 3.

Sekcja administracyjna składa się z sześciu we Lwowie zamieszkałych członków, a mianowicie z dwóch delegatów komisji dla spraw przemysłu domowego, dwóch delegatów komisji dla spraw przemysłu rękodzielniczego, i dwóch członków, z pełnej komisji wybranych.

Przewodniczącym sekcji administracyjnej jest szef departamentu II. Wydziału krajowego. Z pośród swoich członków wybiera sekcja zastępcę przewodniczącego.

§. 4.

Sekcja administracyjna odbywa swe posiedzenia zwyczajne co drugi wtorek. Posiedzenia nadzwyczajne może przewodniczący zwoływać w razach nagłych, nie cierpiących zwłoki, lub na żądanie dwóch członków sekcji.

Do ważności uchwał potrzebną jest obecność przewodniczącego lub jego zastępcy, i trzech członków sekcji.

§. 5.

Do zakresu działania sekcji administracyjnej należy:

- a) Zarząd funduszami w granicach uchwał pełnej komisji;
- b) przeprowadzanie rokowań z władzami, korporacjami, lub osobami prywatnymi, względem przykładania się do kosztów zakładania i utrzymania fachowych szkół przemysłowych i warsztatów naukowych, które pełna komisja założyć postanowiła.
- c) przedstawianie wniosków co do statutu, regulaminu i w ogóle urządzenia tych szkół i warsztatów;

- d) sprawowanie nadzoru zwierzchniczego nad zakładami, zostającymi pod opieką Komisji krajowej dla spraw przemysłowych ;
- e) zarządzanie tymczasowego zastępstwa nauczycieli w szkołach przemysłowych, utrzymywanych z funduszu krajowego ;
- f) przedstawianie wniosków względem ustanawiania stałych nauczycieli dla szkół przemysłowych ;
- g) przedstawianie wniosków względem udzielania zasiłków i pożyczek na cele przemysłowe z przeznaczonych na ten cel przez Sejm funduszków ;
- h) przedstawianie wniosków względem udzielania zasiłków i stypendyów przemysłowych ;
- i) układanie rocznego preliminarza i sprawozdania z czynności Komisji ;
- k) w ogóle wykonanie wszystkich uchwał Komisji pełnej, o ile te nie będą specjalnym komisjom lub pojedynczym członkom przydzielone.

§. 6.

Komisya dla spraw przemysłu domowego, złożona z ośmiu członków i Komisya dla spraw przemysłu rękodzielniczego, złożona z dziewięciu członków, wybierają z pomiędzy siebie przewodniczących i tychże zastępców. Do ważności uchwał każdej z tych Komisji potrzebną jest obecność przewodniczącego lub jego zastępcy i trzech członków.

Do zakresu ich działania należy:

- a) badanie stosunków i potrzeb poruczonego im działu przemysłu ;
- b) przedstawianie wniosków i opinii we wszystkich sprawach dotyczących się przemysłu domowego, a względnie przemysłu rękodzielniczego ;
- c) przedstawianie wniosków względem zakładania nowych szkół lub warsztatów naukowych ;
- d) przedstawianie wniosków względem wysyłania ludzi zawodowych za granicę dla badania dróg rozwoju obecnej produkcji przemysłowej ;
- e) udzielanie Komitetowi wykonawczemu wniosków względem preliminarza wydatków na cele przemysłu domowego lub rękodzielniczego ;
- f) przedstawianie wniosków, zmierzających do rozwoju muzeów przemysłowych i technologicznych stacji doświadczalnych ;
- g) sprawy stowarzyszeń i przedsiębiorstw, mających na celu podniesienie przemysłu domowego lub rękodzielniczego w kraju ;
- h) mianowanie delegatów dla spraw swojego zakresu działania.

§. 7.

Komisya załatwia swe ekspedycje na zewnątrz przez departament II. Wydziału krajowego którego szef przydziela także akta komisjom lub referentom, o ile to co do poszczególnych spraw nie byłoby przesądzonem uchwałami Komisji pełnej lub postanowieniami Marszałka krajowego, jako Prezesa Komisji.

Komisye i referenci obowiązani są przedkładać opracowania swoje Komitetowi wykonawczemu za pośrednictwem szefa dep. II. Wydziału krajowego w celu umieszczenia ich na porządku dziennym obrad Komisji.

§. 8.

Co do toku rozpraw mają być zachowywane ogólne zwyczaje parlamentarne. W wypadkach zachodzących wątpliwości rozstrzygają analogiczne przepisy regulaminu sejmowego.

Każdemu z członków Komisji służy prawo czynienia wniosków. Stanowi się jednak zasadę, że wnioski samoistne, nie objęte porządkiem dziennym, nie mogą być rozstrzygane na tem sa-

mem posiedzeniu, na którym zostały przedstawione. Wchodzą one na porządek dzienny na podstawie sprawozdania właściwej komisji fachowej, lub sekcji administracyjnej.

O przebiegu obrad Komisji pełnej mają być ogłaszane w pismach publicznych krótkie sprawozdania, zredagowane przez sekretarza.

§. 9.

Postanowienie szczegółowe co do sposobu załatwiania spraw przez biuro określa instrukcja dla sekretarza, stanowiąca integralną część niniejszego regulaminu.

§. 10.

Uchwalony przez Komisję krajową dla spraw przemysłowych regulamin jej czynności, wraz z instrukcją dla sekretarza, wymaga zatwierdzenia przez Wydział krajowy.

Alegat 3. do sprawozdania z czynności Komisji kraj. dla spraw przemysłowych.

Instrukcja

dla sekretarza Komisji krajowej dla spraw przemysłowych.

§. 1.

Sekretarza mianuje Komisja pełna na podstawie wniosku sekcji administracyjnej. Komisji i sekretarzowi przysługuje obopólnie prawo wypowiedzenia wzajemnego stosunku z terminem trzymiesięcznym.

§. 2.

Biuro Komisji krajowej dla spraw przemysłowych pozostaje pod kierownictwem szefa departamentu II. Wydziału krajowego, a sprawy tego biura załatwia sekretarz według przepisów niniejszej instrukcji.

§. 3.

W szczególności załatwia sekretarz następujące czynności:

- a) utrzymuje w ewidencji akta wpływające i wychodzące;
- b) prowadzi protokoły obrad, odbywających się w gronie Komisji i jej organów;
- c) utrzymuje w ewidencji stan funduszków rozporządzalnych na cele przemysłowe — a to przy pomocy oddziału rachunkowego Wydziału krajowego i Banku krajowego;

- d) o ile członkowie Komisji sami nie zreferują przydzielonych im spraw, załatwia je sekretarz, lecz każdy jego referat ma być zaopatrzony aprobatą właściwego referenta lub kierownika biura;
- e) czasopisma, książki, próbki, modele i t. p. znajdujące się w biurze Komisji, utrzymuje on w porządku;
- f) zdaje sprawę Komisji lub Wydziałowi krajowemu z poruczonych mu czynności specjalnych;
- g) pod kierunkiem właściwych referentów układa preliminarz i sprawozdanie roczne z czynności Komisji;
- h) podaje do pism publicznych sprawozdania z obrad Komisji pełnej, za aprobatą kierownika biura.

§. 4.

Sekretarz ma prawo udziału w rozprawach z głosem doradczym. Obowiązany jest być w biurze obecnym w oznaczonych przez sekcję administracyjną godzinach urzędowych. Załatwia on całą manipulację biurową: prowadzi dziennik podawczy, indeks przedmiotowy i wykazy aktów, odsyłanych referentom lub przez nich zwracanych, dostarcza referentom żądanych wyjaśnień, priorów i aktów pomocniczych, a wreszcie zajmuje się załatwianiem formalnem napisanych przez nich referatów.

Ekshibita przydzielane w krótkiej drodze Komisji krajowej dla spraw przemysłowych przez Wydział krajowy, tudzież oddawane z Komisji do departamentu II Wydziału krajowego akta, mają być zapisywane w przeznaczonych do tego księgach oddawczych, w których odbiór ma być poświadczony podpisem odbierającego, z wymienieniem daty. Referentom mają być akta doręczane za filurą.

Czasopisma i książki mają być wydawane z biura za rewersem, jak z biblioteki Wydziału krajowego. Sekretarz jest odpowiedzialnym za dokładne przestrzeganie tego przepisu.

§. 5.

Sekretarz jest odpowiedzialnym za akta Wydziału krajowego, poruczone Komisji.

§. 6.

Sekretarz podlega Prezesowi Komisji, a względnie urzędującym zastępcom jego według tych samych zasad i przepisów, jakim podlegają w stosunku służbowym urzędnicy Wydziału krajowego swoim przełożonym.

Wysokość wynagrodzenia sekretarza ustanawia Wydział krajowy na wniosek Komisji z przeznaczonego na ten cel przez Sejm kredytu. Za czynności urzędowe, załatwiane poza Lwowem, ma prawo liczyć dyety po 4 zł. dziennie i żądać zwrotu kosztów podróży według norm, ustanowionych dla urzędników Wydziału krajowego. Partykularze mają być przedkładane Wydziałowi krajowemu.

Alegat 4. do sprawozdania z czynności Komisji kraj. dla spraw przemysłowych.

L. 3375/pr.

Odpis reskryptu c. k. Prezydium Namiestnictwa, do JE. JW. Jana hr. Tarnowskiego, Marszałka krajowego i Prezesa Komisji krajowej dla spraw przemysłowych w sprawie stosunku Komisji do c. k. Rządu.

Wasza Ekscelencyo!

Jego Ekscelencya Pan Minister wyznań i oświecenia wystosował do wszystkich szefów administracji politycznej w krajach koronnych z wyjątkiem Dolnej Austrii, Galicyi i Dalmacyi dołączony reskrypt z dnia 3. Kwietnia b. r. L. 610/C. M. M. o ustanowieniu organów doradczych dla spraw szkolnictwa przemysłowego, a równocześnie reskrytem tej samej daty i liczby upoważnił mię do korzystania z doradczej pomocy istniejącej w Galicyi Komisji krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego (obecnie Komisji krajowej dla spraw przemysłowych) w sposób analogiczny, jak to w innych krajach koronnych zamierzone zostało przez dopiero ustanowić się mające organa doradcze.

W skutek powołanego powyżej reskryptu ministeryalnego mam zaszczyt upraszać Waszą Ekscelencyę, jako Przewodniczącego krajowej Komisji dla spraw przemysłowych (§. 6. a. statutu tejże komisji), aby dołączony w odpisie reskrypt ministeryalny i niniejszą odezwę raczył zakomunikować pomienionej Komisji celem objawienia w porozumieniu z Wydziałem krajowym do którego w tej mierze równocześnie się odnoszę, cennej opinii co do unormowania sposobu traktowania spraw w razie zachodzącej potrzeby zasięgnięcia fachowego zdania doradczego w zakresie, wskazanym w reskrypcie ministeryalnym z 3. Kwietnia b. r. L. 610/C. U. M.

Racz Wasza Ekscelencyo przyjąć przy tej sposobności wyraz mojego wysokiego poważania.

Lwów dnia 15. Kwietnia 1888.

W zastępstwie:
Löbl.

Rozporządzenie

c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty z 3. Kwietnia 1888. L. 610/C. U. M.
do wszystkich c. k. szefów krajowych z wyjątkiem Dolnej Austrii,
Galicyi i Dalmacyi.

Ich habe die Wahrnehmung gemacht, dass in den Angelegenheiten des gewerblichen Unterrichtswesens, in welchen die politischen Landesstellen nach den bestehenden Normen entweder als Mittelinstanz zwischen den einzelnen Lehranstalten und dem Ministerium zu fungieren, oder aber Gutachten und Anträge dem Ministerium vorzulegen haben, die betreffenden Berichte häufig nicht derart eingehend und erschöpfend gehalten sind, wie es die hervorragende Wichtigkeit dieses Verwaltungszweiges erfordern würde. Das Unterrichts-Ministerium muss ungeachtet der im gewerblichen Bildungswesen unbedingt nöthigen einheitlichen Verwaltungsmethode Gewicht darauf legen, sowohl in administrativen als in Personalfragen auch auf diesem Gebiete in jedem einzelnen Falle die Anschauung der mit den betreffenden Verhältnissen und den in Frage kommenden Personen in erster Linie vertrauten Verwaltungsinstanz kennen zu lernen. Andererseits ist es offenbar, dass die Fragen des gewerblichen Unterrichts zu ihrer Beantwortung meist so concrete fachmännische Erfahrungen und Kenntnisse erfordern, dass es den Landesstellen mit Hilfe des ihnen für den in Rede stehenden Verwaltungszweig gegenwärtig zur Verfügung stehenden Beamtenpersonales allein allerdings in vielen Fällen schwer fallen muss, sich ein sicheres Urtheil über diese Fragen zu bilden. Um diesem Uebelstande abzuhelpen beabsichtige ich jedem einzelnen Landeschef eine Anzahl von Vertrauens- oder Fachmännern (Beiräthe) zu bezeichnen, welche vermöge ihrer Erfahrungen auf dem Gebiete des industriellen Bildungswesens, der Volkswirtschaft oder der Technik in der Lage sind, bei Prüfung und Erörterung wichtigerer Angelegenheiten des mehrerwähnten Verwaltungszweiges der politischen Landesstelle berathend zur Seite zu stehen.

Die Landeschefs werden ermächtigt, die bezeichneten Persönlichkeiten je nach der Natur des Falles entweder einzeln zur Erstattung von mündlichen oder schriftlichen Gutachten aufzufordern, oder dieselben zu gemeinschaftlichen Berathungen zu berufen. Die betreffenden Gutachten oder die aus den gemeinschaftlichen Berathungen beschlussweise sich ergebenden Anträge, sind dem Ministerium bei der Berichterstattung über den bezüglichen Gegenstand jeweilig bekannt zu geben.

Durch die vorstehende Verfügung, welche mit 15. September l. J. als dem Beginne des nächsten Schuljahres in Wirksamkeit zu treten hätte, wird weder die bisherige Kompetenz-Abgrenzung zwischen dem Ministerium und den Landesstellen, noch der statutenmässig festgestellte Wirkungskreis der Central-Comission für Angelegenheiten des gewerblichen Unterrichtes, noch die jetzige Organisation der Central-Inspection des gewerblichen Unterrichts in irgend einem Punkte berührt.

Ich ersuche Eure sonach, mir eine Liste von Persönlichkeiten aus [das betreffende Kronland] vorzulegen, aus deren Kreise nach den oben entwickelten Gesichtspunkten die in der Rede stehenden Vertrauens- und Fachmänner (Beiräthe) zu entnehmen wären.

Ich bemerke hiezu, dass mit Rücksicht auf die Verhältnisse des gewerblichen Unterrichtswesens in dem Eurer unterstehenden Verwaltungsgebiete die Desiegnierung von etwa . . . Fachmännern in Aussicht zu nehmen wäre.

Sprawozdanie

Komisji krajowej dla spraw przemysłowych z dnia 16. Lipca 1888
l. 201 do Wydziału krajowego w sprawie stosunków z c. k. Rządem.

Wysoki Wydziale krajowy!

Szan. reskryptem z 21/4. 1888 l. 16.210 wezwaną została Komisya kraj. dla spraw przem. do przedłożenia wniosków w przedmiocie wykonywania przez nią funkcij organu doradczego c. k. Namiestnika w sprawach szkolnictwa przemysłowego w myśl reskryptu ministeryalnego z 3/4 b. r. l. 610/C. u. M.

Ponieważ c. k. Prezydyum Namiestnictwa odezwą z 15/4 b. r. l. 3375/pr. odniosło się równocześnie i do nas, intymując nam odpis powołanego powyżej reskryptu ministeryalnego, przeto w myśl §. 3. statutu odpowiadamy na to pismo bezpośrednio, pod adresem c. k. Namiestnika. Odpowiedź tę załączamy przy niniejszem wraz z odpisem uchwał Komisji, powziętych w tymże przedmiocie na posiedzeniu plenarnem z dnia wczorajszego następującej osnowy:

1. Komisya dla spraw przemysłowych przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości treść reskryptu Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 15 Kwietnia 1888 l. 3375/pr. wedle którego zapewnionem jej będzie na przyszłość współudział w czynnościach c. k. Rządu w tak żywotnej dla kraju naszego sprawie, jaką jest szkolnictwo przemysłowe.

2. Komisya dla spraw przemysłowych żywi niepłoną nadzieję, że JE. Pan Namiestnik korzystając z reskryptu Ministerstwa wyzn. i ośw. z dnia 3. Kwietnia 1888 l. 610/C. u. M. raczy wydać zarządzenie, aby w każdej sprawie szkolnictwa przemysłowego daną była Komisji dla spraw przemysłowych sposobność objawienia swego zdania.

3. Komisya dla spraw przemysłowych wyraża gotowość na każde żądanie JE. Pana Namiestnika lub też c. k. Namiestnictwu udzielać fachowego zdania doradczego w zakresie wskazanym.

4. Komisya dla spraw przemysłowych w zasadzie sobie zastrzega wydawanie fachowych opinii w sprawach szkolnictwa przemysłowego, jednak upoważnia swą sekcję administracyjną aby w wypadkach niecierpiących zwłoki, czyniła w tej mierze zadość życzeniom c. k. Rządu, ale o każdej na podstawie tego upoważnienia wydanej opinii ma sekcya zdać sprawę Komisji dla spraw przemysłowych na najbliższem jej posiedzeniu plenarnem.

5. Wszelkie opinie oparte czy to na uchwałach komisji dla spraw przemysłowych, czy też sekcji administracyjnej udzielać będzie na piśmie c. k. Rządowi sekcya administracyjna.

Jeżeli Wysoki Wydział krajowy zgadza się z treścią tej odpowiedzi, raczy przesłać ją JE. c. k. Namiestnikowi. W przeciwnym zaś wypadku — t. j. jeżeli treść jej nie odpowiada w czemkolwiek intencyom Wys. Wydziału, prosimy o łaskawe udzielenie Swych cennych uwag za zwrotem komunikatu. Tym sposobem stanie się zadość życzeniu c. k. Rządu, które jest zarazem i życzeniem Komisji, ażeby oświadczenie się Komisji krajowej dla spraw przemysłowych w sprawie, o którą tu chodzi, oparte było na porozumieniu się z Wys. Wydziałem krajowym.

Alegat 7. do sprawozdania z czynności Komisji kraj. dla spraw przemysłowych.

LWkr. 10.307.

Memoryał z 17. Kwietnia 1888. L. 179 opracowany przez Komisję krajową dla spraw przemysłowych w przedmiocie subwencji na r. 1888. ze skarbu państwa dla szkół przemysłowych uzupełniających w Galicyi.

Wysokie c. k. Ministerstwo!

Gdy Wysokie c. k. Ministerstwo postanowiło, rozporządzenie z 24. Lutego 1883. L. 3674 w sprawie subwencyonowania szkół przemysłowych uzupełniających rozciągnąć także na Galicyę, wezwał Wydział krajowy dyrekcye wszystkich tych szkół uzupełniających, które pobierają subwencye z funduszu krajowego, aby zastosowały się do postanowień powyższego rozporządzenia i niezwłocznie wniosły podania o subwencją państwową na rok 1888. Wydział krajowy odstąpił owe podania Komisji krajowej dla spraw przemysłowych do zbadania i zdania sprawy. wskutek czego Komisya ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu c. k. Ministerstwu sprawozdanie następujące:

Obecnie znajdują się w 10ciu większych miastach Galicyi szkoły uzupełniające, mające wyraźną cechę przemysłową, a mianowicie w Brzeżanach, Drohobyczu, Jarosławiu, Kołomyi, we Lwowie, w Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Stanisławowie i Tarnowie. Z wyjątkiem stolicy istnieje w każdym z tych miast jedna szkoła; we Lwowie są dwie szkoły tego rodzaju, z których jedna, najstarsza w kraju, jest wyłącznie przez gminę utrzymywana, druga zaś nosi nazwisko swego założyciela, Bernsteina, jest przeznaczoną dla Izraelitów, i pobiera subwencją z funduszu krajowego. W Jaśle powstaje właśnie szkoła uzupełniająca. Miejska szkoła uzupełniająca we Lwowie nie domaga się obecnie żadnej subwencji państwowej; zarządy szkół subwencyonowanych w Brzeżanach i Tarnowie nie wniosły dotąd podań o subwencye w formie należytej a podanie kierownika szkoły w Jaśle wymaga jeszcze uzupełnienia, aby celowi odpowiadało. Sprawozdanie niniejsze odnosi się zatem tylko do szkół uzupełniających w Drohobyczu Jarosławiu, Kołomyi, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Stanisławowie i do szkoły izraelskiej we Lwowie; o pozostałych szkołach złoży Komisya w swoim czasie sprawozdanie dodatkowe.

Szkoły powyższe powstały między rokiem 1880. a 1885. Po dokładnem zbadaniu przedłożonych statutów i planów nauki okazuje się, że co do głównych zasad swej organizacji zastosowały się te szkoły ściśle do rozporządzenia, na wstępie powołanego. Szkoły w Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie i Stanisławowie składają się z jednej, dwu lub trzech klas przygotowawczych i z właściwego kursu uzupełniającego o dwu klasach. Inne szkoły posiadają oprócz kursu przygotowawczego i kursu uzupełniającego jeszcze oddziały szczególne, zależne od stosunków miejscowych, a mianowicie szkoła drohobycka posiada kurs 4-letni dla stolarzy meblowych i kurs 2-letni dla robotników w pobliskich kopalniach ropy i wosku ziemnego; w Jarosławiu istnieje kurs malarstwa dekoracyjnego, w Kołomyi kurs handlowy uzupełniający, a w szkole lwowskiej imienia Bernsteina kurs rysunku dekoracyjnego.

W Kołomyi i Stanisławowie nauka wieczorna i niedzielna ma trwać według nowych statutów 9, w innych miastach 8 miesięcy w roku. W kursach uzupełniających odbywa się

nauka conajmniej przez 7 godzin tygodniowo; w przeważnej ilości tych szkół przyjęto 8 do 9ciu godzin nauki w tygodniu, a w Drohobyczu i Rzeszowie wyznaczono w tym celu 10 do 11tu godzin na tydzień.

Szkoły w Jarosławiu i Stanisławowie są połączone z tamtejszemi szkołami średnimi, w pozostałych zaś miastach ze szkołami ludowymi i wydziałowemi. Nie ulega zatem wątpliwości, że każda szkoła jest odpowiednio umieszczoną.

Wszystkie szkoły zostały zreorganizowane na podstawie statutu normalnego. Dla każdej szkoły ukonstytuował się Wydział szkolny, do którego należy nadzór ekonomiczny i administracyjny; burmistrz jest zwykle przewodniczącym tego Wydziału. W statucie szkoły izraelickiej we Lwowie należało uwzględnić akt fundacyjny; z tego powodu Wydział szkolny składa się przeważnie z kuratorów fundacyi imienia Bernsteina.

Plany nauki tych szkół różnią się niewiele od planu normalnego. We wszystkich planach uwzględniono przedewszystkiem rysunki, stylistykę przemysłową i rachunki przemysłowe z buchalteryą; a w tych szkołach, w których to było możliwem, wprowadzono szczególne rodzaje rysunków zawodowych. Ze względu na niedostateczne przygotowanie wielu uczniów należało urządzić kursy przygotowawcze, w których uczą także religii; w niektórych szkołach zaprowadzono naukę uzupełniającą języka niemieckiego.

Co do nauczycieli, przedstawia się rzecz, jak następuje. W Drohobyczu jest 13-tu nauczycieli, między którymi są dwaj adjunkci c. k. urzędu górniczego, dwaj inżynierowie, trzech nauczyciele gimnazjalni, a reszta składa się z nauczycieli ludowych. W Jarosławiu jest 8miu nauczycieli Gimnazjum realnego, czterech nauczycieli ludowych i jeden nauczyciel zawodowy malarstwa dekoracyjnego; z pomiędzy dwu nauczycieli rysunków jeden odbył kurs feryalny we Lwowie, drugi w Bielsku. W Kołomyi uczy pięciu nauczycieli gimnazjalnych, dwu inżynierów, jeden urzędnik skarbowy i ośmiu nauczycieli ludowych; jeden nauczyciel rysunków odbył kurs feryalny we Lwowie. W szkole izraelickiej we Lwowie jest 10ciu nauczycieli, z tych 4ech nauczycieli szkół średnich; rysunków udziela nauczyciel c. k. szkoły przemysłu artystycznego. W Nowym Sączu uczy 9ciu nauczycieli ludowych i jeden asystent gimnazjalny; nauczyciel rysunków odbył kurs feryalny w Bielsku. W Przemyśle uczy 4ech profesorów gimnazjalnych i 9ciu nauczycieli ludowych; obadwaj nauczyciele rysunków odbyli kursy feryalne w Bielsku i we Lwowie. W Rzeszowie uczy dwu nauczycieli gimnazjalnych i 6ciu ludowych, a oprócz tego jeden inżynier-mechanik. W Stanisławowie uczy 4ech nauczycieli szkoły realnej i 5ciu nauczycieli, ludowych; obadwaj nauczyciele rysunków odbyli kurs feryalny we Lwowie. Z tego zestawienia okazuje się, że każda szkoła używa sił najlepszych, któremi może rozporządzać na miejscu i że nauka rysunków postępuje w tym kierunku, który został wskazany przez kursy feryalne.

Z wykazów, komisji przedłożonych, wynika, że w szkołach uzupełniających zachodzi dotkliwy brak środków naukowych, który jednak w najbliższym czasie usunięty zostanie, albowiem subwencya 5.000 zł., przyzwolona na rok 1887 przez Wysokie c. k. Ministerstwo reskryptem z dnia 29. Lutego b. r. do L. 375, zostanie użyta na sprawienie środków naukowych. Tym sposobem każda szkoła przyjdzie w posiadanie odpowiednich środków naukowych a probowanych, które potem z dotacyj bieżących uzupełniać będzie.

Do utrzymania tych szkół przyczyniają się gminy, reprezentacye powiatowe, kasy oszczędności, fundacye i korporacye; każda szkoła otrzymywała od swego założenia hojne zasiłki z funduszu krajowego. Na podstawie preliminarzy, przedłożonych przez Wydziały szkolne, tudzież na podstawie uchwał sejmowych, ułożono następujący wykaz tabelaryczny, dający pogląd na dochody i wydatki szkół uzupełniających. W rubryce I. podano sumę zasiłków miejscowych dla każdej szkoły, pod 2. subwencye, uchwalone przez Wysoki Sejm, pod 3. wydatki prelimino-

wane przez wydziały szkolne, a pod 4. subwencye, o które wydziały szkolne proszą Wysokiego c. k. Ministerstwa. Wszystkie liczby odnoszą się do roku kalendarzowego 1888.

Siedziba szkoły	1.	2.	3.	4.
	Złoty ch w. a.			
Drohobycz	670	800	2277	807
Jarosław	340	700	1302	400
Kołomyja	1130	700	2315	485
Lwów (izrael.)	1800	300	3150	1050
Nowy Sącz	600	700	1984	684
Przemyśl	800	600	2293, 54	893, 54
Rzeszów	700	800	2331	826, 51
Stanisławów	500	600	1600	500
Suma . .	6540	5200	17252, 54	5646, 05

Z tego zestawienia wynika, że do utrzymania owych ośmiu szkół przyczyniają się fundusze miejscowe i fundusz krajowy w stosunku 68%, a skarb Państwa miałby się przyczynić w stosunku 32%.

Komisya zbadała dokładnie preliminarz każdej szkoły i przekonała się, że wydatki na wynagrodzenie nauczycieli, obejmujące przeważną część wszystkich wydatków, prelinowano wszędzie tak skromnie, że nie można ich obniżyć. Niektóre wydziały szkolne wstawiły wydatki na środki naukowe, które są bądź zbyt wysokie, bądź mogą być zmniejszone ze względu na subwencyę państwową na rok 1887. Mianowicie wydział szkoły „izraelickiej“ we Lwowie prelinuje 430 zł. na środki naukowe dla historii naturalnej, co jest w znacznej części zbyt wysokim; wydziały szkolne w Nowym Sączu, Przemyślu i Rzeszowie wstawiły dość znaczne kwoty na środki naukowe, które można zmniejszyć bez żadnej szkody dla nauki. Zbadawszy przedłożone preliminarze, Komisya pozwala sobie w następującej tabeli zestawić swoje wnioski co do subwencyj, mających się udzielić ze skarbu Państwa na rok 1888.

Siedziba szkoły	Wniosek Komisji
	Złoty ch w. a.
Drohobycz	800
Jarosław	400
Kołomyja	485
Lwów (izrael.)	700
Nowy Sącz	650
Przemyśl	700
Rzeszów	750
Stanisławów	500
Suma . .	4985

Ponieważ w skutek wykazanych zasiłków miejscowych i krajowych najważniejszy warunek subwencyonowania tych szkół przez Wysokie c. k. Ministerstwo został dopełniony, a nadto subwencye proponowane nie przekraczają miary normalnej, przeto Komisya pozwala sobie wyrazić nadzieję, że proponowane kwoty subwencji państwowej przyznane zostaną.

Po dokonaniu organizacyi według statutu normalnego wchodzi szkoły uzupełniające w nowy okres rozwoju, po którym można się spodziewać najlepszych owoców. Według zdania Komisyi należy statuty i plany naukowe, przedłożone przez wydziały tych szkół, uważać za tymczasowe, albowiem niektóre postanowienia tych nowych statutów i planów, odnoszące się mianowicie do składu wydziałów szkolnych, do zakresu i organizacyi nauki, tudzież do kontroli pilności uczniów, nie zdają się ze wszystkim odpowiadać celowi. Aby zebrać jak najdokładniejsze informacje o dzisiejszym stanie szkół uzupełniających w Galicyi, Komisya poleciła jednemu z członków swoich zawodowych, aby zwidził wszystkie szkoły uzupełniające w kraju, i zdał Komisyi sprawę ze swoich spostrzeżeń. Tym sposobem będzie można zebrać materiał faktyczny; a gdyby Wysokie c. k. Ministerstwo zechciało zarządzić, żeby sprawozdania trzech inspektorów, mianowanych reskrytem z dnia 29. Lutego b. r. do L. 375 były podane do wiadomości Komisyi, natenczas możnaby na podstawie tak bogatego materiału ujednostajnić organizacyą szkół przemysłowych uzupełniających w Galicyi. W celu silnego poparcia nauki uzupełniającej, pożądanem jest zgodne postępowanie organów państwowych, tudzież autononomicznych krajowych i miejscowych; Komisya będzie miała wkrótce sposobność przedstawienia w tym względzie pewnych wniosków, zdążających do tego, aby już z przyszłym rokiem szkolnym organizacya nauki przemysłowej w Galicyi uzyskała trwałe podstawy.

We Lwowie, 13. Kwietnia 1888.

Alegat 8. do sprawozdania z czynności Komisji kraj. dla spraw przemysłowych.

Opinia komisji krajowej dla spraw przem. z 25. Maja 1888 L. 208
w sprawie subwencyonowania ze skarbu państwa szkoły przemysłowej
uzupełniającej w Tarnowie.

Wysokie c. k. Ministerstwo!

Sprawozdaniem z dnia 13. Kwietnia b. r. L. 179. Komisya krajowa dla spraw przemysłowych miała zaszczyt przedłożyć wnioski względem subwencionowania szkół przemysłowych uzupełniających z funduszków państwa na rok 1888, przyczem zauważała, że w swoim czasie przedłożyła dodatkowo podanie wydziału szkoły w Tarnowie. Obecnie pozwala sobie przedłożyć nadesłane podanie pomienionego wydziału szkolnego.

Szkoła przemysłowa uzupełniająca w mieście Tarnowie, liczącem 25.000 mieszkańców, istnieje od roku 1881, a po zreorganizowaniu według zasad reskryptu ministeryalnego z dnia 24. Lutego 1883 L. 3.674, składa się z kursu przygotowawczego o jednej klasie i z kursu uzupełniającego o dwu klasach. Szkoła mieści się w budynku szkoły wydziałowej męskiej, którego lokalności są zupełnie odpowiednie i w godzinach wieczornych podczas lekcyj rysunków dobrze oświetlone. Ilość uczniów wynosi średnio 250. Nauka trwa od 15. Września do 15. Maja i obejmuje w każdej klasie uzupełniającej tygodniowo 4 godziny lekcyj rysunków, a w klasie II. dwie godziny nauki stylistyki przemysłowej i dwie godziny rachunków przemysłowych. W szkole uczy 10 nauczycieli, mianowicie 6 nauczycieli szkoły wydziałowej, dwu techników, jeden buchalter i jeden wikary; kierownictwo szkoły poruczono profesorowi gimnazjalnemu. Rysunku geometrycznego i ornamentalnego udziela nauczyciel szkoły wydziałowej, który uzupełnił swoją kwalifikacją na kursie wakacyjnym we Lwowie; obadwaj technicy uczą rysunku budowniczego i mechanicznego.

Do utrzymania szkoły przyczyniają się następujące czynniki:

Miasto rocznie	kwotą	400 zł.
Rada powiatowa	"	200 "
Fundusz krajowy	"	500 "

z wpisu uczniów preliminowano 50 zł. dochodu. Nadto dostarcza gmina lokalu, opału, usługi i światła.

Wydział szkolny preliminuje rochoród w wysokości 2.020 zł. na rok kalendarzowy 1888, w skutek czego uprasza o subwencyą 870 zł. z funduszków państwa. Skreśliwszy 40 zł. na szafę, która zostanie zakupiona z subwencji na r. 1887, tudzież niższy wydatek pod poz. 3. na przybory rysunkowe ze 150 na 120 zł., można powyższą kwotę obniżyć do 800 zł.; Komisya pozwala sobie zatem poczynić wniosek, żeby Wysokie c. k. Ministerstwo zechciało dla szkoły uzupełniającej w Tarnowie wyznaczyć subwencyą 800 zł. z funduszków państwa na r. 1888.

Sprawozdanie

z podróży informacyjnej do szkół przemysłowych uzupełniających,
subwencyonowanych z funduszu krajowego.

Z polecenia Komisji krajowej dla spraw przemysłowych, zwidziłem w dniach 25., 26., 27. i 28. Kwietnia, tudzież 2., 3., 4., 5., 6., 7., 21. i 22. Maja b. r. szkoły przemysłowe uzupełniające w Drohobyczu, Stanisławowie, Kołomyi, Przemyśle, Jarosławiu, Rzeszowie, Tarnowie, Nowym Sączu i Brzeżanach, informując się zarazem w Jaśle o warunkach założenia w tem mieście szkoły uzupełniającej. Ponieważ głównem zadaniem mojem było zebranie dokładnych wiadomości o warunkach istnienia i dalszego rozwoju tych szkół, o ich umieszczeniu, o ich potrzebach i niedomaganiach pod względem naukowym i administracyjnym, a wreszcie o ich kierownictwie i o frekwencji młodzieży rzemieślniczej, przeto na podane okoliczności zwrócę w tem sprawozdaniu przedewszystkiem uwagę, dodając także spostrzeżenia co do metody nauki rysunku wolnoręcznego, geometrycznego i fachowego, o ile je poczynić mogłem.

1. Szkoła przemysłowa uzupełniająca w Drohobyczu.

Założona w r. 1883 staraniem Towarzystwa Pedagogicznego. Obejmuje: a) kurs przygotowawczy o trzech klasach i kurs przemysłowy uzupełniający o dwu klasach; b) warsztat stolarstwa ozdobnego; c) kurs fachowy górnictwa dla eksploatacji wosku ziemnego w kopalniach w Borysławiu. Kurs przygotowawczy i uzupełniający mieści się w zabudowaniu szkoły ludowej, warsztat stolarski w osobnym domku w sąsiedztwie szkoły ludowej, zaś praktyczna nauka górnictwa odbywa się w sąsiednim Borysławiu. Lokal szkolny pozostawia wiele do życzenia; izby są małe, około 3 m. wysokie, niedostatecznie oświetlone, zwłaszcza podczas wieczornych lekcji rysunku.

Dyrekcya szkoły dąży do tego, aby miasto przybudowało do szkoły ludowej osobną salę rysunkową dla szkoły przemysłowej; gdyby ten zamiar został osiągnięty, mogłaby szkoła odpowiednio się rozwinąć. Nauka trwa przez 8 miesięcy w roku i obejmuje w kursach pod a) około 30 godzin tygodniowo. W r. szkolnym 1887/8 zapisała się następująca ilość uczniów:

a) Na kurs przygotowawczy:

Do klasy I.	.	.	.	uczniów	50
" " II.	.	.	.	"	68
" " III.	.	.	.	"	41

Na kurs przemysłowy uzupełniający:

Do klasy I.	.	.	.	uczniów	51
" " II.	.	.	.	"	11
razem	.	.	.	uczniów	221

b) Na kurs górniczy:

Do klasy I. i II. uczniów 18

c) Na naukę stolarstwa „ 4.

Do wszystkich zatem oddziałów szkoły zapisało się 243 uczniów. Według zawodów jest zapisanych:

Szawców	75
Krawców	40
Kowali	12
Kupców	12
Snycerzy	4
Rzeźników	9
Stolarzy	9
Ślusarzy	9
Muzykantów	7
Złotników	6
Bednarzy	5
Cyrulików	3
Stelmachów	2
Powroźników	2
Garbarzy	2
Tkaczy	2,

reszta zawodów po jednym uczniu.

Frekwencya młodzieży na kursie przygotowawczym i uzupełniającym jest w ogólności zadowalająca; przeszło 50% zapisanych uczęszcza regularnie na naukę aż do końca roku szkolnego, a ten stosunek wzrasta z każdym rokiem w miarę tego, jak pryncypalowie przekonują się o korzyściach, wynikających z nauki dla ich terminatorów. Obecnie żaden terminator nie bywa wyzwalany, który nie wykaże się świadectwem ukończonej nauki uzupełniającej; a niektórzy majstrowie trzymają nawet uczniów po za termin umowy pierwotnej, dopóki nie skończą nauki przepisanej. Uznanie dla szkoły ze strony korporacyj, tudzież chęć do nauki ze strony młodzieży okazuje się coraz dobitniej, wskutek czego szkoła ma korzystne warunki dalszego rozwoju.

Niemalą trudność w rozwoju tej szkoły stanowi znaczna ilość analfabetów, których koniecznie przyjmować należy, aby naukę uczynić dostępną dla wszystkich. W r. 1886/7 zapisało się 99, w roku bieżącym 50 analfabetów, którzy stanowią klasę I. kursu przygotowawczego. Nie można zaprzeczyć, że istnienie 3-klasowego kursu przygotowawczego jest anomalią, która powinna być jak najrychlej usunięta, jeżeli szkoła ma odpowiedzieć swemu zadaniu; trzeba jednak przyznać, że ilość analfabetów zmniejsza się z każdym rokiem, tak że w roku 1888/9 wystarczą 2 klasy przygotowawcze, a później wystarczy jedna klasa przygotowawcza. Jeżeli ten stan nastąpi, to właściwa nauka uzupełniająca będzie mogła być odpowiednio skoncentrowana i dopełniona.

Szkoła jest bardzo uboga pod względem środków naukowych. W ostatnich czasach zakupiła dyrekcya 12 modeli z drutu do nauki perspektywy, 3 modele drewniane i kilka wzorów i książek do nauki rysunku. Uczniowie rysują na małych zeszytach, a szkoła nie posiada ani bloków ani desek rysunkowych. Rysunek geometryczny na kursie stolarstwa rozpoczęto dopiero od kilku miesięcy, gdy z zarobku uczniów można było zakupić kilka skromnych szkatulek z cyrklami i grafionami. Nauczyciel stolarstwa podjął się wykonania tych modeli drewnianych do nauki rysunków geometrycznych, która przez ministerstwo polecane zostało. Wykonanie tych modeli jest właśnie w toku.

Podczas czytania z książki polskiej, wydanej przez Komisją, uczy się młodzież geografii kraju rodzinnego na mapie, należącej do szkoły ludowej. Podobnie korzysta ze zbiorów gimnazjum realnego przy czytaniu ustępów z fizyki i technologii.

Nauczyciel fachowy na kursie stolarstwa uczy zarazem rysunku w tym kursie i w szkole uzupełniającej. Z dokładnego zbadania rysunków okazało się, że nauczyciel nie ma należytego pojęcia o metodzie nauki tego ważnego przedmiotu. Figury są za małe, nie okazują właściwego stopniowania ani zastosowania do zawodu ucznia, a pomoc nauczyciela aż nadto widocznie w nich się przebija. Rysunek geometryczny nie istnieje dotąd na kursie uzupełniającym, a początki jego na kursie stolarstwa są bardzo słabe. Sam nauczyciel zdradza pewne poczucie form, należałoby mu jednak dać sposobność poznania metody nauki tym sposobem, żeby go wysłać na najbliższy kurs nauczycielski do Krakowa. Nauczyciel sam przyznaje niedomaganie co do metody i objawia chęć uczęszczania na kurs rysunku w Krakowie lub we Lwowie. Dyrektor zapewnia, że otrzyma pewne subsydia miejscowe w tym celu, które wymagałyby uzupełnienia z innych funduszków.

Kurs górniczy, założony głównie staraniem Dra Lechowskiego w r. szk. 1886/7, stanowi najsłabszą stronę tej szkoły. Na ten kurs uczęszczają niżsi urzędnicy galicyjskiego Banku kredytowego, eksploatującego wosk ziemny w Borysławiu; nauczycielami fachowymi są dwaj inżynierowie-górnicy w Borysławiu. Kurs górniczy usuwa się prawie zupełnie z pod kontroli dyrektora szkoły, który tylko o tyle ma nadzór nad nim, o ile uczniowie tego kursu raz w tygodniu przybywają do Drohobycza na lekcje w kursie uzupełniającym. Dyrektorowi wiadomo, że nauka fachowa jest traktowana w sposób akademicki, nieprzystępny dla młodzieży; wiadomo mu także, że uczniowie nie celują pilnością, a pomimo tego nie może wywrzeć wpływu swego na polepszenie tych stosunków, bo szkoła nie znajduje się w Drohobyczu. Nie ulega wątpliwości, że cel tego kursu jest chybiony i że w obecnych stosunkach przemysłu borysławskiego nie zachodzą warunki, któreby kursowi górniczemu zapewniały dalszy rozwój. Sam Dr. Lechowski, który gorąco opiekuje się tym kursem, przyznaje, że kurs górniczy założono o kilkanaście lat za późno, i że już z przyszłym rokiem nie będzie w nim ani jednego ucznia. Utrzymanie tego kursu kosztuje rocznie około 500 zł., o które utrzymanie kursu uzupełniającego z wyraźną szkodą dla młodzieży rzemieślniczej umniejszone być musi. Rysunki uczniów kursu górniczego, które znajdowały się na wystawie w Krakowie 1887 r., były bardzo małej wartości i okazywały, że nauka rysunku jest prowadzona bez wyraźnie wytkniętego celu.

Jeżeli się zważy, że kurs górniczy wymaga znacznego nakładu, żeby przynosił istotne korzyści, i że połączenie tego kursu ze szkołą uzupełniającą jest anomalią pod każdym względem, to należy stanowczo dążyć do zupełnego odłączenia tego kursu od szkoły w Drohobyczu, a gdyby koszta były za wielkie, o zniesienie kursu górniczego.

Dyrektorem szkoły jest p. Zygmunt Kunstmann, profesor gimnazjalny. Chociaż z zawodu nie ma żadnej styczności z przemysłem, to przecież wskutek swej inteligencji, gorliwości obywatelskiej, przez styczność z rzemieślnikami i przez poznanie odnośnej literatury wyrobił sobie dokładne zrozumienie zadania i potrzeb szkoły i kieruje zakładem sprężysto i rozumnie. Od czasu, gdy objął kierownictwo, utrwalił się byt szkoły, ilość uczniów wzrosła znacznie, a szkoła zyskała u publiczności na powadze i wziętości. Dyrektor widzi jasno wszystkie braki szkoły, przyjmuje chętnie wszelkie rady i wskazówki, a postępowanie jego daje gwarancję, że po usunięciu braków i wyposażeniu szkoły w środki naukowe objawi się postęp we wszystkich kierunkach.

Wynagrodzenie dyrektora i nauczycieli jest bardzo skromne, a pieniądze wpływają nierregularnie. Za kierownictwo pobiera dyrektor 120 zł. rocznie, a za naukę wypada około 80 do 90 ct. za godzinę dla każdego nauczyciela. Inżynierowie na kursie górniczym otrzymują 1 zł. za godzinę, a nauczyciel rysunku i kierownik warsztatu 250 zł. rocznie, z których 150 zł.

przypada za naukę stolarstwa, 100 zł. za naukę rysunku. Płace wpływają w miarę funduszków, a nauczyciele czekają zwykle przez kilka miesięcy na swoje wynagrodzenie.

Najpilniejsze potrzeby szkoły są:

1. Sprawienie środków naukowych.
2. Uregulowanie nauki rysunków przez wysłanie nauczyciela na kurs metodyki.
3. Oddzielenie kursu gorniczego.
4. Uregulowanie wynagrodzenia za kierownictwo i naukę.

2. Szkoła przemysłowa uzupełniająca w Stanisławowie.

Założona w r. 1883. staraniem Towarzystwa pedagogicznego; dzieli się na kurs przygotowawczy o dwu klasach i na właściwy kurs uzupełniający, również o dwu klasach.

Oprócz tej szkoły znajduje się w Stanisławowie kurs fachowy stolarstwa meblowego o 3 klasach i prywatna szkoła handlowa o dwu klasach. Szkoła handlowa zostanie od roku szkolnego 1888/9. połączona ze szkołą przemysłową uzupełniającą.

Szkoła przemysłowa uzupełniająca jest umieszczona w budynku szkoły realnej. Sale są przestronne, wysokie i jasne; dyrekcya zamierza zaprowadzić oświetlenie gazowe w tych salach, w których odbywa się nauka wieczorna. Nauka odbywa się przez 8 miesięcy w roku.

Ilość uczniów, zapisanych w roku szkolnym 1887/8, wynosi:

a) Na kursie przygotowawczym w klasie I.	29
w klasie II.	26
b) Na kursie uzupełniającym w klasie I.	30
w klasie II.	16
Razem	101

Według korporacji rękodzielniczych dzielą się uczniowie, jak następuje:

1. Do korporacji kowalskiej (do której należą ślusarze, blacharze, kowale, brzoźnicy, kotlarze, nożownicy i lakiernicy) należy uczniów 37.
2. Do korporacji szewskiej (szewcy i garbarze) uczniów 27.
3. Do korporacji stolarskiej, (stolarze i bednarze) uczniów 18.
4. Do korporacji krawieckiej (krawcy, rękawicznicy, kapelusznicy i golarze) uczniów 21.

Według tego podziału liczyłaby szkoła razem 113 uczniów; różnica między obiema liczbami pochodzi stąd, że 12 uczniów wystąpiło ze szkoły w ciągu roku, których wykazano według podziału na korporacje. Do prywatnego kursu handlowego zapisało się 24 uczniów, z tych 11 na kurs I., 13 na kurs II. Ilość terminatorów, przebywających w Stanisławowie i obowiązanych do nauki uzupełniającej, jest znacznie większa od ilości uczniów szkoły przemysłowej uzupełniającej. Według sprawozdania dyrekcji za rok szkolny 1886/7. było w Stanisławowie 197 terminatorów, z których jednak tylko 112 zapisało się na naukę uzupełniającą, a 81 klasyfikowano. Przyjmując podobny stosunek w roku bieżącym, a więc około 200 terminatorów, okazuje się, że tylko połowa uczęszcza rzeczywiście do szkoły. Rzemieślnicy zaniedbują więc obowiązek czuwania nad nauką swoich terminatorów, a władza przemysłowa nie doś sprężyć się wykonywa ustawę. Pilność młodzieży jest dość dobra; około 70% zapisanych jest obecnych w szkole.

Szkoła posiada bardzo mało środków naukowych. Dopiero w tym roku zakupiła dyrekcya kilka najważniejszych wzorów do nauki rysunku i kilka podręczników dla nauczycieli; modeli nie ma żadnych. Do nauki rysunku geometrycznego służą niektóre okazy, będące własnością szkoły realnej. Przyborów rysunkowych dla uczniów kursu uzupełniającego jest również bardzo mało.

Szkoła fachowa stolarstwa, połączona z warsztatami, nie jest wprawdzie w związku ze szkołą uzupełniającą i mieści się w osobnym budynku, ofiarowanym na ten cel przez gminę, korzysta jednak z dochodów szkoły uzupełniającej i pokrywa swoje niedobory z jej funduszy. To niewłaściwe połączenie dwu szkół o celach odrębnych stanowi przeszkodę w rozwoju szkoły uzupełniającej i działa zarazem szkodliwie na naukę w szkole fachowej. Szkoła stolarstwa powinna być zupełnie odłączona od szkoły uzupełniającej i otrzymać odpowiednią organizację, a wtedy dopiero obie szkoły przyniosą korzyści oczekiwane.

Rysunków uczy jeden z nauczycieli szkoły realnej, tudzież jeden z nauczycieli szkoły ludowej. Nauczyciel szkoły realnej uczęszczał na kurs wakacyjny we Lwowie. Nauka rysunków nie jest zadowalającą; widocznym jest brak stopniowania, a rysunek fachowy jest słaby. Można się jednak spodziewać, że po zaopatrzeniu szkoły w dobre wzory rysunkowe, nauka lepiej się rozwinie. Nauka buchalteryi przemysłowej jest dobrze prowadzona; uczniowie przeprowadzają rachunkowość książkową stosownie do swego zawodu według cen miejscowych, które nauczyciel troskliwie zebrał od kupców i przemysłowców.

Jeden z inżynierów mechaników kolei Lwowsko-Czerniowieckiej udziela w niedzielę kilkunastu ślusarzom warsztatowym lekcyj rysunku mechanicznego w lokalnościach szkoły uzupełniającej. Rada zawiadowcza tej kolei przyczynia się do kosztów nauki datkami doraźnymi, które jednak nie wystarczają na pokrycie wszystkich wydatków.

Dyrektorem szkoły uzupełniającej jest p. Edmund Bączalski, profesor szkoły realnej, który z rzadką gorliwością i znajomością rzeczy spełnia swoje obowiązki. Szkoła zastosowała swoją organizację do wymagań planu normalnego, wydanego przez ministerstwo oświaty d. 24. Lutego 1883. r., i ma wszelkie warunki rozwoju, jeżeli tylko następujące potrzeby zostaną zaspokojone:

1. Pomnożenie środków naukowych.
2. Oddzielenie szkoły fachowej stolarstwa, która powinna być należycie zorganizowana i wyposażona.

3. Sprężyste wykonywanie ustawy przemysłowej przez władzę polityczną co do nauk uzupełniającej dla terminatorów.

4. Uregulowanie wynagrodzenia za kierownictwo i naukę.

3. Szkoła uzupełniająca przemysłowo-handlowa w Kołomyi.

Założona w roku 1884. staraniem gminy i osób prywatnych; dzieli się na kurs przygotowawczy o dwu klasach, na kurs uzupełniający przemysłowy o dwu klasach i na kurs uzupełniający handlowy również o dwu klasach.

Szkoła jest umieszczona w jednym budynku z gimnazjum realnem i ze szkołą ludową; nauka odbywa się w lokalnościach szkoły ludowej. Lokal odpowiada wymaganiom co do obszerności i światła. Nauka trwa przez 8 miesięcy w roku.

W roku szkolnym 1887/8. zapisała się następująca ilość uczniów:

a) Na kurs przygotowawczy do klasy I	130
do klasy II.	71
b) Na kurs przemysłowy uzupełniający do klasy I.	47
do klasy II.	19
c) Na kurs handlowy uzupełniający	24
Razem	<u>291</u>

Z pomiędzy 130 uczniów klasy I. przygotowawczej jest około połowa analfabetów. W planie lekcyjnym uważa się powyżej podaną II. klasę kursu przygotowawczego, jako pierwszą klasę przemysłową przygotowawczą, a wyżej podana I. klasa przygotowawcza służy dla analfa-

betów i dla takich uczniów, którzy skończyli co najwięcej drugą klasę szkoły ludowej i nie znają wcale języka niemieckiego.

Według zawodów jest zapisanych:

Kupców	35
Szewców	34
Garnarzy	31
Stolarzy	17
Krawców	14
Kowali	13
Stelmachów	11
Ślusarzy	10
Murarzy	7
Mechaników	5
Tkaczy	5
Tokarzy	4
Rolników	4
Rymarzy	3
Kotlarzy	3.

Inne zawody są reprezentowane przez dwu lub jednego ucznia. Między 31 garnca-
rzami znajdują się uczniowie krajowej szkoły garncarstwa.

Frekwencja jest dostateczna; przeszło połowa zapisanych jest obecna na lekcjach
i zostaje w szkole do końca roku.

Szkoła posiada bardzo mało środków naukowych. Do nauki rysunków ma tylko wzory
elementarne Grandauera; modeli i odlewów gipsowych nie posiada. Rysunki oglądałem wspólnie
z p. W. Tschirschnitzem, który wizytował szkołę z polecenia rządu; pokazało się, że nauczy-
ciel, który był na kursie wakacyjnym, nie stosował należycie metody podanej do nauki szkolnej
i nie wyszedł poza zakres form najelementarniejszych. Rysunek fachowy nie był dotąd upra-
wiany. Należy przypuszczać, że nauka poprawi się po wyposażeniu szkoły w środki odpowie-
dnie i po odbytej inspekcji p. Tschirschnitza.

Szkoła ma bardzo korzystne warunki rozwoju, a Rada gminna i korporacje użyczają
jej opieki. Dowodem tego jest ta okoliczność, że kasa miejska wypłaca nauczycielom z własnych
dochodów co miesiąc należności za naukę, pokrywając wydatki później z funduszków, które na
ten cel wpływają. Ze wszystkich szkół, które zwidziłem, szkoła kołomyjska jest jedyną, w któ-
rej nauczyciele pobierają regularnie płacę, wynoszącą 1 zł. za każdą godzinę nauki. Miasto
wydaje na szkołę najwięcej ze wszystkich miast galicyjskich, mianowicie 5% od kapitału żela-
znego 6.000 zł., co czyni 300 zł., następnie 600 zł. ze swoich dochodów, lokal, opał, oświetlenie
i usługę; Rada powiatowa daje 100 zł., a Kasa oszczędności 200 zł. rocznie. Rada gminna
oświadczyła nadto, że gdyby lokal był nieodpowiednim dla szkoły, natenczas doda jeszcze 600 zł.
rocznie na wynajęcie lokalu, opał, światło i usługę.

Dyrektorem szkoły jest p. Teofil Gruszkiewicz, profesor gimnazjalny. Dyrektor jest
ożywiony najlepszymi chęciami, chociaż jest nieco bojaźliwy i niepewny pod względem kiero-
wnictwa. Ta niepewność prawdopodobnie ztąd pochodzi, że nie miał sposobności rozpatrzenia
się w organizacyi szkoły przemysłowej tego rodzaju. Rady i wskazówki przyjmował jednak
najchętniej, i można się spodziewać, że pod opieką władz szkolnych, powołanych do tego, po-
prowadzi szkołę należycie.

Potrzeby szkoły są:

1. Wyposażenie w środki naukowe.
2. Rozszerzenie i udoskonalenie nauki rysunku, zwłaszcza rysunku geometrycznego
i fachowego.
3. Skrócenie nauki przygotowawczej.

4. Szkoła przemysłowa uzupełniająca w Przemyślu.

Założona w r. 1880. staraniem Towarzystwa pedagogicznego, jest najstarszą z prowincjonalnych szkół przemysłowych tego rodzaju w Galicyi. Składa się z kursu przygotowawczego o dwu klasach i z kursu przemysłowego o dwu klasach. Mieści się w budynku szkoły wydziałowej męskiej; sale są dość obszerne i jasne, a oświetlenie wieczorne za pomocą lamp naftowych jest odpowiednio urządzone, w skutek czego nauka rysunków może się odbywać prawidłowo w godzinach wieczornych. Nauka trwa przez 8 miesięcy w roku.

W roku szkolnym 1887/8 zapisało się uczniów:

a) Na kurs przemysłowy:		
Do klasy I.	78	
„ „ II.	103	(86)
b) Na kurs przemysłowy:		
Do klasy I.	50	(45)
„ „ II.	25	(27)
Razem	256	(236).

Liczby w nawiasach odnoszą się do tych uczniów, którzy do końca roku szkolnego pozostali zapisani; skąd wynika, że w ciągu roku opuściło szkołę 20 uczniów.

W roku szkolnym 1886/7 liczyła szkoła 208 uczniów, a mianowicie według zawodu:

Ślusarzy	44
Szenców	31
Kowali	23
Stolarzy	17
Krawców	11
Mechaników	10
Bednarzy	7
Rzeźników	7
Rzeźbiarzy	7
Murarzy	5
Piekarzy	5
Drukarzy	4;

inne zawody reprezentowane przez trzech lub mniej uczniów.

Według zawodów dziela się uczniowie, zapisani w roku szkolnym 1887/8, jak następuje:

Szenców	37
Ślusarzy	44
Kowali	24
Stolarzy	18
Rzeźników	15
Bednarzy	10
Murarzy	9
Stelmachów	9
Koszykarzy	8
Krawców	7
Lakierników	7
Rzeźbiarzy	6
Zegarmistrzów	4
Siodlarzy	4
Nożowników	4

Piekarzy	4
Kominiarzy	4
Kamieniarzy	3;

reszta zawodów po dwu lub jednym uczniu.

Według wykazów, dostarczonych Dyrekcyi przez przełożonych rozmaitych korporacyj, w r. 1886. znajdowało się w Przemyślu:

1. Terminatorów murarskich	49
2. Terminatorów w stowarzyszeniu wyrobów skórnych (szewców, rękawiczników, rymarzy)	58
3. Terminatorów w stowarzyszeniu przemysłowców wyrobów kruszcowych (ślusarzy, giserów, nożowników, kowali, zegarmistrzów, bronzowników, złotników	123
4. Terminatorów krawieckich	15
5. Terminatorów przemysłu budowniczego (stolarzy, malarzy, lakierników, bednarzy, cieśli i t. p.)	75
6. Terminatorów w stowarzyszeniu wyrobów spożywczych (piekarzy, rzeźników)	38
Razem terminatorów	358

Pilność uczniów jest dostateczna; z 236 zapisanych uczęszcza stale około 150, z których przeważna większość osiągnie cel nauki. Z pomiędzy 78 uczniów, zapisanych do klasy I. kursu przygotowawczego, jest około połowa analfabetów.

Szkoła posiada już pewien zasób środków naukowych do nauki rysunku ornamentalnego, geometrycznego i fachowego, które zakupiono głównie na żądanie nauczyciela rysunku Wiktora Krzanowskiego. Po należytem uzupełnieniu tych środków nauka rysunków będzie się mogła odpowiednio rozwinąć.

Gmina miasta Przemyśla opiekuje się należycie tą szkołą, a burmistrz Dr. Dworski łoży z własnych funduszków na jej utrzymanie. W roku szkolnym 1886/7 Dr. Dworski wydał na szkołę z funduszków własnych 495 zł. 60 ct., a gmina gotówką 450 zł. oprócz lokalu, opału, światła i usługi. Obecnie zobowiązała się gmina płacić 500 zł., a Rada powiatowa 300 zł. rocznie. Gdy szkoła uzyska subwencją państwową, natenczas ustanie potrzeba zapomagania jej z prywatnej szkatuły burmistrza. Zachodzą wszelkie warunki pomyślnego rozwoju szkoły, a z powodu wielkiej różnorodności zawodów przemysłowych w Przemyślu należy się spodziewać, że nauka fachowa będzie się mogła z czasem znacznie rozwinąć.

Szkoła ma dwu nauczycieli rysunków, mianowicie Wiktora Krzanowskiego i Teofila Czykiela. Obadwa są nauczycielami szkoły wydziałowej, a Krzanowski, który przez pewien czas uczęszczał do Szkoły politechnicznej we Lwowie, uzupełnił swoją kwalifikacją na kursie wakacyjnym we Lwowie. Rysunki, prowadzone przez Krzanowskiego, robią dobre wrażenie; znać w nich metodę i inteligencją nauczyciela, który nieustannie postępuje ze swoimi uczniami i wpaja w nich stopniowo poczucie formy, którego rozwinięcie i uszlachetnienie jest właśnie głównem zadaniem rysunku w szkole uzupełniającej. Rysunek fachowy nie jest jeszcze dostatecznie rozwinięty, lecz jest na drodze właściwej. Nauka rysunku, prowadzona przez drugiego nauczyciela, jest znacznie słabsza, tak w kierunku ornamentu geometrycznego, jakoteż w kierunku fachowym. Szkoła posiada nieco rysownic małych i większych, lecz zasób przyrządów rysunkowych dla młodzieży jest w ogólności szczupły i wymaga uzupełnienia.

Dyrektorem szkoły jest p. Jerzy Harwot, profesor gimnazyalny. Podczas mojej bytności p. Harwot był chorym i z tego powodu rozmawiałem z nim krótko, dlatego nie mogłem sobie wyrobić zdania o kierunku jego pracy jako dyrektora. Przekonałem się jednak, że katalogi uczniów i wszelkie wykazy szkolne są prowadzone wzorowo, z czego wnosić wypada o gorliwości i sumiennosci dyrektora. Główna zasługa co do założenia i rozwoju szkoły przypada

poprzednikowi dyrektora obecnego, profesorowi Lewickiemu; okazuje się jednak, że dzisiejszy dyrektor nie zbacza z tej drogi, jaką mu wskazał jego poprzednik.

Fundusze na utrzymanie szkoły nie wpływają regularnie i z tego powodu nauczyciele zwykle długo czekają na szczupłe wynagrodzenie za mozolną pracę.

Potrzeby szkoły są:

1. Uzupełnienie środków naukowych.
2. Wysłanie drugiego nauczyciela rysunku na kurs wakacyjny.
3. Uregulowanie i podwyższenie płacy za kierownictwo i naukę.

5. Szkoła przemysłowa uzupełniająca w Jarosławiu.

Założona w r. 1881. staraniem Towarzystwa pedagogicznego; składa się z kursu przygotowawczego o dwu klasach i z kursu przemysłowego również o dwu klasach. Od roku szkolnego 1886/7 istnieje przy niej szkoła fachowa malarstwa pokojowego i lakiernictwa. Mieści się w budynku dawnej szkoły realnej, przekształcającej się stopniowo w gimnazjum. Sale wykładowe i rysunkowe są obszerne, wysokie i jasne, lecz oświetlenie wieczorne nie jest ze wszytkiem odpowiednie.

W roku szkolnym 1887/8 jest zapisanych uczniów:

a) Na kurs przygotowawczy do klasy I	36
" " II	46
b) Na kurs uzupełniający do kl. I. i II. razem	42
c) Na kurs malarstwa i lakiernictwa uczniów	8
Razem	132

Uczniowie z przygotowaniem dostatecznym uczęszczają tylko jeden rok na naukę uzupełniającą; inni zaś kończą tę naukę w dwu latach; z tego powodu nie dzieli się uczniów pod b) na klasy w katalogach. Takie postępowanie jest niewłaściwe; każdy uczeń powinien odbyć dwuletni kurs uzupełniający. Od roku szkolnego 1886/7 nie przyjmuje się do szkoły alfabetów, a to głównie z przyczyny braku funduszy na opłacanie nauki. Ze względu na stosunki miejscowe jest takie postanowienie niestosowne, ponieważ pewna ilość młodzieży rzemieślniczej nie może wcale korzystać z nauki uzupełniającej.

Według zawodów dzielą się uczniowie jak następuje:

Murarzy	28
Szawców	17
Koszykarzy	17
Mechaników i kowali	10
Ślusarzy	7
Stolarzy	6
Krawców	6
Stelmachów	5
Rzeźników	5
Zegarmistrzów	3
Kaflarzy	3;

reszta zawodów po dwu lub jednym uczniu. Owi 17 szawców trudnią się tym zawodem w ziemie a w lecie są murarzami, szukającymi nieraz zajęcia w znacznej odległości od miasta.

Szkoła posiada bardzo mało środków naukowych, zapożyczając się często u szkoły realnej. Dyrektor szkoły założył z wielkim trudem mały zbiór okazów z technologii żelaza, drzewa i skóry dla uczniów tej szkoły, tudzież zbiorów mineralogiczny i fizyczny, do czego

uzyskał pomoc życzliwą zarządu fabryk arcyksięcia Albrechta i p. J. Zgrzebnego, urzędnika mennicy głównej w Wiedniu, Jarosławianina. Te okazy mieszczą się w osobnym pokoju szkoły realnej i stanowią „Muzeum przemysłowe“. W ostatnich latach nie doznawał jednak dyrektor należytego w tym kierunku poparcia i zaprzestał dalszego gromadzenia okazów. Gmina miasta Jarosławia nie popiera tej szkoły dostatecznie; jej datek wynosi 240 zł., a subwencya Rady powiatowej 100 zł. rocznie. Tak szczupłe dochody wymagają znacznej subwencji krajowej, a w skutek tego szkoła nie może rozwinąć się należycie, chociaż jest bardzo potrzebna dla przemysłu miejscowego.

Rysunku geometrycznego tudzież rysunku ornamentalnego i malarstwa na kursie fachowym uczą dwaj profesorowie szkoły realnej. Rysunki geometryczne są bardzo słabe i nieliczne; nauczyciel sam to uznaje i obiecuje prowadzić naukę w przyszłości metodycznie. Drugi nauczyciel rysunku był na kursie wakacyjnym we Lwowie, pomimo tego rezultaty jego nauki w szkole uzupełniającej są bardzo słabe, a w prowadzeniu rysunku ornamentalnego nie można dopatrzeć się żadnej metody. Z wielkim natomiast zapałem zajmuje się ten nauczyciel kursem malarstwa pokojowego, którego jest kierownikiem fachowym; strona techniczna malarstwa została poruczona miejscowemu malarzowi Zabiegłemu, którego wszyscy przedstawiali jako niepospolicie zdolnego. Uczniowie tego kursu wykonali roboty malarskie w budynku Rady powiatowej i wymalowali dwa pokoje w mieszkaniu dyrektora; obecnie malują aulę gimnazjalną według projektu swego nauczyciela. Nauka malarstwa dekoracyjnego nie jest odpowiednio prowadzona i nie posiada warunków trwałego rozwoju; spostrzegłem jednak wielki do niej zapał u nauczyciela kierującego, który pracuje bez wynagrodzenia, zakupuje dla uczniów wzory z własnych funduszy i pomimo bardzo słabego poparcia przez gminę i Radę powiatową nie myśli o zaniechaniu swej pracy. Na zapytanie nie umiał odpowiedzieć, czy ten kurs fachowy ma przyszłość w Jarosławiu.

Kierownikiem szkoły jest dyrektor gimnazjalny, który pełnił dotąd funkcje swoje bezpłatnie i uważa swój urząd w szkole uzupełniającej za rzecz honorową. Ma najlepsze chęci dla szkoły, zajmuje się nią gorliwie, lecz okazuje mało sprężystości i pewne zniechęcenie z tego powodu, że szkoła nie znajduje w kołach przemysłowych należytego poparcia. Dyrektor zdaje się mało wpływać na tok nauki, a szczególnie nauki rysunku; innymi przedmiotami zajmuje się gorliwiej. Przypuszczam, że ma niewiele styczności z przemysłowcami i ta okoliczność wpływa niekorzystnie na szkołę. Moje uwagi i wskazówki przyjmował bardzo życzliwie.

Nauczyciele otrzymują wynagrodzenie bardzo nieregularnie, chociaż są życzliwie usposobieni dla młodzieży i uczą chętnie, widząc rezultaty swej pracy. Bardzo praktycznie urządzono kontrolę pilności uczniów za pomocą stemplowania kart rubrykowanych w obecności i pod ścisłą kontrolą dyrektora. Ten sposób możnaby zaprowadzić we wszystkich szkołach.

Potrzeby szkoły są:

1. Uzupełnienie środków naukowych.
2. Uregulowanie nauki rysunków.
3. Uregulowanie stanowiska i organizacji kursu malarstwa.
4. Większe zainteresowanie Rady miejskiej i przemysłowców szkołą uzupełniająca.
5. Powiększenie i uregulowanie płacy nauczycieli.

6. Szkoła przemysłowa uzupełniająca w Rzeszowie.

Założona w r. 1881 staraniem Towarzystwa pedagogicznego. Mieści się w budynku szkoły miejskiej dla chłopców; umieszczenie jest zupełnie odpowiednie, chociaż oświetlenie nie wystarcza dla nauki rysunków wieczornych. Składa się z kursu przygotowawczego o jednej klasie i z kursu uzupełniającego o dwu klasach.

W roku szkolnym 1887/8 jest zapisanych:

a) Na kurs przygotowawczy uczniów . . .	45
b) Na kurs uzupełniający :	
Do klasy I	33
" " II.	30
	Razem . . 108

Według zawodów:

Szewców	24
Ślusarzy	18
Stolarzy	18
Rzeźników	10
Kowali	8
Krawców	7
Blacharzy	3
Introligatorów	3
Nożowników	3
Kupców	3;

reszta zawodów po dwu lub jednym uczniu.

W pierwszych latach zapisywało się po kilku analfabetów na kurs przygotowawczy; w roku bieżącym nie było żadnego analfabety między zapisującymi się uczniami i z tego powodu wystarczyło utworzenie jednej klasy przygotowawczej. Tak korzystnych warunków nie znalazłem w żadnej szkole.

Z zapisanych uczęszcza na lekcye 50 do 60%.

Szkół posiada już zawiązek środków naukowych, tak dla rysunku ornamentalnego, jakoteż dla rysunku fachowego dla mechaników. Zbiory wymagają uzupełnienia.

Rysunku geometrycznego początkowego udziela p. Michał Luśniak, rysunku ornamentalnego p. Stanisław Piotrowski, obadwa nauczyciele szkoły ludowej; rysunku maszyn uczy p. Peltz, inżynier kolejowy. Rysunek, prowadzony przez Luśniaka, okazuje słabe rezultaty i brak metody; natomiast z przyjemnością zaznaczam, że w żadnej szkole nie spotkałem tak dobrych rezultatów, jak te, które okazują rysunki pod kierunkiem Piotrowskiego i Peltza. Piotrowski uzupełnił swoją kwalifikacją nauczycielską na kursie wakacyjnym we Lwowie. Z rysunku ornamentalnego przebija się świadomość celu szkoły, konsekwencya w postępowaniu od rzeczy prostych do zawiłych i wielka staranność w wykonaniu wszystkich szczegółów. Rysunki maszyn są bardzo czysto wykonane i kotowane należycie, lubo nieco małe i ciągle wykonywane ołówkiem zamiast grafionem. Nauka rysunku w tej szkole jest najlepsza ze wszystkich szkół tego rodzaju i zasługuje na zupełne uznanie. Od dwu lat zaprowadzono podczas egzaminu publicznego także popisy uczniów z rysunku, które tak się odbywają, że uczeń rysuje w obec publiczności na tablicy dany ornament w powiększeniu. Dyrektor zawewniał mnie, że publiczność zainteresowała się gorąco takim naocznym przedstawieniem nauki rysunków i że ta myśl sprowadza wielu przemysłowców na popis uroczysty. Można by takiej metody użyć w innych szkołach.

Stylistyka przemysłowa jest również dobrze prowadzona. Podczas lekcji uczniowie pisali cesyą, a w ich zeszytach, bardzo starannie prowadzonych, widziałem rozmaite wypracowania stylistyczne, zastosowane do każdego zawodu z osobna. Uczniowie piszą listy na papierze listowym, który wkładają do koperty adresowanej. Ćwiczenia buchalteryczne są także staranne, chociaż nie dość liczne.

Kierownikiem szkoły jest p. Tomasz Tokarski, profesor gimnazjalny, który z wielkim taktem, głębokim zrozumieniem celów szkoły i rzadką starannością pełni funkcje swoje.

Kierownik czuwa nieustannie nad nauką, przestrzega, żeby plan był ściśle wykonywany, styka się ciągle z rzemieślnikami i używa w mieście powagi. Jednym słowem, szkoła rzeszowska jest najlepsza ze wszystkich, jakie poznałem, a jej kierunek jest zupełnie właściwym i odpowiadającym szkole tego rodzaju w kraju naszym. Dochody szkoły z funduszków miejscowych wynoszą 700 zł. rocznie.

Nauczyciele pobierają niestety wynagrodzenie bardzo nieregularnie.

Potrzeby szkoły są:

1. Uzupełnienie środków naukowych.
2. Uregulowanie płacy za kierownictwo i naukę.

7. Szkoła uzupełniająca przemysłowo-handlowa w Tarnowie.

Założona 1881 r. staraniem Towarzystwa pedagogicznego. Obecnie w roku szkolnym 1887/8 szkoła ma jeszcze dawną organizacyą, t. j. składa się z kursu uzupełniającego o dwu klasach, z kursu handlowego i kursu specjalnego mechaniki. Kursu przygotowawczego dotychczas w tej szkole nie było, lecz zostanie zaprowadzony od przyszłego roku szkolnego. Składać się będzie według nowego statutu od r. 1888/9 z kursu przygotowawczego o jednej klasie i z kursu uzupełniającego o dwu klasach. Mieści się w szkole wydziałowej męskiej; umieszczenie jest odpowiednie. Sala rysunkowa jest obszerna, podobnie inne klasy; oświetlenie wieczorne zostanie niebawem znacznie ulepszone przez zaprowadzenie lamp poprawnych, zwanych warszawskimi.

W roku szkolnym 1887/8 zapisała się następująca ilość uczniów:

a) Na kurs uzupełniający:		
Do klasy I.	60
" " II.	20
	Razem	80
b) Na kurs handlowy	39
c) " " specjalny mechaniki	11;

ci uczniowie są ślusarzami.

Razem a) b) i c) 130

Według zawodów jest zapisanych pod a):

Szewców	22
Krawców	10
Stolarzy	10
Ślusarzy	10
Kupców	10
Drukarzy	3
Murarzy	4
Mosiężników	2
Malarzy pokojowych	2
Kafiarzy	2
Tapicerów	2;

reszta zawodów po jednym uczniu.

Na kurs b) uczęszczają przeważnie osoby starsze ze stanowiskiem samoistnem.

Ilość uczniów zapisanych na kurs uzupełniający nie jest w odpowiednim stosunku do ilości terminatorów, zapisanych do korporacyj miasta Tarnowa. Według wykazu dyrekcji jest w Tarnowie 625 terminatorów, a między tymi:

Krawców	106
Szewców	95
Kowali i ślusarzy	40
Stolarzy	37
Murarzy	23
Blacharzy	20
Zegarmistrzów	11
Lakierników	10

i t. d. Okazuje się więc, że po należytem poparciu szkoły przez przemysłowców ilość jej uczniów bardzo znacznie urosć powinna. Frekwencya podobna, jak w innych szkołach. Nauka trwa od połowy Września do połowy Maja, a więc w czasie najstosowniejszym, który powinien być zachowywany we wszystkich szkołach naszych.

Według nowego planu ma nauka w klasie I. kursu uzupełniającego obejmować 13, w klasie II. 12 godzin tygodniowo. Te ilości godzin są niewątpliwie za wielkie; niepotrzebnie wstawiono w obudwu klasach język niemiecki (po 2 godziny). a w klasie I. nauki przyrodnicze (2 godziny). Widocznie układano plan bez należytej znajomości rzeczy.

Szkoła posiada pewien związek środków naukowych, a mianowicie wzorów rysunkowych; modeli i odlewów gipsowych nie posiada. Zbiór przyborów rysunkowych dla młodzieży jest ubogi.

Rysunku ornamentalnego i geometrycznego uczy p. Franciszek Migdał, nauczyciel szkoły wydziałowej; rysunku maszyn jeden z inżynierów fabryki maszyn Chylewskiego. Migdał ukończył kurs wakacyjny we Lwowie; rysunki jego uczniów robią dobre wrażenie i okazują należyte zastosowanie metody tudzież staranność w wykonaniu. Rysunki maszyn są jednak słabe i stwierdzają to spostrzeżenie, że aby dobrze uczyć rysunku fachowego, nie dosyć być inżynierem praktycznym, lecz trzeba znać metodę nauki i nabrać pewnej rutyny szkolnej. Nauczyciel, nie będący technikiem, który jednak przyswoił sobie metodę nauczania rysunku zawodowego, jest w ogólności odpowiedniejszym do prowadzenia tego rysunku w szkole, niż inżynier.

Kierownikiem szkoły jest jeden z profesorów gimnazjalnych. Kierownik okazuje bardzo mało energii w sprawowaniu swego urzędu; najlepszym na to dowodem jest fakt, że szkoła tarnowska dopiero na wezwanie moje, gdy 16. Kwietnia bawiłem z innych powodów w tem mieście, przysłała przy końcu Kwietnia podanie o subwencyą rządową.

Szkoła uzupełniająca w mieście o takim znaczeniu, jak Tarnów, powinna być wzorem dla szkół tego rodzaju w mniejszych miastach sąsiednich, tymczasem okazuje się z nowego statutu organizacyjnego, że ani Wydział szkolny ani kierownik nie zdał sobie sprawy z właściwego zadania takiej szkoły, w której młodzież powinna przedewszystkiem nabywać biegłości w rysunku, w rachunkowości i w stylistyce przemysłowej. Ze względu na znaczną ilość terminatorów w Tarnowie, należy stanowczo wymagać większej energii i znajomości rzeczy od kierownika szkoły; a gdyby dzisiejszy kierownik nie odpowiadał w najbliższej przyszłości swemu zadaniu, należałoby dążyć do zmiany osoby kierownika. Szkoła tarnowska ma wszelkie warunki dalszego rozwoju, a gorliwość obywatelska burmistrza jest rękojmnią, że jej organizacya zmieni się wkrótce na lepsze.

Potrzeby szkoły są:

1. Uzupełnienie środków naukowych.
2. Poprawa statutu i planu nauki.
3. Zmiana kierownictwa.
4. Uregulowanie płac nauczycielskich.

8. Szkoła przemysłowa uzupełniająca w Nowym Sączu.

Założona w roku 1885, staraniem Towarzystwa pedagogicznego. Składa się z kursu przygotowawczego o trzech klasach i z kursu uzupełniającego o jednej klasie. Mieści się w budynku szkoły wydziałowej męskiej; umieszczenie jest w ogólności odpowiednie, a gdy według zapewnienia kierownika w klasach rysunkowych zostaną zaprowadzone poprawne lampy warszawskie (ze zwierciadłami), wtedy rysunki wieczorne będą się mogły odbywać prawidłowo.

W roku szkolnym 1887/8 zapisała się następująca ilość uczniów:

a) Na kurs przygotowawczy do klasy I	21
" " II.	62
" " III.	59
b) Na kurs uzupełniający uczniów	47
	Razem 189

Według zawodów jest zapisanych:

Szewców	40
Krawców	34
Piekarzy	19
Kupców	17
Stolarzy	16
Ślusarzy	8
Malarzy pokojowych	5
Introligatorów	4
Kowali	3
Jubilerów	3
Blacharzy	3;

reszta zawodów po dwu i jednym uczniu.

Uczniowie zapisani terminują u 116 pryneypałów. Według wykazów urzędu podatkowego znajduje się w mieście 578 przemysłowców, opłacających podatek zarobkowy, którzy trzymają około 400 uczniów i pomocników, z czego się okazuje, że połowa uczniów obowiązanych uczęszcza do szkoły, a zatem wiele jeszcze pozostaje do zrobienia, aby stało się zadość ustawie przemysłowej.

W organizacyi szkoły zachodzi ten błąd zasadniczy, że kurs przygotowawczy liczy aż 3 klasy, a właściwy kurs uzupełniający tylko jedną klasę. Kierownik zdaje się nie mieć dokładnego pojęcia o właściwym zadaniu takiej szkoły, a mylne jego zapatrywanie przebija także ze sprawozdania, umieszczonego w „Sprawozdaniu Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego za rok 1886“ (str. 24), gdzie przytacza, że szkoła „zastępuje przeważnie szkołę ludową, albowiem przyjmuje analfabetów“. Między 21 uczniami klasy I. kursu przygotowawczego jest 10 analfabetów, wystarczyłyby zatem co najwięcej 2 klasy przygotowawcze, a należałoby urządzić natomiast 2 klasy uzupełniające.

Szkoła posiada już pewien zasób środków naukowych, a mianowicie wzorów rysunkowych, które zakupiono w ostatnich czasach; modeli z drzewa, gipsu i z drutu nie ma. Wybór wzorów zakupionych nie jest jednak ze wszystkiemi odpowiedni, ponieważ kierownik postępował przy zakupnie samowolnie, nie trzymając się wykazu środków wzorowych, podanego przez Ministerstwo oświaty.

Nauki rysunków udziela p. Jan Marek, nauczyciel szkoły wydziałowej, który uzupełnił swoją kwalifikacyą na kursie wakacyjnym we Lwowie. Rysunek jest prowadzony systematycznie, chociaż zbyt niewolniczo za Grandauerem, a ilość rysunków, wykonanych przez każdego ucznia, jest stosunkowo znaczniejsza, niż w wielu innych szkołach. Natomiast rysunek

fachowy dla szewców jest bardzo dobrze prowadzony i zajmuje pierwsze miejsce z pomiędzy wszystkich szkół, które zwidziłem. Także krawcy uczą się swego rysunku fachowego wcale dobrze. Przyborów rysunkowych dla młodzieży posiada szkoła mało.

Dyrektorem szkoły jest jeden z nauczycieli szkoły wydziałowej męskiej, człowiek bardzo energiczny, lecz posiadający mało taktu i swoją szorstkością i bezwzględnością postępowaniem szkodzący szkole pod względem przywiązania do niej pryncypałów i terminatorów. Zbytek energii wywołał w mieście ten skutek, że majstrowie udawali się kilkakrotnie do rozmaitych władz, aby znieść szkołę przemysłową, a to postępowanie było dotąd jedynym przykładem wyraźnego oporu przemysłowców w Galicyi przeciw takiej szkole. Kierownik sam opowiadał, że uczniów opieszalnych i krnąbrnych każe zamykać do aresztu przez pachołków miejskich; majstrów, którzy nie stawiają się na jego wezwanie, podaje do wiadomości magistratu i sam exekwuje kary, na nich nałożone. Sporządził nawet druki, aby ściągać kary pieniężne, które władza przemysłowa nakłada na majstrów. Przyznał sam, że tak bezwzględne wykonywanie przymusu szkolnego wywołało opór u majstrów, z pomiędzy których wielu postanowiło nie posyłać swoich terminatorów do szkoły; to też ilość uczniów zapisanych z 257 w roku szkolnym 1886/7. spadła do 189 w roku bieżącym. Zwracałem uwagę kierownika na to, że należy wprowadzić energicznie lecz taktownie postępować z kołami interesowanymi i okazywać majstrom rezultaty nauki szkolnej, jak się to z dobrym skutkiem dzieje w Drohobyczu i Rzeszowie. Zresztą dyrektor sprawuje swój urząd punktualnie i gorliwie.

Potrzeby szkoły są:

1. Uzupelnienie środków nauki.
2. Poprawa organizacji przez zmniejszenie ilości klas kursu przygotowawczego i powiększenie kursu uzupełniającego.
3. Rozumne stosowanie ustawy przemysłowej co do przymusu.
4. Uregulowanie i podwyższenie wynagrodzenia za kierownictwo i naukę.

9. Szkoła przemysłowa uzupełniająca w Brzeżanach.

Założona 1885. roku staraniem Towarzystwa Pedagogicznego. Mieści się w nowym budynku szkoły etatowej miejskiej; sale są wielkie i jasne, lubo dla nauki rysunków wieczornych niedostatecznie oświetlone. Umieszczenie szkoły jest zresztą pod każdym względem odpowiednie.

Szkoła nie została jeszcze zorganizowana na podstawie statutu normalnego z roku 1883., lecz ma pierwotną organizacją, zastosowaną w zarysie ogólnym do dawniejszej organizacji szkół uzupełniających w Galicyi. Składa się z kursu przygotowawczego i z właściwego kursu uzupełniającego o dwu klasach.

W roku szkolnym 1887/8. jest zapisanych uczniów:

a) Na kurs przygotowawczych	26
b) Na kurs uzupełniający do klasy I.	22
do klasy II.	21
Razem	<hr/> 69

Według zawodów zapisało się:

Szewców	28
Krawców	12
Stolarzy	8
Rymarzy	4
Kowali	4
Piekarzy	3
Masarzy	3
Tokarzy	2
Gólarzy	2;

reszta zawodów po jednym uczniu. Według wykazów kierownika szkoły znajduje się w mieście następująca ilość przemysłowców, opłacających podatek zarobkowy: 19 szewców z 28 terminatorami, 15 krawców z 17 terminatorami, 35 majstrów połączonych rzemiosł z 54 terminatorami; razem 69 majstrów z 99 terminatorami. Okazuje się zatem, że 70% terminatorów uczęszcza do szkoły uzupełniającej. Między 26 uczniami, zapisanymi na kurs przygotowawczy, jest 12 analfabetów. Organizacja szkoły jest z wielu względów wadliwa. Nauka trwa od 1. Września do końca Czerwca, więc najdłużej ze wszystkich szkół uzupełniających, przyczem wypada w tygodniu w jednej klasie co najwyżej 6 godzin nauki, więc najmniej ze wszystkich szkół tego rodzaju. Stylistyka przemysłowa nie jest wcale przedmiotem nauki; rachunki przemysłowe są słabo prowadzone, a rysunki nie posiadają tego stanowiska wybitnego, jakie mieć powinny. Szkoła wymaga gruntownej reformy, którą powinien przeprowadzić znawca zawodowy.

Szkoła nie posiada żadnych środków naukowych i jest pod każdym względem najuboższą ze wszystkich szkół uzupełniających, bo nie ma ani czytanek, ani zeszytów rysunkowych, ani żadnych najpotrzebniejszych środków do nauki.

Subwencja roczna z funduszków miejskich wynosi 200 zł., które bywają nieregularnie wypłacane; subwencja rady powiatowej wynosi również 200 zł.

Inne czynniki miejscowe nie przyczyniają się do utrzymania szkoły i zajmują się bardzo mało jej losem. Kierownik przedkłada wprawdzie regularnie wykazy uczniów, zaniebujących naukę, lecz te wykazy nie odnoszą żadnego skutku, bo magistrat nie troszczy się wcale o podniesienie inteligencji i zarobkowości młodzieży rzemieślniczej. Z subwencji miejskiej musi być opłacane oświetlenie i opalanie sal szkolnych, w skutek czego na opłacanie nauczycieli i pomnażanie środków naukowych zostaje bardzo mało. Tę opieszałość i obojętność władz miejscowych należy przedewszystkiem przypisać tej okoliczności, że miasto Brzeżany nie jest stacją drogi żelaznej, w skutek czego nowe myśli i prądy nowoczesne z trudnością dostają się do szerszych warstw ludności. Gdyby w mieście znajdował się choćby tylko jeden rozumny i energiczny opiekun spraw przemysłowych, mógłby wiele zdziałać, poinformowawszy się należycie o właściwym kierunku pracy obywatelskiej na tem polu.

Nauczycielem rysunku jest inżynier powiatowy w Brzeżanach. Z przedstawionych prac rysunkowych okazało się, że nauka rysunku nie ma żadnej wartości i nie dosięga nawet tej niskiej skali, co w Drohobyczu. Nauczyciel jest mi znany jako dobry i zręczny rysownik i jako architekt z pewnem poczuciem artystycznym; nie ma jednak najmniejszego pojęcia o metodzie nauki rysunków i z tego powodu nie może młodzieży należycie poprowadzić. Dość powiedzieć, że uczniowie początkujący rysują na zeszytach stygmograficznych, i że ani jeden uczeń kursu uzupełniającego nie używa ani rysownicy ani bloku. Rysunki brzeżańskie są najgorsze ze wszystkich; jakie widziałem i wymagają reformy gruntownej pod każdym względem. Nauczyciel jako inżynier powiatowy jest często zmuszony wyjeżdżać z miasta; wtedy ustaje nauka rysunków, bo w mieście nie ma drugiego rysownika. Zważywszy, że taka nauka nie jest wystarczająca, i że wysłanie nauczyciela na kurs wakacyjny jest niemożliwe, okazuje się potrzeba postarania się o drugiego nauczyciela rysunku z pomiędzy młodszych nauczycieli szkoły ludowej. Takiego kandydata możnaby znaleźć na miejscu, lecz należałoby go wysłać na kurs nauczycielski rysunków, a wtedy mogłaby się szkoła odpowiednio rozwinąć. Nauczyciel dzisiejszy mógłby wtedy udzielać rysunku zawodowego dla murarzy i stolarzy.

Kierownikiem szkoły uzupełniającej jest dyrektor szkoły męskiej, człowiek starszy, pełen najlepszych zamiarów, krzątający się pilnie około obowiązków swego urzędu, lecz nie posiadający wiadomości dostatecznych o właściwym zadaniu i o organizacji takiej szkoły. Podczas rozmowy z kierownikiem i kilkoma nauczycielami tej szkoły musiałem wyjaśniać najprostsze zasady urządzenia i utrzymywania takiej szkoły; przekonałem się, że inteligencja kierownika i nauczycieli nie odpowiada wielkim trudnościom ich zadania, że organizacja szkoły została

przeprowadzona bez znajomości rzeczy i że dalszy rozwój szkoły wymaga koniecznie pouczenia nauczycieli, jak należy prowadzić naukę, aby ona rzeczywiście przyniosła korzyści. Zdaje mi się, że brak należytego pojmowania rzeczy ze strony kierownika i nauczycieli jest właściwym źródłem ubóstwa szkoły, któremu trudno będzie zaradzić, jeżeli nie uda się zainteresować któregoś z profesorów gimnazjalnych losami nauki przemysłowej. Kierownik szkoły nie przedłożył Wydziałowi krajowemu w swoim czasie podania o subwencją, mającego się wystosować do Ministerstwa oświaty. Gdy zapytano kierownika o przyczynę tego zaniedbania i wskazano na powtórne wezwanie, które otrzymał z Wydziału krajowego, odpowiedział, że nowy statut szkolny wysłał do Namiestnictwa i do Rady szkolnej krajowej jako władz nadzorezych. Oprócz inżyniera powiatowego uczą w tej szkole sami nauczyciele ludowi, których pojęcia o celach i zadaniach takiej szkoły są bardzo niejasne.

Potrzeby tej szkoły są bardzo liczne, a mianowicie:

1. Należyta organizacya tej szkoły.
2. Zakupno środków naukowych.
3. Postaranie się o dobrego nauczyciela rysunku.
4. Zachęcenie nauczycieli gimnazjalnych, żeby uczyli w tej szkole, a gdyby to być mogło, uproszenie jednego z profesorów gimnazjalnych o objęcie dyrekyi.
5. Wyposażenie szkoły w przybory rysunkowe.
6. Uregulowanie i podwyższenie wynagrodzenia za naukę. To wynagrodzenie jest najniższe ze wszystkich w szkołach tego rodzaju, wynosi bowiem 50 ct. za godzinę.

We Lwowie dnia 28. Maja 1888.

J. Franke.

Uwaga 1. Prócz wymienionych powyżej zadań, stacya może wykonywać i inne prace, wchodzące w zakres przemysłu ceramicznego. Koszt tych prac w każdym poszczególnym razie zostanie oznaczony przez kierownika stacyi.

Uwaga 2. Przepisy stacyi wskazane pod 16 do 23 będą udzielane tylko tym krajowym przemysłowcom (fabrykom, garncarzom) którzy posiadają odpowiednią fachową kwalifikację. Ażeby zaś zapobiedz błędnemu zastosowaniu tych przepisów, winien upoważniony do odbioru onych należycie w stacyi się poinformować, jak przepis należy rozumieć i przysłowo użyć.

Uwaga 3. Podane w cenniku pod 12 do 13 przepisy sporządza stacya w zastosowaniu do czerepu własnej kompozycji lub do czerepu przez stronę nadesłanego, a przez stacyę uznanego za dobry.

Uwaga 4. Koszta transportu materiałów wysłanych do Lwowa do krajowej ceramicznej stacyi doświadczalnej ponosi strona sama.

Uwaga 5. Wysokość opłat na rzecz stacyi przy pozycjach 1., 2., 3., 4., 5., 6. i t. d. cennika, gdzie są tylko granice cen od — do podane, — oznacza w myśl §. 6. statutu stacyi jej kierownik.

Uwaga 6. Opłaty cennikiem tym oznaczone (przy pozycjach zaś 1., 2., 3., 4., 5., 6., 10., 11., 12., 13., 14., 15., 16., 17., 21. i 22. najniższą cennikową kwotę) przesyła strona równocześnie z nadesłaniem gliny lub w ogóle zlecenia.

Dopokąd strona należytości cennikiem oznaczonej nie nadeśle, zadanie zleczone stacyi wykonaniem nie będzie.

Uwaga 7. Podróże w sprawach techniczno-ceramicznych odbywa kierownik stacyi na koszt stron interesowanych. Oprócz kosztów podróży przypadają kierownikowi stacyi diety po 5 zł. dziennie.

Dzień przyjazdu oznacza kierownik stacyi.

Uwaga 8. Opłaty i wszelkie przesyłki nadsyłać należy pod adresem „Krajowa ceramiczna stacya doświadczalna w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie“.

Na uiszczone kwoty otrzyma strona pokwitowanie sznurowe.

Statut

organizacyjny specjalnej szkoły robót kobiecych, zaprowadzonej przy
szkole żeńskiej P. P. Benedyktynek w Przemyślu.

§. 1. Celem nauki w szkole specjalnej robót kobiecych jest:

- a) Udoskonalenie robót kobiecych przez oparcie ich na naukowej podstawie, i korzystanie z uczynionych w kraju lub za granicą w dziedzinie pracy niewieściej doświadczeń metod i wynalazków.
- b) Uzdolnienie uczenie przez naukę teoretyczną i praktyczną do wykonania samodzielnie ze zręcznością i zrozumieniem najważniejszych robót kobiecych, tudzież wyrobów „Reutlingińskich“.
- c) Wykształcenie zdolniejszych uczenie na nauczycielki i mistrzyni robót w zakładach publicznych i prywatnych, jeżeli zakład otrzyma do tego upoważnienie Wysokiego c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia.

§. 2. Szkoła specjalna robót kobiecych założona na zasadzie §. 10. ustawy państwowej z dnia 14. Maja 1869. tudzież art. 3 ustawy krajowej z dnia 2. Maja 1873 przez konwent P. P. Benedyktynek w Przemyślu, jako integralna część klasztornej szkoły wydziałowej żeńskiej, jest instytucją prywatną, pod względem pedagogicznym i dydaktycznym podległą nadzorowi powołanych władz szkolnych.

§. 3. Bezpośrednio kieruje instytucją „Zarząd szkoły robót kobiecych“ w którego skład wchodzi:

1. Dyrektor szkoły wydziałowej żeńskiej.
2. Mistrzynie czyli prefekta szkoły, z grona P. P. Benedyktynek wybrana.
3. Nauczycielka robót w szkole specjalnej.

§. 4. Obowiązki Zarządu są następujące:

- a) Kierowanie instytucją pod względem pedagogicznym i dydaktycznym.
- b) Znoszenie się w sprawie szkoły z władzami szkolnymi i autonomicznymi.
- c) Przyjmowanie uczenie do szkoły, i pobieranie od nich przepisanej opłaty.
- d) Prowadzenie rachunków i administrowanie funduszem, wyznaczonym na utrzymanie szkoły.
- e) Układanie preliminarza dorocznego dochodów i wydatków szkolnych.
- f) Przedkładanie wniosków „Kuratori szkoły specjalnej robót kobiecych“, względem zaprowadzenia nowych kursów, zakupna środków i przyborów naukowych, powoływania sił nauczycielskich lub dalszego ich kształcenia.

- g) Układanie planów naukowych i przedkładanie ich do zatwierdzenia władzom szkolnym.
- h) Urządzanie corocznej wystawy robót kobiecych.
- i) Udzielanie świadectw uczenicom, które szkołę ukończyły.

§. 5. Dla zabezpieczenia instytucji istnienia i normalnego w przyszłości rozwoju ustanawia się: „Kuratorya szkoły specjalnej robót“, jako władza nadzorcza.

Do jej składu wchodzi:

1. C. k. Inspektor okręgowy szkół.
2. Przewodniczący Rady szkolnej miejscowej lub w zastępstwie jego nadzorca miejscowy szkół.
3. Burmistrz miasta Przemyśla, lub delegat przez niego wybrany.
- 4). Każdorazowy Dyrektor szkoły wydziałowej żeńskiej.

Kuratorya może zaprosić inne osobistości z miasta, mianowicie z grona pań.

§. 6. Do kuratoryi należy:

- a) Popieranie instytucji w obec władz szkolnych i autonomicznych.
- b) Obmyślanie środków potrzebnych do utrzymania szkoły.
- c) Czuwanie nad naukowym postępem i rozwojem zakładu.
- d) Powoływanie sił nauczycielskich do zakładu.
- e) Zatwierdzenie rachunków z wydatków na potrzeby szkolne, przedkładanych corocznie przez Zarząd szkoły.
- f) Uwalnianie uboższych uczenie od opłaty całkowicie albo częściowo.
- g) Przeprowadzenie zmian w statucie, jeżeliby tego w przyszłości okazała się potrzeba.

Kuratorya zgromadza się przynajmniej raz na trzy miesiące, albo częściej, jeżeli c. k. Inspektor szkół okręgowy w porozumieniu z Dyrektorem uzna potrzebę zwołania. Przewodniczy c. k. Inspektor szkół okręgowych, a w jego zastępstwie przewodniczący Rady miejskiej. Uchwały zapadają większością głosów; w razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący. Rada szkolna miejscowa w Przemyślu uchwałą powziętą na dniu 19. Stycznia 1887 r. zakomunikowaną pod d. 20. Stycznia 1887. l. 65 tudzież Reprezentacya miasta Przemyśla uchwałą powziętą na dniu 10. Lutego 1887 r. l. 15333/1886 postanowiły przyjąć udział w nadzorczej kuratoryi szkoły specjalnej szkoły robót w obrębie ram zakreślonych statutem.

Organem wykonawczym Kuratoryi jest Dyrekeya szkoły wydziałowej żeńskiej.

§. 7. Dyrektor szkoły wydziałowej, wybrana przez konwent mistrzyni, tudzież nauczycielki szkoły specjalnej robót tworzą gremium nauczycielskie tejże szkoły.

§. 8. Do pełnienia obowiązków nauczycielskich mogą być powoływane tylko te nauczycielki, które posiadają przynajmniej kwalifikacyą nauczycielską dla szkół ludowych pospolitych i wykazują się świadectwem z ukończonej szkoły (wszystkich kursów) robót kobiecych.

Nauczycielki powołuje i odprawia „Kuratorya szkoły specjalnej“, na wniosek Dyrekeyi szkoły, wybór jednak potrzebuje zatwierdzenia c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Wysokość renumeracyi dla nauczycielek pracujących przy szkole oznacza „Kuratorya szkoły“ kwota wyznaczona nie może być mniejszą od pobieranej w szkołach publicznych ludowych.

§. 9. Na kurs przyjęte być mogą uczenice:

- a) które obowiązkową naukę szkolną odbyły, a w tutejszej szkole wydziałowej przynajmniej szóstą wydziałową skończyły. Przyjmowane mogą być jeduak i uczenice, które po ukończeniu seminaryum nauczycielskiego złożyły egzamin dojrzałości,
- b) które wykazą się metryką z ukończonego 14. roku życia,
- c) złożą opłatę szkolną, wynoszącą za kurs 5 zł., czyli 10 zł. rocznie tudzież 1 zł. w. a. tytułem

wpisowego. Opłata uiszczoną może być od razu albo ratami miesięcznymi po 1 zł. z góry. Uboższe uczennice a dla swych zdolności i pilności godne uwzględnienia, mogą być od opłaty wskutek uchwały „Kuratoryi“ na wniosek Dyrekcji uwolnione.

§. 10. Fundusz na utrzymanie szkoły składa się :

- a) Ze subwencji przez Radę miejską udzielonej na mocy uchwały Reprezentacji gminnej z dnia 30. Października 1884 r. zakomunikowanej przez Magistrat miasta pod 30. Października 1884. roku L. 9.306 wskutek której Reprezentacja gminna zobowiązała się „na wypadek, gdyby statut kursu przez c. k. Radę szkolną krajową zatwierdzony został“ przyczyniać się do połowy kosztów jego utrzymania tak długo, dopóki się okaże potrzeba subwencyonowania tej szkoły, z tem jednak zastrzeżeniem, że subwencya ta rocznie kwoty 600 zł. w. a. przekroczyć nie powinna.
- b) Z opłat, wnoszonych przez uczennice, a które Dyrekcya po otrzymaniu składać ma w kasie oszczędności miasta Przemyśla.
- c) Z dochodu wystawy robót i sprzedaży prac wykonanych przez uczennice z materiału, będącego własnością zakładu.

Możliwy niedobór w wydatkach niesionych na utrzymanie szkoły specjalnej o ile tenże nie znajdzie pokrycia w preliminarzowanych na ten cel dochodach, nie może ciężić na publicznych funduszach, któreby szkołę subwencyonowały.

§. 11. Szkoła specjalna robót kobiecych składa się z następujących oddziałów :

- a) Z oddziału szycia ręcznego i maszynowego z nauką kroju ;
- b) z oddziału krawieczyzny z nauką kroju ;
- c) z oddziału robót drutowych, szydełkowych, deskowych, wiązanych, siatkowych i koronkarstwa ;
- d) z oddziału haftu zwyczajnego i sztucznego.

Do zakresu nauki w oddziałach wchodzi oprócz właściwych ćwiczeń w robotach : nauka rysunków, arytmetyka, rachunkowość, towaroznawstwo, estetyka zastosowana do robót kobiecych.

W miarę potrzeby i rozwoju zakładu mogą być zaprowadzone inne kursa, jak : kurs prania i prasowania, kurs rysunku kompozycyjnego.

Bliższe wyszczególnienie zakresu nauki w każdym oddziale wykaże plan nauk, przez Dyrekcję wypracowany.

Oddziały krawieczyzny i haftu są całoroczne, oddziały szycia ręcznego, szycia maszynowego, tudzież robót drutowych półroczne.

W pierwszym roku zaprowadzenia szkoły otwarty zostanie oddział szycia ręcznego i oddział szycia maszynowego. W następnych latach oddziały krawieczyzny, robót drutowych, haftu tudzież prania i prasowania.

§. 12. Zgodnie z przepisami regulaminu obowiązującego w szkołach publicznych rok szkolny trwa od 1. Września do 15. Lipca. Ilość godzin tygodniowych na każdym kursie nie powinna przekraczać 26 godzin.

§. 13. Z końcem każdego roku szkolnego składać będą uczennice egzamin ustny i piśmenny z przedmiotów objętych planem, i wykażą się robotami, które w ciągu roku wykończyły.

Na podstawie egzaminu wydane zostanie każdej uczennicy świadectwo, wykazujące jej postępek w przepisanych przedmiotach i robotach.

§. 14. Uczennice, które ukończą pomyślnie wszystkie oddziały, i poddadzą się egzaminowi, otrzymają świadectwo ukończenia wszystkich kursów szkoły specjalnej robót, a jeżeli w przyszłości Wysokie c. k. Ministerium handlu na to pozwoli, patent kwalifikacyjny do wykonywania samodzielnego i nauczania robót kobiecych.

Egzamin kwalifikacyjny odbywać się ma pod przewodnictwem c. k. Inspektora szkół okręgowych jako delegata c. k. Rady Szkolnej Okręgowej, tudzież w przytomności przynajmniej jednego jeszcze członka Kuratorji.

Patenta mają być podpisane przez c. k. Inspektora okręgowego szkół, tudzież przez Dyrektora i nauczycieli egzaminujących, jako Komisji egzaminacyjnej.

§. 15. Z końcem każdego roku w czasie egzaminów urządzana będzie wystawa robót.

§. 16. Zaopatrzenie się w potrzebne środki i materyał do robót jest obowiązkiem uczennic.

Uboższym może być udzielony materyał z zasobów, zakupionych z funduszu obrotowego, który założony być ma, skoro środki zakładu na to pozwolą.

§. 17. Prace, wykonane z materyálu, którego dostarczyła sobie uczennica, są jej własnością, wydane jej jednak będą dopiero po skończonym roku szkolnym. Wykonane zaś z materyálu, dostarczanego przez zakład, są własnością zakładu, i mają być spieniężone na dochód funduszu obrotowego.

§. 18. Każdy przedmiot pracy ma być wykonany w szkole pod dozorem i kierunkiem nauczycielki, i zapisany do książki na to przeznaczonej, której rubryki wykazują rodzaj roboty, czas jej rozpoczęcia i zakończenia, cenę materyálu, tudzież wartość przedmiotu wykonanego.

§. 19. Pod względem karności obowiązują w szkole specjalnej robót postanowienia regulaminu, przepisane dla szkół ludowych publicznych.

§. 20. W razie rozwiązania zakładu przybory naukowe, przechodzą na własność szkoły wydziałowej żeńskiej, fundusz zaś obrotowy ma być użyty na zakupienie środków naukowych tejże szkoły.

Alegat 13. do sprawozdania z czynności komisji kraj. dla spraw przemysłowych.

Plan naukowy

dla szkoły specjalnej robót kobiecych w Przemysłu.

Otworzoną została w roku szkolnym 1886/7 szkoła robót o czterech oddziałach, w których uczennice mają się zaznajomić z sposobem wykonania rozmaitych robót ręcznych. Oddziały te są:

1. Oddział szycia ręcznego.
2. Oddział szycia maszynowego.
3. Oddział krawieczyzny.
4. Oddział haftów białych i kolorowych.

Gdyby szkoła pomyślnie się rozwijała a środki okazały się dostatecznymi, przyłączonoby do wymienionych oddziałów:

5. Oddział robót włóczkowych i bawełnianych, tudzież osobny
6. Oddział koronkarstwa, który tymczasowo do oddziału szycia będzie przyłączony.

Czas trwania nauki każdego oddziału wynosi 5 miesięcy, z wyjątkiem krawieczyzny i haftu, których nauka trwa rok cały.

I. Oddział szycia ręcznego

obejmuje tygodniowo:

1. Rysunki linearne i geometryczne, jako pomocnicze do nauki kroju i rysowania ornamentów płaskich.
2. Rysunki geometryczne i wolnoręczne 2 godziny tygodniowo.
3. Naukę kroju bielizny damskiej 3 godziny tygodniowo.
4. Metodyczne przeprowadzenie nauki szycia, według metody Schallenfildowskiej 2 godziny tygodniowo.
5. Naukę rachunków 1 godzina tygodniowo.
6. Ćwiczenia w przykrawaniu i szyciu ręcznym, 10 godzin tygodniowo.
7. Naukę koronkarstwa pałeczkowego 4 godziny tygodniowo.

II. Oddział szycia maszynowego

obejmuje tygodniowo godzin 26; z tych przypada na:

1. Rysunki linearne i wolnoręczne 4 godziny tygodniowo.
2. Naukę kroju bielizny męskiej 3 godziny tygodniowo.

3. Naukę koronkarstwa pałeczkowego 4 godziny tygodniowo.
4. Naukę rachunków 1 godzina tygodniowo.
5. Ćwiczenie w szyciu maszynowym 14 godzin tygodniowo.

III. Oddział krawieczyzny

obejmuje tygodniowo godzin 26; z tych przypada na:

- a) rysunki wylnórczne 4 godziny tygodniowo;
- b) naukę kroju 3 godziny tygodniowo;
- c) naukę o kolorach i stylach 1 godzina tygodniowo;
- d) rachunek kupiecki 1 godzina tygodniowo;
- e) ćwiczenie w przykrawaniu i szyciu sukien 17 godzin tygodniowo.

IV. Oddział haftu białego i kolorowego

obejmować będzie godzin 26; z tych przypadnie na:

- a) rysunki wolnórczne 8 godzin tygodniowo;
- b) rachunki 1 godzina tygodniowo;
- c) towaroznawstwo 1 godzina tygodniowo;
- d) nauka o kolorach i stylach 1 godzina tygodniowo;
- e) ćwiczenia w hafcie białym i kolorowym 15 godzin tygodniowo.

V. Oddział robót drutowych, szydełkowych, wiązanych i siatkowych

tudzież robót wykonywanych na desce obejmuje 26 godzin tygodniowo; z tych przypada na:

- a) naukę rysunku linearnego i wolnórcznego 4 godziny tygodniowo;
- b) naukę kroju 2 godziny tygodniowo;
- c) metodę Schallenfeldowską 2 godziny tygodniowo;
- d) rachunki 1 godzina tygodniowo;
- e) ćwiczenie w wykonywaniu robót przy pomocy deski, szydełka, drutów i igliczki.

Plany nauk posz. zegołnych oddziałów praktycznych robót kobiecych.

Oddział szycia ręcznego obejmuje:

- a) rysunek linearny do wykonywania wzorów, do wyszywania i wolnórczny do rysowania stylizowanych form liści i kwiatów w wielobokach umiarowych wykreślanych geometrycznie, do rysowania ornamentów płaskich w zastosowaniu do robót; powiększanie, pomniejszanie, dorabianie i uzupełnienie rysunku na dany temat; wyciąganie tuszem i nakładanie wodnemi farbami również w to wchodzi;

- b) rysunek geometryczny, jako pomocniczy do nauki kroju i rysowania ornamentów płaskich. Tu wchodzi: przepołowienie linii danej, wykreślenie prostopadłej w danym punkcie, wykreślenie prostopadłej z danego punktu leżącego z zewnątrz linii, wykreślenie prostopadłej na końcu poziomej, drugi sposób wykreślenia takiej samej prostopadłej na końcu poziomej, wykreślenie równoległej z danego punktu, przepołowienie kąta, wykreślenie trójkąta równobocznego, wykreślenie takiegoż trójkąta w danym kole, wykreślenie kwadratu, wykreślenie pięcioboku w danym kole, wykreślenie sześcioboku w danym kole, wykreślenie równobocznego sześcioboku gdy bok jeden jest dany, wykreślenie równobocznego ośmioboku gdy bok jeden jest dany, wykreślenie równobocznego ośmioboku w danym kwadracie, wykreślenie pięcioboku i dziesięcioboku w danym kole, wykreślenie osi, średnicy, promienia, cięciwy w kole, wyszukanie środkowego punktu koła, wykreślenie elipsy cyrklem, toż samo w inny sposób i wolnoręcznie;
- c) naukę kroju a mianowicie: najmniejsza kószulka dziecienna, koszulka dla dziecka od $\frac{1}{2}$ do 1 roku, od 1—2 lat z krótkimi rękawkami, od 2—4 lat z okrągłym ramiączkiem i spięciem na ramieniu od 4 do 6 lat z wcinanymi rękawkami, dla dziewczynki od 6—8 lat z kwadratowym wycięciem, dla dziewczynki od 8—10 lat, w której to koszuli rękawki stanowią zarazem ramiączko, dla dziewczynki od 10—12 lat z prostą obszewką, koszula damska z jednym klinikiem, z krótkimi klinnikami, z wcinanymi klinnikami, z dwoma klinnikami,
- d) rachunki: cztery działania liczbami całymi i ułamekami zwyczajnymi i dziesiętnymi skrócone mnożenie i dzielenie, wnioskowanie;
- e) metodyczne przeprowadzenie nauki szycia z dziećmi rozpoczynającymi tę naukę, według metody Schallenfaldowskiej — a mianowicie: szycie na kanwie, płótnie i znaczenie bielizny;
- f) ćwiczenia w szyciu ręcznym i w wykonywaniu modeli z artykułów według własnych modeli, a mianowicie: fartuszek, poszewka zwyczajna, poszewka i jasek rozmaicie ozdobione, koszula zwyczajna, koszula ozdobna, cery i łaty, ozdabianie robót ścięciem Holbeina lub wyciąganym, serwet, ręczników, fartuszków, damskich i dzieciennych kołnierzyków, mankietów i t. d. wreszcie ćwiczenie w metodycznym przeprowadzeniu nauki szycia i t. d.;
- g) wreszcie koronkarstwo pałeczkowe: 15 próbek wstawek, 25 próbek koronek, wykonanych na kanwie papierowej.

Oddział szycia maszynowego obejmuje:

- a) z nauki rysunku wolnoręcznego dalszy ciąg i rozwój, jak w oddziale szycia ręcznego;
- b) naukę kroju bielizny męskiej a mianowicie: krój ramiączka i wycięcia na rękaw do koszul męskich, koszulka dla chłopczyka od 6—8 lat, koszulka dla chłopczyka od 8—10 lat, koszula męska z przodu zapinana, koszula męska w tyle zapinana, koszula męska z boku zapinana;
- c) naukę rachunków a mianowicie: o stosunkach i proporcjach, prostych i odwrotnych, reguła trzech pojedyncza i złożona, metoda dwoistego ustawienia, praktyka włoska;
- d) ćwiczenie w szyciu maszynowym i wykonanie na maszynie następujących przeemiotów: fartuszka, spodnicy, kaftanika damskiego, koszuli damskiej nocnej, czepka, koszuli

męskiej nocnej, koszuli męskiej daytimej, kołnierzyków dzieciennych damskich i męskich, mankietów damskich i męskich, trzewiczków dzieciennych i podbródków, wstawiania przodu do koszul męskich;

- e) naukę koronkarstwa pałeczkowego a mianowicie: wykonanie sztuczki całej koronki lub wstawki, 15 próbek na wykalankach, chusteczka, kołnierzyk i mankiety, wreszcie chusteczka na głowę, również tu wchodzi.

Oddział krawieczyzny obejmuje:

- a) rysunek wolnoręczny podług wzorów a nadto samodzielne układanie i zestawianie liter i monogramów;
- b) krój, a mianowicie: stanik o jednym boczku z karczkiem i rękaw, stanik w formie fraczka z fałdami w tyle, z podłużnym i czworobocznym wycięciem z wstawionym przodem, stanik z dwoma boczками z okrągłym i czworobocznym wycięciem, stanik z karczkiem i z pleckami, składającymi się z sześciu części i z ukośnym zapięciem, stanik w formie szerokiego paska z bawetem, stanik dla dziecka od 1 do 2 lat, stanik z karczkiem dla dzieci od 4 do 6 lat, stanik z karczkiem i pleckami składającymi się z sześciu części dla dziewczynki od 9 do 11 lat, princeska z dwoma boczками i fałdami w tyle, vetement z dwoma boczkami i rozmaitemi kołnierzykami, regenmantel na pół wcięty z dwoma boczkami, princeska z pleckami składającymi się z czterech części, z czworobocznym wycięciem, podwójnym zapięciem dla dzieci od 2—4 lat i od 4—6 lat, sukienka z płaszczkiem dla małych dzieci, rotunda z kapiszonem i peleryną, peleryna, sposób rysowania okrycia, peleryna duża, krój spodnicy do sukni dolnej szerokości 2 mtr. przy 0·70 mtr. szerokości materyi w trzy bryty, krój spodnicy do sukni 2·20 m. z podwójnej szerokości w 2 bryty; krój spodnicy do sukni z trenem o 1·50 mtr. dolnej szerokości materyi w pięć brytów;
- c) wykonanie po jednej sztuce: staniczka białego, szlafrocza, sukni damskiej pojedynczej, sukienki dzieciennej, sukni damskiej ze stanikiem i upięciem, sukni dla dziewczynki od 10—14 lat, płaszczka dzieciennego, okrycia damskiego lub kaftanika i płaszczka damskiego;
- d) naukę o kolorach i stylach a mianowicie: o mieszaniu kolorów, powstawaniu barw. o rysunkach, malarstwie, architekturze w krótkości;
- e) naukę rachunków, a mianowicie: rachunek procentu, kapitału i lat, rachunkowość kupiecka.

Oddział haftu białego i kolorowego obejmuje:

- a) rysunek wolnoręczny, jak w oddziale szycia ręcznego;
- b) naukę rachunków, a mianowicie: poznanie miar, wag i monet, rachunek terminu, reguła łańcuchowa, rachunek mieszaniny, wnioskowanie;
- c) naukę o kolorach i stylach, jak w oddziale krawieczyzny;
- d) wykonywanie wzorów haftu białego, na których przychodzą rozmaite ściegi jako to: dzierganie, pikoty, atłaski, sznureczek, stembenek, ścieg supełkowy, drabinkowy, także haft *à jour*;

- e) Wykonywanie monogramów, w których powyższe ścięgi mają zastosowanie;
- f) wzory haftu kolorowego jedwabiem: technika arabska, technika Janina, haft gobelinowy, „feinspanisch“, „grobspanisch“, filigranarbeit, haft koronkowy, point lace, wenecki, reticella, punto in aria;
- g) wykonywanie przedmiotów według powyższych wzorów, jak n. p. kołnierzyków, mankietów, albumów i t. p.;
- h) aplikacje i cieniowanie (Nadelmalerei) wzory i wykonywanie przedmiotów;
- i) towaroznawstwo.

Oddział robót

wykonanych przy pomocy szydełka, drutów, deski, igliczki i wałka obejmuje:

- a) rysunek linearny i wolnорęczny, jak w oddziale szycia ręcznego;
- b) naukę kroju a mianowicie: krój pończochy nr. 1, krój pończochy nr. 2; krój kaftanika dla osoby dorosłej; krój szkarpetki; krój czepeczka dla dzieci; krój kaftaniczka dla dziecka od 1 do 2 lat;
- c) naukę rachunków jak w oddziale haftu.
- d) Wykonanie wzorów i robót całych a mianowicie:
 - z drutowych: pończocha, szkarpetka, kaftaniczek dziecienny i 12 próbek;
 - z szydełkowych: spodniczka dziecienna, sukienka dziecienna, kaftaniczek dziecienny, trzewiczki, rękawiczki, kamizelka damska i 12 próbek;
 - z deskowych: płaszczyk dziecienny, kamizelka damska, okrywka damska, kapotka dziecienna, rękawek, kołnierzyk;
 - z robót wiązanych: próbki ściągów i według tych wstawki do bielizny, serwetki przykrycia na poduszki i łóżka.
 Metodę Schallenfeldowską w zastosowaniu do robót drutowych i szydełkowych, a mianowicie szlaczek drutowy i szlaczek szydełkowy.

Rozkład godzin
w oddziale szycia ręcznego.

Godzin przeznaczonych do nauki tygodniowo 26.

	8-9	9-10	10-11		3-4	4-5
Poniedziałek	Rysunki	Rysunki	Roboty		Koronki	Koronki
Wtorek	Roboty	Roboty	Rachunki		Metoda Schallenf.	
Środa	Krój	Krój	Krój		—	—
Czwartek	Rysunki	Rysunki	Roboty		Roboty	Roboty
Piątek	Koronki	Koronki	Roboty		Rysunki geometr.	
Sobota	Roboty	Roboty	Roboty		—	Exorta

Rozkład godzin
na kursie szycia maszynowego.

Godzin przeznaczonych do nauki, tygodniowo 26.

	8-9	9-10	10-11		3-4	4-5
Poniedziałek	Szycie	Szycie	Szycie		Koronki	Rysunki
Wtorek	Szycie	Koronki	Estetyka		Rachunki	Rysunki
Środa	Krój	Krój	Krój		—	—
Czwartek	Szycie	Szycie	Szycie		Szycie	Towarozn.
Piątek	Szycie	Koronki	Rysunki		Szycie	Szycie
Sobota	Koronki	Szycie	Rysunki		Exorta	—

Rozkład godzin
na kursie krawiecczyzny.

Godzin przeznaczonych do nauki, tygodniowo 26.

	8-9	9-10	10-11		3-4	4-5
Poniedziałek	Krój	Krój	Krój		Szycie	Szycie
Wtorek	Estetyka	Szycie	Szycie		Szycie	Szycie
Środa	Towarozn.	Koronkarstwo			—	—
Czwartek	Rysunki	Rysunki	Szycie		Szycie	Szycie
Piątek	Rachunki	Szycie	Szycie		Rysunki	Rysunki
Sobota	Koronkarstwo		Szycie		Szycie	Exorta

L. W. kr. 33.456

Kom. przem. 381.

Ze sprawozdań

Henryka Gruszeckiego z podróży naukowej, podjętej w celu obznajomienia się z organizacją szkół tkackich zagranicą.

Wysoki Wydział krajowy!

Stosownie do rozp. Wysokiego Wydziału z dnia 17. Kwietnia L. 16.021 i z dnia 17. Maja L. 20.297 udał się podpisany w podróż naukową w celu poznania ustroju szkół tkackich za granicą.

Podpisany wyjechał przez Berno, Wiedeń do Bawaryi i Wirtembergii — ztąd zamyśla udać się do W. ks. Badeńskiego, do Krefeld w Westfalii, i powrócić przez Reichenberg w Czechach do Galicyi.

Dotychczas poznał podpisany szkoły tkackie w Bernie, Wiedniu, Heidenheim i Laihingen (obie ostatnie w Wirtembergii), tudzież zwiedził kilka większych tkalni i blicharni w Augsburgu, Heidenheim i Blaubeuren.

Obecnie ośmiela się podpisany przesłać Wys. Wydziałowi sprawozdanie dotyczące szkół we Wiedniu i Bernie.

Szkoła tkacka w Bernie dzieli się na:

1. Kurs przygotowawczy.
2. Kurs dwuroczny z nauką całodzienną.
3. Kurs dwuroczny z nauką wieczorną.
4. Warsztat naukowy dla krosien mechanicznych.
5. Kurs dla kobiet.

1. Kurs przygotowawczy ma zadanie zapoznać ucznia z częścią praktyczną tkactwa, a jak nazwa wskazuje, nauczyć robót przygotowawczych, jako to: nawijania osnowy i wątku na cewki, snowania osnowy i początków tkania.

Na kurs ten przyjmowani są uczniowie, którzy ukończyli szkołę ludową z dobrym postępem i przekroczyli 14ty rok życia — kurs trwa 5 tygodni i jest w połączeniu z 2. kursem dwuletnim z nauką całodzienną tak, że uczniowie którzy ukończyli kurs przyg. mają pierwszeństwo w przyjęciu.

Kurs ten ma na celu kształcenie samoistnych kierowników i rysowników dla fabryk. Nauka dzieli się na: 1. rysunki, 2. przedmioty fachowe.

Rok pierwszy:

- a) Rysunki z wolnej ręki z wzorów na papierze i tkanin drukowanych pojedynczych form architektonicznych (ornamenta płaskie, nakładanie farbami i przenoszenie na „carta rigata“;
- b) Rysunki geometryczne i geometrya, a mianowicie: sposób użycia cyrkla, rysownicy i t. p. przyrządów, konstrukcja trójkątów, czworo- i wieloboków i linii krzywych.

Przedmioty fachowe: a) Nauka o przyrządach i narzędziach w tkactwie ręcznym używanych, maszyna do podnoszenia nicielnic (Schafftmaschine), bicie kartonów i t. p. b) Technologia materiałów w tkactwie używanych. c) Nauka o wiązaniach tkackich (Bindungslehre) i kompozycja wzorów podług zadanego tematu. d) Dekompozycja, czyli rozkład prób z oznaczeniem materiału, numeru, i ilości tegoż dla pewnej długości i szerokości sztuki. e) Buchalterya. f) Demonstracje praktyczne na krosnach z nicielnicami — tkanie, przyrządzanie krosien, snowanie osnowy, bicie kartonów i t. p.

Rok drugi:

- a) Zastosowanie rysunków z wolnej ręki do tkactwa i wykonywanie kompozycji do dywanów, koców i t. d. przenoszenie rysunków na „carta rigata“.
- b) Z rysunków geometrycznych pierwsze początki geometrii wykreslonej, formy brył i tychże siatki.
- c) Rysunki części krosien mechanicznych.
- d) Budowa różnych systemów krosien mechanicznych.
- e) Nauka o przyrządach, narzędziach, rozmaite systemy przyrządzania krosien z maszynką Jacquarda (ciąg dalszy).
- f) Technologia materiałów (ciąg dalszy).
- g) Kompozycja tkanin o kilku osnowach i kilku gatunkach wątku.
- h) Dekompozycja tkanin wzorzystych.
- k) kalkulacja: obliczenie ceny wyrobów podług kosztów produkcji.
- l) Praktyczne demonstracje tak na krosnach z Jacquardem jak i na krosnach mechanicznych. — Przyrządzanie, de- i montowanie krosien.

W kursie tym największą wagę kładzie się na rysunki z wolnej ręki i na kompozycję.

Nauka kompozycji rozwija najwięcej umysł ucznia, przyzwyczajają do samoistnego myślenia i przedstawienia danego wzoru w myśli.

W kursie dziennym prócz głównie wełny — przerabianemi są: bawełna, len, juta i jedwab.

Do demonstracji jest 22 ręcznych a 6 mech. krosien.

Tygodniowo uczeń jest zajęty 39 godzin.

Kurs wieczorny z wykładem ozeskim i niemieckim. Kurs ten ma zadanie kształcić robotników fabrycznych na majstrów; wykładane są przedmioty z kursu dziennego w streszczeniu — zajmują się jedynie wełną — rysunki i kompozycja odpada. — Kurs również dwuletni, lecz trwa jedynie od 15. Września do 15. Kwietnia — do przyjęcia wymagana jest szkoła ludowa, ukończony 15ty rok życia i pewna wprawa w tkaniu. Godzin nauki tyg. 4.

Tak w kursie dziennym jak i wieczornym — uczniowie obowiązani są do prowadzenia notatek z każdego przedmiotu — wykłady atramentem wpisywane, a rysunki i patrony dokładnie wykonywane być winny. Nauczyciel przegląda je kilka razy do roku i stosownie do tego klasyfikuje.

Podpisany podnieść musi sposób uczenia: mianowicie wykład odbywa się w ten sposób, że nauczyciel wytłumaczywszy — dyktuje uczniom — co w kilku przedmiotach na mieściąc wyuczonym być ma.

Warstat naukowy dla krosien mechanicznych służy tak w celu obznajomienia robotnika z manipulacją, regulowaniem, wykonywaniem drobnych naprawek przy krosnach mechan. jak i w celu nabrania wprawy w tkaniu; kurs trwa 9 tygodni, rocznie 5 kursów — prócz wykładu teorii tkactwa mechanicznego (tygodn. 2 godz.) są demonstracje praktyczne a) montowanie krosien (tyg. 2 godz.), b) tkanie (tyg. 52 godz.)

Kurs dla kobiet wykończających tkaniny — ma zadanie nauczenie dziewcząt poniżej wymienionych robót: a) oczyszczenie surowego towaru — b) cerowanie i naprawa błędów powstałych przy tkaniu. Kurs trwa od Listopada do Lipca co niedzielę godzin 2.

Szkoła tkacka we Wiedniu ma zadanie kształcić kierowników i rysowników dla fabryk we wszystkich gałęziach przemysłu tekstylnego — kurs jest dwuroczny — tygodniowo uczeń zajęty 39 godzin.

Nauka dzieli się na: 1. Rysunki. 2. Przedmioty fachowe.

Rok pierwszy: a) Rysunki geometryczne (jak w Bernie). b) Rysunki z wolnej ręki elementarne, kopiowanie ornamentów płaskich z wzorów i tablicy — nauka użycia farby i pędzli. c) Rysunki przygotowawcze do tkactwa — przenoszenie na „carta rigata“.

Przedmioty fachowe: a) Technologia materiałów w tkactwie używanych. b) Teoria tkactwa ręcznego — przygotowanie osnowy i wątku, maszyny do tegoż używane — nauka o wiązaniach — przyrządzanie krosien z nicielniami i maszyn Jacquarda — bicie kartonów i t. p. c) Ćwiczenia praktyczne, dekompozycja wzorów, przyrządzanie krosien, nawijanie osnowy i tkanie.

Rok drugi: a) Rysunki z wolnej ręki: powiększanie wzorów, rysowanie i malowanie z odlewów stylizowanych ornamentów, rysowanie podług sztucznych i naturalnych kwiatów; rysowanie i kolorowanie z tkanin — b) Rysunki fachowe — dekompozycja prób, wykonanych maszyną Jacquarda — przenoszenie na „carta rigata“, wykończanie patronów, kompozycja — c) Rysunki dla tkanin drukowanych (nadobowiązkowe). d) Teoria tkactwa mechanicznego — elementa maszyn, krótkie opisanie motorów — maszyny przygotowawcze do tkactwa mech., opisanie systemów krosien mech., urządzenie fabryk. e) Ćwiczenia praktyczne. Dekompozycja prób — demontowanie i montowanie krosien mech. — tkanie i t. d.

Kurs dla robotników, cel tegoż i wykłady podobne jak w Bernie.

W dalszym ciągu sprawozdania podpisanego z podróży naukowej (rozp. Wys. Wydz. 1. 16021. z dnia 17. Kwietnia i L. 20297. z dnia 17. Maja b. r.) ośmiela się tenże przedłożyć co następuje:

Z Augsburga udał się podpisany do Heidenheim w celu obejrzenia tamtejszej szkoły tkackiej. — Szkoła ta ma głównie zadanie kształcić rysowników fabrycznych dla towarów lnianych, bawełnianych i wełnianych, połączona z istniejącą tamże szkołą przemysłową; uczeń uczęszcza na wykłady ogólne i fachowe.

Wykłady fachowe w zasadzie trwają rok jeden, mianowicie technologia materiałów, narzędzia i przyrządy w tkactwie używane — dekompozycja — tkactwo mechaniczne, tylko w krótkości — lecz uczeń może pozostawać w szkole lat 2. do 3. w celu zupełnego wykształcenia się w rysunkach fachowych i kompozycji — następnie w razie uzdolnienia może pracować na własny rachunek, wykonywując kompozycje dla okolicznych fabryk.

Co do części praktycznej — uczniowie pracują jedynie na zamówienia. Szkoła posiada 36 krosien ręcznych montowanych, przeważnie z masz. Jacquarda i 6 krosien mechanicznych.

Szkoła tkacka w Laichnigen ma zadanie kształcić robotników, tkaczów — nauka zasadza się dekompozycji; nauka trwa od roku do 2. lat.

Szkoła posiada jedynie jedno krosno do demonstracyi — reszta krosien (16) jest wydzierżawioną fabryce „Lang & Co.“, która posiada również fabrykę mechaniczną w Blaubeuren (13 *km.* odległego). W Laichnigen wyrabiają tkaniny lniane w najlepszym gatunku, takie, które na krosnach mech. wyrobić się nie dadzą. Sztelarze krosien są z żelaza lanego, jedynie wały na osnowę i towar są drewniane. — Części żelazne są cieńsze, nie zabierają tyle miejsca, i przepuszczają więcej światła.

Szkoła w Reutlingen jest jedną z największych szkół tkackich w południowych Niemczech; została urządzoną na wzór szkoły w Chemnitz w Saksonii, do której podpisany nczęszczał. Szkoła ma zadanie kształcić samodzielnych kierowników fabryk. — Kurs jest jednoroczny; zapisy do szkoły odbywają się dwa razy do roku — tak, że równocześnie prowadzone są 2 kursa.

Mniej wagi kładzie się na rysunki i kompozycję — więcej zaś na technologią materyałów i praktyczne demonstracye.

W pierwszym półroczu wykładane są: *a)* Technologia materyałów; *b)* Narzędzia i przyrządy w tkactwie używane; *c)* Dekompozycya; *d)* Kompozycya; *e)* Elementa maszyn z rysunkami; *f)* Rysunki odręczne; *g)* Praktyczne demonstracye.

W drugim półroczu wykładane są te same przedmioty, co w pierwszym, lecz w miejsce elementów maszyn „o krosnach mechanicznych i przyrządach pomocniczych w tkactwie mechanicznem“.

Szkoła posiada 24 krosien ręcznych i 15 mechanicznych.

Uczniowie, chcący się wykształcić więcej praktycznie, mogą pracować więcej godzin dziennie w tkalni; maszyna parowa dzień cały jest w ruchu.

Następnie zwiedził podpisany kilka większych zakładów w Reutlingen, Göppingen, Kirchheim u/T. i Cannstadt.

Stuttgart 5. Sierpnia 1888.

Henryk Gruszecki.

PRELIMINARZ

wydatków funduszu krajowego

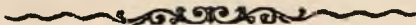
na cele popierania przemysłu w kraju

na rok 1889.

(Rubryka XVI. budżetu krajowego)

zestawiony przez

Komisję krajową dla spraw przemysłowych.



Część I.

PRELIMINARZE

poszczególnych zakładów.



I. Szkoły przemysłowe uzupełniające.

1. Brzeźany. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Dochody.	Wniosek na rok 1889.			
	W roku 1888. preliminowano- zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.
1. Subwencye:				
a) od gminy.	200	200	—	200
b) od Rady powiatowej	200	200	—	200
c) od c. k. Rządu	—	385	—	385
d) z funduszków krajowych	500	385	—	385
Razem	900	1.170	—	1.170

U W A G I.

Wydatki.

1. Płace:				
Kierownictwo	100	150	—	150
Wynagrodzenie nauczycieli	460	500	—	500
2. Wynajem lokalu	200	200	—	200
3. Opał	30	30	—	30
4. Oświetlenie	10	10	—	10
5. Usługa	20	20	—	20
6. Środki naukowe	125	200	—	200
7. Rozmaite inne wydatki	10	60	—	60
Razem	955	1.170	—	1.170

2. Drohobycz. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Dochody.	W roku	Wniosek na rok 1889.			U W A G I.
	1888. prelimino- wano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	

1. Subwencye:

a) od gminy	400	400	—	400
b) od Rady powiatowej	150	200	—	200
c) od Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu	50	50	—	50
d) od oddziału Towarzystwa pedagogicznego w Drohobyczu	20	15	—	15
e) od c. k. Rządu	800	510	—	510
f) z funduszków krajowych	600	510	—	510
Razem	2.020	1.685	—	1.685

Z powodu zmniejszonych dochodów dać więcej nie może.

Wydatki.

1. Płace:

Kierownika	120	150	—	150
Wynagrodzenie nauczycieli w szkole przemysłowej	820	950	—	950
nauczycieli na kursie górniczym	500	—	—	—
nauczyciela snyderstwa	150	150	—	150
2. Wynajem lokalu	120	120	—	120
3. Opał	—	10	—	10
4. Oświetlenie	35	35	—	35
5. Usługa	42	42	—	42
6. Materiał	25	25	—	25
7. Środki naukowe	50	50	—	50
8. Rozmaite inne wydatki	10	10	—	10
9. Narzędzia miernicze	200	—	—	—
10. Nagrody dla uczniów	25	30	—	30
11. Niędobór z r. 1888.	—	113	—	113
Razem	2.097	1.685	—	1.685

3. Jasło. (Nie ma preliminarza).

4. Jarosław. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Dochody.	W roku	Wniosek na rok 1889.			U W A G I.
	1888. preliminowa- wano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	

1. Subwencye:

a) od gminy	200	220	—	220
b) od Rady powiatowej	60	100	—	100
c) od Rady pow. na cele szkoły malarstwa	40	—	—	—
d) od gminy na cele szkoły malarstwa.	20	—	—	—
e) od c. k. Rządu	400	632	—	632
f) z funduszków krajowych	600	632	—	632
Razem	1.320	1.584	—	1.584

Wydatki.

1. Płace:

Kierownikowi	250	250	—	250
Wynagrodzenie nauczycieli	970	1.164	—	1.164
2. Wynajem lokalu	—	—	—	—
3. Opał	—	—	—	—
4. Oświetlenie	22.50	25	—	25
5. Usługa	50	50	—	50
6. Środki naukowe, wszelkie przybory	60	70	—	70
7. Rozmaite inne wydatki.	22.50	25	—	25
Razem	1.375	1.584	—	1.584

5. Kołomyja. Miejska szkoła przemysłowo-handlowa im. Sobieskiego.

Dochody.	W roku 1888.	Wniosek na rok 1889.			U W A G I.
	prelimino- wano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	
1. Dochody własne zakładu:					
a) Procent od 6.000 zł. funduszu rzemieślniczego, jako kapitału żelaznego, przeznaczzonego na utrzymanie szkoły	300	300	—	300	
b) opłaty szkolne, pobierane za naukę udzielaną na kursie handlowym po 2 zł. miesięcznie	130	130	—	130	
2 Subwencye:					
a) od gminy m. Kołomyi	600	600	—	600	
b) od Rady powiatowej	100	100	—	100	
c) od Kasy oszczędności	200	200	—	200	
d) od c. k. Rządu	—	682	—	682	
e) z funduszków krajowych	700	682	—	682	
3. Niedobór do pokrycia z miejscowych źródeł	285	—	—	—	
Razem	2.315	2.694	—	2.694	

Wydatki.

1. Płace:					
a) nauczycieli	1.550	1.800	—	1.800	
b) dyrektora i sekretarza	300	300	—	300	
2. Wynajem lokalu	—	—	—	—	} Bezpłatnie od gminy m. Kołomyi.
3. Opał	—	—	—	—	
4. Oświetlenie	—	—	—	—	
5. Usługa	50	50	—	50	
6. Środki naukowe dla uczniów	350	350	—	350	
7. Wydatki kancelaryjne: druki (katalogi, dzienniki, wykazy, ogłoszenia) papier, pióra, atrament, gąbki, kreda, i t. d.	25	25	—	25	
8. Sprzęty szkolne	25	25	—	25	
9. Premie dla uczniów	15	25	—	25	
10. Niedobór z r. 1888	—	—	119	119	
Razem	2.315	2.575	119	2.694	

6. Kraków. Początkowe szkoły przemysłowe. (Preliminarzy szczegółowych nie przedłożono).

7. Lwów. Szkoła przemysłowa izr. im. M. Bernsteina.

Dochody.	W roku	Wniosek na rok 1889.			U W A G I.
	1888.	Zwyczajne	Nadzwyczajne	Razem	
	preliminowano zł.	zł.	zł.	zł.	
1. Dochody własne zakładu z odsetek od kapitałów . . .	1.741.43	1.700	—	1.700	
2. Subwencye:					
a) od gminy wyzn. izrael. . .	100	100	—	100	
b) od c. k. Rządu . . .	—	395	—	395	
c) z funduszków krajowych . .	500	395	—	395	
Razem . . .	2.341.43	2.590	—	2.590	

Wydatki.

1. Płace:					
Kierownictwo	300	300	—	300	
Wynagrodzenie nauczycieli . .	1.264.50	1.680	—	1.680	
2. Wynajem lokalu	200	200	—	200	
3. Oświetlenie	92.99	100	—	100	
4. Usługa	60	60	—	60	
5. Z subwencji nadzwycz. Wys. Wydz. kraj. na inwentarz . . .	201.09	—	—	—	
6. Środki naukowe	133.14	150	—	150	
7. Rozmaite inne wydatki	89.71	100	—	100	
Razem	2.341.43	2.590	—	2.590	

8. Nowy Sącz. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Dochody.

1. Subwencye:					
a) od gminy m. Nowego Sącza . .	200	200	—	200	
b) od Rady powiatowej	200	200	—	200	
c) od Tow. kasy oszczędności . .	200	200	—	200	
d) z funduszków krajowych . . .	700	595	—	595	
e) niedobór	52	595	—	595	
Razem	1.352	1.790	—	1.790	

Wydatki.

1. Płace:					
a) dyrektorowi	150	300	—	300	
b) wynagrodzenie nauczycieli . .	672	960	—	960	
2. Wynajem lokalu	—	—	—	—	Nauka odbywa się w 6-klasowej szkole męskiej.
3. Opał	40	40	—	40	
4. Oświetlenie	50	50	—	50	
5. Usługa	30	30	—	30	
6. Pomocnicze środki naukowe . .	200	200	—	200	
7. Przybory piśmienne i naukowe dla uczniów ubogich	150	150	—	150	Na przybory pisemne i rysunkowe dla 260 uczniów.
8. Rozmaite inne wydatki	60	60	—	60	Na wydatki kancelaryjne, nagrody dla uczniów i wydatki nadzwyczajne.
Razem	1.352	1.790	—	1.790	

9. Przemysł. Szkoła przemysłowa uzupełniająca 4-klasowa.

Dochody.	W roku 1888. prelimino- wano zł.	Wniosek na rok 1889.			U W A G I.
	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.		
1. Subwencje:					
a) od gminy stale	500	500	—	500	Gmina dostarcza nadto bezpłatnie ubikacyj, oświetlenia i opału, co przedstawia wartość około 500 zł. rocznie.
b) od Rady powiatowej stale	300	300	—	300	
c) z funduszków krajowych	600	594	—	594	
d) od c. k. Rządu	—	594	—	594	
2. Od dr. Aleks. Dworskiego	300	300	—	300	
3. Od kasy oszczędności	300	300	—	300	
Razem	2.000	2.588	—	2.588	

Wydatki.

1. Płace:					
a) dyrektora	—	300	—	300	
b) na wydatki kancelaryjne	30	30	—	30	
c) nauczycieli	1.320	1.754	—	1.754	
d) sługi szkolnego	56	60	—	60	
2. Wynajem lokalu	—	—	—	—	} Lokalu, opału i światła dostarcza bezpłatnie gmina miasta Przemysła.
3. Opał	—	—	—	—	
4. Oświetlenie	—	—	—	—	
5. Środki naukowe	200	200	—	200	Zakupno nowych podręczników do nauki języków, map, wzorów rysunkowych i t. d.
6. Na bibliotekę dla uczniów i nauczycieli prelininowano na r. 1888	100	100	—	100	Ażeby zachęcić młodzież do regularnego uczęszczania na naukę, wypóżyca się jej do czytania na lekturę domową książeczki z biblioteczki szkolnej. Środek ten okazał się nader skutecznym.
7. Nagrody dla uczniów	50	50	—	50	
8. Rozmaite inne wydatki	94	94	—	94	
Razem	1.850	2.588	—	2.588	

10. Rzeszów. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Dochody.	W roku 1887. prelimino- wano zł.	Wniosek na rok 1889.			U W A G I.
		Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	
1. Dochody własne zakładu	—	—	—	—	Uczniowie tak są ubodzy, iż żadnych nie można żądać od nich opłat.
2. Subwencye:					
a) od gminy Rzeszowa	200	200	—	200	Subwencya stała.
b) od Rady powiatowej	100	100	—	100	„ spodziewana.
c) od kasy oszcz. m. Rzeszowa	200	200	—	200	„ „
d) z fundacyi stypendyjnej ś. p. dra Towarnickiego	—	200	—	200	„ „
e) od c. k. Rządu	—	595	—	595	„ „
f) z funduszków krajowych	977	595	—	595	„ „
Razem	1.477	1.890	—	1.890	

Wydatki.

1. Płace:					
Kierownictwo	50	250	—	250	
Wynagrodzenie nauczycieli	1.300	1.275	—	1.275	
2. Wynajem lokalu	—	—	—	—	
3. Opał	—	55	—	55	Na opalenie czterech sal szkolnych w niedziele i święta.
4. Oświetlenie i utrzymanie lamp	28	50	—	50	Na podstawie doświadczenia z r. 1888.
5. Usługa	30	30	—	30	Na zakupno papieru rysunkowego, zeszytów, rajscajgów itp. dla uczniów.
6. Środki naukowe	295	150	—	150	
7. Wydatki kancelaryjne	25	25	—	25	
8. Druk sprawozdania rocznego	—	30	—	30	
9. Nagrody dla uczniów rozdawane na popisie	—	25	—	25	
Razem	1.728	1.890	—	1.890	

11. Stanisławów. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Dochody.	Wniosek na rok 1889.			
	W roku 1888. prelimino- wano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.
1. Dochody własne zakładu	—	—	—	—
2. Subwencye:				
a) od gminy	200	250	—	250
b) od Rady powiatowej	200	250	—	250
c) od Kasy oszczędności	—	150	—	150
d) od Izby handlowej lwowskiej	—	100	—	100
e) od c. k. Rządu	500	682	—	682
f) z funduszków krajowych	600	682	—	682
3. Drobne zasiłki od miejscowych instytucyj finansowych	—	100	—	100
Razem	1.500	2.214	—	2.214

U W A G I.

Gmina i powiat dawały dotąd po 50 zł. na kurs handlowy: lwowska Izba handlowa w pierwszym roku 150 zł., a w drugim 50 zł., można się więc spodziewać, iż teraz udzieli 100 zł. Kasa oszczędności w Stanisławowie przez 4 lata dawała w przecięciu po 200 zł., za rok 1888 nie uchwaliła jednak żadnej subwencji, za to na rok przyszły nie odmówi prawdopodobnie preliminowanych 150 zł., zwłaszcza że stan jej funduszków polepszył się. Inne miejscowe instytucje subwencyonowały kurs handlowy w łącznej kwocie 100 zł.

Wydatki.

1. Płace:				
Kierownictwo	200	250	—	250
Wynagrodzenie nauczycieli w kursie przemysłowym	1.120	1.120	—	1.120
Wynagrodzenie nauczycieli w kursie handlowym	—	620	—	620
2. Oświetlenie	30	44	—	44
3. Usługa	40	50	—	50
4. Rozmaite inne wydatki:				
Przybory do pisania i rysow.	30	50	—	130
Wydatki administracyjne	50	60		
Nagrody dla uczniów	20	20		
Nadzwyczajne potrzeby szkol.	40	—		
Razem	1.530	2.214	—	2.214

Budżet szkoły przemysłowej podwyższył się przez przyłączenie kursu handlowego w rubryce płac za naukę i kierownictwo o 670 zł., gdyż przybędzie tygodniowo 15 lekcyi.

W innych pozycjach podwyższenie wydatków wyniesie około 30 zł., tak iż cały kurs handlowy, składający się z 2 klas kosztować będzie okrągło 700 zł.

12. Tarnów. Szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Dochody.	Wniosek na rok 1889.				U W A G I.
	W roku 1888. preliminowano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	
1. Z opłat uczniów	50	50	—	50	Spodziewane.
2. Subwencye:					
a) od gminy	400	400	—	400	Stale, na mocy uchwały Rady gminnej.
b) od Rady powiatowej	200	200	—	200	Na każdorazowe podanie.
c) z funduszków krajowych	500	818	—	818	
d) od c. k. Rządu	—	818	—	818	
Razem	1.150	2.286	—	2.286	

Wydatki.

1. Płace:					
Kierownictwo	200	250	—	250	
Wynagrodzenie nauczycieli	1.312	1.688	—	1.688	
2. Opał	23	50	—	50	W r. 1888 liczy się tylko na miesiące jesienne i zimowe do 31. Grudnia, w r. 1889 na cały rok.
3. Oświetlenie	160	100	—	100	Po urządzeniu oświetlenia w sali rysunkowej.
4. Usługa	48	48	—	48	
5. Środki naukowe	150	150	—	150	
6. Rozmaite inne wydatki	60	—	—	—	
Razem	1.953	2.286	—	2.286	

II. Szkoły fachowe i warsztaty naukowe dla wyrobów z drzewa i łożyny.

13. Jarosław. Szkoła koszykarska.

Dochody.	W roku	Wniosek na rok 1889.		
	1888. prelimino- wano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.
1. Reszta kasowa z r. 1888 spo- dziewana	—	180	—	180
2. Ze sprzedaży wyrobów szkol- nych	2.500	3.000	—	3.000
3. Subwencye:				
a) od gminy	100	100	—	100
b) od Rady powiatowej	250	250	—	250
c) od c. k. Rządu	500	500	—	500
d) z funduszków krajowych	1.000	1.000	600	1.100
Razem	4.350	5.030	600	5.630

U W A G I.

Wydatki.

1. Płace:				
a) nauczycielowi Franciszkowi Stefankowi	350	350	—	350
b) administratorowi	120	120	600	720
c) procent nauczycielowi od sprzedaży wyrobów	250	300	—	300
d) dyety	10	10	—	10
e) płace robotnikom	2.000	2.050	—	2.050
f) stypendya ubogim uczniom	300	200	—	200
2. Wynajem lokalu	500	500	—	500
3. Opał	100	100	—	100
4. Oświetlenie	40	40	—	40
5. Materiał	1.150	1.200	—	1.200
6. Środki naukowe	120	50	—	50
7. Rozmaite inne wydatki	60	60	—	60
8. Wydatki kancelaryjne	50	50	—	50
Razem	5.050	5.030	600	5.630

W rubrykę wydatków nadzwyczajnych wstawia Komisya krajowa dla spraw przemysłowych kwotę 600 zł. — na wynagrodzenie administratora na ten wypadek, gdyby z powodu zamierzonej reorganizacyi zakładu okazało się niemożliwym uzyskać za dotychczasowe wynagrodzenie fachowo uzdolnionej siły.

14. Jasło. Szkoła koszykarska.

Dochody.	W roku	Wniosek na rok 1889.			U W A G I.
	1888. prelimino- wano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	350	450	—	450	Wyższy przychód preliminowany, gdyż w skutek Wystawy w Krakowie wzmożły się zamówienia i odbył.
2. Subwencye:					
a) od gminy	80	80	—	80	Rada powiatowa nie udzieliła w r. 1887. żadnej subwencji, przeto rok 1887. wykazują deficyt 114 zł., celem częściowego wyrównania deficytu wstawiona rubryka wyższa o 50 zł.
b) od Rady powiatowej	100	100	—	100	
c) z funduszków krajowych	300	350	—	350	
Razem	830	980	—	980	

Wydatki.

1. Płace:	300	80	—	80	Szkoła nie może przy szczupłych funduszach płacić kierownikowi trzeciej części swych funduszków, t. j. 300 zł., zwłaszcza, że nauczyciel potrzebny dla początkujących uczniów w dalszym rozwoju szkoły stał się dla szkoły za drogi i zbędny. Jeden ze starszych uczniów posiadający już czteroletnią praktykę z łatwością go zastąpi, a nadzór i kontrola rachunkowa będą skuteczniejsze i pewniejsze. — Nauczyciel dawniejszy wyemigrował do Ameryki.
2. Wynajem lokalu	80	80	—	80	Lokal od gminy.
3. Opał i oświetlenie	30	30	—	30	
4. Usługa.	12	6	—	6	
5. Materiał surowy	120	200	—	200	Łoziny zakupno, cięcie, przywóz, łuskanie, deski, laski.
6. Materiał sztuczny	—	130	—	130	Trzcina, plecionki, gwoździe, zameczki, lakiery i t. p.
7. Uzupełnienie inwentarza	20	20	—	20	Formy, narzędzia.
8. Wypłata chłopcom	350	400	—	400	
9. Na pokrycie niedoboru	—	44	—	44	
Razem	912	990	—	990	

15. Kamionka Strumiłowa. Krajowa szkoła kołodziejstwa i bednarstwa.

Dochody.	W roku	Wniosek na rok 1889.			U W A G I.
	1888. prelimino- wano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych kołodziejskich . . .	250	400	—	400	
2. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych bednarskich . . .	150	200	—	200	
2. Subwencye:					
a) od Rady powiatowej . . .	1.000	1.000	—	1.000	
b) zwyczajna z funduszy krajowych	2.680	3.322	—	3.322	
c) nadzwyczajna z funduszy krajowych	600	—	470	470	
3. Od dra Stan. hr. Badeniego	300	300	—	300	
Razem	4980	5.222	470	5.692	
Wydatki.					
1. Płace:					
a) kierownikowi	700	700	—	700	
b) katechecie obrz. rz. k. . .	50	50	—	50	
c) katechecie obrz. gr. k. . .	50	50	—	50	
d) nauczycielowi szkoły lud.	120	120	—	120	
e) majstrowi kołodziejowi . .	480	480	—	480	
f) majstrowi bednarzowi . . .	400	400	—	400	
g) majstrowi kowalowi	500	600	—	600	Wstawia się sumę 600 zł., albowiem za 500 zł. nie można było dostać kowala z odpowiednią kwalifikacją.
h) czeladnikowi kołodziejowi	180	180	—	180	
i) czeladnikowi bednarzowi.	180	180	—	180	
j) koszykarzowi	150	—	—	—	
2. Wynajem lokalu	50	50	—	50	
3. Oświetlenie	50	50	—	50	
4. Usługa	72	72	—	72	
5. Zakupno materiału drzewn.	50	150	—	150	
6. Środki naukowe	130	130	—	130	
7. Naprawa narzędzi i rozmaite inne wydatki nieprzewidziane	68	60	50	110	Z powodu przybycia warstata kowalskiego.
8. Zakupno żelaza	500	500	400	900	W roku 1888. za czas od 1. stycznia do końca maja wartość potrzebnego żelaza wynosi 400 zł., z czego okazuje się, że suma 500 zł. jest niewystarczającą na cały rok — przeto na następny rok wstawia się kwotę 900 zł.
9. Zakupno węgla	—	250	—	250	
10. Zakupno narzędzi	100	80	20	100	
11. Stypendya	1.000	1.000	—	1.000	
12. Dostawa materiału bezpłatnie udzielonego i zakupionego	130	100	—	100	
13. Wydatki kancelaryjne . . .	20	20	—	20	
Razem	4.980	5.222	470	5.692	

16. S o k a l. Kurs wakacyjny dla nauki biegłości ręcznej metodą szwedzką (bez preliminarza).

17. Stanisławów. Szkoła fachowa stolarstwa i tokarstwa.

Dochody.	W roku	Wniosek na rok 1889-			U W A G I.
	1888.	Zwyczajne	Nadzwyczajne	Razem	
	preliminowano zł.	zł.	zł.	zł.	
1. Z opłat uczniów	100	100	—	100	Od gminy, która daje na przemysłową uzupełniającą szkołę wraz z kursem handlowym 250 zł., a na fachową lokal i opał, co razem więcej wynosi niż 400 zł., nie można wymagać większej subwencji nad 400 zł. Również i Rada pow. co najwyżej 100 zł. subwencji udzielić może, gdyż także subwencyonuje szkołę przemysłową uzupełniającą i kurs handlowy roczną kwotą 250 zł.
2. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	100	140	—	100	
3. Subwencje:					
a) od gminy	—	100	—	140	
b) od Rady powiatowej	—	100	—	100	
c) z funduszków krajowych	1.200	800	—	800	
Razem	1.400	1.240	—	1.240	

Wydatki.

1. Płace:					Bardziej obniżyć cyfrę rozchodu jest niepodobieństwem, i z takim budżetem szkoła fachowa zaledwie istnieć może, gdyż będzie miała niedobór w kwocie 40 zł., który chyba z sprzedaży wyrobów, lub przez skrócenie nauki rysunków pokryć wypadnie.
a) za naukę stolarstwa	480	480	—	480	
b) " " snycerstwa	360	360	—	360	
c) " " rysunków	300	250	—	250	
2. Oświetlenie	25	—	—	—	
3. Usługa	25	—	—	—	
4. Materiał	100	100	—	100	
5. Środki naukowe	60	—	—	—	
6. Rozmaite inne wydatki	50	50	—	50	
Razem	1.400	1.240	—	1.240	

18. Touste. Powiatowa szkoła kołodziejska.

Dochody.

1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	1.500	1.560	—	1.560
2. Subwencje:				
a) od Rady powiatowej	300	350	—	350
b) z funduszków krajowych	1.320	1.320	—	1.320
Razem	3.120	3.230	—	3.230

Wydatki

1. Płace:					Drzewo 300, żelazo 800, węgle 200 zł.
a) zastępcy dyrektora	240	240	—	240	
b) majstra kołodzieja	420	480	—	480	
c) majstra kowala	480	480	—	480	
d) pomocnika kołodzieja	120	180	—	180	
e) zapomogi dla uczniów niezamożnych	300	120	—	120	
2. Opał	—	20	—	20	
3. Oświetlenie	60	60	—	60	
4. Materiał, węgle	200	1.300	—	1.300	
5. Środki naukowe	100	100	—	100	
6. Rozmaite inne wydatki	100	50	—	50	
7. Spłata pożyczki	300	200	—	200	
Razem	2.320	3.230	—	3.230	

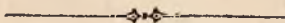
19. Żywiec. Warsztat wzorowy dla stolarstwa i wyrobu zabawek drewnianych.

Dochody.	Wniosek na rok 1889.			
	W roku 1888. prelimino- wano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.
1. Ze sprzedaży wyrobów szkol- nych	—	50	—	50
2. Subwencye:				
a) od gminy	200	200	—	200
b) od Rady powiatowej	100	100	—	100
c) z funduszów krajowych	1.100	1.150	300	1.450
Razem	1.400	1.500	300	1.800

U W A G I.

Wydatki.

1. Płace:					
a) instruktora fachowego	600	600	—	600	Ponieważ szkoła ludowa w Żywcu nie następuje uczniom zakładu krajowego dla stolarstwa i zabawek w Żywcu, pobierania nauki przepisanej w myśl §. 4. statutu i §. 4. stat. planu nauki w szkole uzupełniającej przemysłowej, nadto zaś uczniowie są z tak małymi zasobami nauki teor. wymaganej od dzisiejszego przemysłowca, Komitet widzi się być zmuszonym przyjąć osobnych nauczycieli i z powodu przybywającego jeszcze jednego roku (to jest II.) powiększyć godziny pracy z 6 godzin rysunków na 10, z 4 godzin geometrii, i rachunków na 6, zaś polskie, niemieckie i korespondencye 6, a tem samem z powodu uskarżania się na małe wynagrodzenie w roku poprzednim, uprasza o stałe podwyższenie ich wynagrodzenia.
b) nauczycieli pomocniczych: obcego nauczyciela rysunków	300	250	—	250	
c) nauczyciela geometrii i rachunków 4 godzin	—	100	—	100	
d) nauczyciela języka polskiego i niemieckiego, oraz zasad przem.	—	150	—	150	
2. Uzupełnienie inwentarza	—	—	300	300	
3. Lokal, opał, oświetlenie, usługa i materyał	—	—	—	—	Dostarcza gmina Żywca w naturze.
4. Środki naukowe	100	100	—	100	Jak w roku bieżącym. Zaopatruje się uczniów we wszystkie przybory naukowe, jak: reiscajgi, ołówki, papiery, gumy i zeszyty do pisania, albowiem są to ubodzy uczniowie, którzy nie mają sobie za co kupić.
5. Rozmaite inne wydatki	100	—	—	—	
a) środki pomocn. warsztatowe	—	80	—	80	Jak śruby, gwoździe, zawiasy, zamki, klej, politura i t. p. do wykończenia surowej roboty.
b) wydatki kancelaryjne	—	10	—	10	
c) zaprowadzenie kancelaryi komisyjnej	—	80	—	80	
d) wydatki nadzwyczajne	—	130	—	130	
Razem	1.100	1.500	300	1.800	



III. Szkoły garncarskie.

20. Kołomyja. Krajowa szkoła garncarska.

Dochody.	W roku	Wniosek na rok 1889.		
	1888.	Zwyczajne	Nadzwyczajne	Razem
	preliminowano zł.	zł.	zł.	zł.
1. Ze sprzedaży wyrobów	400	800	—	800
2. Subwencje:				
a) od gminy	528	528	—	528
b) od Rady powiatowej	50	50	—	50
c) od c. k. Rządu	1.000	1.000	—	1.000
d) z funduszków krajowych	2.550	2.550	—	2.550
Razem	4.528	4.928	—	4.928

U W A G I.

Preliminuje się o 200 złr. mniej niż kosztuje materiał i zarobek uczniów, ponieważ znaczna część wyrobów psuje się przy nauce.

Lokal, opał i oświetlenie.

Wydatki.

1. Płace:				
a) kierownik a zarazem nauczyciel dekorowania naczyń	800	800	—	800
b) nauczyciel toczenia i formowania naczyń	600	600	—	600
c) przodownik warstata	300	300	—	300
d) nauczyciel rysunków stale zajęty przez cały dzień w szkole	—	600	—	600
e) rezerwa na koszt nauki dekoracji naczyń, a względnie technologii ceramicznej	600	300	—	300
2. Wynajem lokalu, opał i oświetlenie	528	528	—	528
3. Usługa	144	144	—	144
4. Materiał	400	400	—	400
5. Środki naukowe	200	200	—	200
6. Stypendya	—	300	—	300
7. Zarobek uczniów	—	600	—	600
— Zapomogi dla niezamożnych uczniów do rozdzielania w stosunku wartości ich roboty	900	—	—	—
8. Potrzeby kancelaryjne	56	56	—	56
9. Uzupełnienie inwentarza i sprzęty	—	100	—	100
Razem	4.528	4.928	—	4.928

ad 1 a) i d) Kierownik szkoły p. Kryciński jako profesor przy c. k. gimnazjum przymuszony jest w pewnych godzinach szkolnych być w gimnazjum, wskutek czego szkoła pozostaje podówczas bez dozoru. Okazuje się zatem potrzeba ustanowienia nauczyciela rysunków, któryby miał obowiązek być bez przerwy w szkole. Z tego powodu wkłada się w budżet pozycję 1. d). Zaś złr. 600, preliminowanych w r. 1888 na dorywczą naukę dekoracji naczyń i technologii ceramicznej, wykreśla się. Do nauki technologii ceramicznej może być wysłany na pewien czas kierownik stacyi ceramicznej.

21. Poręba. Krajowa szkoła garncarska.

Dochody.	W roku 1888.	Wniosek na rok 1889.		
	prelimino- wano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.
Subwenoya z funduszów kraj.	2.400	1.900	500	2.400
Razem	2.400	1.900	500	2.400

U W A G I.

Wydatki.

1. Płaca kierownika zakładu	900	1.200	—	1.200
2. Wynagrodzenie pomocniczych sił nauczycielskich i przodowników warsztatowych	600	750	—	750
3. Wewnętrzne urządzenie lokalu szkolnego i uzupełnienie inwentarza	500	—	—	—
4. Opał pieców technicznych	100	100	—	100
5. Oświetlenie, usługa, materiał, środki naukowe i rozmaite inne wydatki	300	350	—	350
Razem	2.400	2.400	—	2.400

Organizacya zakładu w toku; deklaracye stron, które objawiły gotowość do ofiar dobrowolnych na rzecz krajowej szkoły garncarskiej w Porębie nie są jeszcze ostatecznie ułożone.

22. Touste. Naukowy warsztat garncarski.

Dochody.

1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	300	310	—	310
2. Subwencye:				
a) z funduszów krajowych	900	900	—	900
Razem	1.200	1.210	—	1.210

Wydatki.

1. Płace:				
a) majstra garncarza	480	480	—	480
b) nauczyciela rysunków	240	240	—	240
2. Wynajem lokalu	30	30	—	30
3. Opał	100	100	—	100
4. Oświetlenie	—	25	—	25
5. Usługa	80	72	—	72
6. Materiał	60	150	—	150
7. Środki naukowe	70	50	—	50
8. Rozmaite inne wydatki	140	63	—	63
Razem	1.200	1.210	—	1.210

IV. Szkoły tkackie.

23. Błażowa. Warsztat naukowy tkacki.

Dochody.	W roku 1888. prelimino- wano zł.	Zwyczajne zł.	Wniosek na rok 1889. Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	U W A G I.
1. Ze sprzedaży wyrobów szkol- nych	3.000	3.400	—	3.400	
2. Subwencye:					
a) od Towarzystwa tkackiego	200	100	—	100	
b) z funduszków krajowych .	1.100	1.220	—	1.220	
Razem . . .	4.300	4.720	—	4.720	
Wydatki.					
1. Płaca instruktora	480	600	—	600	Płaca podwyższona.
2. Wynajem lokalu	150	160	—	160	Podwyższony czynsz przez właściciela.
3. Opał	100	100	—	100	
4. Oświetlenie.	50	50	—	50	
5. Usługa	120	120	—	120	
6. Materiał	2.200	2.500	—	2.500	Powiększona robota.
7. Środki naukowe	260	240	—	240	
8. Rozmaite inne wydatki . . .	240	150	—	150	Nie są spodziewane znaczniejsze repa- racje na rok 1889.
9. Robota płócien itd.	700	800	—	800	Powiększona płaca za robotę.
Razem . . .	4.300	4.720	—	4.720	

24. Horodenka. Warsztat wzorowy tkacki.

Organizacya w toku. Na rok 1889. preliminuje się z funduszków krajowych 500 zł.

25. Korczyzna. Warsztat naukowy tkacki.

Dochody.	W roku	Wniosek na rok 1889.		
	preliminowano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	—	—	—
2. Subwencje:				
a) od gminy	—	—	—	—
b) od Towarzystwa tkaczy	—	—	—	—
c) z funduszy krajowych	850	970	—	970
Razem	850	970	—	970

U W A G I.

Nie prelinuje się nic z tego powodu, że szkoła wyrabia płótna na rachunek miejscowego Towarzystwa tkaczy, które w zamian dostarcza materiału bezpłatnie.
Gmina daje pomieszkowanie, opał, światło i obsługę bezpłatnie.
Miejscowe Tow. tkaczy dostarcza bezpłatnie przędzy na potrzeby szkoły.
Z powodu podwyższenia płacy instruktora o 120 zł., prelinuje się o tyleż więcej na rok 1889 tytułem dotacji z funduszu krajowego.

Wydatki.				
1. Płaca instruktora	600	720	—	720
2. Wynajem lokalu, opał, oświetlenie i usługa	—	—	—	—
3. Materiał	—	—	—	—
4. Środki naukowe i uzupełnienie inwentarza	250	250	—	250
Razem	850	970	—	970

Dostarcza bezpłatnie gmina.
Dostarcza bezpłatnie Towarzystwo tkackie.

26. Kossów. Warsztat naukowy tkacki.

Dochody.				
1. Ze sprzedaży wyrobów szkoln.	4.000	4.500	—	4.500
2. Subwencje:				
a) od Rady powiatowej	60	—	60	60
b) z funduszy krajowych	960	960	—	960
3. Inne dochody a mianowicie:				
a) wpisowe członków	10	—	16	16
b) udziały członków	100	160	—	160
c) za wyrób z przędzy prywatnej	200	—	300	300
d) Zaciągnięte pożyczki	1.045	—	978	978
Razem	6.375	5.620	1.354	6.974

Jak w roku 1888.

Wydatki.				
1. Płace:				
a) nauczyciel	600	600	—	600
b) prowadzący księgi	300	300	—	300
c) robocizna	1.100	1.200	—	1.200
2. Wynajem lokalu	240	240	—	240
3. Opał	100	100	—	100
4. Oświetlenie	20	30	—	30
5. Usługa	160	160	—	160
6. Materiał	2.200	2.600	—	2.600
7. Środki naukowe	150	160	—	160
8. Rozmaite inne wydatki	20	40	—	40
9. Budowa maglu	1.400	—	600	600
10. Prowizya od sprzedaży	120	130	—	130
11. Procenta od zaciągniętych pożyczek	160	—	190	190
12. Zwrot kapitału	800	300	324	624
Razem	7.370	5.860	1.114	6.974

Jak w roku 1888.

27. Krosno. Szkoła fachowa tkacka.

Dochody.	W roku	Wniosek na rok 1889.			U W A G I.
	1888. preliminowa- no zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkol- nych	—	—	—	—	Nie prelinuje się nic z tego powodu. że szkoła robi na rachunek miej- scowego Towarzystwa tkackiego, które w zamian dostarcza przędzy bezpłatnie, tak na wyrób, jakoteż i do celów naukowych.
2. Subwencye:					
a) od gminy	525	525	—	525	
b) z funduszków krajowych	1.472	2.672	—	2.672	Z powodu zmiany charakteru zakładu: z warstwu naukowego w szkołę fachową, która ma pozostawać pod kierunkiem fachowo przysposobio- nego technika, i służyć za pepi- nierę do kształcenia instruktorów tkactwa w kraju, zwiększa się do- tacja.
Razem	1.997	3.197	—	3.197	

Wydatki.

1. Płace: a) kierownika	—	1.200	—	1.200	
b) instruktora	600	600	—	600	
2. Wynajem lokalu	300	300	—	300	
3. Opał	146	146	—	146	
4. Oświetlenie	55	55	—	55	
5. Usługa	24	24	—	24	Po 2 zł. miesięcznie.
6. Materiał	—	—	—	—	Dostarcza bezpłatnie Spółka tkacka kro- śnieńska.
7. Środki naukowe	772	772	—	772	Na uzupełnienie inwentarza.
8. Rozmaite inne	100	100	—	100	
Razem	1.997	3.197	—	3.197	

28. Łańcut. Warstat wzorowy tkacki.

Organizacya w toku i od 1. stycznia 1889. zakład wejdzie w życie. Z funduszków krajowych prelinuje się przeto subwencję ryczałtową na dalsze koszta urządzenia zakładu, i na płacę instruktora fachowego 925 zł.

29. Wilamowice. Warstat naukowy tkacki.

Dochody.	W roku	Wniosek na rok 1889.			U W A G I.
	1888.	Zwyczajne	Nadzwyczajne	Razem	
	preliminowano zł.	zł.	zł.	zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkol.	50	1.000	—	1.000	Z powodu niepewności w pierwszym roku preliminowano dochodów tylko 50 zł.
2. Subwencye:					
a) od gminy	580	630	—	630	Z powodu powiększenia lokalu na cele szkolne.
b) z funduszków krajowych	775	775	—	775	
Razem	1.405	2.405	—	2.405	

Wydatki.

1. Płace: a) instruktor fachowy	600	600	—	600	Z powodu iż uczeń nadzwyczajny otrzyma przodownictwo.
b) przodownik	275	240	—	240	
c) zarobek uczeni	—	850	—	850	
2. Wynajem lokalu	250	300	—	300	Lokal o dwie ubikacye będzie powiększony.
3. Opał	50	50	—	50	
4. Oświetlenie	30	30	—	30	
5. Usługa	50	50	—	50	
6. Materiał	50	—	—	—	Dostaje szkoła przędę od Towarzystwa bezpłatnie.
7. Środki naukowe	50	200	—	200	Wydatki większe z powodu zaprowadzenia 2 maszyn.
8. Rozmaite inne wydatki	50	85	—	85	
Razem	1.405	2.405	—	2.405	

30. Radymno. Warstat naukowy powroźniczy.

Nie prelininuje się nic z powodu odroczenia organizacyi zakładu.

31. Kańczuga. Szkoła koronkarska.

Dochody.

1. Ze sprzedaży wyrobów szkoln.	1.400	1.560	—	1.560
2. Subwencye:				
a) od gminy	24	24	—	24
b) od Rady powiatowej Łańcuckiej	100	100	—	100
c) z funduszków krajowych	1.163	1.163	—	1.163
Razem	2.687	2.847	—	2.847

Wydatki.

1. Płace:				
a) M. br. Czechowicz	700	700	—	700
b) Dorota Liwoszanka	180	180	—	180
c) Marcelina Szczygłówna	180	180	—	180
2. Opał	60	60	—	60
3. Oświetlenie	20	20	—	20
4. Usługa	97	97	—	97
5. Materiał	440	440	—	440
6. Środki naukowe	20	20	—	20
7. Rozmaite inne wydatki	30	30	—	30
8. Zapłata za robotę uczennic	1.120	1.120	—	1.120
Razem	2.847	2.847	—	2.847

32. Muszyna. Krajowa szkoła koronkarska.

Dochody.

	W roku 1888. prelimino- wano zł.	Wniosek na rok 1889.			U W A G I.
		Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	—	60	—	60	
2. Subwencye:					
a) Od Rady powiatowej	300	300	—	300	Od Rady powiatowej Nowosądeckiej dattek roczny 300 zł.
b) Z funduszu krajowego	700	700	400	1.100	
Razem	1.000	1.060	400	1.460	

Wydatki.

1. Płace:					
a) Agnieszce Walozakównej, nauczycielce koronek	360	360	—	360	
b) Katecheta	40	40	—	40	
c) Nauczyciel rysunków, czy- tania, pisania i rachowania w szkole koronkarskiej	360	400	—	400	Ponieważ może zajść potrzeba postarania się o nauczyciela dla czytania i rysunków z osób pozamiejscowych.
2. Wynajem lokalu, opał, oświetlenie i usługa	—	—	—	—	Dostarcza gmina Muszyna bezpłatnie.
3. Materyał	50	50	—	50	
4. Środki naukowe	60	60	—	60	
5. Rozmaite inne wydatki	30	50	—	50	Z rozwojem szkoły potrzeby się wzmagają.
6. Uzupełnienie inwentarza	100	100	—	100	
7. Reparacya budynku szkoln.	—	—	400	400	Mieszkanie zimne, zachodzi więc potrzeba wysufitowania 3 izb szkolnych i 1 pokoju mieszkalnego nauczycielki, do czego kwota 400 zł. będzie potrzebną.
Razem , ,	1.000	1.060	400	1.460	

33. Zakopane. Krajowa szkoła koronkarska.

Dochody.	Wniosek na rok 1889.			
	W roku 1888. preliminarjano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.
1. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych	439	509	—	509
2. Subwencya z funduszków krajowych	2.200	2.200	—	2.200
Razem	2.639	2.709	—	2.709

U W A G I.

Wydatki.

1. Płace :

a) kierownicza szkoły Józefa Neužilowa	840	840	—	840	} Zasluguja na podwyzszenie placy.
b) pomocnica Anna Ustupska	240	300	—	300	
c) „ Ludwina Rojowna	144	180	—	180	
d) „ Agnieszka Topór	120	144	—	144	
e) Franciszek Neužil	240	240	—	240	
f) ks. Wladyslaw Strzelecki	30	30	—	30	
g) Wincenty Regiec	120	120	—	120	
2. Wynajem lokalu	325	325	—	325	
3. Opał	100	100	—	100	
4. Oswietlenie	50	50	—	50	
5. Usługa	100	100	—	100	
6. Materyał	100	100	—	100	
7. Środki naukowe	60	60	—	60	
8. Rozmaite inne wydatki	170	120	—	120	
Razem	2.639	2.709	—	2.709	

34. L w ó w. Stowarzyszenie „Pracy kobiet“.

Dochody.

W roku 1888. prelimino- wano zł.	Wniosek na rok 1889.			Razem zł.
	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.		

U W A G I.

1. Dochody własne zakładu:				
a) z odsetek od kapitału	50	50	—	50
b) opłaty uczennic	600	600	—	600
c) za odnajęte mieszkanie	257	200	—	200
2. Za sprzedane wyroby	100	100	—	100
3. Subwencye:				
a) od c. k. Ministerstwa	150	150	—	150
b) z funduszków krajowych	500	500	—	500
4. Inne dochody:				
a) wkładki członków	250	250	—	250
b) biuro wywiadowcze i t. d.	200	200	—	200
c) niedobór	96	12	—	12
Razem	2.203	2.062	—	2.062

Wydatki.

1. Płace:				
a) administracja	400	400	—	790
b) nauczycielka szycia	240	240	—	
c) pomocnica	120	120	—	
d) nauczycielka rysunków	30	30	—	
2. Wynajem lokalu	900	900	—	1.272
3. Opał	75	50	—	
4. Oświetlenie	30	12	—	
5. Usługa	120	122	—	
6. Materyał	150	30	—	
7. Środki naukowe	40	20	—	
8. Rozmaite inne wydatki	35	75	—	
9. Podatek	23	23	—	
10. Druki i książki	70	30	—	
11. Listy i marki do biura wyw.	—	10	—	
Razem	2.233	2.062	—	

35. Przemysł. Szkoła specjalna robót kobiecych przy szkole żeńskiej PP. Benedyktynek.

Dochody.	Wniosek na rok 1889.				U W A G I.
	W roku 1888. preliminarjano- wano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.	
1. Dochody własne zakładu:					
z opłat uczennic	109	260	—	260	Dochód z wpisowego po 1 złr. i opłat szkolnych po 6 złr. półrocznie; uczennic było w ubiegłym roku szkolnym 22, z tych kilka z powodu ubóstwa było uwolnionych od opłaty szkolnej. W przyszłym roku ma być utworzony kurs haftów, spodziewane jest przeto powiększenie frekwencji.
2. Ze sprzedaży wyrobów szkolnych					
3. Subwencje:					
a) od gminy	360	360	—	360	Uczennice robią z własnego materiału przeto nie sprzedaje się wyrobów.
b) od Rady powiatowej	50	50	—	50	
c) z funduszków krajowych	—	300	200	500	
Złr. 200 w rubryce nadzwyczajnej dotacyi miałyby być płatne tylko warunkowo jeżeli nie udałoby się wyjednać subwencji dla tegoż zakładu u c. k. Rządu, o którą starać się należy.					
4. Inne dochody	383	—	—	—	Z daru osób prywatnych.
5. Niedobór	—	75	—	75	
Razem	902	1.045	200	1.245	

Wydatki.

1. Płace:					
a) pomocnica p. Gabriela Wiśniewska zakonnica w klasztorze PP. Benedyktynek	—	—	—	—	} Uczy bezpłatnie.
b) pomocnica p. Teresa Gąszińska zakonnica	—	—	—	—	
c) nauczycielka kursu krawieczyzny p. A Pullmanówna	360	500	—	500	
c) nauczycielka IIga p. Teofilia Tęczarówna	353	360	—	360	Panna Tęczarówna z daru osób prywatnych otrzymała w r. 1888. zasiłek, który jej umożliwił kształcenie się w Krakowie na kursie fachowym robót kobiecych przy szkole św. Scholastyki.
2. Wynajem lokalu	—	—	—	—	Lokal bezpłatny w klasztorze PP. Benedyktynek.
3. Opał	—	40	—	40	
4. Oświetlenie	—	5	—	5	
5. Usługa	10	20	—	20	Wynagrodzenie za usługę wypada podwyższyć z powodu znacznego wzrostu frekwencji uczennic.
6. Materiał	—	100	—	100	Na materiały dla ubogich uczennic.
7. Środki naukowe	17	20	—	20	Na prenumeratę żurnali i zakupno wzorów rysunkowych.
8. Rozmaite inne wydatki	162	—	200	200	Na sprzęty, maszynę do szycia, manekiny i t. d. szczególnie dla oddziału haftu, który w przyszłym roku ma wejść w życie.
Razem	902	1.045	200	1.245	

36. Zakopane. C. k. szkoła fachowa dla przemysłu drzewnego.

Dochody.	W roku	Wniosek na rok 1889.		
	1888.	Zwyczajne	Nadwy- czajne	Razem
	prelimino- wano zł.	zł.	zł.	zł.
1. Dotacya ze strony c. k. Rządu:				
a) na płace nauczycieli . . .	—	12.920	—	12.920
b) na środki naukowe . . .	—	1.070	—	1.070
c) na koszta kancelaryjne i na woźnego	—	300	—	300
d) na uzupełnienie urzędzenia	—	100	—	100
e) na druki, ogłoszenia, spra- wowania i t. d.	—	120	—	120
f) na nadwyżkę płacy nauczy- cieli za nadobowiązkowe go- dziny, remuneracye i płace nauczycieli pomocniczych .	11.385	—	590	590
2. Dotacya z fund. krajowego:				
a) na najem, utrzymanie, czy- szczenie itd. lokalów szkol- nych	1.500	1.200	300	1.500
b) na reparacye i utrzymanie budynków				
c) na opał				
d) na oświetlenie				
e) na dozór (stróże) dla oby- dwóch budynków				
3. Dochody własne szkoły ze sprzedaży wyrobionych przed- miotów	500	3.146	—	3.146
Od Towarzystwa Tatrzańskiego	—	—	—	—
Razem	13.385	18.856	890	19.746

Wydatki.

1. Płace:				
Nauczycieli w ogólnej kwocie .	11.750	12.920	—	12.920
Nadwyżka płacy nauczycieli za nadobowiązkowe godziny, re- muneracye i płace nauczycieli	—	—	590	590
Płaca uczniom, jako zarobek .	—	2.220	—	2.220
Papier, farby, ołówki itd. tudzież lekarstwa, pokrywane na ra- chunek zarobku uczniów . . .	—	500	—	500
2. Wynajem i utrzymanie lokalu	615	427	304	731
3. Opał	395	395	—	395
4. Oświetlenie	90	100	—	100
5. Usługa	300	300	—	300
6. Materiał	400	400	—	400
7. Środki naukowe	1.630	1.070	—	1.070
8. Koszta kancelaryjne i służący opłacani z fund. państw. . .	—	300	—	300
9. Uzupełnienie urzędzenia i in- wentarza	—	100	—	100
10. Druki, ogłoszenia, sprawo- zdania i t. d.	—	120	—	120
11. Spłata długu w Wydziale kraj.	200	200	—	200
Razem	15.380	19.052	894	19.946

U W A G I.

ad 2) Dotychczas te wydatki miało pokrywać Towarzystwo Tatrzańskie na mocy przyjętych w obec c. k. Rządu zobowiązań. Na ten cel otrzymywało Tow. Tatrzańskie odpowiednie subwencye z funduszu krajowego. Obecnie, na podstawie układu z Tow. Tatrzańskiem i c. k. Rządem pokrywa je fundusz krajowy wprost, otrzymując tylko ryczałt od Towarzystwa Tatrzańskiego w kwocie zlr. 100 w. a.

ad 3). Dochody szkoły powstają ze sprzedaży przedmiotów wykonanych przez uczniów, którym w miarę zasług wypłaca Dyrekcyja wynagrodzenie. Przedmioty wyrobione w roku 1887 reprezentowały w przybliżeniu wartość 4.000 zlr. Z tych sprzedano towarów za zlr. 2.720, reszta stanowi zapas, a część ich zatrzymał zakład jako wzory, i wciela takowe do inwentarza szkoły.

ad 2). Składa się z następujących pozycji:

a) najem lokalności zlr.	300.—
b) kominiarz „	50.—
c) czyszczenie lokalu, „	42.—
mycie podłogi itd. „	85.—
d) drobne wydatki „	—
razem zlr. 427.—	

Wydział szkolny nadzorczy zebrał na podstawie oględzin na miejscu kosztorys niezbędnych robót i napraw, które wedle protokołu wynoszą 304 zlr. wa.

ad 3) Koszta opału obejmują wydatki na opał budynku głównego, budynku przynajętego i suszarni. Jest to cyfra przeciętna z dwóch lat ostatnich.

ad 4) Przeciętna z dwóch lat wynosi 97 zlr. w. a.

ad 5) Dwóch stróżów do których utrzymania, na mocy układu z Towarzystwem Tatrzańskiem, obowiązany jest fundusz krajowy.

37. Świątniki. C. k. zawodowa szkoła ślusarstwa, w połączeniu z praktycznym warsztatem naukowym dla majstrów.

Dochody.	Wniosek na rok 1889.			
	W roku 1888. prelimino- wano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.
1. Dochody własne zakładu	—	355	—	355
2. Subwencye:				
a) od gminy	545	195	350	545
b) od c. k. Rządu	5.330	4.844	400	5.244
c) z funduszków krajowych	2.500	400	500	900
Razem	8.375	5.794	1.250	7.044

U W A G I.

Wydatki.

1. Płace:				
a) Kierownik	1.200	1.200	—	1.200
b) Wermistrz	720	720	—	720
c) Nauczyciel	—	720	—	720
d) Wermistrz	—	600	—	600
2. Wynajem lokalu	150	150	—	150
3. Opał	100	240	—	240
4. Oświetlenie	—	54	—	54
5. Usługa	360	360	—	360
6. Materiał	500	500	—	500
7. Środki naukowe	400	400	400	800
8. Rozmaite inne wydatki	150	150	—	150
9. Pompa	3.400	—	—	—
10. Urządzenie studni				
11. Wewnętrzne urządzenie i uzupełnienie maszyn	1.000	—	500	500
12. Szkoła dla majstrów	—	200	500	700
Razem	7.980	5.294	1.400	6.694

38. Lwów. Krajowa ceramiczna stacya doświadczalna w c. k. szkole politechnicznej.

Dochody.	Wniosek na rok 1889.			
	W roku 1888 prelimi- nowano zł.	Zwyczajne zł.	Nadzwyczajne zł.	Razem zł.
1. Dochody własne zakładu:				
a) opłaty za badania materiałów na ich przydatność przemysłową, niemniej opłaty od przemysłowców, fabryk, i w ogóle od stron za czynności w ich interesie przez stacyą wykonane	100	200	—	200
b) dochód ze sprzedaży typowych wyrobów stacyi jako wzorów zastosowania szkliv, polew, farb, emalij i nowych technik stacyi	200	100	—	100
c) opłaty od praktykantów stacyi	60	60	—	60
2. Zwrot stypendyum, które pobierał kierownik stacyi na podróż za granicę w celu wykształcenia się fachowego w ceramice				
	588	588	—	588
3. Dotacya z funduszu krajowego				
	6.800	2.872	—	2.872
Razem	7.748	3.820	—	3.820

Wydatki.

1. Płaca kierownika stacyi 2.000) Dodatek aktywalny . 360)	2.360	2.360	—	2.360
2. Płaca laboranta po 50 zł. miesięcz.	600	600	—	600
3. Usługa po 15 zł. miesięcznie .	180	180	—	180
4. Uzupełnienie ingrediencyj ceramicznych	100	100	—	100
5. Opał lokalu stacyi	150	150	—	150
6. Opał do pieców technicznych.	150	120	—	120
7. Gaz do oświetlenia i do celów technicznych	100	100	—	100
8. Koszta kancelaryjne, frachty i portorya	80	80	—	80
9. Biblioteka i czasopisma	50	80	—	80
10. Wydatki nieprzewidziane	50	—	50	50
11. Adaptacya lokalu stacyi, budowa pieców, narzędzia, chemikalia i t. d.	3.928	—	—	—
Razem	7.748	3.770	50	3.820

U W A G I.

Ad 1/a. Opłaty te są przewidziane §. 2, 5, 6. statutów stacyi. Badania liczne materiałów na ich przydatność przemysłową umożliwiają podwyższenie tej pozycyi dochodu do 200 zł., mimo że opłaty od przemysłowców i fabryk w obec braku rozwiniętego przemysłu fabrycznego ceramicznego i ubóstwa naszego garncarstwa rzemieślniczego, nisko są obliczone.

Ad 1/b. Stacya wiedeńska ma w austriackim Muzeum dla sztuki i przemysłu swoją stałą wystawę prób, farb, polew, emalij i t. d. nie tylko na odłamach z czerepów, ale i na gotowych wyrobach.

Ad 1/c. We Wiedniu płacą praktykanci po 10 zł. miesięcznie, w krajowej stacyi dośw. oznaczono taksę miesięczną na 3 zł.

Ad 2. Potrąca się z płacy jego.

Ad 3. W pozycyi 6800 zł. zawarty jest oprócz zwykłej dotacyi w r. 1888 wynoszącej 2.872 zł. jeszcze wydatek 3.928 zł. przyznany na adaptacyą lokalu stacyi, budowę pieców, sprawienie inwentarza i t. d.

Ad 1. Na mocy reskryptu Wydziału krajowego z dnia 25. maja 1886 l. 26.407 pobiera kierownik stacyi tylko 1.772 zł. rocznie, gdyż 588 zł. potrąca mu się przy wypłacie pensyi tak długo, dopóki nie będzie umorzony całkowicie, pobierane przez niego w czasie studyów stypendyum z funduszy krajowych.

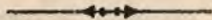
Ad 2. Laborant stacyi wiedeńskiej ma 45 zł. płacy miesięcznej, pomieszkowanie, opał i oświetlenie, nadto po 50 ct. od każdego palenia w muffi, co czyni miesięcznie dość znaczny dodatek. Czynności laboranta są uciążliwe, wymagają ciągłej styczności ze szkodliwymi zdrowiu ingrediencyjami, tudzież fachowej biegłości. Niższe wynagrodzenie jest przeto niemożliwe.

Część II.

PRELIMINARZ OGÓLNY wydatków

funduszu krajowego na cele popierania przemysłu w kraju
na rok 1889.

(Rubryka XVI. budżetu krajowego).



Wydatki.

Szkoły przemysłowe

Liczba		P o s z c z e g ó l n i e n i e	Zwy- czajne	Nadzw- yczajne	Razem
ru- bryki	po- zycyi		Złote austriackie		
I. Szkoły przemysłowe uzupełniające.					
(Wieczorne szkoły dla terminatorów.)					
XVI.	1	W Brzeżanach	385	—	385
	2	„ Drohobyczu	510	—	510
	3	„ Jaśle	—	—	—
	4	„ Jarosławiu	632	—	632
	5	„ Kołomyi	682	—	682
	6	„ Krakowie	1.500	—	1.500
	7	„ Lwowie (izraelicka, imienia Marka Bernsteina)	395	—	395
	8	„ Nowym Sączu	595	—	595
	9	„ Przemyślu	594	—	594
	10	„ Rzeszowie	595	—	595
	11	„ Stanisławowie	682	—	682
	12	„ Tarnowie	818	—	818
	—	„ Sokalu	—	—	—
	13	Na szkoły przemysłowe uzupełniające, które wejść mają w życie w miejsce szkół wydziałowych męskich	2.500	—	2.500
			9.888	—	9.888
II. Szkoły fachowe, połączone z warsztatami.					
A. Dla wyrobów z drzewa i z łożyny.					
	14	Krajowa szkoła koszykarska w Jarosławiu	1.000	600	1.600
	15	„ „ „ „ w Jaśle	350	—	350
	16	Szkoła kołodziejstwa i bednarstwa, w połączeniu z kuźnią do kucia wozów w Kamionce strumiłowej	3.322	470	3.792
	17	Na naukę biegłości ręcznej w szkołach ludowych, mianowicie na kurs wakacyjny tejsze nauki dla nauczycieli ludowych w Sokalu	800	—	800
	18	Szkoła i warsztat wzorowy dla stolarstwa i tokarstwa w Stanisławowie	900	—	900
	19	Warsztat wzorowy kołodziejski w połączeniu z kuźnią do kucia wozów w Toustem	1.320	—	1.320
	20	Warsztat wzorowy dla stolarstwa i wyrobu zabawek drewnianych w Żywcu	1.150	300	1.450
			8.842	1.370	10.212

i popieranie przemysłu.

Wydatki.

Wy- nikłość z roku 1886.	Kwota uchwa- lona na r. 1888.	W y j a s n i e n i a
—	500	
500	800	
—	—	
600	700	
500	700	
1.500	1.500	
300	300	Przyjmuje się za zasadę, że fundusz krajowy ma przyczyniać się do kosztów utrzymania szkół przem. uzupełniających taką dotacją, jaką na ten cel wyznaczycie k. Rząd z funduszy państwowych.
—	700	
600	600	
600	800	
500	600	
500	500	
700	—	
—	—	W następstwie uchwał Wys. Sejmu z 11. stycznia 1888. — nowa pozycya.
6.300	7.700	Ogólna suma dotacyi z funduszu krajowego na przemysłowe szkoły uzupełniające preliniuje się na r. 1889 w kwocie o 2.188 zł. <i>wyższej</i> , jak było uchwalone na r. 1888, lecz na te zakłady, które objęte są budżetem na r. 1888 preliniuje się <i>mniej</i> o 312 zł. zwyżka powstaje z powodu pozycyi 13.
1.000	1.000	Jako nadzwyczajną dotację wstawia się kwotę 600 zł. — płatną na wypadek, jeżeliby wskutek zamierzonej reorganizacyi szkoły koszykarskiej w Jarosławiu podniosły się koszty jej utrzymania.
300	300	<i>Więcej</i> o 50 zł. w. a. celem wyrównania niedoboru.
2.600	3.280	Powiększa się dotacja w porównaniu z uchwaloną na r. 1888 o 512 złr., z czego 400 złr. jednorazowo na zakupno zapasu żelaza, a 112 złr. na niezbędne poproszenie płacy kowala.
—	800	Jak na rok 1888.
500	800	<i>Więcej</i> o 100 zł. jak w r. 1888 z powodu wdrożonej reorganizacyi zakładu.
625	1.320	Jak w r. 1888.
—	800	Z powodu wzrostu ilości uczniów, konieczne jest powiększenie inwentarza szkoły.
5 025	8.300	Ogólna suma dotacyi wedle wniosków niniejszych miałaby zwiększyć się na r. 1889 o 1.912 zł. w. a. mianowicie w rubryce nadzwyczajnych zasiłków przybywa 1.370 zł. — zaś w rubryce zwyczajnej dotacyi 542 zł. w. a.

Wydatki.

Szkoły przemysłowe

Liczba		Poszczególnienie	Zwy- czajne	Nadzw- yczajne	Razem
ru- bryki	po- zycy		Złote austriackie		
B. Dla wyrobów garncarskich.					
20		Szkoła i warsztat wzorowy w Kołomyi	2.550	—	2.550
21		" " " " Porębie	1.900	500	2.400
22		" " " " Toustem	900	—	900
			5.350	500	5.850
C. Dla wyrobów tkackich.					
23		Warsztat wzorowy w Białowej	1.220	—	1.220
24		" " " Horodence	—	500	500
25		" " " Korczynie	970	—	970
26		" " " Kossowie	960	—	960
27		Krajowa szkoła tkacka w Krośnie	2.672	—	2.672
28		Warsztat wzorowy w Łańcucie	425	500	925
29		" " " Wilamowicach	775	—	775
		Na sprawienie zapasu opartych na swojskich motywach wzorów, i patronów do tkanin wzorzystych dla wszystkich szkół tkackich	300	—	300
			7.322	1.000	8.322
D. Dla wyrobów powroźniczych.					
30		Warsztat wzorowy w Radymnie	—	—	—
E. Dla wyrobów koronkarskich.					
31		Szkoła i pracownia w Kańczudze	1.163	—	1.163
32		" " " Muszynie	700	400	1.100
33		" " " Zakopanem	2.200	—	2.200
			4.063	400	4.463
F. Subwencyonowane zakłady pracy kobiet.					
34		Kursa robót kobiecych przy szkołach ludowych w Krakowie	500	—	500
35		Szkoła robót utrzymywana przez Tow. pracy kobiet we Lwowie	500	—	500
		Szkoła specjalna robót kobiecych w Przemyślu	300	200	500
			1.300	200	1.500
G. Szkoły fachowe rządowe, subwencyonowane z funduszków krajowych.					
36		C. k. szkoła fachowa dla wyrobów z drzewa w Zakopanem	1.200	300	1.500
37		" " " ślusarska w Świątnikach górnych	400	500	900
			1.600	800	2.400

i popieranie przemysłu.

Wydatki.

Wy- nikłość z roku 1886.	Kwota uchwa- lona na r. 1888.	W y j a s n i e n i a
2.102	2.550	Bez zmiany, jak na r. 1888.
—	2.400	
300	900	
2.402	5.850	
1.120	1.100	<i>Więcej</i> o 120 zł. z powodu podwyższenia płacy instruktora fachowego, M. Brzęka. Ponieważ rokowania z gminą i powiatem względem założenia warsztatu naukowego tkackiego w Horodence idą oporem, przeto preliminuje się tylko kwotę na założenie instytucyi.
—	925	
1.343	850	<i>Więcej</i> o 120 zł. z powodu podwyższenia płacy instruktora Jana Standejskiego. Jak w roku 1888.
960	960	
250	1.472	Koszta utrzymania szkoły tkackiej w Krośnie <i>zwiększają się</i> o 1.200 zł. z powodu ustanowienia tam posady nauczyciela fachowego z taką płacą — technika, który przy pomocy stypendyów z funduszu krajowego zawodowo wykształcił się w tkactwie za granicą.
—	925	
—	775	
—	500	Maszynka do wybijania wzorów (kartoniarka), sprawiona z dotacyi uchwalonej na rok 1888; wstawia się 300 zł. na konfekcyę kartonów.
3.673	7.507	<i>Więcej</i> o 890 zł. niż na r. 1888.
559	—	Na rok 1889. nie preliminuje się również nic jak w r. 1888. z powodu odroczenia organizacyi zakładu.
900	1.163	Jak w r. 1888. Złr. 400 — na reparacyę budynku szkolnego.
126	700	
2.600	2.200	
3.626	4.063	<i>Więcej</i> preliminuje się na r. 1889 o 400 zł. (z powodu Maszyny).
800	500	Nowy zakład; bliższe uzasadnienie potrzeby subwencyonowania w sprawozdaniu z czynności komisyi.
—	500	
—	—	
800	1.000	
1.220	1.500	Jak w roku 1888. <i>Mniej</i> o 1600 zł. na podstawie szczegółowego preliminarza (nr. 37 przy sprawozdaniu z czynności komisyi krajowej dla spraw przemysłowych).
—	2.500	
1.220	4.000	

Wydatki.

Szkoły przemysłowe

Liczba		Poszczególnienie	Zwy- czajne	Nadzw- yczajne	Razem
ru- bryki	po- zycyi		Złote austriackie		
III. Wydatki ogólne na cele przemysłowe.					
38		Krajowa ceramiczna stacya doświadczalna	2.872	—	2.872
39		Muzeum przemysłowe w Krakowie	2.000	—	2.000
40		" " we Lwowie	2.000	—	2.000
41		Fundusz rezerwowy na cele szkolne, wydawnictwa i t. d.	2.800	—	2.800
42		Stypendya przemysłowe	6.000	1.500	7.500
			15.672	1.500	17.172
IV. Koszta administracyi.					
43		Prenumerata czasopism i zakupno dzieł fachowych dla biura Komisyi krajowej dla spraw przemysłu	200	—	200
44		Biuro Komisyi	2.400	—	2.400
			2.600	—	2.600
V. Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe.					
45		Na zasiłki bezzwrotne na cele przemysłowe	7.000	—	7.000
46		Dotacya krajowego funduszu przemysłowego (IIIcia rata)	30.000	—	30.000
			37.000	—	37.000
VI. Szkoły handlowe.					
47		Szkoła handlowa w Krakowie	1.000	—	1.000
Zestawienie.					
Dział I. Szkoły przemysłowe uzupełniające			9.888	—	9.888
" II. " " fachowe w połączeniu z warsztatami			28.477	4.270	32.747
" III. Wydatki na ogólne cele przemysłowe			15.672	1.500	17.172
" IV. Koszta administracyi			2.600	—	2.600
" V. Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe			37.000	—	37.000
" VI. Szkoły handlowe			1.000	—	1.000
Stowarzyszenia p. n. „Gwiazda“			—	—	—
Razem			94.637	5.770	100.407

i popieranie przemysłu.

Wydatki.

Wy- nikłość z roku 1886.	Kwota uchwa- lona na r. 1888.	W y j a ś n i e n i a
7.500	2.872	<p>Bez zmiany — jak na r. 1888.</p> <p>Bez zmiany — stała dotacya.</p> <p>Bez zmiany.</p> <p>Na r. 1889. preliminuje się <i>więcej</i> o 1.500 zł. ze względu na potrzebę przyznania zasiłków na koszta zwiedzenia wystawy powszechnej w Paryżu w r. 1889.</p> <p>Ogólna suma preliminowana na r. 1889 <i>większa</i> o 1.500 zł. niż uchwalona na r. 1888.</p>
2.000	2.000	
2.000	2.000	
—	2.800	
6.815	6.000	
18.315	15.672	
—	200	<p>Na rok 1889 preliminuje się <i>więcej</i> o 1.200 zł. na podstawie doświadczeń co do kosztów podróży członków i delegatów Komisji krajowej dla spraw przemysłowych.</p>
1.914	1.200	
1.914	1.400	
12.597	7.000 30.000	<p>Jak w r. 1888. w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 22. stycznia 1887.</p>
12.597	37.000	
1.000	1.000	<p>Preliminuje się w myśl uchwał z lat poprzednich.</p>
6.300	7.700	<p>Nie preliminuje się, ponieważ datki te uchwalone były na rok 1888. jednorazowo.</p> <p><i>Więcej</i> w ogóle o 6.415 zł. niż uchwalono w tej rubryce budżetu krajowego na rok 1888.</p>
17.305	30.720	
18.315	15.672	
1.914	1.400	
12.597	37.000	
1.000	1.000	
—	500	
57.431	93.992	

